

**Z pomocą**  
*potrzebującym*  
30-LECIE CARITAS POLSKA

Recenzenci: *abp prof. dr hab. Andrzej Dziega*  
*prof. nadzw. dr hab. Mirosław Grewiński*

Publikacja powstała w ramach działań projektowych „Obserwatorium Caritas”



Copyright by Caritas Polska 2020

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.  
ul. Biskupa Dominika 11, 83-130 Pelplin  
tel.: 58 536 17 57, faks: 58 536 17 26  
bernardinum@bernardinum.com.pl  
www.bernardinum.com.pl

ISBN 978-83-8127-509-5

Druk i oprawa:  
Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

Projekt i łamanie tekstu: Aneta Zegarska  
Redakcja językowa, korekta (jęz. polski): Anna Rudzińska  
Redakcja językowa, korekta (jęz. angielski): Sylwia Cieślak  
Ilustracja na okładce: Adobe Stock  
Zdjęcia: Narodowe Archiwum Cyfrowe,  
East News, Caritas Polska

# Z pomocą *potrzebującym*


30-LECIE CARITAS POLSKA

Redakcja naukowa:  
Urszula Bejma, Marcin Iżycki, Leon Szot



Warszawa 2020






Zjazd  
wolontariuszy  
Caritas,  
Łódź, 2017 r.

źródło:  
Caritas Polska

<b>PRZEDMOWA</b> abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) .....	<b>9</b>
<b>SŁOWO WPROWADZAJĄCE</b> ks. Marcin Iżycki, Dyrektor Caritas Polska .....	<b>13</b>
<b>WSTĘP</b> .....	<b>17</b>
<b>Władysław Majkowski</b> W służbie człowiekowi .....	<b>23</b>
<b>Michał Poniatowski</b> Podstawy prawne funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą .....	<b>43</b>
<b>Józef Mandziuk</b> Działalność charytatywna w Polsce do 1989 roku .....	<b>65</b>
<b>Wiesław Przygoda</b> Caritas Polska – 30 lat budowania sieci miłości pośród ubogich i potrzebujących .....	<b>93</b>
<b>Stanisław Hałas</b> Caritas i jej odpowiedniki w nauczaniu Pisma Świętego .....	<b>121</b>
<b>Urszula Bejma</b> Caritas Polska w solidarności z osobami wykluczonymi .....	<b>135</b>
<b>Witold Kawecki</b> Caritas w służbie ekologii. Perspektywa encykliki <i>Laudato si'</i> .....	<b>163</b>
<b>Mirosław Kalinowski</b> Śladami miłosiernego Samarytanina. Geneza i rozwój hospicjów w Polsce .....	<b>183</b>
<b>Dominika Chylewska, Marta Dobrzyńska</b> Wolontariat Caritas jako forma zaangażowania społecznego .....	<b>209</b>
<b>Piotr Kosiak</b> Historia działalności charytatywnej dzieci i młodzieży na przykładzie Szkolnych Kół Caritas w Polsce .....	<b>225</b>
<b>Ludwik Kotecki</b> Społeczna odpowiedzialność biznesu w czasach pandemii .....	<b>247</b>
<b>Leon Szot</b> Działalność Caritas Internationalis na przykładzie wybranych konfliktów i katastrof naturalnych w latach 2007-2019 w ujęciu socjologicznym .....	<b>263</b>
<b>Łukasz Stawarz</b> Współpraca Caritas Polska z Caritas diecezjalną na przykładzie Caritas Archidiecezji Katowickiej .....	<b>285</b>

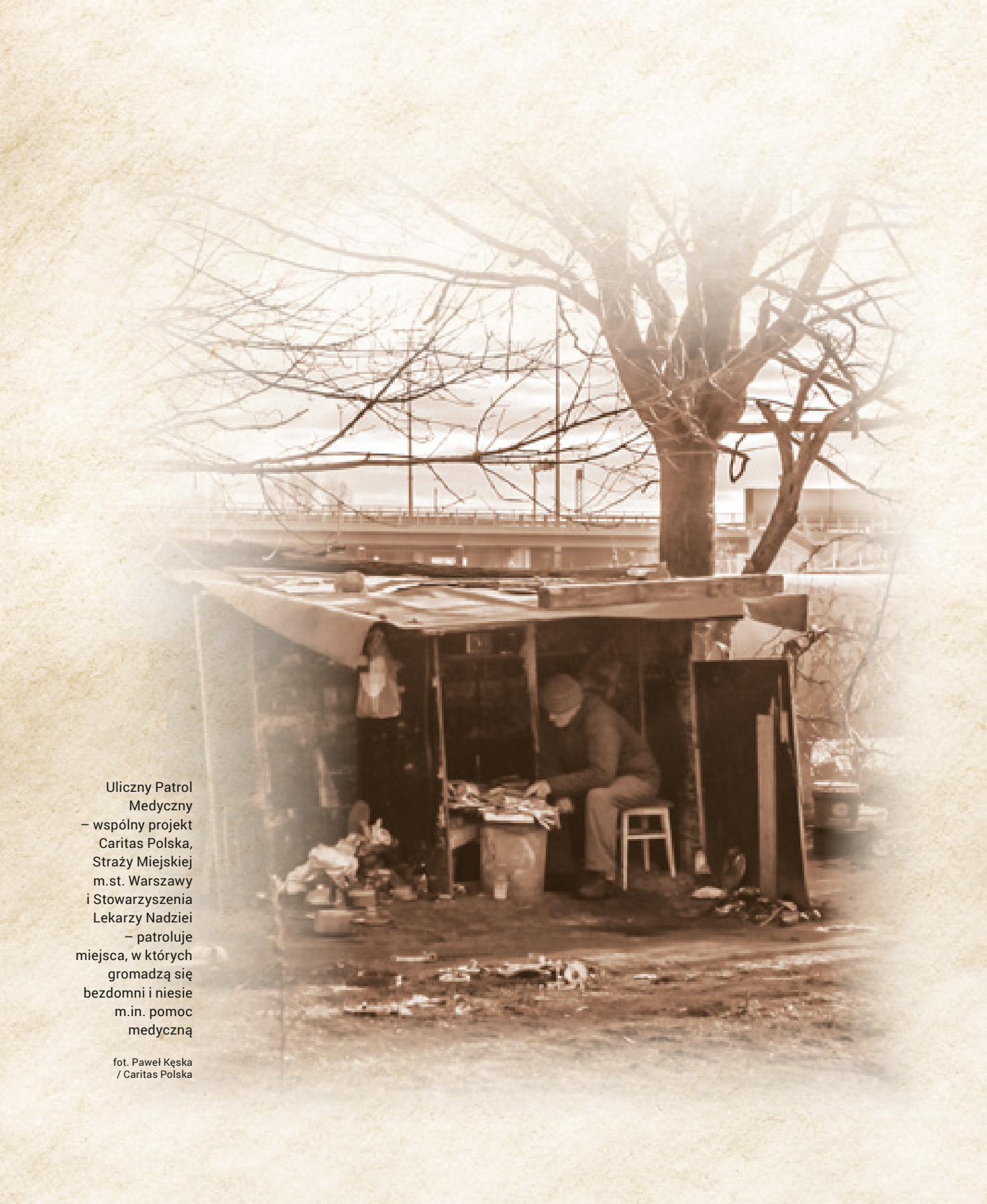


Rok 2005, wizyta  
przedstawicieli  
Caritas Polska  
w krajach  
dotkniętych  
skutkami tsunami

źródło: Caritas Polska

<b>PREFACE</b> Archbishop Stanisław Gądecki, Chairman of the Polish Episcopate Conference, Vice-President of the Council of the Conference of European Bishops (CCEE) .....	<b>9</b>
<b>INTRODUCTORY WORD</b> Fr. Marcin Izycki, Director of Caritas Poland .....	<b>13</b>
<b>INTRODUCTION</b> .....	<b>17</b>
<b>Władysław Majkowski</b> In the Service of Man .....	<b>23</b>
<b>Michał Poniąkowski</b> Legal Basis for the Functioning of Church Legal Entities Performing Works of Charity and Care .....	<b>43</b>
<b>Józef Mandziuk</b> Charity Activities in Poland until 1989 .....	<b>65</b>
<b>Wiesław Przygoda</b> Caritas Poland – 30 Years of Building Network of Love Among the Poor and the People in Need .....	<b>93</b>
<b>Stanisław Hałas</b> Caritas and Its Equivalents in the Teaching of the Holy Scripture .....	<b>121</b>
<b>Urszula Bejma</b> Caritas Poland in Solidarity with Excluded Persons .....	<b>135</b>
<b>Witold Kawecki</b> Caritas in Service of Ecology. In Perspective of Encyclical <i>Laudato si'</i> .....	<b>163</b>
<b>Mirosław Kalinowski</b> In the Footsteps of Merciful Samaritan. Origin and Evolution of Hospices in Poland .....	<b>183</b>
<b>Dominika Chylewska, Marta Dobrzyńska</b> Caritas Voluntary Service as a Form of Social Engagement .....	<b>209</b>
<b>Piotr Kosiak</b> The History of Charitable Activities of Children and Youth on the Example of Caritas School Clubs in Poland .....	<b>225</b>
<b>Ludwik Kotecki</b> Corporate Social Responsibility in Times of Pandemic .....	<b>247</b>
<b>Leon Szot</b> Activity of Caritas Internationalis on the Example of Chosen Conflicts and Natural Disasters over the Years 2007-2019 from a Sociological Perspective .....	<b>263</b>
<b>Łukasz Stawarz</b> Cooperation of Caritas Poland with the Diocesan Caritas on the Example of Caritas of the Archdiocese of Katowice on the Occasion of the 30th Anniversary of the Foundation .....	<b>285</b>



A photograph showing a makeshift shelter built under a bridge. The shelter is constructed from dark, possibly metal or wood, materials. Inside, a person is sitting on a small white stool, leaning over a table or counter, seemingly engaged in some activity. Another person is standing in the background. The ground is littered with trash and debris. A large, bare tree stands to the right of the shelter. In the background, a bridge structure is visible against a hazy sky. The overall tone is somber and documentary.

Uliczny Patrol  
Medyczny  
– wspólny projekt  
Caritas Polska,  
Straży Miejskiej  
m.st. Warszawy  
i Stowarzyszenia  
Lekarzy Nadziei  
– patroluje  
miejsca, w których  
gromadzą się  
bezdumni i niesie  
m.in. pomoc  
medyczną

fol. Paweł Kęska  
/ Caritas Polska



# Przedmowa

Miłość (*caritas*) oraz wypływająca z niej troska o człowieka, stanowi centralny punkt i jest zarazem „królewską drogą nauki społecznej Kościoła. (...) jest nie tylko zasadą mikro-relacji: więzi przyjacielskich, rodzinnych, małej grupy, ale także makro-relacji: stosunków społecznych, ekonomicznych i politycznych”<sup>1</sup>. Daje ona początek różnym dziełom miłosierdzia, które są zarówno wyrazem i skutecznym potwierdzeniem działania miłosierdzia Bożego w świecie, jak i istotą i sensem człowieczeństwa. Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* tak uzasadniał pilną potrzebę świadczenia o miłosierdziu Bożym: „Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest depozytariuszem i szafarzem”<sup>2</sup>.

Wyrazem czynnej miłości i praktykowania uczynków miłosierdzia względem osób potrzebujących jest Caritas Polska, największa organizacja dobroczynna w Polsce, która od 1990 roku jest instytucją charytatywną Konferencji Episkopatu Polski. Misją Caritas Polska jest dzielenie się miłością, która ma swoje źródło w Bogu. Wyraża się ona w niesieniu pomocy osobom i grupom defaworyzowanym w Polsce oraz organizowaniem pomocy humanitarnej za granicą w oparciu o aktualną diagnozę sytuacji społeczno-ekonomicznej w kraju i na świecie. Drugą, równie ważną, rolę Caritas Polska jest kształtowanie świadomości społecznej dotyczącej znaczących nierówności pomiędzy ludźmi, powiększającymi się obszarami niedostatku i biedy, będącymi skutkiem wadliwego systemu ekonomicznego i prymatu rzeczy nad osobą. Posługa charytatywna Caritas Polska polega więc na przywracaniu utraconej, wskutek ryzykownych zachowań lub niewłaściwych decyzji życiowych, wolności człowieka oraz ochronie zagrożonej godności osób wykluczonych,

<sup>1</sup> Benedykt XVI, Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie *Caritas in veritate*, Rzym 2009, p. 2.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, Encyklika o Bożym miłosierdziu *Dives in misericordia*, Rzym 1980, p. 13.

z niepełnosprawnościami, seniorów, chorych i samotnych. W budowaniu wspólnoty braterskiej miłości i solidarności Caritas Polska staje się dla świata widzialnym znakiem nadprzyrodzonego źródła miłości, którą jest Jezus Chrystus.

Podążanie tak obraną drogą wymaga z pewnością „wyobraźni miłosierdzia, której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim tak, aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr”<sup>3</sup>.

W 30. rocznicę reaktywowania Caritas Polska życzę wszystkim pracownikom, wolontariuszom oraz innym osobom, zaangażowanym w niesienie pomocy potrzebującym, obfitości łask Bożych, koniecznych w praktykowaniu miłości czynnej wobec drugiego człowieka, którą zaszczylił w nas Jezus Chrystus.

Wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



✠ Stanisław Gądecki  
*Arcybiskup Metropolita Poznański*  
*Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski*  
*Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów*  
*Europy (CCEE)*


Warszawa, 14 czerwca 2020 r.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Rzym 2001, p. 50.



Dramatyczna sytuacja małego Dżibuti, w którym chronią się uchodźcy z Jemenu, nie mogła pozostać niezauważona; Caritas Polska zdecydowała się nieść pomoc i odwiedziła placówkę medyczną prowadzoną przez Caritas Dżibuti – na zdjęciu jeden z jej pacjentów, który odzyskał zdrowie

fot. Maurycy Pięnkowski/Caritas Polska



Rok 1947, siedziba  
Caritas przy  
ul. Krakowskie  
Przedmieście  
w Warszawie

źródło: NAC

# Słowo wprowadzające

Każdy jubileusz jest dobrą okazją do celebracji i upamiętniania znaczących wydarzeń w życiu jednostek czy społeczności, które ten jubileusz obchodzą. Tak jest w przypadku 30. rocznicy erygowania Caritas Polska. Jest czasem bilansu naszych dokonań, zarówno tych, które noszą znamiona sukcesu i poprzez które pozycjonujemy się w bliższym i dalszym otoczeniu społecznym, jak również takich, które z różnych powodów wymagają od nas jeszcze większego zaangażowania, poświęcenia im większej troski oraz dbałości i staranności o detale. Jubileusz to także okazja do deklaracji dotyczących realizacji nowych zadań, jakie są przed nami stawiane oraz tych, które wyznaczamy sobie sami.

Trzydziesta rocznica erygowania Caritas Polska, instytucji działającej z ramienia Konferencji Episkopatu Polski, jest więc wystarczającym powodem, aby podkreślić znaczącą rolę, jaką odgrywamy na arenie życia społecznego, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

Caritas Polska jest przede wszystkim instytucją społeczną i charytatywną, odwołującą się do wyraźnie zdefiniowanych wartości ewangelicznych, które wyznaczają kryteria oceny rzeczywistości społecznej i odpowiednie zasady działania. Caritas Polska współpracuje z 44 Caritas diecezjalnymi w Polsce, reprezentując je i wspierając w pełnieniu dzieł miłosierdzia. Świadczy pomoc humanitarną i rozwojową na wszystkich kontynentach. Jesteśmy członkiem konfederacji Caritas Internationalis (170 państw członkowskich) z siedzibą w Rzymie i zrzeszenia regionalnego Caritas Europa (46 państw członkowskich) z sekretariatem w Brukseli oraz współpracujemy z watykańską Dykasterią ds. Integralnego Rozwoju Człowieka.

Mamy świadomość, że jesteśmy głosem i rzecznikiem osób wykluczonych, ubogich, którzy idą przez życie z różnego rodzaju deficytami. Zdajemy sobie również sprawę z tego, że ubóstwo współczesnego człowieka to nie tylko brak wystarczających środków do życia, ale także brak zdolności lub utracona zdolność do odkrywania własnego bogactwa oraz bogactwa wspólnoty, która go otacza i którą on współtworzy. Niesiona przez nas pomoc zmierza zatem do podnoszenia ze stanu niezaradności

dotknięte nią jednostki, rodziny i wspólnoty, a także motywuje do własnej aktywności, uczy wzajemnej pomocy oraz odbudowuje relacje z otoczeniem społecznym.

Pragnę mocno podkreślić, że Caritas Polska poczuwa się także do obowiązku wspierania tych krajów, które znajdują się w szczególnie trudnej czy wręcz dramatycznej sytuacji społeczno-politycznej. Naszą pomoc kierujemy do zniszczonej działaniami wojennymi Syrii, mieszkańców dotkniętej kryzysem gospodarczym Wenezueli, nieletnich uchodźców w Egipcie, pochodzących z Sudanu, Sudanu Południowego, Syrii i Jemenu. Udzielamy także wsparcia rodzinom i dzieciom na Białorusi i Ukrainie w ramach programów integracji i inkluzji społecznej dla dzieci zaniedbanych i z niepełnosprawnościami oraz w zakresie innych programów rozwojowych. Od 2016 roku do teraz z pomocy humanitarnej i rozwojowej Caritas Polska korzysta 5 kontynentów. 45 państw otrzymało wsparcie w zakresie edukacji, bezpieczeństwa żywnościowego, zdrowia i reagowania kryzysowego. Łączna wartość bieżących i zakończonych projektów zagranicznych to ponad 25 mln euro.

Wiemy, jak docierać do potencjalnych beneficjentów, posiadamy wiedzę i umiemy wskazać te obszary życia, które pomimo wsparcia ze strony państwa, nadal pozostają niedoinwestowane. Mamy jednocześnie świadomość, że nie można działać w pojedynkę. Bez współdziałania z osobami zaangażowanymi w życie społeczne, polityczne i ekonomiczne nie byłoby możliwe rozwiązywanie problemów, z jakimi zmagają się współczesny świat. Podobnie, bez pozyskania zrozumienia ze strony potentatów finansowych dla idei Caritas, oczekiwane efekty byłyby znikome. Jest to zadanie niezwykle złożone i coraz trudniejsze, zważywszy gospodarcze reguły funkcjonowania światowego kapitału.

Obchodząc jubileusz 30-lecia istnienia, pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy promują idee Caritas w Polsce i na całym świecie. Szczególne wyrazy podziękowania kieruję do byłych i obecnych pracowników, wolontariuszy oraz wszystkich darczyńców, dzięki którym możemy realizować naszą misję niesienia pomocy osobom najbardziej potrzebującym. Dziękuję również Autorom artykułów, które składają się na publikację z tej okazji.

Naszym obecnym i przyszłym działaniom niech towarzyszą słowa orędzia papieża Franciszka z okazji IV Światowego Dnia Ubogich: „Prawdą jest, że Kościół nie ma do zaproponowania rozwiązań kompleksowych,



ale oferuje, z łaską Pana, swoje świadectwo oraz gesty współdziałania. Ponadto, Kościół czuje się w obowiązku wskazywać na potrzeby tych, którzy nie mają tego, co jest konieczne do życia. Przypominanie wszystkim o wielkiej wartości dobra wspólnego jest życiowym zobowiązaniem ludu chrześcijańskiego, które realizuje się w próbie ocalenia od zapomnienia tych wszystkich, których człowieczeństwo jest naruszone w ich podstawowych potrzebach”<sup>1</sup>.

*Ks. Marcin Iżycki*

Dyrektor Caritas Polska

Warszawa, 15 czerwca 2020 r.



Dyrektor  
Caritas Polska  
ks. Marcin Iżycki,  
z odwiedzinami  
w przedszkolu  
w Johannesburgu  
w RPA

fol. Maurycy Pieńkowski

<sup>1</sup> Franciszek, *Orędzie na IV Światowy Dzień Ubogich*, Rzym 2020, p. 4.

Listopad  
2004 r., otwarcie  
i poświęcenie  
jadłodajni  
Caritas Diecezji  
Warszawsko-  
-Praskiej

fot. Darek Redos/  
Reporter



# Wstęp

Jubileusz 30-lecia Caritas Polska skłania do refleksji i jest dedykowany wszystkim obecnym i byłym pracownikom organizacji, darczyńcom i wolontariuszom, których połączyła wspólna idea miłości czynnej wobec człowieka doświadczanego przez los, niekiedy biednego, bezradnego i osamotnionego.

Uczynki miłosierdzia względem osób potrzebujących nie są jednak tylko wyrazem zwykłej solidarności, ale powinnością i obowiązkiem z racji przynależności do wspólnoty ludzkiej, w tym do wspólnoty wyznawców Chrystusa. Przypomniał o tym św. Jan Paweł II w liście apostoelskim na zakończenie jubileuszu roku 2000 – *Novo Millennio Ineunte*: „Miłość określa w sposób decydujący życie chrześcijan, styl eklezjastyczny i program duszpasterski”<sup>1</sup>.

Společną rolą Caritas, która jest znakiem i instrumentem misji Kościoła w świecie, jest działanie na rzecz porządku społecznego i prawnego oraz sprawiedliwej organizacji życia ekonomicznego. Kościół bowiem, świadcząc uczynki miłosierdzia, potrzebuje zorganizowanych struktur, aby móc w sposób skuteczny i uporządkowany służyć wspólnocie<sup>2</sup>. „Organizacje charytatywne Kościoła stanowią jego *opus proprium*, zadanie mu właściwe, w którym nie współpracuje on jako dodatkowy partner, ale działa jako podmiot bezpośrednio odpowiedzialny, robiąc to, co przynależy do jego natury. Kościół nigdy nie może być zwolniony od czynienia *caritas* jako uporządkowanej działalności wierzących i, z drugiej strony, nigdy nie będzie takiej sytuacji, w której *caritas* poszczególnych chrześcijan nie będzie potrzebna, gdyż człowiek, poza sprawiedliwością, potrzebuje i zawsze będzie potrzebował miłości”<sup>3</sup>.

Oznacza to, że praktykowane przez Caritas miłosierdzie posiada nie tylko wymiar indywidualny, ale także społeczny. Nie koncentruje się bowiem wyłącznie na jednostkach i indywidualnym rozpatrywaniu sytuacji

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Novo Millennio Ineunte*, Rzym 2001, p. 49.

<sup>2</sup> Por. Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005, p. 20.

<sup>3</sup> Tamże, p. 29.

życiowej osób zagrożonych wykluczeniem, ale bierze pod uwagę szeroki kontekst funkcjonowania człowieka w określonym systemie społecznym. Podejście to, zwane także duszpasterstwem społecznym, zostało upowszechnione w czasie pontyfikatu św. Jana Pawła II. W odniesieniu do posługi charytatywnej Kościoła wiąże się ono z opcją preferencyjną Kościoła na rzecz ubogich i oznacza nie tylko potrzebę niesienia pomocy charytatywnej, ale także wpływania poprzez działania rzecznicze na zmiany strukturalne w społeczeństwie, aby nie generowały one ubóstwa i nie naruszały zasad współżycia społecznego<sup>4</sup>.

Inspiracją do powstania księgi jubileuszowej Caritas Polska była refleksja nad bilansem dokonań organizacji z okresu 30 lat od momentu erygowania 10 października 1990 roku do chwili obecnej. Prezentowana publikacja zawiera więc artykuły, które z jednej strony nawiązują do historii organizacji, jej biblijnych źródeł oraz prawnych ram funkcjonowania, z drugiej natomiast przedstawiają aktualne obszary zaangażowania na rzecz dobra wspólnego i osób potrzebujących.

Pierwsze z zamieszczonych opracowań *W służbie człowiekowi* koncentruje się na przesłaniu, że w życiu społecznym zawsze znajdzie się przestrzeń do praktykowania czynów miłosierdzia i towarzyszenia człowiekowi samotnemu. Z tych samych powodów posługa Caritas Polska jest i nadal będzie potrzebna i aktualna.

Drugi z prezentowanych artykułów *Podstawy prawne funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą* przedstawia podstawy prawne funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą na przykładzie kościelnych osób prawnych Kościoła katolickiego.

Kolejny esej *Działalność charytatywna w Polsce do 1989 roku* ukazuje działalność charytatywną Kościoła w Polsce do 1989 roku, bowiem, jak zaznacza Autor, „zasadniczym celem Kościoła jest zbawienie człowieka, lecz droga do tego prowadzi poprzez troskę o jego życie doczesne”.

*Caritas Polska – 30 lat budowania sieci miłości pośród ubogich i potrzebujących* to tematyka następnego z prezentowanych tekstów. Jego Autor omawia posługę charytatywną jako jedno z głównych zadań Kościoła, dodających wszelkim jego przedsięwzięciom duszpasterskim wiarygodności. Przedstawia też fundamentalne zasady i wartości organizacji Caritas.

<sup>4</sup> Por. J. Wal, *Znaczenie działalności charytatywnej w świecie współczesnym według Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie” 1(2005), s. 16-17.

Opracowanie *Caritas i jej odpowiedniki w nauczaniu Pisma Świętego* analizuje biblijne podłoże łacińskiego określenia *caritas*, którym są greckie określenia *agapē*, *eleos* oraz *splanchna*. Następnie opisuje najbardziej charakterystyczne teksty biblijne dotyczące miłości dobroczynnej.

Problematyka wykluczenia społecznego oraz działań Caritas Polska na rzecz inkluzji społecznej to zagadnienie poruszane w artykule: *Caritas Polska w solidarności z osobami wykluczonymi*. Działalności charytatywnej Caritas Polska nie można – zdaniem Autorki – postrzegać jedynie w perspektywie pragmatycznej i traktować jako zwykłej ludzkiej filantropii, ponieważ należy ona przede wszystkim do natury Kościoła.

W następnym z prezentowanych opracowań – *Caritas w służbie ekologii. Perspektywa encykliki „Laudato si”* – Autor ukazuje, w jakim stopniu Caritas Polska, odpowiadając na rozliczne potrzeby ludzkie w duchu braterstwa, solidarności i współodpowiedzialności za człowieka i Ziemię, uruchamia programy ekologiczne, stwarza kulturę ekologiczną i edukuje ludzi w aspekcie ochrony środowiska, pozostając w ten sposób w służbie ekologii integralnej.

Dalsze refleksje *Śladami miłosiernego Samarytanina. Geneza i rozwój hospicjów w Polsce* koncentrują uwagę czytelnika na genezie i rozwoju hospicjów w Polsce. Jej Autor prezentuje najpierw podstawy biblijne działalności hospicjów, a szczególnie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, następnie omawia znaczenie zakonów i bractw kościelnych, oraz przedstawia bezpośrednio wydarzenia i przesłanki historyczne, które doprowadziły do obecnego kształtu współczesnej opieki hospicyjnej.

W artykule *Wolontariat Caritas jako forma zaangażowania społecznego* zaprezentowano wolontariat Caritas Polska jako jedną z form działalności statutowej organizacji. Omówiono też dwa największe, ogólnopolskie projekty, w które zaangażowani są wolontariusze Caritas: „Caritas *Laudato si*’ w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych” oraz „Czas na Młodzież 2019”.

Kolejne opracowanie *Historia działalności charytatywnej dzieci i młodzieży na przykładzie Szkolnych Kół Caritas w Polsce* przedstawia ideę wolontariatu wśród dzieci i młodzieży, a następnie omawia działalność Szkolnych Kół Caritas, skupiając się na ich historii, specyfice ich działań oraz wyzwaniach na przyszłość.

Artykułem niezmiernie aktualnym, który koncentruje się na analizie ewentualnego wpływu pandemii COVID-19 na rozwój społecznej odpo-

wiedzialności w biznesie jest: *Spoleczna odpowiedzialność biznesu w czasie pandemii*. Jego Autor podkreśla, że działy CSR firm mają do odegrania fundamentalną rolę, ponieważ po zakończeniu kryzysu związanego z pandemią wiele z nich będzie musiało na nowo przemyśleć sposób działania i wypracować bardziej odporną na wydarzenia tego typu kulturę pracy.

Przedostatnie z prezentowanych opracowań *Działalność Caritas Internationalis na przykładzie wybranych konfliktów i katastrof w latach 2007-2019 w ujęciu socjologicznym* analizuje aktywność Caritas Internationalis, obierając za punkt wyjściowy misję i wizję jej działalności w latach 2007-2019. Autor przedstawia działalność Caritas w aspekcie zarządzania kryzysowego konfliktami, zarządzania ryzykiem i utrzymywania elastyczności organizacyjnej w sytuacjach po konflikcie zbrojnym i katastrofie naturalnej.

Ostatni artykuł niniejszej publikacji *Współpraca Caritas Polska z Caritas diecezjalną na przykładzie Caritas Archidiecezji Katowickiej* stanowi egzemplifikację współpracy między Caritas Polska a Caritas diecezjalnymi. Dzięki wspólnym działaniom, jak podkreśla Autor, możliwy jest bardziej profesjonalny i skuteczny system pomocy charytatywnej.

Na koniec wyrazy szczególnego podziękowania pragniemy złożyć na ręce Autorów poszczególnych opracowań oraz osobom zaangażowanym w proces wydawniczy rekomendowanej publikacji. Mamy nadzieję, że ubogaci ona swoją treścią czas świętowania jubileuszu 30-lecia Caritas Polska.

Zespół Redakcyjny

Warszawa, 17 lipca 2020 r.





Sierociniec w Rwandzie. Dzieci piją igikoma – papkę z mąki z sorga, soi i z dodatkiem cukru

fot. Maurycy Pieńkowski/Caritas Polska

Centrum Opieki  
Paliatywnej  
im. św. Jana Pawła  
II w Rwandzie

fot. Maurycy Pieńkowski/  
Caritas Polska



Władysław Majkowski\*

# W służbie człowiekowi

In the Service of Man

## Streszczenie

Nie ma i nie będzie społeczeństwa, w którym nie byłoby ludzi doświadczających braków. Jedne z nich mają swoje źródło we wrodzonych defektach somatycznych, inne w nabytych chorobach, lub są związane z cyklem ludzkiego życia. Te niedomagania nigdy nie zostaną do końca wyeliminowane, a zadaniem czynów miłosierdzia jest tępienie ich ostrza.

Trudno też sobie wyobrazić społeczeństwo bezklasowe, w którym nie byłoby znaczących różnic pomiędzy jego członkami. I chociaż wszyscy ludzie są sobie równi w wymiarze swojego człowieczeństwa, to różnią się w wielu społecznie ważkich aspektach, takich jak zdolności, pracowitość, zaradność czy styl życia co powoduje, że stają się członkami różnych klas społecznych.

Organizacją, która jednoznacznie ma na celu dobro człowieka – jednostki – osoby ludzkiej jest Caritas Polska. Sama nazwa tej organizacji odwołuje się do centralnej wartości systemu aksjologicznego chrześcijaństwa. Stąd jej działalność ma na celu dobro człowieka – bezpośrednio, kiedy przychodzi mu z pomocą, lub pośrednio, gdy angażuje się na rzecz grup, których jednostki są członkami i w nich funkcjonują. Ten właśnie wymiar Caritas Polska jest przedmiotem niniejszego elaboratu.

**Słowa kluczowe:**  
człowiek istotą społeczną,  
ubóstwo, klasy społeczne,  
społeczne deficyty, pomoc społeczna

\* Władysław Majkowski – prof. dr hab.; Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

## Abstract

### Keywords:

a human being,  
social poverty,  
social classes,  
social deficits, social  
assistance

There is no, and there will not be a society in which there is no people experiencing shortages. Some of them have their source in congenital somatic defects, others in acquired diseases, and some are related to the cycle of human life. These constraints will never be completely eliminated, and the task of acts of mercy is to make them less severe.

It is also hard to imagine a classless society in which there would be no significant differences between its members. And although all people are equal in the dimension of their humanity, they differ in many socially important aspects such as: ability, diligence, resourcefulness, lifestyle... which cause that they become members of various social classes.

The organization that clearly aims at the good of man – the individual – the human person is Caritas Poland. The very name of this organization refers to the central value of the axiological system of Christianity. Hence, the activities of this organization aim at the good of man – directly when it comes to his aid, or indirectly when it engages in behalf of groups, whose individuals are members and function in them. This very dimension of Caritas Poland is the subject of this article.

## Wstęp

Stwierdzenie, że człowiek jest istotą społeczną, należy do kategorii truizmu. Jego oczywistość wyrasta tak na kanwie doświadczeń każdego człowieka, jak i obserwacji dokonywanej przez tych, którzy studiują społeczność. W pierwszym przypadku jednostki odwołują się do wrodzonej inklinacji w kierunku bycia z innymi. Ta inklinacja jest nazwana *appetitus socialis*. I chociaż mając na uwadze fakt, że człowiek zawsze żyje w społeczeństwie, trudno jednoznacznie dowieść, że jest to wrodzona, a nie nabyta cecha, to jednak wielu odwołuje się do wspomnianej inklinacji, która sprawia, że na kanwie tej konstatacji jednostkę określa się jako istotą społeczną.

Obserwacja życia jednostek prowadzi natomiast do stwierdzenia, że jednostka rodząc się nie ma zakodowanego żadnego wzoru kulturowego, który predestynowałby ją do życia w określonym społeczeństwie. Ta kulturowa sterylność czyni ją jednakowo otwartą na internalizację jakiegokolwiek kultury. Natomiast w praktyce przejmie wzory tej kultury, w której będzie się dokonywać jej socjalizacja. W takim przypadku stwierdzenie, że jednostka jest istotą społeczną oznacza, że człowiek nie istnieje poza społeczeństwem, ponieważ do rozwinięcia się jego ludzkich cech potrzebna jest interakcja z innymi ludźmi.

Stwierdzenie, że proces socjalizacji ma miejsce w społeczeństwie, nie jest w pełni precyzyjne. W praktyce bowiem socjalizacja jest uskuteczniwana przez agendy socjalizujące, a nie przez społeczeństwo *en globe*. Usprawiedliwieniem takiej tezy jest fakt, że agendy socjalizujące, przez które dokonuje się socjalizacja jednostki, są zlokalizowane w konkretnym społeczeństwie; są agendami tego społeczeństwa i zawsze odzwierciedlają jego ducha: rodzina, grupy koleżeńskie, szkoła, mass media, kościół... Doświadczenie społeczeństwa przez jednostkę ma następnie miejsce w ramach interakcji sąsiedzkich, zakładu pracy, uczestnictwa w organizacjach... i one decydują o jego charakterze i treści. I chociaż każdy rodzaj społecznych doświadczeń przyczynia się do ukształtowania społecznego charakteru jednostki, to jednak najważniejszymi agendami są grupy pierwotne. To one „dają jednostce jej najwcześniejsze i najpełniejsze doświadczenie społecznej jedności”, a przez fakt, „że nie zmieniają się w takim stopniu, jak bardziej rozwinięte relacje, (...) tworzą stosunkowo trwałe źródło, z którego wypływają zawsze te drugie”<sup>1</sup>.

**Człowiek nie istnieje poza społeczeństwem, ponieważ do rozwinięcia się jego ludzkich cech potrzebna jest interakcja z innymi ludźmi.**

Rozumienie relacji jednostki ze społeczeństwem zależy od rozumienia wszystkich tych elementów. W filozofii tomistycznej i chrześcijaństwie jest to personalizm. Sednem tej doktryny jest godność osoby ludzkiej, której dobru mają służyć wszelkie społeczności i organizacje. Dlatego każde działanie na korzyść tych organizacji w ostatecznym rozrachunku będzie mieć na uwadze bezpośrednio dobro jednostki, ludzkiej osoby lub pośrednio dobro osoby w ramach dobra wspólnego.

Organizacją, która jednoznacznie ma na celu dobro człowieka – jednostki – osoby ludzkiej jest Caritas Polska. Sama nazwa tej organizacji

<sup>1</sup> Ch.H. Cooley, *Social Organization*, C. Scribner's Sons, New York 1972, s. 26-27.

odwołuje się do centralnej wartości systemu aksjologicznego chrześcijaństwa. Stąd działalność tej instytucji ma na celu dobro człowieka – bezpośrednio, kiedy przychodzi mu z pomocą, lub pośrednio, gdy angażuje się na rzecz grup, których jednostki są członkami i w nich funkcjonują. Ten właśnie wymiar Caritas Polska jest przedmiotem niniejszego elaboratu.

## 1. Społeczny wymiar człowieka

Chociaż człowiek jest bytem jednostkowym, to jednak jego środowisko życia stanowią różnego rodzaju grupy, które są elementami składowymi społeczeństwa. Z tego powodu uzasadnione jest stwierdzenie, że człowiek jest istotą społeczną i bez społeczeństwa nie może rozwinąć właściwych sobie cech.

### a. Biologiczno-osobowe uwarunkowania życia człowieka

Jest prawem natury, że do zaistnienia człowieka potrzebne jest jego zrodzenie przez biologicznych rodziców. Ta jego biologiczna strona jest wspólna ludziom i zwierzętom. To jednak, co różni te dwa światy, to rozumność człowieka, która, w porównaniu ze światem zwierząt, nie jest kwestią stopnia, a prezentuje jakościową inność. Człowiek jest osobą i to czyni go najwyższą formacją bytową. A „jako osoba (samodzielnie istniejący podmiot natury rozumnej) jest celem działań ludzkich i nie może być traktowany jedynie jako środek w stosunku do celów pozaosobowych”<sup>2</sup>.

Osoba ludzka stanowi swoiste *compositum* ciała (materii) i ducha, stanowiące jeden wspólny podmiot. W następstwie takiej struktury człowiek jest uczestnikiem niejako dwóch światów: materialnego i duchowego. Wymiar somatyczny łączy go ze światem materialnym (kosmosem), zaś wymiar duchowy pozwala mu na transcendencję tego, co materialne. Duchowymi cechami osoby jest jej rozumność i wolność. Obydwa te przymioty, będąc przymiotami ducha, wykraczają poza świat materii. Pierwsza pozwala mu zdobywać wiedzę na temat otaczającego go świata, dokonywać autorefleksji, rozpoznać potrzeby i stosować środki, które prowadzą do ich zaspokajania. Zdobyta zaś wiedza może

<sup>2</sup> M.A. Krąpiec, *Dzieła. Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000, s. 129.



służyć do ulepszania otaczającego świata. Drugi przymiot – wolność – przysługuje tylko człowiekowi z racji jego struktury bytowej, której integralnym wymiarem jest sfera ducha. To właśnie ta sfera czyni osobę wolną, to jest „niezależną od materialnych determinantów”<sup>3</sup>. Oznacza to, że w ramach transcendencji ducha wobec materii objawia się wolność człowieka. Wolność bowiem, będąc właściwością osoby, przerasta sferę materii.

Chociaż istnieją trzy aspekty rozpatrywania wolności: wolność afirmacji lub negacji, wolność specyfikacji i wolność wyboru, to ten ostatni wydaje się najważniejszy i jest on właściwy jedynie człowiekowi, ponieważ implikuje rozumność działającego podmiotu. W ramach wolności analizie poddana jest wartość wybieranego przedmiotu i środki prowadzące do jego zdobycia, to jest refleksja nad procesem wyboru i działania. Dopiero po tej ocenie następuje wybór, który jest aktem woli. Sama wolna decyzja nie musi być całkiem wolna od wewnętrznych czy zewnętrznych presji, ale musi dokonywać się na bazie przekonania o samostanowieniu i autodeterminacji. Wolność jest przeżywana również w formie zadowolenia w przypadku dobrego wyboru lub wyrzutów sumienia, kiedy wybór, aczkolwiek wolny, był wyborem złym<sup>4</sup>.

Wolność osoby ludzkiej najwyraźniej uwidacznia się w sytuacji dokonywania przez jednostkę wyboru pomiędzy dobrem a złem; jest to ten rodzaj wyboru, którego następstwem są działania prowadzące do autorealizacji lub autodestrukcji. Istotą tego rodzaju wyboru jest fakt, że chociaż osoba podlega wielorakim determinantom, to jednak jest zdolna do realizowania takich wartości jak dobro, życzliwość, miłość, przyjaźń, ofiara, przebaczenie lub też odwrotnie – może wybrać zaprzeczenie tych wartości<sup>5</sup>. Jednak „człowiek nie znajduje prawdziwych wartości zamykając się w sobie, ale otwierając się i poszukując ich także w wymiarach transcendentnych wobec niego samego. Jest to konieczny warunek, który każdy musi spełnić, aby stać się sobą i wzrastać jako osoba dorosła i dojrzała”<sup>6</sup>.

**Człowiek jest osobą i to czyni go najwyższą formacją bytową. Jest celem działań ludzkich i nie może być traktowany jedynie jako środek w stosunku do celów pozaosobowych.**

<sup>3</sup> Tamże, s. 58.

<sup>4</sup> S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1995, s. 80.

<sup>5</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność*, Lublin 1996, s. 115.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Rzym 1998, p. 25.

## b. Społeczne rodzenie człowieka

Przyjmując stwierdzenie, że człowiek jest istotą społeczną, nie rozumiemy przez nie sytuacji, że rodząc się biologicznie, jednostka ma w sobie ukształtowany wzór kulturowy, czyli zinternalizowane wzory życia społecznego. Jednostka w chwili narodzin jest jedynie *in potentia*, by zinternalizować wzory kulturowe danego społeczeństwa i wykształcić w sobie osobowość społeczną, czyli stać się członkiem tego społeczeństwa. Żyjąc zaś w określonym środowisku kulturowych, sama staje się nie tylko jej nosicielem, ale też przekazicielem kultury nowemu pokoleniu. Stąd „człowiek jest jednocześnie dzieckiem i ojcem kultury, w której żyje”<sup>7</sup>.

Społeczne „rodzenie” człowieka, w przeciwieństwie do biologicznych narodzin, jest rozłożone w czasie i dokonuje się przez aktywność wielu podmiotów socjalizujących. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że jednostka jest poddana socjalizacji w ciągu

**Wolność osoby ludzkiej najwyraźniej uwidacznia się w sytuacji dokonywania przez jednostkę wyboru pomiędzy dobrem a złem; jest to ten rodzaj wyboru, którego następstwem są działania prowadzące do autorealizacji lub autodestrukcji.**

całego swojego życia. Oczywiście zmieniają się treści socjalizacyjne, forma socjalizacji i jej intensywność. W tej perspektywie wyróżnia się socjalizację pierwotną i wtórną. W ramach socjalizacji pierwotnej dziecko uczy się języka, poznaje normy zachowań i przyswaja je sobie. Na tym etapie główną rolę odgrywa rodzina, grupy wiekowe i szkoła. Socjalizacja wtórna rozciąga się na całe dorosłe życie człowieka. Wielorakie są też na tym etapie agendy socjalizujące: sąsiedztwo, zakład pracy, mass media... W procesie socjalizacji wykształca się u jednostki socjalizowanej poczucie tożsamości społecznej. Jest to zespół cech, jakie jednostce przypisują postronni. „Cechy te można rozumieć jako wyznaczniki tego, kim zasadniczo jest osoba. Jednocześnie określają

one stosunek jednostki do innych jednostek posiadających takie same cechy”<sup>8</sup>. W wielu przypadkach tożsamość społeczna obejmuje kilka cech.

Społeczny charakter człowieka, to znaczy fakt, że w centrum życia społecznego usytuowany jest człowiek, osoba ludzka, której życie społeczne jest sposobem funkcjonowania powoduje, że „osoba ludzka powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych,

<sup>7</sup> Tamże, p. 71.

<sup>8</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2006, s. 52.

ponieważ z natury swej koniecznie potrzebuje ona życia społecznego<sup>9</sup>. Tego rodzaju postawa nie zawiera w sobie dysonansu pomiędzy tym, co stanowi dobro dla osoby a tym, co jest wspólnotowe. Można wręcz dopatrywać się między nimi stosunku współzależności. Normy moralne „broniąc nienaruszalnej osobowej godności każdego człowieka, służą (...) zachowaniu tkanki ludzkiej społeczności oraz jej prawidłowemu i owocnemu rozwojowi”<sup>10</sup>.

## 2. Dobro wspólne jako źródło życia społecznego

Pierwszą formą relacji, w jakie jednostka wchodzi, jest relacja z innym człowiekiem w formie diady. Z biegiem czasu jednak relacja „ja” – „ty” przekształca się we wzbogaczone formy relacji w ramach „my”. Wykształcają się one w procesie realizacji dobra wspólnego. Dobro wspólne nie jest prostą sumą dóbr jednostkowych, lecz „obejmuje sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć swoją własną doskonałość”<sup>11</sup>. Tak rozumiane dobro wspólne z jednej strony przewyższa interes prywatny jednostek, ale jednocześnie nierozdzielnie wiąże się z dobrem ludzkiej osoby i przez ten fakt staje się naczelną wartością życia społecznego i normą ludzkiego współżycia. Dobro wspólne jest zatem „pewnym stanem doskonałości społeczeństwa”, ale też polega na takim stopniu i formie uczestnictwa ludzi, „aby każdy z osobna mógł osiągnąć swe ludzkie cele i zarazem jak najlepiej wypełniać swe zadania społeczne”<sup>12</sup>. Oznacza to, że „dobro wspólne pozostaje całe i nieskażone tylko wtedy, kiedy uwzględnivszy istotę i rolę dobra wspólnego bierze się w nim pod uwagę dobro osoby”<sup>13</sup>.

Spółeczności różnią się między sobą wyznaczonymi sobie celami, czyli dobrami wspólnymi, ale każde z nich pozwala jednostkom osiągać swoje osobowe cele. Dlatego – jak to podkreśla *Konstytucja duszpasterska o Kościele współczesnym Gaudium et spes* – „Każda grupa społeczna musi uwzględnić potrzeby i słuszne dążenia innych grup, co więcej dobro

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele współczesnym Gaudium et spes*, Rzym 1965, p. 25.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Rzym 1993, p. 97.

<sup>11</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska...*, dz. cyt., p. 74.

<sup>12</sup> J. Koperk, *Dobro wspólne*, w: Słownik społeczny, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 141.

<sup>13</sup> Jan XXIII, *Pacem in terris*, Rzym 1965, p. 55.

wspólne całej rodziny ludzkiej”<sup>14</sup>. Jest to szczególnie ważne w sytuacji dobra wspólnego państwa. Nie może ono być rozumiane i definiowane w opozycji do dobra wspólnego innego państwa czy też społeczności międzynarodowej. Tak rozumiane dobro wspólne państwa byłoby nie do pogodzenia z dobrem wspólnym ludzkości i prowadziłyby jednoznacznie do światowego konfliktu. Dobrym przykładem tej sytuacji był niemiecki nacjonalizm lat 30., który zmierzał do eksterminacji innych narodów. Z jednej strony odmawiał praw ludziom jako osobom, a z drugiej stał na przeszkodzie realizacji dobra wspólnego całej społeczności ludzkiej. Do tej sytuacji nawiązał Papież Pius XI w encyklice *Mit brennender Sorge* pisząc: „Bóg chciał, by społeczność istniała jako środek do pełnego rozwoju zdolności indywidualnych i społecznych, które człowiek przez wzajemną wymianę ma wykorzystać dla dobra swego i dobra wszystkich innych”<sup>15</sup>.

### 3. Siły odśrodkowe

Personalizm jako doktryna społeczna sytuująca osobę w centrum społecznych struktur i działalności jest zagrożony na kilka sposobów. Dwa z nich są najczęstsze: indywidualizm i ideologie stawiające w centrum organizacji życia społeczne organizacje społeczne.

#### a. Indywidualizm

Chociaż istnieją różne odcienie indywidualizmów, to ich wspólnym mianownikiem jest zakładana sprzeczność pomiędzy dobrem jednostki a dobrem wspólnym. Postawy indywidualistyczne rodziły się wraz powstaniem społeczeństwa industrialnego. Nie były możliwe w społeczeństwie agrarnym, w którym źródłem utrzymania jednostki i rodziny było gospodarstwo rolne. Członkowie rodziny pracowali wspólnie w rodzinnym gospodarstwie jako zespolony *team*. Taka forma współpracy nie pozostawiała pola do kreacji postaw indywidualistycznych. Przeciwnie, była ona źródłem „familizmu”, w ramach którego wspólnotowe interesy były nadrzędne w stosunku do interesów jednostki. Sednem takich

<sup>14</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska...*, dz. cyt., p. 26.

<sup>15</sup> Pius XI, *Mit brennender Sorge*, Rzym 1937, p. 41.

postaw było „poczucie jedności rodzinnej grupy pojmowanej jako „my” w odróżnieniu od wszystkich innych, traktowanych jako „oni”; daleko posunięta integracja indywidualnych celów i działań z celami i działaniami rodziny”<sup>16</sup>. W takiej sytuacji każda forma indywidualizmu powodowałaby wyłączenie się z rodziny, a tym samym skazanie się na brak rodzinnego wsparcia. W tym samym kierunku oddziaływały lokalne społeczności. Również one kształtowały indywidualne tożsamości na własną modłę, wskazując wartości i sposób funkcjonowania jako trwałe formy życia społecznego<sup>17</sup>.

Możliwości jednostki uległy zmianie w sytuacji społeczeństwa industrialnego. Jednostka, znajdując pracę z przemyśle, a więc poza rodziną, nie musiała dłużej pozostawać w kręgu rodzinnym i być lojalnym członkiem rodziny. Ta nowa sytuacja, z nowymi możliwościami, kreowała postawy indywidualistyczne, zwłaszcza u jednostek zdolnych i przedsiębiorczych. W tym samym kierunku parły teorie gloryfikujące ustrój kapitalistyczny, u podstaw którego leżała wolność jednostki i bogacenie się. Chęć osobistego sukcesu, zwłaszcza ekonomicznego, była pożywką dla postaw indywidualistycznych. W tym kontekście prawa obywatelskie zyskiwały przekonanie, że „równość jest złowrogim ideałem”<sup>18</sup>.

Postawy indywidualistyczne zaczęły być kojarzone z cechami na wskroś pozytywnymi: niezależność, wigor, rozwój, postęp, oryginalność; zaś brak indywidualności przywoływały skojarzenia negatywne: konformizm, miernota, tyrania, despotyzm. Swoboda działania, będąc dobrem absolutnym i samoistnym, jak zwykł był mówić J.S. Mill, „jest jedynie o jeden stopień mniej absolutna niż wolność myśli i słowa, ogranicza ją bowiem zasada niekrzywdzenia innych”<sup>19</sup>. Indywidualizm jest sam w sobie cnotą nie tylko w przypadku osób genialnych, ale nawet przeciętnych; jest tak dlatego, że jest własny, nawet jeśli nie jest najlepszy.

**Dobro wspólne jest „pewnym stanem doskonałości społeczeństwa”, ale też polega na takim stopniu i formie uczestnictwa ludzi, „aby każdy z osobna mógł osiągnąć swe ludzkie cele i zarazem jak najlepiej wypełniać swe zadania społeczne”.**

<sup>16</sup> W. Majkowski, *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej*, Kraków 1997, s. 55.

<sup>17</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 84.

<sup>18</sup> R. Dworkin, *Wolność, równość, wspólnota*, w: *Spółczesność liberalna*, M. Król, A. Smolar, red., Kraków 1996, s. 62.

<sup>19</sup> G. Himmerfarb, *Granice liberalizmu*, w: *Spółczesność liberalna*, M. Król, A. Smolar, red., Kraków 1996, s. 117.

Aby złagodzić ostrza indywidualizmu i liberalizmu, sformułowano doktrynę „niewidzialnej ręki” o samosterujących właściwościach. Magiczna moc „niewidzialnej ręki” sprawia, że realizując własne interesy przedsiębiorca osiąga cele społeczne, których nie zamierzał i tym samym staje się budowniczym społecznego ładu, zważywszy, że „interes społeczeństwa jest sumą interesów składających się na nie jednostek”<sup>20</sup>. To właśnie tak sformułowane dobro społeczne usprawiedliwia sprawczość niewidzialnej ręki. Rzecz jednak w tym, że sama wolność oderwana od moralności, która z jednostki czyni jedyne arbitra wszelkich wartości, przeciwstawia się dobru wspólnemu, będąc w konflikcie ze słusznymi oczekiwaniami społeczności. Dlatego nie może dziwić stwierdzenie papieża Piusa XI, że indywidualizm niszczy wielorakie formy życia społecznego, powodując jego zubożenie do tego stopnia, że jego efektem jest sytuacja, w której na forum społecznym pozostają jedynie jednostki i państwo bez pośredniczących stowarzyszeń będących wyrazem bogactwa życia społecznego<sup>21</sup>.

## b. Nacjonalizm

Chociaż ludzie zawsze utożsamiali się z jakąś grupą społeczną (rodziną, wspólnotą lokalną, wspólnotą religijną), to nacjonalizm pojawił się dopiero z nastaniem państwa narodowego. Jego najprostsza definicja określa go jako „system symboli i przekonań dający jednostkom poczucie wspólnoty politycznej”<sup>22</sup>. Tak zdefiniowany nacjonalizm zawiera kilka elementów: ludzkość dzieli się na narody z własną historią i potrzebami; naród jest wspólnotą przyrodzoną ogromnej wagi; członkiem tej wspólnoty jednostka staje się przez urodzenie, co zakłada narodową solidarność, która jest obowiązkiem, a nie przedmiotem wyboru; naród przenika wszelkie sfery życia i jako swoista rzeczywistość powinien się wystrzegać obcych wzorów życia; tak rozumiany naród jest suwerenem i źródłem władzy politycznej<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958, s. 20.

<sup>21</sup> Pius XI, *Quadragesimo anno*, Rzym 1931, p. 78.

<sup>22</sup> A. Giddens, *Socjologia*, dz. cyt., s. 444.

<sup>23</sup> J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002, s. 172-173.



Przywołane elementy ideologii nacjonalistycznej nie stanowiły jeszcze zagrożenia dla innych nacji. Jest rzeczą naturalną, a nawet pożądaną, by jednostka wywodząca się z określonego narodu była z nim związana bardziej niż z innymi narodami. Cała bowiem kultura łączy ją z własnym społeczeństwem. Problem zaczynał się wtedy, gdy jednostka została podporządkowana „zbiorowej” woli narodu, nawet wbrew dekalogowi. Normą postępowania jednostki w państwie stało się „dobro narodu”. Doktryną wychowawczą młodego pokolenia stała się historia własnego narodu. Hagiografie narodu prezentowały cnoty i walory własnego narodu, przy jednoczesnym eksponowaniu wad innych narodów<sup>24</sup>.

Ważnym krokiem w kierunku nacjonalizmu wrogiego w stosunku do innych narodów było połączenie postaw nacjonalistycznych z rasizmem. W jego ramach cechy rasowe miały być odpowiedzialne za uzdolnienia i predyspozycje psychiczne. W perspektywie nacjonalistyczno-rasowej „naród stawał się wspólnotą rasową jednolitą tak pod względem zewnętrznych cech antropologicznych, jak i – co istotniejsze – cech umysłowych i mentalnych. Świat stawał się zbiorowością ras o określonych predyspozycjach sytuujących je bądź w pozycji ras wyróżnionych (panów), bądź służebnych”<sup>25</sup>. Tym sposobem otwierała się droga do podporządkowywania sobie narodów słabszych, mniej licznych czy rozproszonych z racji braku własnego państwa, a nawet ich eksterminacji. Walkę narodów uczyniono prawem stosunków międzynarodowych.

Ta ideologia znalazła podatny grunt w Niemczech w latach 30., przyjmując nazwę faszyzmu. W ramach jednej rasy – białej – zaczęto wyróżniać naród ważniejszy – Teutonów i mniej ważne narody – Słowian, a nawet naród zły – Żydów. Oceny faszyzmu dokonał w encyklice *Mit brennender Sorge* Pius XI. Papież napisał: „Kto wynosi ponad skalę wartości ziemskich rasę albo naród, albo państwo, albo ustrój państwa, przedstawicieli władzy państwowej albo inne podstawowe wartości ludzkiej społeczności, które w porządku doczesnym zajmują istotne i czcigodne miejsce, i czyni z nich najwyższą normę wszelkich wartości, także religijnych, i oddaje im cześć bałwochwalczą, ten przewraca i fałszuje porządek rzeczy stwo-

**Wolność oderwana od moralności przeciwstawia się dobru wspólnemu, będąc w konflikcie ze słusznymi oczekiwaniami społeczności.**

<sup>24</sup> W. Bernacki, *Nacjonalizm*, w: Słownik społeczny, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 727.

<sup>25</sup> Tamże, s. 732.

rzonych i ustanowiony przez Boga-człowieka, i daleki jest od prawdziwej wiary w Boga i od światopoglądu odpowiadającego takiej wierze<sup>26</sup>.

Ideologia nacjonalistyczna, podporządkowując niewolniczo jednostkę państwu odbiera jej to, co jest jej najważniejsze – wolność. Stanowi ona jedno z niezbywalnych praw, które człowiek posiada jako osoba. Społeczność i państwo istnieją jako środek do rozwoju człowieka, jego indywidualnych i społecznych zdolności, by mógł je wykorzystywać dla własnego dobra i dobra innych ludzi. To samo odnosi się do innych narodów. Każdy naród ma prawo do istnienia i rozwoju pośród innych narodów. Zaś „ideologia przypisująca państwu władzę prawie nieograniczoną (...) otwiera drogę do gwałcenia praw drugiego i utrudnia wszelkie porozumienie i pokojowe współzycie”<sup>27</sup>.

### c. Komunizm

Drugą ideologią, która sprzeciwia się dobru ludzkiej osoby jest ideologia komunistyczna. Dokonuje się to w dwu wymiarach. Najpierw jako ideologia totalitarna, narzuca jednostce sposób myślenia, system wartości, materialistyczną wizję świata, która w miejscu Boga stawia człowieka. Negacja Boga stanowi sedno marksistowskiego humanizmu. Według tej ideologii „człowiek zgubił w religii swą własną istotę, wyrzekł się swego ludzkiego oblicza i teraz, kiedy wskutek postępu historii zachwiały się podstawy religii, uświadamia sobie swą pustkę i brak oparcia. Nie ma jednak dla niego innego ratunku, nie może on w żaden sposób inny odzyskać swego ludzkiego oblicza, swej istoty, niż przez zupełne przewyciężenie wszelkich wyobrażeń religijnych i zdecydowany, szczerzy powrót nie do Boga, lecz do siebie samego Boga<sup>28</sup>. Zaś „człowiek odłączony od Boga staje się straszny dla siebie i dla drugich. Wszelkie bowiem współzycie między ludźmi wymaga koniecznie, by człowiek miał świadomy i właściwy stosunek do Boga, źródła wszelkiej prawdy, sprawiedliwości i miłości”<sup>29</sup>.

W sferze praktyki odmawia się jednostce prawa do posiadania, ponieważ źródłem społecznego zła jest prywatna własność środków produkcji.

<sup>26</sup> Pius XI, *Mit brennender...*, dz. cyt., p. 12.

<sup>27</sup> Pius XII, *Summi pontificatus*, Rzym 1939, p. 58.

<sup>28</sup> F. Engels, *Sytuacja Anglii*, w: *Dzieła*, t. I, Warszawa 1949, s. 806.

<sup>29</sup> Jan XXIII, *Mater et magistra*, Rzym 1961, p. 115.

Ona też powoduje dehumanizację stosunków międzyludzkich. Robotnik, pracując nie dla siebie, a dla kapitalisty, wytwarza świat obcych sobie przedmiotów. „(...) im bardziej się spracuje, tym potężniejszy się staje obcy świat, który tworzy jako coś, co mu się przeciwstawia, tym uboższy staje się on sam, jego świat wewnętrzny, tym mniej jest jego własnością”<sup>30</sup>. Zniesienie prywatnej własności środków produkcji jest koniecznym warunkiem naprawienia stosunków międzyludzkich i powrotu do swego ludzkiego, to jest społecznego, bytu.

Marksistowska propozycja uzdrowienia społeczeństwa kapitalistycznego okazała się totalnie chybiona, ponieważ „doradza lekarstwo, które jest stokroć gorsze od choroby”<sup>31</sup>. Jeśli bowiem system kapitalistyczny ma swoje defekty, które zasadniczo prowadzą się do zaprzeczania społecznemu lub publicznemu charakterowi prawa własności albo go osłabia, (...) to kolektywizm „odrzuca lub osłabia indywidualny i prywatny charakter własności”<sup>32</sup>. W praktyce w tym systemie jednostka jest pozbawiona własności. Jednostka pozbawiona własności staje się zaś maksymalnie zniewolona, ponieważ nawet fizycznie wolna, nie ma możliwości zagospodarowania swojej wolności. Warunkiem zagospodarowania wolności jest własność. Zwrócił na to uwagę Jan XXIII w encyklice *Mater et magistra*: „(...) tam, gdzie ustrój polityczny nie uznaje prawa poszczególnych ludzi do posiadania na własność także dóbr wytwórczych, tam korzystanie z ludzkiej wolności w sprawach zasadniczych albo jest utrudniane, albo nawet całkowicie uniemożliwione. Wynika więc z tego, że prawo własności stanowi gwarancję wolności (...)”<sup>33</sup>. Nadto, istnieje zawsze możliwość, i to się stało w tzw. demokracjach ludowych, że elita władzy stworzy struktury państwowe, które stały się bardziej opresyjne niż jakiegokolwiek struktury systemu kapitalistycznego. Jeśli nacjonalizm gloryfikował określony naród, a rasizm rasę, to komunizm stworzył dyktaturę proletariatu. To w tym systemie, bardziej niż w jakimkolwiek innym, jednostka została zniewolona. Dobro jednostki zostało podporządkowane specyficzn

**Marksistowska propozycja uzdrowienia społeczeństwa kapitalistycznego okazała się totalnie chybiona, ponieważ „doradza lekarstwo, które jest stokroć gorsze od choroby”.**

<sup>30</sup> K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, w: *Dzieła*, t. I, Warszawa 1962, s. 627.

<sup>31</sup> Pius XI, *Quadragesimo...*, dz. cyt., p. 10.

<sup>32</sup> Tamże, p. 46.

<sup>33</sup> Jan XXIII, *Mater...*, dz. cyt., p. 110.

rozumianej klasie robotniczej. Tym sposobem, zamiast społeczeństwa bezklasowego, powstał system panowania jednej klasy – elity władzy. Jej największym przywilejem było bycie ponad prawem<sup>34</sup>.

## 4. Personalistyczny charakter pomocy

W katolickiej perspektywie w centrum życia społecznego zawsze jest jednostka, ludzka osoba. Z tej racji człowiek-osoba jest celem życia społecznego, a nie środkiem czy narzędziem realizacji celów społecznych. Społeczeństwo nie „produkuje” człowieka jako osoby. „Duchowa kultura osoby ludzkiej jest czymś niepowtarzalnym, całkowicie zindywidualizowanym, dziełem jej samej”<sup>35</sup>.

Twierdzenie, że jednostka-osoba jest celem życia społecznego, zawiera kilka implikacji. Pierwszą i podstawową jest to, że ostatecznym celem wszelkiej pomocy jest dobro jednostki-osoby. Jest to oczywiste w sytuacji, kiedy pomoc jest bezpośrednio skierowana do określonej osoby lub grupy osób. Sama forma pomocy jest w tym momencie rzeczą drugorzędą i zależy od rodzaju deficytu jednostki czy grupy w potrzebie. Najprostszą formą pomocy jest pomoc materialna. Jest ona zwykle konkretna i łatwo

**Człowiek-osoba jest celem życia społecznego, a nie środkiem czy narzędziem realizacji celów społecznych.**

zauważalna. Poza tym, nawet jeśli często świadczona, nigdy nie jest w stanie zaspokoić tej kategorii potrzeb ludzkich. Ubóstwo bowiem ma wielorakie przyczyny: niesprawiedliwe struktury społeczne, konflikty wojenne, czasowe kryzysy ekonomiczne, nieszczęśliwe wypadki, ale może być i zawinione, spowodowane przez konkretną osobę. Dlatego nie ma takiego społeczeństwa, i pewnie nigdy nie zostanie stworzone, w którym nie będzie ludzi biednych, to jest potrzebujących materialnego wsparcia.

Dalej, pomoc nie traci swego personalistycznego charakteru nawet w sytuacji, kiedy nie dotyczy bezpośrednio osoby lub osób w potrzebie, a środowiska w jakim osoba lub osoby funkcjonują. Dobrym przykładem jest pomoc rodzinie. Pomoc, jaka jest jej świadczona, w ostatecznym rozrachunku jest pomocą osobie lub osobom tej wspólnoty, ponieważ rodzina

<sup>34</sup> W. Majkowski, *People's Poland: Patterns of Social Inequality and Conflict*, Greenwood Press, Westport 1985, s. 110-111.

<sup>35</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek...*, dz. cyt., s. 131.

jest ich środowiskiem życia, a racją jej istnienia jest dobro jej członków-osób. Można to łatwo zauważyć, analizując rodzinę pod kątem środowiska, w którym zaspokajane są podstawowe potrzeby małżonków: seksualne, psychiczne i duchowe. Nawet pomoc materialna, której beneficjentem jest rodzina, jest pomocą osobom, które rodzinę tworzą.

Wreszcie personalistycznego charakteru nie traci pomoc świadczona szerszym społecznościom. Również i w tym przypadku ostatecznymi beneficjentami powinny być jednostki-osoby będące członkami tej społeczności. Nie zmienia tego faktu sytuacja, w której osoby są na końcu łańcucha pośrednich beneficjentów. Dlatego św. Jan Paweł II napisał w encyklice *Redemptor hominis*:

„człowiek nie może zrezygnować z siebie, ze swego właściwego miejsca w świecie widzialnym, nie może stać się niewolnikiem rzeczy, samych stosunków ekonomicznych, niewolnikiem produkcji, niewolnikiem swoich własnych wytworów”<sup>36</sup>.

Personalistyczny charakter pomocy może być zakłócony w sytuacji, gdy jest ona świadczona jednostkom-osobom kontrolowanym przez reżimy totalitarne. Dotarcie takiej pomocy do osób potrzebujących może być ograniczone, a nawet niemożliwe. Sam reżim może nie dopuścić, by pomoc docierała do tych, do których jest przeznaczona. Dobrym tego przykładem była sytuacja przekazywania darów dla Polaków w czasie kryzysu ekonomicznego związanego z przekształceniem systemowym. Materialna pomoc, by dotrzeć do osób, była rozdzielana przez instytucje kościelne.

W świadczeniu pomocy, oprócz świadomości jej charakteru personalistycznego, trzeba redukować ogniwa pośredniczące w procesie jej świadczenia. Skuteczność pomocy jest odwrotnie proporcjonalna do liczby pośredniczących ogniw. Im ogniw jest więcej, tym bardziej obniża się skuteczność pomocy. Racje wydają się być dwie: pierwsza związana jest z możliwością okrojzenia samej pomocy tak, że dla tych, dla których jest ona przeznaczona, może być pomniejszona; drugi powód związany jest z elementem czasu. Czynniki czasowy w niesieniu pomocy jest zwykle bardzo ważny. Każdy zaś pośredniczący podmiot tę pomoc opóźni.

**Personalistyczny charakter pomocy może być zakłócony w sytuacji, gdy jest ona świadczona jednostkom-osobom kontrolowanym przez reżimy totalitarne.**

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Rzym 1979, p. 16.

## 5. Caritas Polska jako instytucja pomocowa

Caritas Polska jest duszpasterską i charytatywną instytucją Kościoła katolickiego w Polsce. Jej celem jest „posługa miłosierdzia realizowana w zakresie potrzeb duchowych i materialnych, człowieka (...) na rzecz ogółu społeczności lub określonej grupy osób ze względu na ich szczególnie trudną sytuację życiową lub materialną (...)” (Statut, § 6). Tak zdefiniowany statutowo cel zawiera kilka wymiarów posługi:

- niesienie pomocy materialnej w ramach „szeroko rozumianej działalności charytatywnej i charytatywno-opiekuńczej”: pomoc dla „ofiar przemocy, uzależnionych, migrantów i uchodźców, ofiar klęsk żywiołowych (...) epidemii i konfliktów zbrojnych”;
- pomoc „dla osób, rodzin, grup społecznych oraz środowisk”;
- „organizowanie wypoczynku dzieciom i młodzieży z rodzin ubogich, zagrożonych biedą i patologią, a także z rodzin polonijnych”;
- „wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży”;
- „ochrona zdrowia, w tym zdrowia psychicznego”;
- organizowanie i prowadzenie szkoleń, kursów, konferencji, seminariów – wspierających osoby i grupy (...);
- „doksztalcanie i formacja osób duchownych i świeckich, w tym pracowników Caritas i wolontariuszy”.

Dla realizacji tych zadań Caritas Polska podejmuje akcje o charakterze inspirującym: „organizowanie konferencji, prelekcji, dyskusji promujących chrześcijański system wartości ewangelicznych, a w szczególności posługę miłosierdzia”, „inicjowanie i organizowanie spotkań modlitewnych, pielgrzymek, rekolekcji i dni skupienia”; „publikacje materiałów ewangelizacyjnych promujących działalność miłosierdzia”. By jak najefektywniej działać na tym polu, Caritas Polska współpracuje z Caritas Europa, Caritas Internationalis, oraz Caritas poszczególnych diecezji.

Wreszcie Caritas Polska prowadzi „nieodpłatną lub odpowiednio odpłatną działalność pożytku publicznego” w sferze szeregu zadań publicznych: „w sferze rodziny i systemu pieczy zastępczej”, „działalności na rzecz osób niepełnosprawnych”, „w wieku emerytalnym”, społeczności lokalnych, oświaty, edukacji, dziedzictwa narodowego, „pomocy Polonii i Polakom za granicą”, „promocji Rzeczypospolitej za granicą”, „ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego”.



Ten bardzo szeroki wachlarz działalności czyni Caritas Polska instytucją wyjątkowo pomocną i, pomimo wielorakich aktywności, bardzo efektywną. Organizacja ta, angażując instytucje i jednostki, zdobywa środki i personel do wypełniania swych zadań statutowych.

## Zakończenie

Doświadczanie deficytów przez jednostki czy określone kategorie ludzi jest powszechne tak w przestrzeni, jak i w czasie. Jedne z nich mają swoje źródło we wrodzonych defektach somatycznych, uwarunkowaniach genetycznych, inne w nabytych chorobach, albo są związane z cyklem ludzkiego życia. Te niedomagania nigdy nie zostaną do końca wyeliminowane, a zadaniem czynów miłosierdzia jest tępienie ich ostrza.

Trudno też sobie wyobrazić społeczeństwo bezklasowe, w którym nie byłoby znaczących różnic pomiędzy jego członkami. I chociaż wszyscy ludzie są sobie równi w wymiarze swojego człowieczeństwa, to różnią się pod wieloma społecznie ważkimi aspektami, jak na przykład: zdolnościami, pracowitością, zaradnością, stylem życia... co powoduje, że są lub staną się członkami różnych klas społecznych.

Wreszcie, póki co, nie stworzono społeczeństwa równych szans, to znaczy takiego, które każdemu dawałoby takie same możliwości społecznego awansu. Komunistyczny eksperyment, który miał być takim społeczeństwem, okazał się eksperymentem tak dalece chybionym, że został nazwany „lekarstwem gorszym od choroby”. To on stworzył społeczeństwo, w którym niesprawiedliwość sięgała apogeum. Nie zmienia to faktu, „że do najważniejszych zadań ludzi wielkodusznych należy zaprowadzenie – w oparciu o zasady prawdy, sprawiedliwości, miłości i wolności – nowego ładu stosunków społecznych między poszczególnymi obywatelami – między obywatelami i ich państwami (...) oraz między poszczególnymi ludźmi (...)”<sup>37</sup>.

Te, konkludujące niniejszy elaborat stwierdzenia, prowadzą jednoznacznie do wniosku, że we wspólnocie ludzkiej zawsze będzie miejsce na akcję pomocową, czyny miłosierdzia czy towarzyszenie samotnemu

**W świadczeniu pomocy, oprócz świadomości jej charakteru personalistycznego, trzeba redukować ogniwa pośredniczące w procesie jej świadczenia.**

<sup>37</sup> Jan XXIII, *Pacem...*, dz. cyt., p. 163.

człowiekowi... Skoro zatem instytucja, jaką jest Caritas Polska, ma za zadanie pomagać człowiekowi w potrzebie, to jej posługa jest i ciągle będzie na czasie. Inspirowana zaś przez ducha ewangelii, jest w stanie przychodzić z pomocą ludziom we wszelkich potrzebach: materialnych, społecznych i duchowych. W realizacji tych zadań wielką rolę do spełnienia ma wolontariat. Wolontariusze to kategoria ludzi wielkodusznych, odznaczających się empatią, ludzi wyczulonych na braki i cierpienia innych.

### Bibliografia

- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958.
- Bernacki W., *Nacjonalizm*, w: Słownik społeczny, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 721-739.
- Cooley Ch.H., *Social Organization*, New York 1909.
- Dworkin R., *Wolność, równość, wspólnota*, w: Społeczeństwo liberalne, M. Król, A. Smolar red., Kraków 1996, s. 59-86.
- Engels F., *Sytuacja Anglii*, w: Dzieła, t. I, Warszawa 1949.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2006.
- Himmerfarb G., *Granice liberalizmu*, w: Społeczeństwo liberalne, M. Król, A. Smolar red., Kraków 1996, s. 113-137.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Rzym 1993.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Rzym 1998.
- Jan XXIII, *Mater et magistra*, Rzym 1961.
- Jan XXIII, *Pacem in terris*, Rzym 1965.
- Koperek J., *Dobro wspólne*, w: Słownik społeczny, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 193-147.
- Kowalczyk S., *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1995.

Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność*, Lublin 1996.

Krapiec M.A., *Dzieła. Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000.

Majkowski W., *People's Poland: Patterns of Social Inequality and Conflict*, Westport 1985.

Majkowski W., *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej*, Kraków 1997.

Marks K., *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, w: *Dzieła*, t. I, Warszawa 1962.

Pius XI, *Quadragesimo anno*, Rzym 1931.

Pius XI, *Mit brennender Sorge*, Rzym 1937.

Pius XII, *Summi pontificatus*, Rzym 1939.


Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, Rzym 1965.

Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002.



Rok 2016, dzieci ze szkoły na Filipinach dziękują Caritas Polska za pomoc

źródło: archiwum Caritas Polska



W odpowiedzi  
na konflikt  
w Syrii Caritas  
Polska niesie  
pomoc w ramach  
programu „Rodzina  
Rodzinie”

źródło: archiwum  
Caritas Polska

Michał Poniatowski\*

# Podstawy prawne funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą

Legal Basis for the Functioning of Church Legal Entities Performing Works of Charity and Care

## Streszczenie

W artykule przedstawiono podstawy prawne funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą. Zostały one uporządkowane według charakteru poszczególnych zespołów źródeł prawa. Po pierwsze przedstawiono w tym zakresie prawo kanoniczne. W tym zakresie wskazano na religijny charakter działalności charytatywnej kościelnych osób prawnych. W dalszej części opracowania przedstawiono podstawy prawne w ramach prawa świeckiego – prawo wyznaniowe *sensu stricto* i *sensu largo*. W artykule przedstawiono również charakter i relacje między poszczególnymi podstawami prawnymi. Najważniejsze wnioski przedstawiono w zakończeniu.

**Słowa kluczowe:**  
działalność charytatywno-opiekuńczą, działalność pożytku publicznego, autonomia i niezależność Kościoła i państwa, współdziałanie Kościoła i państwa

\* Michał Poniatowski – dr; Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, adwokat

## Abstract

**Keywords:**  
works of charity and  
care, public benefit  
activities, autonomy  
and independence  
of the Church  
and the state,  
cooperation  
of the Church  
and the state

In the article was presented the legal bases for the functioning of church legal entities conducting works of charity and care. They were ordered according to the nature of individual sources of law. First, the canon law was presented. In this regard, the religious nature of church charity's activities was underlined. In the further part of the study legal bases under secular law were presented – religious law in the strict and broader sense. The article also presents the nature and relationships between particular legal bases. The most important conclusions are presented in the end.

## Wprowadzenie

Obowiązek pomocy bliźniemu wynikający z przykazania miłości stanowi niewątpliwie istotny element chrześcijaństwa. Tym samym działalność ta związana jest w różnym stopniu również z funkcjonowaniem kościelnych osób prawnych.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie uporządkowanych podstaw prawnych, które dotyczą funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą. Jednocześnie, z uwagi na ramy artykułu, zagadnienie to będzie przedstawione na przykładzie kościelnych osób prawnych Kościoła katolickiego. Wobec zakładanego złożonego charakteru tych podstaw – wynikających z proveniencji tych podmiotów – zostaną one przedstawione przy zastosowaniu kryterium przedmiotowego.

### 1. Prawo kanoniczne

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że samo niesienie przez kościelne osoby prawne pomocy bliźniemu jest uprzednie w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów prawa świeckiego.

Warto w tym miejscu wskazać, że Jezus Chrystus na pytanie uczonogo w Prawie o największe przykazanie odpowiedział, że pierwszym jest miłość do Boga, zaś drugim miłość do bliźniego. Na nich opiera się całe



Prawo i Prorocy<sup>1</sup>. Obowiązek ten przejawia się również w innych fragmentach Pisma Świętego, m.in. w rozmowie Jezusa Chrystusa z młodzieńcem, który przestrzegał Dekalogu. Jezus Chrystus wskazał, że do doskonałości brakuje mu tego, żeby rozdał majątek ubogim<sup>2</sup>.

Chrześcijanie, starając się wypełniać nauczanie Zbawiciela, podejmowali działalność charytatywną nie tylko indywidualnie, ale również w sposób zorganizowany. Warto wspomnieć chociażby wysłanie w okresie głodu wspólnie zebranej jałmużny do braci z Judei<sup>3</sup>.

Chrześcijańskie działania pomocy bliźnim w kolejnych wiekach rozwijały się i miały wymiar nie tylko indywidualny i wspólnotowy, ale również instytucjonalny. Warto wspomnieć chociażby o przytułkach, ochronkach i szpitalach prowadzonych przez różne jednostki organizacyjne Kościoła katolickiego, w tym Caritas diecezjalne.

W aspekcie prawnym warto jednak podkreślić, że działalność ta nie była dobrze uregulowana. Poszczególne źródła prawa kanonicznego regulowały wąskie jej aspekty<sup>4</sup>. Próbę zmiany takiej sytuacji prawnej podjął papież Benedykt XVI poprzez *motu proprio De caritate ministranda* z 11 listopada 2012 r.<sup>5</sup> Składa się ono z wprowadzenia oraz części zawierającej rozporządzenia.

We wprowadzeniu *motu proprio* znajdują się liczne odniesienia do wcześniejszej pierwszej encykliki papieża Benedykta XVI *Deus caritas est* z 25 grudnia 2005 r.<sup>6</sup>, w którym Biskup Rzymu przypomniał, że słowa „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” z pierwszego *Listu św. Jana*<sup>7</sup> wyrażają jasno istotę wiary chrześcijańskiej. Podkreślenie tych zagadnień przez Benedykta XVI w jego pontyfikacie skutkowało wydaniem w przedmiotowym *motu proprio* organicznych ram

<sup>1</sup> Mt 22, 34-40.

<sup>2</sup> Mt 19, 16-22.

<sup>3</sup> Dz 11, 27-30.

<sup>4</sup> Przykładowo por. kan. 114 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Por. także M. Poniatowski, *Współdziałanie między państwem a Kościołem na rzecz ubogich*, w: *Katolickie zasady relacji państwo-Kościół a prawo polskie*, J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawniak red., Lublin 2015, s. 307-322.

<sup>5</sup> „Acta Apostolicae Sedis” 104(2012), p. 996-1004. Tekst polski: [http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu\\_proprio/documents/hf\\_ben-xvi\\_motu-proprio\\_20121111\\_caritas.html](http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20121111_caritas.html) (dostęp: 12.06.2020). *Motu proprio* zwane dalej także DCM.

<sup>6</sup> „Acta Apostolicae Sedis” 98(2006), p. 217-296. Tekst polski: [http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html) (dostęp: 12.06.2020).

<sup>7</sup> 1 J 4, 16.

normatywnych mających w lepszy sposób uregulować rozmaite zorganizowane kościelne formy posługi miłości<sup>8</sup>.

Benedykt XVI we wprowadzeniu *motu proprio* zauważył zróżnicowanie działalności różnych inicjatyw charytatywnych, w tym zarówno w zakresie ich pochodzenia, jak i systemu prawnego. Jednakże na równi odpowiadają ono na to samo wyzwanie<sup>9</sup>. Można zatem zauważyć uniwersalny charakter tej działalności. Ponadto ze względu na swoją specyfikę nie powinny one prowadzić tylko jednej z odmian działalności charytatywnej, ale wyróżniać się z uwagi na jednocześnie religijny charakter ich działalności<sup>10</sup>. Organizacje te powinny zatem zachowywać swój odrębny charakter względem pozostałych organizacji charytatywnych.

Reasumując, działalność ta ma charakter uniwersalny oraz odrębny zarówno w aspekcie wewnętrznym (w samym Kościele), jak i zewnętrznym, z uwagi na jej religijny fundament.

Część zawierająca rozporządzenia zawarta jest w piętnastu artykułach, wśród których można wyróżnić pod względem przedmiotowym bezpośrednio prawa, obowiązki, zakazy oraz zadania. Dodatkowo można je pogrupować, stosując kryterium podmiotowe.

W zakresie praw wiernych świeckich można wyróżnić: 1) prawo zrzeszania się i tworzenia organizacji pełniących specyficzną posługę miłości<sup>11</sup> oraz 2) prawo zakładania fundacji w celu finansowania konkretnych inicjatyw charytatywnych<sup>12</sup>. Co warto zauważyć, wymienione one zostały jako pierwsze, co świadczy o docenieniu roli wiernych świeckich, jak miało to miejsce podczas Soboru Watykańskiego II. *Motu proprio De caritate ministranda* zawiera również prawo sprawowania wspólnej opieki duszpasterskiej przez kilku sąsiadujących biskupów<sup>13</sup>. Ponadto zagwarantowano władzy kościelnej prawo miejsca do wyrażania zgody na inicjatywy organizacji katolickich, które mają być podejmowane na obszarze należącym do jej kompetencji<sup>14</sup>. Warto również wspomnieć o przysługującej kompetencji Papieskiej Rady Cor Unum do erygowania kanonicznych organizacji charytatywnych przeznaczonych do posługi miłości na poziomie międzyna-

<sup>8</sup> Por. wprowadzenie DCM.

<sup>9</sup> Por. tamże.

<sup>10</sup> Por. tamże.

<sup>11</sup> Por. tamże, art. 1 § 1.

<sup>12</sup> Por. tamże, art. 1 § 2.

<sup>13</sup> Por. tamże, art. 12 § 1.

<sup>14</sup> Por. tamże, art. 13.

rodowym<sup>15</sup>. Wobec zniesienia tej rady przez papieża Franciszka 1 stycznia 2017 r., kompetencja ta została przejęta przez Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka.

Wyraźnie największą grupę w tym *motu proprio* stanowią jednak obowiązki. W pierwszej kolejności wskazano na obowiązki organizacji charytatywnych, choć nie są one uporządkowane i pojawiają się również wśród norm zawierających obowiązki innych podmiotów. Organizacje charytatywne mają odpowiednio obowiązek: 1) przestrzegania prawa kanonicznego, zasad katolickich<sup>16</sup>; 2) posiadania odpowiedniego statutu<sup>17</sup>; 3) uzyskania pisemnej zgody kompetentnej władzy na posługiwanie się mianem „katolicka”<sup>18</sup>; 4) posiadania asystenta kościelnego<sup>19</sup>; 5) informowania biskupów innych diecezji o ewentualnej działalności na ich terenie i stosowania się do ich wskazań dotyczących działalności różnych instytucji charytatywnych istniejących w diecezji<sup>20</sup>; 6) wybierania na swoich pracowników osób, które podzielają, a przynajmniej szanują katolicki charakter dzieł posługi miłości<sup>21</sup> oraz 7) składania kompetentnemu ordynariuszowi rocznego sprawozdania, w sposób wskazany przez tegoż ordynariusza<sup>22</sup>.

**1 stycznia 2017 r.,  
kompetencja Papieskiej  
Rady Cor Unum została  
przejęta przez Dykasterię  
ds. Integralnego Rozwoju  
Człowieka.**

Zdecydowanie większa liczba obowiązków spoczywa na biskupie diecezjalnym, w tym obowiązek: 1) sprawowania opieki pasterskiej względem posługi miłości<sup>23</sup>; 2) sprzyjania powstawaniu dzieł posługi na rzecz bliźniego i wspierania ich<sup>24</sup>; 3) zachęcania wiernych do gorliwego angażowania się w dzieła czynnej miłości jako wyrazu życia chrześcijańskiego i udziału w misji Kościoła<sup>25</sup>; 4) czuwania nad przestrzeganiem norm prawa powszechnego i partykularnego Kościoła<sup>26</sup>; 5) czuwania nad przestrzeganiem

<sup>15</sup> Por. tamże, art. 15 § 1.

<sup>16</sup> Por. tamże, art. 1 § 3-4.

<sup>17</sup> Por. tamże, art. 2 § 1.

<sup>18</sup> Por. tamże, art. 2 § 2.

<sup>19</sup> Por. tamże, art. 2 § 3.

<sup>20</sup> Por. tamże, art. 3 § 2.

<sup>21</sup> Por. tamże, art. 7 § 1.

<sup>22</sup> Por. tamże, art. 10 § 5.

<sup>23</sup> Por. tamże, art. 4 § 1.

<sup>24</sup> Por. tamże, art. 4 § 2.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Por. tamże, art. 4 § 3.

**Osoby działające  
w duszpasterstwie  
charytatywnym Kościoła  
mają swoim życiem  
dawać świadectwo  
formacji serca działania  
w miłości.**

woli wiernych, którzy złożyli ofiary lub uczynili zapisy<sup>27</sup>; 6) zapewnienia Kościołowi prawa do posługi miłości<sup>28</sup>; 7) zadbania o przestrzeganie przez wiernych i podlegających jego pieczy przepisów instytucji prawodawstwa cywilnego<sup>29</sup>; 8) dbania o to, by osoby działające w duszpasterstwie charytatywnym Kościoła, oprócz tego, że posiadają wymagane kompetencje zawodowe, dawały przykład życia chrześcijańskiego oraz świadectwo takiej formacji serca, która ukazywałaby wiarę działającą w miłości<sup>30</sup>; 9) utworzenia urzędu, który w jego imieniu będzie ukierunkowywał i koordynował działania posługi miłości, gdy jest to konieczne ze względu na liczbę i różnorodność inicjatyw<sup>31</sup>; 10) sprzyjania powstawaniu posług parafialnych Caritas lub podobnych, w tym także ewentualnie wspólnych dla kilku parafii<sup>32</sup>; 11) zapewnienia współistnienia na terenie parafii inicjatyw charytatywnych<sup>33</sup>; 12) zapobiegania wprowadzaniu wiernych w błąd i nieporozumieniom dotyczącym inicjatyw, które proponowałyby wybory lub metody sprzeczne z nauczaniem Kościoła<sup>34</sup>; 13) czuwania nad dobrami kościelnymi organizacji charytatywnych podlegających jego władzy<sup>35</sup>; 14) przeznaczania ofiar ze zbiórek na cele, w jakich zostały zebrane<sup>36</sup>; 15) czuwania, aby podlegające mu organizacje charytatywne nie były finansowane przez organizacje lub instytucje, których cele są sprzeczne z nauką Kościoła<sup>37</sup>; 16) zapobiegania przyjmowaniu przez podlegające mu organizacje charytatywne ofiar przeznaczonych na finansowanie inicjatyw, które co do celów lub sposobów realizacji nie byłyby zgodne z nauką Kościoła<sup>38</sup>; 17) troski o to, aby zarządzanie podlegającymi mu organizacjami było świadectwem chrześcijańskiej skromności<sup>39</sup>; 18) podawania do

<sup>27</sup> Por. tamże.

<sup>28</sup> Por. tamże, art. 5.

<sup>29</sup> Por. tamże.

<sup>30</sup> Por. tamże, art. 7 § 2.

<sup>31</sup> Por. tamże, art. 8.

<sup>32</sup> Por. tamże, art. 9 § 1.

<sup>33</sup> Por. tamże, art. 9 § 2.

<sup>34</sup> Por. tamże, art. 9 § 3.

<sup>35</sup> Por. tamże, art. 10 § 1.

<sup>36</sup> Por. tamże, art. 10 § 2.

<sup>37</sup> Por. tamże, art. 10 § 3.

<sup>38</sup> Por. tamże.

<sup>39</sup> Por. tamże, art. 10 § 4.

publicznej wiadomości swoich wiernych, że działalność danej organizacji charytatywnej nie odpowiada już wymogom nauki Kościoła, zakazania posługiwania się mianem „katolicka” oraz zastosowania odpowiednich środków w przypadku, gdyby ujawniła się osobista odpowiedzialność<sup>40</sup>; 19) wspierania działalności krajowych i międzynarodowych organizacji pełniących posługę miłości<sup>41</sup>; 20) zachęcania do podejmowania inicjatyw posługi miłości we współpracy z innymi Kościołami lub wspólnotami kościelnymi, przy zachowaniu specyfiki właściwej każdemu z nich<sup>42</sup>; 21) czuwania, aby działalność podejmowana w jego diecezji była prowadzona zgodnie z dyscypliną kościelną<sup>43</sup>.

Podobnie, jak opisane wyżej obowiązki biskupa diecezjalnego, pojawiają się również obowiązki proboszcza, takie jak obowiązek: 1) zapewnienia współistnienia na terenie parafii inicjatyw charytatywnych<sup>44</sup>; 2) generalnego koordynowania inicjatyw charytatywnych na terenie danej parafii<sup>45</sup>; 3) czuwania nad niewprowadzaniem wiernych w błąd, zapobiegania nieporozumieniom dotyczącym inicjatyw, które proponowałyby wybory lub metody sprzeczne z nauczaniem Kościoła<sup>46</sup>. Ponadto przewidziano obowiązek Papieskiej Rady Cor Unum zachęcania do stosowania norm *motu proprio* oraz czuwania nad tym, aby były one stosowane na wszystkich poziomach<sup>47</sup>. W szerszym aspekcie przewidziano obowiązek regulowania przez kompetentną władzę kościelną korzystania z praw przez wiernych w celu przeciwdziałania mnożenia się inicjatyw posługi miłości z uszczerbkiem dla działalności i skuteczności w odniesieniu do ich celów<sup>48</sup>.

Poza prawami i obowiązkami w części zawierającej rozporządzenia zawarto zakaz przyjmowania przez organizacje charytatywne zobowiązań, które mogłyby podawać w wątpliwość przestrzeganie zasad katolickich<sup>49</sup>. Określono też zadanie biskupa diecezjalnego w koordynowaniu we włas-

<sup>40</sup> Por. tamże, art. 11.

<sup>41</sup> Por. tamże, art. 12 § 1.

<sup>42</sup> Por. tamże, art. 14.

<sup>43</sup> Por. tamże, art. 13.

<sup>44</sup> Por. tamże, art. 9 § 2.

<sup>45</sup> Por. tamże.

<sup>46</sup> Por. tamże, art. 9 § 3.

<sup>47</sup> Por. tamże, art. 15 § 1.

<sup>48</sup> Por. tamże, art. 2 § 4.

<sup>49</sup> Por. art. 1 § 3.

nym okręgu różnych dzieł posługi miłości, w tym zachowywania żywego ducha ewangelicznego<sup>50</sup>.

Mając to na uwadze należy zauważyć, że w prawie Kościołów partykularnych, czy też prawie własnym zakonów powinno nastąpić uszczegółowienie organicznych ram normatywnych promulgowanych przede wszystkim przez papieża Benedykta XVI.

Warto przypomnieć, że powyższe normy mają charakter autonomiczny i są tworzone samodzielnie w ramach Kościoła katolickiego, który od początku swojego istnienia tworzy dla siebie prawo i dba o uznanie swojej niezależności przez władzę świecką<sup>51</sup>. To stanowisko zostało wyraźnie podkreślone podczas Soboru Watykańskiego II i w wielu konkordatach posoborowych<sup>52</sup>. Ponadto normy te mają charakter obowiązkowy w stosunku do kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywną w szerokim znaczeniu, w tym za mieszczącą się w ramach działalności charytatywno-opiekuńczej w rozumieniu prawa wyznaniowego *sensu stricto* czy też działalności pożytku publicznego lub działalności społecznie użytecznej w rozumieniu prawa wyznaniowego *sensu largo*.

## 2. Prawo wyznaniowe *sensu stricto*

W aktualnym polskim porządku prawnym uznanie działalności charytatywno-opiekuńczej Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych było jednym z elementów procesu zmian ustrojowych z 1989 r., widocznych m.in. w ustawach majowych<sup>53</sup>. Pod względem chronologicznym dopiero później nastąpiło zawarcie konkordatu<sup>54</sup>, uchwalenie i wejście

<sup>50</sup> Por. art. 6.

<sup>51</sup> Por. także M. Poniąkowski, *Dualizm religijno-polityczny w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa*, w: *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo*. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej, M. Sitarz, P. Stanisławski, H. Stawniak red., Lublin 2014, s. 211-238.

<sup>52</sup> Por. nr 76 Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Por. także M. Poniąkowski, *Proclamation of the Principle of Mutual Respect for the Independence and Autonomy of Church and State in Modern Concordats*, „*Annuaire Iuris Canonici*” 3(2016), s. 89-109.

<sup>53</sup> Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07, publ. Dz.U. 2009 Nr 210, poz. 1629; OTK ZU 11A/2009, poz. 163): „(...) w okresie PRL nie było prawnych i rzeczywistych gwarancji wolności sumienia i wyznania”.

<sup>54</sup> W doktrynie można odnaleźć trafny pogląd, że zawarcie konkordatu wzmocniło ochronę wolności religijnej. Por. J. Krukowski, *Realizacja Konkordatu z 1993 r. w polskim porządku prawnym*, w: *Konkordat Polski w 10 lat po ratyfikacji*. Materiały z konferencji, J. Wroceński, H. Pietrzak red., Warszawa 2008, s. 127.



w życie konstytucji, konkordatu, a następnie przyjęcie innych ustaw dotyczących działalności charytatywnej, w tym Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie<sup>55</sup> (zaliczanej już do prawa wyznaniowego *sensu largo*). W praktyce to właśnie ta ostatnia ustawa często jest traktowana jako ustawa kompleksowo regulująca działalność charytatywną, co w przypadku kościelnych osób prawnych prowadzących taką działalność może prowadzić do błędnej wykładni przepisów lub też braku zastosowania lub niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

Dla przejrzystego przedstawienia podstaw prawnych prowadzenia przez kościelne osoby prawne działalności charytatywno-opiekuńczej wydaje się, że bardziej właściwe od chronologicznego przedstawienia norm będzie przyjęcie porządku zgodnie z hierarchią źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Takie przedstawienie norm będzie również przydatne dla wymogów wykładni systemowej i funkcjonalnej, które mają szczególne zastosowanie dla złożonych podstaw prawnych prowadzenia działalności charytatywno-opiekuńczej przez kościelne osoby prawne.

Pomijając spór o pierwszeństwo prawa wspólnotowego, z uwagi na przyjętą w nim tzw. klauzulę kościelną, zgodnie z którą Unia Europejska szanuje porządek prawny państw członkowskich w zakresie prawa wyznaniowego<sup>56</sup>, w pierwszej kolejności należy przedstawić normy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>57</sup> W kontekście analizowanych podstaw prawnych szczególne znaczenie ma art. 25 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym: „Stosunki między państwem a Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”. Z jednej strony ustrojodawca uznał autonomię i niezależność Kościoła, a tym samym możliwość tworzenia i stosowania przez siebie prawa kanonicznego dotyczącego prowadzenia

**„Stosunki między państwem a Kościołami (...) są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”.**

art. 25 ust. 3 Konstytucji

<sup>55</sup> Tekst jedn. 2020 poz. 1057 z późn. zm. Ustawa zwana dalej także u.d.p.p.w.

<sup>56</sup> Sama wolność religijna jest uznawana również w prawie wspólnotowym. Por. art. 6 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. UE 2012/C 326/01); art. 10 ust. 1 Karty Praw Podstawowych podpisanej w Nicei dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz.U. UE 2012/C 326/391).

<sup>57</sup> Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

**Akty normatywne  
niższego rzędu powinny  
być zgodne z Konstytucją.  
Dotyczy to umów  
międzynarodowych,  
ustaw, rozporządzeń  
oraz aktów prawa  
miejscowego.**

przez kościelne osoby prawne posługi miłości. Tym samym analizowane podstawy prawne wynikają nie tylko z prawa świeckiego, ale również prawa kanonicznego, odpowiednio uznanego w prawie świeckim. Uznanie to niekiedy uzupełniane jest również odpowiednimi przepisami. Przykładowo można wskazać na możliwość tworzenia diecezjalnych struktur Caritas, które posiadają osobowość prawną również w polskim porządku prawnym. Z drugiej strony można wskazać na normy prawa kanonicznego, które nie znajdują odzwierciedlenia w prawie świeckim, ale pomimo to mają zastosowanie w funkcjonowaniu kościelnych osób prawnych – np. obowiązek powołania asystenta duchowego.

Dla przedmiotowej działalności charytatywno-opiekuńczej istotne znaczenie ma również zasada współdziałania Kościoła i państwa dla dobra człowieka i dobra wspólnego uznana w art. 25 ust. 3 Konstytucji. Stanowi ona dopełnienie zasady poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i państwa każdego w swoim zakresie. Współdziałanie to, mające charakter obowiązku, może mieć różny stopień i różne formy<sup>58</sup>. Przykładowo może ono być realizowane we wspólnych akcjach humanitarnych czy też pośrednio, poprzez odpowiednie zwolnienia podatkowe, które pozwalają na szersze prowadzenie działalności charytatywno-opiekuńczej (dzięki temu państwo realizuje także pośrednio zasadę pomocniczości).

Akty normatywne niższego rzędu powinny być zgodne z Konstytucją. Dotyczy to umów międzynarodowych, ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego. Co do umów międzynarodowych należy zaznaczyć, że sama wolność religijna jest zagwarantowana w wielu umowach międzynarodowych, zarówno tych o zasięgu uniwersalnym<sup>59</sup> jak i europejskim<sup>60</sup>. Umowy te charakteryzują się pewnym stopniem ogólności. Ze swej istoty bardziej szczegółowy charakter mają umowy bilateralne. Taką umową

<sup>58</sup> Przykładowo na podstawie art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 1507 z późn. zm.): „Pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie, na zasadzie partnerstwa, z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi”.

<sup>59</sup> Por. art. 18 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 Nr 38, poz. 167).

<sup>60</sup> Por. art. 9 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284). Por. także K. Warchałowski, *Zakaz dyskryminacji z powodu przekonań religijnych w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, w: Reddite ergo quae sunt Caesaris..., dz. cyt., s. 879-898.

jest Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r.<sup>61</sup> W preambule Konkordatu stwierdzono m.in. doniosły wkład Kościoła w rozwój osoby ludzkiej i umacnianie moralności, jak również wskazano na powszechne zasady prawa międzynarodowego, łącznie z normami dotyczącymi poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód oraz wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych. Konkordat uznaje zasady poszanowania autonomii i niezależności państwa i Kościoła katolickiego oraz zobowiązuje do współdziałania dla rozwoju i dobra człowieka<sup>62</sup>.

Uzupełnieniem tych zasad jest odniesienie do działalności charytatywnej i gwarancji w tym zakresie na poziomie prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 21 Konkordatu: „1. Odpowiednie instytucje kościelne mają prawo prowadzenia, każda zgodnie ze swą naturą, działalności o charakterze misyjnym, charytatywnym i opiekuńczym. W tym celu mogą one tworzyć struktury organizacyjne i urządzać publiczne zbiórki. 2. Przepisy prawa polskiego o zbiórkach publicznych nie mają zastosowania do zbierania ofiar na cele religijne, kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą, naukową, oświatową i wychowawczą oraz utrzymanie duchownych i członków zakonów, jeżeli odbywają się w obrębie terenów kościelnych, kaplic oraz w miejscach i okolicznościach zwyczajowo przyjętych w danej okolicy i w sposób tradycyjnie ustalony”. W tym miejscu należy zauważyć sformułowanie „zgodnie ze swą naturą”, które jest uszczegółowieniem zasad, o których mowa w art. 1 Konkordatu, a także art. 25 ust. 3 Konstytucji. Jak już zostało powiedziane, działalność charytatywna dla chrześcijan ma również charakter obowiązku religijnego. Dlatego państwo uznało specyfikę tej działalności. Co więcej, ze swej istoty natura ta ma charakter wewnętrzkościelny i państwo jej ani nie tworzy, ani modyfikuje. Jednocześnie strony ustaliły, że działalność służąca celom charytatywno-opiekuńczym podejmowana przez kościelne osoby prawne jest zrównana pod względem prawnym z działalnością służącą analogicznym celom, prowadzoną przez instytucje państwowe<sup>63</sup>.

Przechodząc do chronologicznie pierwszych tzw. ustaw majowych należy wskazać, że mają one odpowiednio generalny i indywidualny charakter. W samej preambule Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach

<sup>61</sup> Dz.U. 1998 Nr 51, poz. 318.

<sup>62</sup> Por. art. 1 Konkordatu.

<sup>63</sup> Por. tamże, art. 22 ust. 1.

wolności sumienia i wyznania<sup>64</sup>, mającej generalny charakter w prawie wyznaniowym, uznano historyczny wkład kościołów i innych związków wyznaniowych w rozwój kultury narodowej oraz krzewienie i umacnianie podstawowych wartości moralnych. Działalność charytatywno-opiekuńcza niewątpliwie przyczynia się do umacniania takich wartości. W preambule ustawy wskazano również na zasady zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Deklaracji Organizacji Narodów Zjednoczonych o wyeliminowaniu wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych lub przekonań. W ten sposób ówczesny ustawodawca nawiązał do standardów międzynarodowych.

Co istotne, zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 15) tej ustawy: „Wypełniając funkcje religijne kościoły i inne związki wyznaniowe mogą w szczególności: (...) prowadzić działalność charytatywno-opiekuńczą”. W ten sposób uznano religijną specyfikę prowadzonej działalności charytatywno-opiekuńczej prowadzonej przez kościoły i inne związki wyznaniowe.

Jednocześnie przewidziano zrównanie pod względem prawnym działalności charytatywno-opiekuńczej podejmowanej przez osoby prawne kościołów i innych związków wyznaniowych z działalnością służącą analogicznym celom i prowadzoną przez instytucje państwowe<sup>65</sup>.

W przedmiotowej ustawie przewidziano również bezpośrednio normy dotyczące finansowania tego rodzaju działalności kościelnych osób prawnych. Na podstawie art. 24 u.g.w.s.w.: „1. W celu realizacji działalności charytatywno-opiekuńczej kościoły i inne związki wyznaniowe mają prawo zakładać i prowadzić, na zasadach określonych w ustawach, odpowiednie instytucje, w tym zakłady dla osób potrzebujących opieki, szpitale i inne zakłady lecznicze podmiotów leczniczych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, żłobki i schroniska dla dzieci. 2. Środki na realizację działalności charytatywno-opiekuńczej pochodzą w szczególności z: 1) ofiar pieniężnych i w naturze; 2) spadków, zapisów i darowizn krajowych i zagranicznych; 3) dochodów z imprez i zbiórek publicznych; 4) subwencji, dotacji i ofiar pochodzących od krajowych instytucji i przedsiębiorstw państwowych, społecznych, wyznaniowych i prywatnych; 5) odpłatności

<sup>64</sup> Tekst jedn. Dz.U. 2017 poz. 1153 z późn. zm. Ustawa zwana dalej u.g.w.s.w.

<sup>65</sup> Por. art. 21a u.g.w.s.w. Samą normę dotyczącą analogicznego zrównania wprowadzono w konsekwencji wejścia w życie Konkordatu z 1993 r.

za usługi świadczone przez instytucje charytatywno-opiekuńcze kościołów i innych związków wyznaniowych; 6) dochodów instytucji kościołów i innych związków wyznaniowych". Przepis ten koresponduje z treścią art. 5 tej ustawy, zgodnie z którym: „Obywatele mają prawo do swobodnego świadczenia na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych oraz instytucji charytatywno-opiekuńczych”. W sposób pośredni finansowanie działalności charytatywno-opiekuńczej wynika z odpowiednich zwolnień podatkowych<sup>66</sup> i celnych<sup>67</sup>.

Kolejną nadal obowiązującą „ustawą majową” jest Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>68</sup>. W jej preambule również odwołano się do zasad przyjętych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Deklaracji o wyeliminowaniu wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych lub przekonań, jak również dodatkowo w Karcie Narodów Zjednoczonych.

W art. 35 ust. 2 u.s.p.k.k. zagwarantowano organizacjom katolickim działanie w celu charytatywno-opiekuńczym zgodnie z nauką Kościoła. W odróżnieniu od Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej posiada cały rozdział dotyczący działalności charytatywno-opiekuńczej Kościoła<sup>69</sup>.

<sup>66</sup> Zgodnie z art. 13 ust. 5 u.g.w.s.w.: „Dochody z działalności gospodarczej osób prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych oraz spółek, których udziałowcami są wyłącznie te osoby, są zwolnione od opodatkowania w części, w jakiej zostały przeznaczone w roku podatkowym lub w roku po nim następującym na cele kultowe, oświatowo-wychowawcze, naukowe, kulturalne, działalność charytatywno-opiekuńczą, punkty katechetyczne, konserwację zabytków oraz na inwestycje sakralne i inwestycje kościelne, których przedmiotem są punkty katechetyczne i zakłady charytatywno-opiekuńcze, jak również remonty tych obiektów”. Natomiast na podstawie art. 13 ust. 6 tej ustawy: „Osoby prawne kościołów i innych związków wyznaniowych są zwolnione od opodatkowania i od świadczeń na fundusz gminny i fundusz miejski, od nieruchomości lub ich części, stanowiących własność tych osób lub używanych przez nie na podstawie innego tytułu prawnego na cele niemieszkalne, z wyjątkiem części zajmowanej na wykonywanie działalności gospodarczej”.

<sup>67</sup> Zwolnienie to wynika z art. 13 ust. 7 u.g.w.s.w.: „Zwalnia się z należności celnych przywozowych towary przeznaczone na cele charytatywno-opiekuńcze i oświatowo-wychowawcze oraz towary o charakterze kulturalnym przeznaczone na cele kultu, przywożone dla osób prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych, w granicach i na warunkach określonych w Rozporządzeniu Rady (WE) nr 1186/2009 z dnia 16 listopada 2009 r. ustanawiającym wspólnotowy system zwolnień celnych (Dz.Urz. UE L 342 z 10.12.2009, str. 23)”.

<sup>68</sup> Tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 1347 z późn. zm. Ustawa zwana dalej u.s.p.k.k.

<sup>69</sup> Por. tamże, rozdz. 6.

W art. 38 ust. 1 u.s.p.k.k. *expressis verbis* zagwarantowano osobom prawnym Kościoła prawo do prowadzenia właściwej dla każdej z nich działalności charytatywno-opiekuńczej. Ustawodawca wprost wskazał działalność Caritas Polska jako instytucji o zasięgu krajowym oraz Caritas diecezji dla poszczególnych diecezji<sup>70</sup>. Ich powołanie, nadanie statutu i nadzór należy odpowiednio do Konferencji Episkopatu Polski oraz biskupa diecezjalnego<sup>71</sup>. Działalność charytatywno-opiekuńczą mogą prowadzić również zakony oraz organizacje katolickie, przy czym w przypadku zakonów zakres tej działalności określa statut lub odpowiednie akty wewnętrzne, zaś w przypadku organizacji katolickich sam statut<sup>72</sup>.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że ustawodawca, określając co obejmuje działalność charytatywno-opiekuńcza, użył katalogu otwartego. Na podstawie art. 39 u.s.p.k.k.: „Działalność charytatywno-opiekuńcza

**Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej uznaje prawo do finansowania działalności charytatywno-opiekuńczej.**

Kościoła obejmuje w szczególności: 1) prowadzenie zakładów dla sierot, starców, osób upośledzonych fizycznie lub umysłowo oraz innych kategorii osób potrzebujących opieki; 2) prowadzenie szpitali i innych zakładów leczniczych oraz aptek; 3) organizowanie pomocy w zakresie ochrony macierzyństwa; 4) organizowanie pomocy sierotom, osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi i epidemiami, ofiarom wojennym, znajdującym się w trudnym położeniu materialnym lub zdrowotnym rodzinom i osobom, w tym pozbawionym wolności; 5) prowadzenie żłobków, ochron

nek, burs i schronisk; 6) udzielanie pomocy w zapewnianiu wypoczynku dzieciom i młodzieży znajdującym się w potrzebie; 7) krzewienie idei pomocy bliźnim i postaw społecznych temu sprzyjających; 8) przekazywanie za granicę pomocy ofiarom klęsk żywiołowych i osobom znajdującym się w szczególnej potrzebie”. Przykładowo katalog ten można rozszerzyć o organizowanie pomocy w zakresie ojcostwa.

Podobnie jak w przypadku Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w Ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawca uznał prawo do finansowania tego rodzaju działalności. Na podstawie art. 40 u.s.p.k.k.: „Środki na realizację działalności charytatywno-opiekuńczej pochodzą w szczególności z:

<sup>70</sup> Por. tamże, art. 38 ust. 2.

<sup>71</sup> Por. tamże, art. 38 ust. 3-4.

<sup>72</sup> Por. tamże, art. 38 ust. 5-6.



1) ofiar pieniężnych i w naturze; 2) spadków, zapisów i darowizn krajowych i zagranicznych; 3) dochodów z imprez i zbiórek publicznych; 4) subwencji, dotacji i ofiar pochodzących od krajowych instytucji i przedsiębiorstw państwowych, społecznych, wyznaniowych i prywatnych; 5) odpłatności za usługi świadczone przez kościelne instytucje charytatywno-opiekuńcze; 6) dochodów z działalności gospodarczej prowadzonej przez Caritas Polska i Caritas diecezji bezpośrednio lub w formie wyodrębnionych zakładów; 7) dochodów instytucji kościelnych". Warto zauważyć ponowne użycie katalogu otwartego w tym zakresie, o czym świadczy jego uzupełnienie chociażby w art. 57 ust. 1 u.s.p.k.k., w którym zagwarantowano kościelnym osobom prawnym prawo do zbierania ofiar m.in. na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą. Warto zwrócić uwagę na to, że w art. 57 ust. 2 tej ustawy wprowadzono *lex specialis* w stosunku do zasady zgłaszania zbiórek (wcześniej uzyskiwania pozwolenia na zbiórki) do organu administracji publicznej<sup>73</sup>. Zgłoszenie nie jest wymagane, jeżeli zbiórka odbywa się w obrębie terenów kościelnych, kaplic oraz w miejscach i okolicznościach zwyczajowo przyjętych w danej okolicy i w sposób tradycyjnie ustalony.

Podobne wprowadzenie norm o charakterze *lex specialis* nastąpiło w ramach zagwarantowania kościelnym osobom prawnym prawa do zakładania fundacji, których funkcjonowanie jest uregulowane nie tylko ogólnymi przepisami dotyczącymi fundacji, ale również Ustawą o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>74</sup>.

Mając na uwadze specyfikę działalności charytatywno-opiekuńczej i zakorzenioną w niej aksjologię służącą także dobru wspólnemu, nie powinno dziwić, że ustawodawca wsparł tego rodzaju działalność, wprowadzając różnego rodzaju zwolnienia od opłat<sup>75</sup>, podatków<sup>76</sup>, opłat sądowych i notarialnych (z wyłączeniem opłat kancelaryjnych)<sup>77</sup> czy też należności celnych<sup>78</sup>.

Należy więc stwierdzić, że prowadzenie działalności charytatywno-opiekuńczej związane jest z uznaniem osobowości cywilnoprawnej

<sup>73</sup> Por. art. 5 Ustawy z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 756 z późn. zm.). Por. także art. 2 nieobowiązującej już Ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (tekst jedn. 2013 poz. 732 z późn. zm.).

<sup>74</sup> Por. tamże, art. 58 ust. 2-5.

<sup>75</sup> Por. tamże, art. 44.

<sup>76</sup> Por. tamże, art. 55 ust. 2-7.

<sup>77</sup> Por. tamże, art. 55 ust. 9.

<sup>78</sup> Por. tamże, art. 56.

kościelnych osób prawnych. Wykonywanie tej działalności powinno korespondować z odpowiednim uznaniem natury tego rodzaju działalności w polskim porządku prawnym (np. poprzez uznanie zasad alienacji przez kościelne osoby prawne w ramach tego porządku). Ponadto należy scharakteryzować powyższe normy prawa wyznaniowego *sensu stricto* jako normy *lex specialis* w stosunku do ogólnych norm dotyczących prowadzenia działalności pożytku publicznego czy też działalności społecznie użytecznej.

### 3. Prawo wyznaniowe *sensu largo*

Działalność charytatywna może być również odpowiednio prowadzona przez kościelne osoby prawne jako działalność pożytku publicznego zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawodawca zawarł definicję legalną działalności pożytku publicznego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 u.d.p.p.w.: „Działalnością pożytku publicznego jest działalność społecznie użyteczna, prowadzona przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych określonych w ustawie”. Sfera zadań publicznych jest zawarta w katalogu taksatywnym i obejmuje bezpośrednio m.in. działalność charytatywną<sup>79</sup>. W tym katalogu nie pojawia się jednak *expressis*

<sup>79</sup> Zgodnie z art. 4 ust. 1 u.d.p.p.w. sfera ta obejmuje zadania w zakresie: „1) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób; 1a) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej; 1b) udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększania świadomości prawnej społeczeństwa; 2) działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym; 3) działalności charytatywnej; 4) podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej; 5) działalności na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego; 5a) działalności na rzecz integracji cudzoziemców; 6) ochrony i promocji zdrowia, w tym działalności leczniczej w rozumieniu Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (...); 7) działalności na rzecz osób niepełnosprawnych; 8) promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy; 9) działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn; 10) działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym; 11) działalności wspomagającej rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości; 12) działalności wspomagającej rozwój techniki, wynalazczości i innowacyjności oraz rozpowszechnianie i wdrażanie nowych rozwiązań technicznych w praktyce gospodarczej; 13) działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych; 14) nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania; 15) działalności na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży; 16) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego; 17) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej; 18) ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego; 19) turystyki i krajoznawstwa; 20) porządku i bezpieczeństwa publicznego; 21) obronności państwa i działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej; 22) upowszechniania i ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji; 22a) udzielania nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego; 23) ratownictwa i ochrony ludności; 24) pomocy ofiarom katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i wojen w kraju i za granicą;

*verbis* działalność opiekuńcza czy też działalność charytywno-opiekuńcza. Jednakże *implicite* działalność opiekuńcza, np. nad niepełnosprawnymi, może stanowić działalność pożytku publicznego (i oczywiście mieści się również w ramach prawa kanonicznego jako posługa miłości). Zakres prowadzonej działalności pożytku publicznego, która może być nieodpłatna lub odpłatna, kościelne osoby prawne określają w statucie lub innym akcie wewnętrznym zgodnie z art. 10 ust. 3 u.d.p.p.w.

Kościelne osoby prawne są w takim przypadku uznawane za podmioty, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 1) u.d.p.p.w., a nie wprost organizacje pozarządowe. Warto zwrócić uwagę, że wynika to z uznania przez ustawodawcę specyfiki kościelnych osób prawnych, a nie zmniejszenia praw w stosunku do kościelnych osób prawnych. Przykładem uznania tej specyfiki jest modyfikacja ogólnych zasad fakultatywnego uzyskiwania statusu organizacji pożytku publicznego<sup>80</sup>. W niektórych ustawach jest nawet używana tzw. szeroka definicja organizacji pozarządowej<sup>81</sup>.

Należy jednak zaznaczyć, że kościelne osoby prawne nie muszą wykonywać działalności charytatywnej w ramach działalności pożytku publicznego, a tym bardziej uzyskiwać statusu organizacji pożytku publicznego i mogą przykładowo poprzestać na zespole norm prawa wyznaniowego *sensu stricto*.

25) upowszechniania i ochrony praw konsumentów; 26) działalności na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami; 27) promocji i organizacji wolontariatu; 28) pomocy Polonii i Polakom za granicą; 29) działalności na rzecz kombatantów i osób represjonowanych; 29a) działalności na rzecz weteranów i weteranów poszkodowanych w rozumieniu Ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (...); 30) promocji Rzeczypospolitej Polskiej za granicą; 31) działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka; 32) przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym; 32a) rewitalizacji; 33) działalności na rzecz organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3, w zakresie określonym w pkt 1-32a". Katalog ten może rozszerzyć Rada Ministrów w drodze rozporządzenia.

<sup>80</sup> Por. art. 21 u.d.p.p.w.

<sup>81</sup> Zgodnie z art. 2 pkt 2) Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o przeciwdziałaniu marnowania żywności (Dz.U. 2019 poz. 1680 z późn. zm.): „Użyte w ustawie określenia oznaczają: (...) organizacja pozarządowa – organizację pozarządową oraz podmiot, o których mowa odpowiednio w art. 3 ust. 2 i ust. 3 pkt 1 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (...), których celem statutowym jest wykonywanie zadań w sferze zadań publicznych w zakresie: a) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób, b) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, c) działalności charytatywnej, polegającej w szczególności na przekazywaniu żywności osobom potrzebującym lub prowadzeniu zakładów żywienia zbiorowego dla osób potrzebujących (...)”.

## Zakończenie

Analiza podstaw prawnych funkcjonowania kościelnych osób prawnych prowadzących działalność charytatywno-opiekuńczą pozwala dojść do wniosku, że mają one wyjątkowo złożony charakter. Na przykładzie tej działalności można zauważyć wzajemne uznawanie przez prawo kanoniczne odpowiedniej części prawa świeckiego i *vice versa*.

Z perspektywy kościelnych osób prawnych bezwzględnie obowiązującą podstawą prawną prowadzenia działalności charytatywnej jest prawo kanoniczne, w którego normach można zauważyć próbę właściwej interpretacji przykazania miłości. Warto zwrócić uwagę, że w prawie kanonicznym choć czasami używa się pojęcia „działalność charytatywna”, to częściej używanymi szerokimi pojęciami jest „posługa miłości” czy też „miłosierdzia”. Na forum wewnętrznym Kościoła powszechnie obowiązujące normy prawa kanonicznego mają w tym zakresie charakter semiimperatywny. Prawo partykularne czy prawo własne zakonów może jedynie je rozwijać lub uzupełniać.

Jednocześnie warto przypomnieć, że prawo kanoniczne w tym zakresie powinno być odpowiednio uznawane w ramach konstytucyjnej i międzynarodowej zasady poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i państwa, każdego w swoim zakresie. Praktycznego wymiaru nabiera również kolejna zasada posiadająca takie umocowanie, tj. zasada współdziałania Kościoła i państwa na rzecz dobra człowieka i dobra wspólnego, co ma miejsce w polskim porządku prawnym. Zasady te są uszczegóławiane przede wszystkim na poziomie ustaw zarówno tych, które można zakwalifikować do prawa wyznaniowego *sensu stricto*, jak i *sensu largo*.

W pierwszym przypadku należy zauważyć, że to właśnie w ustawach majowych z 1989 r. dokonano szeregu zmian, które zachowały swoją aktualność po zmianie ustroju. Trzeba zauważyć, że dopiero w 1989 r. zmieniono prawo, tak aby z działalnością charytatywną Kościoła katolickiego nie tylko nie walczyć, ale również umożliwiono jej rozwój. W prawie wyznaniowym *sensu stricto* analizowana działalność jest nazywana działalnością charytatywno-opiekuńczą i nie ma ona charakteru wyczerpującego w relacji z wcześniej wspomnianą posługą miłości. Co ciekawe, ustawodawca uznał jednak religijny charakter działalności charytatywno-opiekuńczej. Tym samym jej wykonywanie powinno podlegać odpowiednim gwarancjom odnoszącym się do wolności religijnej. Prawo wyznaniowe *sensu stricto* ma charakter względnie obowiązujący w tym znaczeniu, że dopie-

ro w przypadku, gdy kościelna osoba prawna zamierza uzyskać uznanie swojej osobowości prawnej w prawie świeckim, to musi przestrzegać tego prawa, które jak już wspomniano, musi być jednak zgodne z normami rangi konstytucyjnej oraz międzynarodowej.

Podobnie względnie obowiązujący charakter można zauważyć w przypadku niektórych norm, które można zakwalifikować do prawa wyznaniowego *sensu largo*. Ma to miejsce w przypadku ewentualnego prowadzenia działalności pożytku publicznego czy też uzyskiwania statusu organizacji pożytku publicznego. Należy jednak pamiętać, że Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie powinna być interpretowana przy uwzględnieniu wielopłaszczyznowej wykładni, w szczególności wykładni systemowej i funkcjonalnej.

*De lege lata* należy ogólnie pozytywnie ocenić prawo wyznaniowe zarówno *sensu stricto*, jak i *sensu largo* z uwagi na generalne uwzględnienie specyfiki prowadzenia działalności charytatywno-opiekuńczej przez kościelne osoby prawne. Z drugiej strony powoduje to dosyć rozbudowane przepisy, których właściwa interpretacja wymaga wielopłaszczyznowej hermeneutyki wymagającej dodatkowo odpowiedniej znajomości prawa kanonicznego.

*De lege ferenda*, mając na uwadze postulat przejrzystości prawa, warto wprowadzić do Ustawy o działalności pożytku publicznego szerszą definicję organizacji pozarządowej, podobnie jak ma to miejsce w Ustawie o przeciwdziałaniu marnowania żywności.

**Dopiero w 1989 r. zmieniono prawo, tak aby z działalnością charytatywną Kościoła katolickiego nie tylko nie walczyć, ale również umożliwić jej rozwój.**

## Bibliografia

### Źródła prawa powszechnie obowiązującego

Karta Praw Podstawowych podpisanej w Nicei dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz.U. UE 2012/C 326/391).

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. 1998 Nr 51, poz. 318).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 Nr 38, poz. 167).

Traktat o Unii Europejskiej (Dz.U. UE 2012/C 326/01).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz.U. 2017 poz. 1153 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 1347 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorcach publicznych (tekst jedn. 2013 poz. 732 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. 2020 poz. 1057 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 1507 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych (tekst jedn. Dz.U. 2019 poz. 756 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o przeciwdziałaniu marnowania żywności (Dz.U. 2019 poz. 1680 z późn. zm.).

### **Źródła prawa kanonicznego**

Benedykt XVI, *De caritate ministranda*, Rzym 2012, „Acta Apostolicae Sedis” 104(2012) p. 996-1004. Tekst polski: [http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu\\_proprio/documents/hf\\_ben-xvi\\_motu-proprio\\_20121111\\_caritas.html](http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20121111_caritas.html)

Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005, „Acta Apostolicae Sedis” 98(2006) p. 217-296. Tekst polski: [http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html)



## Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07, publ. Dz.U. 2009 Nr 210, poz. 1629; OTK ZU 11A/2009, poz. 163).

## Literatura

Krukowski J., *Realizacja Konkordatu z 1993 r. w polskim porządku prawnym*, w: Konkordat Polski w 10 lat po ratyfikacji. Materiały z konferencji, J. Wroceński, H. Pietrzak red., Warszawa 2008, s. 87-129.

Poniatowski M., *Dualizm religijno-polityczny w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa*, w: *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo*. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej, M. Sitarz, P. Stanisz, H. Stawniak red., Lublin 2014, s. 211-238.

Poniatowski M., *Proclamation of the Principle of Mutual Respect for the Independence and Autonomy of Church and State in Modern Concordats*, „*Annuario Iuris Canonici*” 3(2016), s. 89-109.

Poniatowski M., *Współdziałanie między państwem a Kościołem na rzecz ubogich*, w: *Katolickie zasady relacji państwo-Kościół a prawo polskie*, J. Krukowski, M. Sitarz, H. Stawniak red., Lublin 2015, s. 307-322.

Warchałowski K., *Zakaz dyskryminacji z powodu przekonań religijnych w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, w: *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo*. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej, M. Sitarz, P. Stanisz, H. Stawniak red., Lublin 2014, s. 879-898.

Zakład Specjalny  
Caritas dla  
chłopców  
z niepełno-  
sprawnością  
intelektual-  
ną i fizyczną,  
prowadzony przez  
Zgromadzenie  
Siostr  
Najświętszej  
Rodziny  
z Nazaretu  
w Łukowie,  
1979 r.

źródło: NAC



Józef Mandziuk\*

# Działalność charytatywna w Polsce do 1989 roku

Charity Activities in Poland until 1989

## Streszczenie

Artykuł stanowi przegląd działalności charytatywnej Kościoła katolickiego w Polsce na przestrzeni wieków (do 1989 r.). W Polsce zawsze istnieli ludzie potrzebujący pomocy oraz ludzie śpieszący z pomocą sierotom, osobom ubogim, chorym i w podeszłym wieku. Wśród nich byli wielcy społecznicy, przedstawiciele wspólnot zakonnych oraz zwykli członkowie społeczeństwa wyczuleni na nędzę człowieka. Akcja niesienia pomocy przybierała różne formy organizacyjne, owiane często określeniem *caritas*. Spadkobiercą tysiącletniej polskiej dobroczynności chrześcijańskiej jest współczesna Caritas Polska.

## Słowa

### kluczowe:

*caritas*,  
działalność  
charytatywna,  
Polska,  
społecznicy,  
ubóstwo,  
instytucje  
dobroczynne

## Abstract

The article reviews the charity activity of Catholic Church in Poland over the centuries (until 1989). In Poland there has always been people in need as well as those who were rushing to aid the orphans, the poor, the sick and the elder. Among the benefactors there have been great social activists, members of monastic communities as well as regular members of the society sensitive to

## Keywords:

*caritas*, charity  
activity, Poland,  
social activists,  
poverty, charity  
institutions

\* Józef Mandziuk – prof. dr hab.; Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

the human poverty. The action of providing help was being organized in various ways, very often referred to with the term *caritas*. The heir to the thousand-year Polish Christian charity is today's Caritas Poland.

## Wstęp

Od najwcześniejszych czasów chrześcijanie praktykowali cnotę miłosierdzia, niosąc pomoc ludziom cierpiącym i żyjącym w niedostatku.

Do prowadzenia otwartej akcji dobroczynnej wezwani byli wszyscy członkowie Kościoła. Na ten temat kpiąco pisał ok. 160 r. Lucjan z Samosaty, wolnomyśliciel i pisarz komediowy: „Jest nie do wiary skwapliwość, z jaką ludzie tej religii, wspomagają się w potrzebach. Niczego na to nie żałują (...). Pierwszy ich prawodawca wbił im w głowę, że są sobie wszyscy braćmi (...). Pogardzają więc zarówno wszelkim mieniem i uważają je za wspólną własność”. Odpowiedzią na to było jedno zdanie Tertuliana, przywracające temu zjawisku właściwy blask: „Wszystko bowiem, co jest konieczne dla ciała, dostarcza Kościół i wzajemna miłość braterska”<sup>1</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie działalności charytatywnej Kościoła polskiego na przestrzeni wieków do Jesieni Ludów w 1989 r.

W Polsce wraz z przyjęciem chrześcijaństwa rozwinęła się opieka społeczna Kościoła, który do prowadzenia akcji dobroczynnej wzywał wszystkich wiernych, zarówno duchownych, jak i świeckich. Troska o ubogich, chorych i ludzi upośledzonych przez los była integralną częścią jego pracy. Różnym swoim instytucjom zlecał prowadzenie szpitali, przytułków, sierocińców i leprozoriów dla trędowatych. Zawsze posiadał w swoim gronie osoby szczególnie wyczulone na niesienie pomocy ludziom chorym, ubogim, potrzebującym pomocy. Była to pomoc niesiona bliźnim z pobudek religijnych. Natomiast generalne rozwiązanie problemów społecznych i ekonomicznych wykraczało poza możliwości

<sup>1</sup> J. Śrutwa, *Dzieje Kościoła w starożytności*, t. I, Lublin 2018, s. 188, 226.

Kościola i należało do państwa<sup>2</sup>. Kościół zawsze zdawał sobie sprawę, że najpierw należy zaspokoić w człowieku głód cielesny i odziać go, aby nie był nagi, a następnie starać się zająć sferą duchową. Oczywiście zasadniczym celem Kościoła jest zbawienie człowieka, lecz droga do tego prowadzi poprzez troskę o jego życie doczesne.

## 1. Działalność charytatywna Kościoła polskiego do XX stulecia

Największe osiągnięcia w działalności charytatywnej Kościół w Polsce posiadał w epoce średniowiecza, mając wówczas zapalonych społeczników i odpowiednie środki materialne, konieczne do uposażenia różnych instytucji dobroczynnych. Widoczna była hojność Polaków na cele charytatywne, a u jej podstaw stała stara zasada chrześcijańska: *res sacra miser*. Za ubogich uznawano nie tylko chorych, starców, niedołączonych, bezdomnych, lecz również wszystkich nieposiadających kawałka ziemi, czy własnego warsztatu pracy. Przeto każdy, kto miał ręce do pracy, bez żadnego zaplecza warsztatowego, mógł liczyć na pomoc społeczną, a społeczeństwo miało obowiązek ją świadczyć<sup>3</sup>.

Zalew protestantyzmu w XVI stuleciu spowodował osłabienie aktywności charytatywnej, w tym czasie przede wszystkim znikły liczne zakony związane z prowadzeniem szpitali, podupadło też życie parafialne. Protestanci na Zachodzie włączyli szpitale do administracji miejskiej, a na potrzeby kościelne powoływano wspólne kasy, z których pobierano fundusze na cele charytatywne. Te idee docierały również na ziemię polską. Z drugiej strony nowy impuls działalności Kościoła katolickiego dał Sobór Trydencki, którego znaczenie dla rozwoju Kościoła – zdaniem Ludwika Pastora, biografy papieży – „nie można zbyt wysoko cenić, gdyż wszelka miara okazuje się za mała w porównaniu z jego wielkością”<sup>4</sup>. Ojcowie Soborowi problematykę opieki na biednymi i chorymi omawiali aż na czterech sesjach. W swoich dekretach reformujących Kościół Sobór

<sup>2</sup> J. Mandziuk, *Opieka społeczna Kościoła katolickiego na Śląsku do czasów pruskich (1742)*, „Resovia Sacra” 8(2001), s. 129.

<sup>3</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 1, cz. 1, Warszawa 2010, s. 385.

<sup>4</sup> L. Pastor, *Geschichte des Pöpste*, t. VII, Freiburg 1923, s. 279.

polecił biskupom specjalną troskę o szpitale, nakładając obowiązek ich zakładania i wizytowania, powoływania odpowiedniej administracji na okres trzech lat, żądania sprawozdań od zarządców, usuwania nierzetelnych prowizorów oraz podnoszenia uposażeń. Zaczęto zakładać więcej szpitali małych ze względu na specyficzną mentalność fundatorów. Każdy z nich chciał bowiem uchodzić za twórcę fundacji i w dokumencie fundacyjnym zastrzegał sobie pewną liczbę mszy świętych ze strony prepozyta oraz różne modlitwy ze strony podopiecznych. W XVII w. w Rzeczypospolitej Obojga Narodów pojawiły się dwa zgromadzenia zakonne: bonifratrzy i szarytki, które położyły ogromne zasługi na polu dobroczynności, zwłaszcza opieki nad chorymi. Natomiast w udzielanie pomocy biednym społeczeństwo katolickie włączało się poprzez bractwa przeżywające w tym czasie swój rozkwit<sup>5</sup>. W dobie stanisławowskiej oświeceniowi twórcy systemów społecznych religijną ideę chrześcijańskiego miłosierdzia usiłowali zastąpić filantropijną ideą braterstwa ludzi bez odnoszenia się do Boga. Odtąd państwo zaczęło wyręczać Kościół w organizowaniu dobroczynności. Ten proces trwał po rozbiorach Polski, kiedy państwa zaborcze określały prawnie sytuację ubogich, przenosiły obowiązek ich utrzymania z władz kościelnych na lokalne władze świeckie, nadzorowały fundusze zakładów dobroczynnych, uzależniały od swojej zgody powstawanie nowych zakładów czy stowarzyszeń charytatywnych. Nadal jednak dobroczynność oparta była na funduszach społecznych. Równocześnie dokonano w rozmaity sposób na wszystkich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej sekularyzacji własności kościelnej, przez co Kościół utracił stopniowo prawie wszystkie zakłady służące dziełom miłosierdzia. Dopiero w drugiej połowie XIX stulecia ofiarność społeczeństwa katolickiego i założenie nowych zgromadzeń zakonnych spowodowało odrodzenie kościelnej działalności charytatywnej.

## 2. Centralizacja katolickiego ruchu charytatywnego

Druga połowa XIX stulecia odznaczała się coraz większym rozwojem ekonomiczno-przemysłowym, zwłaszcza w krajach zachodnioeuropejskich. We wszystkich gałęziach przemysłu nastąpił znaczny wzrost

<sup>5</sup> K. Dola, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, B. Kumor, Z. Obertyński red., t. I, cz. 2, Poznań – Warszawa 1974, s. 368-373.



produkcji i liczby zatrudnionych robotników. Trwał istny szal zakładania nowych przedsiębiorstw, zarówno przez dotychczasowych właścicieli, jak i przez ludzi nowych, pragnących się jak najszybciej wzbogacić. Z drugiej strony położenie robotników było coraz trudniejsze. Rekrutowali się oni głównie z miejscowej ludności, którą ze wsi wypędzał często głód i konieczność znalezienia podstawowych środków utrzymania. W przemyśle zatrudniano również kobiety, a także dzieci. Przedstawione problemy społeczne były dla Kościoła katolickiego nowością, a tak zwany „problem robotniczy” – zdaniem wielkiego papieża Leona XIII – był „najważniejszą sprawą naszych czasów”<sup>6</sup>. Wobec narastających procesów Kościół musiał zająć stanowisko, roztoczyć opiekę duszpasterską w innym niż dotychczas wymiarze, chociaż nie dysponował w tej mierze żadnym większym doświadczeniem.

**Na przełomie XIX i XX w. zaczęto w poszczególnych krajach europejskich powoływać centrale krajowe Caritas.**

Celem ujednoczenia i skoordynowania działalności charytatywnej na przełomie XIX i XX w. zaczęto w poszczególnych krajach europejskich powoływać centrale krajowe Caritasu. Sama nazwa oznaczała zorganizowaną formę działalności charytatywnej, eksponującą charakter służby socjalnej w znaczeniu daru i łaski *charis*. Pierwsza taka centrala krajowa powstała we Francji, gdzie w 1890 r. Ludwik Levebvre powołał do istnienia w Paryżu Office Central des Institutiones Charitables. Wkrótce w wielu miastach francuskich utworzono jej biura.

W Niemczech Caritas dzięki inicjatywie zaangażowanych duchownych i świeckich przybrała formę zorganizowanych związków na płaszczyźnie wspólnego dekanatu czy biskupstwa oraz w strukturach całego cesarstwa. Pierwsze z nich, tzw. Vinzenz- i Elisabethvereine, specjalizowały się w szeroko rozwiniętych formach działalności socjalno-charytatywnej, celem przeciwdziałania postępującej nędzy społecznej. W 1890 r. Franciszek Hitze, Maksymilian i Franciszek Brandts zredagowali *Memoriał dotyczący stanowiska Kościoła katolickiego wobec socjalno-politycznej działalności dobroczynnej i konieczności ścisłej koordynacji prac organizacji dobroczynnych między sobą i władzą duchowną*. Memoriał został przekazany metropolicie kolońskiemu, który z kolei przedłożył jego treść niemieckiej konferencji biskupów w Fuldzie, gdzie spotkała się ona z dużą aprobatą. W 1890 r., dzięki kapucynowi Cyprianowi Fröhliohowi, założono Stowarzyszenie

<sup>6</sup> Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007, s. 230-235.

Ludowe dla Katolickich Niemiec. W 1890 r. z inicjatywy Franciszka Hitze i Ludwika Windhorsta, przy współpracy kapucyna Cypriana Fröhlicha powstał ludowy związek dla katolickich Niemiec w Mönchengladbach, mający za cel socjalno-polityczne kształcenie robotników i podejmowanie uczestnictwa w prowadzeniu i rozwiązywaniu kwestii społecznych na szczeblu państwowym. W celu usprawnienia i koordynacji chrześcijańskiej pracy socjalnej w 1897 r. Wawrzyniec Werthmann założył związek Caritas dla katolickich Niemiec, z główną siedzibą w Fryburgu. Otwarto tam studium dla kształcenia pracowników charytatywnych i zaczęto wydawać czasopismo „Caritas”. W 1916 r. tenże związek został oficjalnie uznany przez niemiecką Konferencję Episkopatu jako „prawne zjednoczenie związków Caritas wszystkich diecezji dla jednolitej organizacji”. Pierwsze diecezjalne stowarzyszenie Caritas powstało w 1903 r. w archidiecezji Freiburg, a od 1922 r. każda diecezja w Niemczech posiadała już swój własny oddział Caritas. Od tego czasu została wprowadzona i do dziś jest używana oficjalnie nazwa Caritas w Niemczech – Deutscher Caritasverband<sup>7</sup>. Złoty okres Caritas trwał w latach Republiki Weimarskiej. Np. na Śląsku pruskim w 1930 r. było 61 sekretariatów, a w latach 1930-1933 powstało 18 nowych oddziałów<sup>8</sup>. W okresie rządów nazistowskich Caritas kontynuowała swoją działalność mimo różnych ograniczeń, kontroli finansowych i lansowania antychrześcijańskich praktyk eutanazji oraz eksterminacji ludności żydowskiej. Działalność Caritas nabrała jeszcze większego znaczenia w latach II wojny światowej, kiedy coraz więcej ludności potrzebowało wsparcia materialnego.

**W okresie rządów nazistowskich Caritas kontynuowała swoją działalność mimo różnych ograniczeń, kontroli finansowych i lansowania antychrześcijańskich praktyk eutanazji oraz eksterminacji ludności żydowskiej.**

Za przykładem Niemiec, w Austrii w 1900 r. stworzono Centralę Dobrowolnej Dobroczynności (Zentralstelle für Freiwillige Wohltätigkeit). Rozpoczęto zwoływanie kongresów miłosierdzia, wydawano czasopisma oraz powoływano analogiczne komitety krajowe. Pod koniec 1903 r. powstał Katolicki Komitet Dobroczynności w Austrii (Katholisches Wohltätigkeitskomitee für Österreich).

W Stanach Zjednoczonych z inicjatywy Katolickiego Uniwersytetu w Waszyngtonie w 1910 r. na narodowej konferencji charytatywnej utworzono Katolicką Konferencję Narodową Charytatywną (National Catholic Cha-

<sup>7</sup> H. Pompey, *Caritas*, „Saeculum Christianum” 1(1996), s. 211-213.

<sup>8</sup> J. Mandziuk, *Historia...*, dz. cyt., t. III, cz. 3, s. 766.

rities Conference), mającą za cel organizowanie konferencji na temat zasad i metod akcji charytatywnej oraz szkolenie członków. W 1943 r. episkopat amerykański utworzył Katolicką Służbę Pomocy (Catholic Relief Service) z siedzibą w Nowym Jorku. Miała ona na celu niesienie pomocy ludności cywilnej w Europie i północnej Afryce dotkniętej II wojną światową. Swoje dochody czerpała z kolekt i rocznego apelu biskupów oraz od prywatnych darczyńców. Podobne organizacje narodowe powstały po I wojnie światowej w pozostałych krajach wszystkich kontynentów.

Na Kongresie Eucharystycznym w 1924 r. w Amsterdamie, z inicjatywy ks. Pawła Müllera-Simonisa powstał projekt utworzenia międzynarodowej organizacji charytatywnej pod nazwą Caritas Catholica. Miała ona na celu nawiązywanie kontaktów między centralami Caritas poszczególnych krajów. W 1926 r. ukonstytuował się jej zarząd na konferencji porozumiewawczej w Lucernie. Na siedzibę związku wybrano Bazyleę. Centrala wydawała organ „Caritas Internationalis”, którego kontynuacją w latach 1928-1930 była „Caritas Catholica”. W 1930 r. Caritas we wszystkich krajach świata obejmowała 29 100 zakładów leczniczych i wychowawczych, w których przebywało 1 420 600 podopiecznych, którymi opiekowało się 205 600 pielęgniarek i wychowawców. Opieka półotwarta obejmowała 96 300 zakładów, w których codziennie udzielano pomocy 2 390 000 osobom. Natomiast otwartych zakładów opieki liczone na 140 000. Bezpośrednio w Caritas było zaangażowanych 502 000 osób zakonnych i 6 650 000 katolików świeckich. W Azji na 7 000 000 katolików pracowało 165 lekarzy i 787 pielęgniarzy. Były czynne 293 szpitale z 18 109 podopiecznymi, 1325 aptek, 32 domy dla trędowatych, w których przebywało 10 645 chorych. W tym też roku w Afryce na 4 900 000 katolików pracowało 30 lekarzy i 281 pielęgniarzy. Istniało tam 267 szpitali, 1074 apteki, 59 domów dla trędowatych, 689 sierocińców i 132 domy starców. Caritas Catholica Internationalis organizowała podobną pomoc dla potrzebujących na pozostałych kontynentach<sup>9</sup>.

Przerwaną podczas II wojny światowej działalność międzynarodowej Caritas podjął ks. Jan Rodhain, dyrektor Secours Catholique, organizując w 1947 r. w Paryżu międzynarodową konferencję związków katolickich organizacji charytatywnych ze wszystkich krajów europejskich. Wysiłki

**Wysiłkiem ks. Rodhaina doprowadzono w 1951 r. do powstania przy Stolicy Apostolskiej Caritas Internationalis, w randze sekretariatu.**

<sup>9</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1995, s. 134.

ks. Rodhaina doprowadziły w 1951 r. do powstania przy Stolicy Apostolskiej Caritas Internationalis, w randze sekretariatu. Międzynarodowy Caritas ma swoich przedstawicieli w ONZ, prowadzi szereg akcji charytatywnych na całym świecie i wchodzi w skład powołanego przez papieża bł. Pawła VI Cor Unum, będącego organem koordynującym działalność społeczną.

### 3. Caritas w II Rzeczypospolitej

Na przełomie XIX i XX stulecia na ziemiach polskich w trzech zaborach powstawały polskie centra zorganizowanej działalności charytatywnej, które miały na celu koordynowanie głównie działalności stowarzyszeń wincentyńskich i innych instytucji dobroczynnych w skali diecezjalnej. W zaborze rosyjskim po powstaniach narodowych wzmożone represje w stosunku do Kościoła uniemożliwiały wręcz jakąkolwiek akcję społeczną czy dobroczynną. W tej sytuacji ogromne znaczenie miały bezhabitowe zgromadzenia bł. Honorata Koźmińskiego: „siostry fabryczne” założone w 1882 r. z myślą o opiece materialnej i religijnej nad robotnicami fabrycznymi (tania kuchnia, przygarnięcie w razie choroby lub zwolnienia, rozrywka), „siostry służki” założone w 1876 r. w celu pracy nad podniesieniem moralności ludu wiejskiego, utrzymujące się z prowadzenia bezalkoholowych „gospód chrześcijańskich”, siostry franciszkanki od cierpiących związane przy warszawskim „Przytulisku” do pielęgnowania chorych w szpitalach i w domach prywatnych, siostry obliczanki podejmujące pracę w szpitalach i ochronkach<sup>10</sup>. W Lublinie z działalności charytatywnej zasłynął ks. Ignacy Kłopotowski, założyciel Domu Zarobkowego dla bezrobotnych z sześcioma oddziałami: przytułek nocny, tania kuchnia, oddział dla biednych dzieci, oddział pracy dla szewców, stolarzy, piekarzy i innych zawodów, pośrednictwo pracy, przytułek nocny dla kobiet<sup>11</sup>.

W zaborze pruskim powstawały bractwa i towarzystwa dobroczynności zakładane przez świeckich, szczególnie ziemianstwo. Przykładem tego była działalność Edmunda Bojanowskiego, który tworzył szkółki wiejskie i ochronki prowadzone przez siostry służebniczki. W 1907 r. dzięki staraniom ks. Stanisława Adamskiego i ks. Piotra Wawrzyniaka

<sup>10</sup> Zob. P. Brzozowska, *Ojciec licznych rodzin zakonnych. Honorat kapucyn*, Warszawa 1977.

<sup>11</sup> J. Styk, *Kłopotowski Ignacy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IX, Lublin 2002, s. 192-193.

utworzono w Poznaniu Związek Polsko-Katolickich Towarzystw Dobroczynnych. W latach 1907-1910 wydawał on własny organ „Wydawnictwo Związku Pol.-Kat. Towarzystw Dobroczynnych” o charakterze informacyjno-instrukcyjnym.

W zaborze austriackim, w okresie tzw. autonomii galicyjskiej, we Lwowie w 1895 r. powołano Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów Dobroczynnych. Podczas I wojny światowej powstało kilka komitetów w celu zorganizowania akcji pomocy dla potrzebujących. Najszerzą działalność rozwinął założony w styczniu 1915 r. z inicjatywy biskupa krakowskiego Adama Sapiehy Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny. Księżę-biskup pisał: „Aby służyć Ojczyźnie, trzeba prawdy w życiu, trzeba ofiary ze siebie, bo one nam są potrzebne”. W tym samym czasie w Szwajcarii Henryk Sienkiewicz i Ignacy Paderewski założyli Generalny Komitet Pomocy dla Ofiar Wojny w Polsce. Komitety te rozpoczęły ścisłą współpracę. Ponadto organizacja krakowska nawiązała współpracę ze stowarzyszeniami z Wielkopolski oraz z zakonami i parafiami całego kraju. Biskup krakowski wydał odezwę, zamieszczoną w pismach krajowych i zagranicznych, w wyniku której zaczęły napływać liczne dary dla osób dotkniętych wypadkami wojennymi. Jednym z pierwszych ofiarodawców był papież Benedykt XV. Suma darów pieniężnych sięgnęła 9 mln koron austriackich, które rozprowadzono po całym kraju między rodziny i dobroczynne zakłady dzięki pomocy 70 delegacji krajowych oraz istniejących towarzystw dobroczynności<sup>12</sup>.

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę nastąpiło wzmożenie zorganizowanej akcji charytatywnej. Ludność bowiem odczuwała skutki wojny, galopującej inflacji i postępującego kryzysu gospodarczego. Oczywiście nadal wspólnoty zakonne, zwłaszcza żeńskie, prowadziły akcję charytatywną, ale potrzeby były coraz większe. W pierwszych latach niepodległości najbardziej zorganizowaną akcją dobroczynną prowadziły stowarzyszenia wincentyńskie. Powstała jednak konieczność reorganizacji całej działalności charytatywnej w odrodzonej II Rzeczypospolitej. W 1922 r. poznański Związek Polsko-Katolickich Towarzystw Dobroczynnych przyjął strukturę niemieckiego Caritas i został przemianowany na

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę nastąpiło wzmożenie zorganizowanej akcji charytatywnej. Ludność odczuwała dotkliwie skutki wojny, galopującej inflacji i postępującego kryzysu gospodarczego.

<sup>12</sup> K. Dola, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 1, s. 712.



Związek Caritas. Jego ogólnopolskim organem od 1930 r. był miesięcznik „Ruch Charytatywny”. Z inicjatywy prymasa Augusta Hłonda powoływano do życia diecezjalne instytuty Caritas w 1929 r. w Katowicach, w 1930 r. w Warszawie, w 1932 r. w Kielcach, Łodzi, Krakowie, Wilnie, Łomży, Częstochowie, Siedlcach, a w następnych latach prawie we wszystkich diecezjach polskich. Podlegały im okręgi Caritas, z siedzibą w większych miastach, obejmujące jeden lub kilka dekanatów. Samodzielną sieć organizacyjną posiadały specjalistyczne instytucje dobroczynne, które na zjeździe w Poznaniu w 1930 r. zostały zrzeszone w Katolicki Związek Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych w Polsce oraz w Katolicki Związek Zakładów Lecznicznych w Polsce. Kleryckie koła Caritas powstawały w seminariach duchownych. W 1928 r. utworzono w Warszawie Akademickie Konferencje św. Wincentego á Paulo, w 1930 r. Akademickie Stowarzyszenie Charytatywne Pomoc Bliźniemu. Nawet w szkołach zakładano kółka charytatywne, a pierwsze z nich powstało 1932 r. w Gnieźnie<sup>13</sup>. Za przykład działalności diecezjalnego Caritas niech nam posłuży diecezja katowicka. Do nowych inicjatyw w jej działalności należały bezpłatne porady prawne i pośrednictwo prawne w sprawach o opiekuństwo, karnych, ubezpieczeniowych, rent, mieszkaniowych i innych. W większych miastach parafialne oddziały Caritas zorganizowały świetlice dla bez-

Rozwój diecezjalnej sieci Caritas spowodował powołanie w 1929 r. w Poznaniu centrali ogólnokrajowej pod nazwą Instytut Caritas. Jego celem było skoordynowanie działalności dobroczynnych placówek terenowych.

robotnych. Zwiększono opiekę nad dziećmi i młodzieżą. Opierając się na istniejącym ustawodawstwie państwowym, postanowiono interweniować w przypadkach reklamy pornografii. Tworzono różnego rodzaju zakłady opiekuńcze: sierocińce i ochronki. Zorganizowano Izbę Zatrzymań dla włączających się dzieci i młodzieży. Niektóre postulaty pozostawały w sferze projektów, inne udało się szybko zrealizować. Ogółem w działalność charytatywną było zaangażowanych ok. 10 000 osób<sup>14</sup>. Podobne postulaty w mniejszym lub większym stopniu były wcielane w życie w innych diecezjach. Rozwój diecezjalnej sieci Caritas spowodował powołanie w 1929 r. w Poznaniu centrali ogólnokrajowej pod nazwą Instytut Caritas. Jego celem było skoordynowanie działalności

<sup>13</sup> J. Majka, *Caritas*, w: Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976, s. 1334-1335.

<sup>14</sup> J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach, Katowice 1999, s. 220-221.



dobroczynnych placówek terenowych. Na odbytym w 1937 r. w Poznaniu Zjeździe Dyrektorów Diecezjalnych Caritas powołano Stałą Komisję Porozumiewawczą i podjęto decyzję zwołania Ogólnopolskiego Kongresu Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Instytut Caritas patronował i organizował ogólnopolskie Dni, a potem Tygodnie Miłosierdzia, mające na celu gromadzenie funduszy i popularyzację akcji charytatywnej. Weszły one na stałe do praktyki parafialnej i były formą budzenia solidarności międzyludzkiej i wrażliwości na biedę. Należy podkreślić, że każdego roku Caritas katolicka w Polsce spieszyła z wielomilionową pomocą potrzebującym. Ponadto Instytut reprezentował krajowy Caritas wobec władz państwowych oraz w Caritas Internationalis.

Obok Caritas w II Rzeczypospolitej w poszczególnych diecezjach działały jeszcze inne organizacje charytatywne. Np. w Krakowie był to Związek Komitetów Opieki nad Ubogimi, a w Warszawie – Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie oraz utworzone w 1935 r. Warszawskie Towarzystwo Ochrony Kobiet i Polskie Towarzystwo Katolickie Opieki nad Dziewczętami. Specjalny charakter miało Apostolstwo Chorych zorganizowane w 1930 r. przez ks. Michała Rękasa. Na uwagę zasługuje też Akcja Trzeźwościowa promowana przez zjazdy przeciwalkoholowe i różne związki abstynenckie.

Podczas II wojny światowej działały tylko niektóre diecezjalne Związki Caritas, zazwyczaj pod firmą Rady Głównej Opiekuńczej. Udzielały one pomocy głównie wysiedleńcom, więźniom, partyzantom i ukrywającym się Żydom. W tej akcji wyróżniały się Związki Caritas w Katowicach, Tarnowie i w Kielcach. W diecezji katowickiej od samego początku okupacji rozwinęła się spontaniczna akcja niesienia pomocy, przede wszystkim tym rodzinom, które straciły ojców w wyniku represji Niemców. Akcja miała charakter indywidualny i nieformalny. Ważna była spontaniczna akcja niesienia pomocy więźniom obozów koncentracyjnych. Pamiętano o księżach wysiedlonych i ukrywających się. Poza Caritasem pod przewodnictwem ks. Bolesława Kominka działał w kurii swojego rodzaju punkt koordynowania pomocy charytatywnej. Przesyłano więc lekarstwa, paczki żywnościowe, modlitewniki i pieniądze na tereny Generalnej Guberni, do obozów koncentracyjnych oraz do oflagów<sup>15</sup>.

**Podczas II wojny światowej działały tylko niektóre diecezjalne Związki Caritas, zazwyczaj pod firmą Rady Głównej Opiekuńczej. Udzielały pomocy głównie wysiedleńcom, więźniom, partyzantom i ukrywającym się Żydom.**

<sup>15</sup> J. Myszor, dz. cyt., s. 361-370.

W Tarnowie w latach okupacji niemieckiej szeroką akcją charytatywną rozwinął ks. Stanisław Bulanda, od września 1943 r. rządcą diecezji w charakterze wikariusza kapitulnego. Z jego inicjatywy w diecezji rozpoczęto wysyłanie paczek żywnościowych dla kapłanów w obozach koncentracyjnych. Caritas w Tarnowie wysłał ok. 1750 takich paczek. Wzywał wiernych do przyjmowania wysiedleńców z terenów frontowych, a po powstaniu warszawskim z Warszawy. W celu niesienia im pomocy pożyczył przeszło 1 500 000 zł, dając w zastaw cały majątek kurii. Wstrzymał wszelkie inwestycje kościelne, by fundusze kierować na cele charytatywne. W wyniku jego działalności tarnowski Caritas mógł udzielić pomocy za ok. 9 300 000 zł, rozdając 1160 ton żywności, 8854 sztuki odzieży i ok. 5 400 000 posiłków<sup>16</sup>.

W diecezji kieleckiej Związek Caritas tuż po wybuchu II wojny światowej przystąpił do konkretnej pracy w zakresie pomocy społecznej. We wszystkich parafiach kieleckich na czele zespołów działających w ramach Caritas stali proboszczowie, mając do pomocy od kilku do kilkunastu osób. Ordynariusz kielecki Czesław Kaczmarek apelował do wszystkich, poruszając sumienia na konkretne potrzeby ludzkiego niedostatku. Wzywał diecezjan, aby wielkodusznie przyjęli tysięczne rzesze wysiedleńców. Zapewnił schronienie i utrzymanie ponad 220 kapłanom spoza diecezji. W konspiracyjnie działającym seminarium duchownym kształcił kleryków diecezjalnych i zakonnych, także 86 z innych diecezji<sup>17</sup>.

W innych polskich diecezjach w mniejszej lub większej mierze działały oddziały Caritas, niosąc pomoc potrzebującym, których było coraz więcej w tragicznych latach okupacji niemieckiej.

## 4. Odnowione Caritas diecezjalne w Polsce powojennej

Po zakończeniu II wojny światowej cały obszar Polski, oddany dominacji Rosji Sowieckiej, przedstawiał wprost rozpaczliwy obraz zniszczeń, ogromnych braków i potrzeb. Zewsząd wołano żywność i ubranie, a zatem

<sup>16</sup> R. Banach, *Bulanda Stanisław*, w: Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976, s. 1190. Zob. P. Stach, *Życie i działalność św. p. ks. dra Stanisława Banacha*, „Currenda” 111(1961), s. 227-244.

<sup>17</sup> J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki (1895-1963)*, Kielce 1991, s. 63-76.

należało bezzwłocznie uruchomić rolnictwo, rzemiosło i przemysł, aby stworzyć podstawowe warunki do życia. Kościół katolicki włączył się do niesienia wszelkiej pomocy dla ludności. Przy parafiach powstawały oddziały odnowionego Caritasu. Ta olbrzymia organizacja uzupełniała politykę społeczną prowadzoną przez instytucje państwowe.

Zakonspirowana działalność Caritas podczas wojny została na nowo przywrócona do życia już w czerwcu 1945 r., przybierając początkowo formę Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski ds. Caritasu. W skład komisji weszli: arcybiskup krakowski Adam Sapieha, ks. dr Bolesław Kominek i ks. dr Karol Pękala. Ten ostatni wkrótce został dyrektorem Centrali Caritas z siedzibą w Krakowie. Komisja była organem koordynującym działalność charytatywną w kraju z ramienia Episkopatu. Centrala miała swój organ „Caritas”, wychodzący w latach 1945-1950. Wydawała liczne broszury, książki, ulotki, odznaki, plakaty i afisze propagandowe. Prowadziła też współpracę z zagranicznymi instytucjami dobroczynnymi pragnącymi udzielać Polsce pomocy. Do najbardziej znaczących zaliczały się UNRRA, organizacja dobroczynna znana pod nazwą NCWC, Rada Polonii Episkopatu Amerykańskiego i Liga Katolicka w USA, Papieskie Dzieła Pomocy, Czerwony Krzyż. Ponadto z pomocą ludności polskiej przychodziły organizacje charytatywne z krajów skandynawskich, Australii, Kanady i Anglii. Organizacja współpracowała również z Czerwonym Krzyżem w Szwajcarii oraz z centralnym biurem dobroczynności we Włoszech<sup>18</sup>. W ciągu czterech powojennych lat wymienione instytucje charytatywne udzieliły Polsce pomocy w wysokości 77 670 000 dolarów. Caritas dysponowała także własnymi środkami gromadzonymi z datków i ofiar społeczeństwa polskiego.

Należy stwierdzić, że Krajowa Centrala Caritas, współpracując z 25 diecezjalnymi Związkami Caritas kierowanymi przez poszczególnych ordynariuszy, a także przy udziale zakonów, zwłaszcza żeńskich, oraz organizacji charytatywnych Caritas Academica, zdołała w krótkim czasie stworzyć sprawny aparat organizacyjny i objąć swoją opieką całą sieć różnego rodzaju zakładów opiekuńczych.

**Powstanie Caritas w pełni akceptowały władze państwowe, ponieważ zdawały sobie sprawę z ogólnej nieufności wielu prywatnych, zagranicznych organizacji charytatywnych wobec nowego porządku politycznego w Polsce.**

<sup>18</sup> J. Majka, *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i w pierwszej połowie XX w.*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, M. Rechowicz red., t. I, Lublin 1996, s. 571-573.

Powstanie Caritas w pełni akceptowały władze państwowe, ponieważ zdawały sobie sprawę z ogólnej nieufności wielu prywatnych, zagranicznych organizacji charytatywnych wobec nowego porządku politycznego w Polsce. Oceniając przychylne wysiłki Caritas w niesieniu pomocy potrzebującym, czynniki państwowe wyraziły nawet gotowość przeznaczenia pewnych środków finansowych na jej potrzeby. W sierpniu 1945 r. Komisja Charytatywna zatwierdziła status Caritas, na mocy którego każda diecezja była zobowiązana do powołania oddziału Caritas jako osobnej instytucji kościelnej. Podlegała ona ordynariuszowi i równocześnie współpracowała z Centralą w Krakowie. Ogólnopolska akcja charytatywna objęła szeroki wachlarz potrzeb od zwykłej opieki oraz doraźnej pomocy aż do organizowania szpitali, domów starców, sierocińców, przedszkoli i żłobków oraz szkolenie osób zatrudnionych w pracy dobroczynnej<sup>19</sup>. Konferencja Episkopatu Polski na posiedzeniu w dniach 3-4

**Działalność odnowionej Caritas podążała zasadniczo w dwóch kierunkach: udzielanie pomocy materialnej, pomoc w organizowaniu służby zdrowia oraz szkolenie personelu.**

października 1945 r. w swoim komunikacie uwrażliwiała społeczeństwo katolickie na potrzeby ludzi cierpiących: „Wobec nagminnej nędzy spowodowanej zniszczeniami wojennymi, rabunkiem i powszechnym rozstrojem gospodarczym, biskupi zalecają usilne wzmożenie tradycyjnego miłosierdzia chrześcijańskiego zarówno przez prywatne wspieranie biednych, jak i przez akcję dobroczynną zorganizowaną w stowarzyszeniu Caritas”<sup>20</sup>.

Rządcy polskich diecezji w swoich odezwach polecali proboszczom organizowanie parafialnych związków Caritas na podstawie statutów opracowanych przez Biuro Centralne w Krakowie. Np. ks. Karol Milik, administrator apostolski Dolnego Śląska, pisał: „Oprócz wielkiego głodu duchowego, cierpi ludzkość głód fizyczny. Organizujemy oddziały Caritas, łączymy ludzi w czynnym miłosierdziu, otwieramy oczy na potrzeby cielesne bliźnich. Zadaniem parafialnych oddziałów Caritas jest nie tylko dożywianie i ubieranie biednych, ale równocześnie przebudowanie duszy ludzkiej w duchu chrześcijańskiej miłości”<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> E. Janiak, *Dzieje i aktualna działalność „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej*, „Dolny Śląsk” 8(2000), s. 167.

<sup>20</sup> *Komunikat z Plenarnej Konferencji Episkopatu 3-4 października 1945 r. Częstochowa*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 24.

<sup>21</sup> K. Milik, *Troska duszpasterska o zaspakajanie głodu duchowego i fizycznego. Organizować oddziały „Caritas”*, „Wiadomości Kościelne” 1(1945), s. 11.

Działalność odnowionej Caritas podążała zasadniczo w dwóch kierunkach: 1. udzielanie pomocy materialnej biednej ludności przez zaopatrywanie jej w żywność, odzież oraz aktywizację rolnictwa i rozwijanie rzemiosła; 2. pomoc ludziom w organizowaniu służby zdrowia, lekarstw, szpitali, izb sanitarnych, zakładów opiekuńczych i wychowawczych oraz szkolenie personelu.

W diecezjach, celem planowego zorganizowania pracy Caritasu tworzone zazwyczaj sekcje: opieki nad chorymi, opieki nad ubogimi, administracyjno-organizacyjną, propagandy i dochodów oraz zakładów zamkniętych. W celu zdobywania środków finansowych nawiązywano współpracę z podobnymi ośrodkami w innych diecezjach, które mniej ucierpiały podczas wojny. Członkowie Caritas wyszukiwali ludzi biednych w opuszczonych domach, umieszczali ich w szpitalach, dostarczali lekarstwa, żywność i odzież. Z różnorodną pomocą humanitarną śpieszono wszystkim potrzebującym, bez względu na narodowość i wyznanie. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych nie pomijano także Niemców, którzy po zakończeniu wojny znajdowali się w ciężkim położeniu, padając często ofiarą grabieży i mordów.

W pierwszej kolejności pomocą charytatywną zostały objęte dzieci, które na skutek wojny utraciły swoich rodziców i pozostawały bez żadnej opieki. Były one często chore i pozbawione podstawowych środków do życia<sup>22</sup>. Podobna sytuacja występowała w rodzinach wielodzietnych. Wiele dzieci przyjmowały wspólnoty zakonne. Dla dzieci organizowano też akcje dożywiania, tworząc w tym celu specjalne ośrodki w wielkich miastach. Dla biednych organizowano tanie jadłodajnie, w których wydawano każdego dnia bezpłatne posiłki. Były nawet organizowane „misje dworcowe”, które miały za zadanie udzielanie doraźnej pomocy przyjeżdżającym zewsząd repatriantom. W działalności charytatywnej zwracano uwagę na bezdomnych, zwłaszcza w podeszłym wieku.

Akcja charytatywna w Polsce umacniała się pomyślnie i rozwijała systematycznie swoje struktury organizacyjne, poprzez powstawanie parafialnych związków Caritas. Np. w administracji apostolskiej Dolnego Śląska do końca 1946 r. objęto opieką ok. 75 000 ludzi. W tym czasie w gestii dolnośląskiej Caritas znalazło się: 30 kuchni ludowych (z których ko-

**W pierwszej kolejności pomocą charytatywną zostały objęte dzieci, które na skutek wojny utraciły swoich rodziców i pozostawały bez żadnej opieki.**

<sup>22</sup> M. Dmochowska, *Dożywianie dzieci i młodzieży*, „Caritas” 5(1946), s. 12-13.

rzystały 3592 osoby), 13 kuchni dożywiania 1434 dzieci, 41 przedszkoli dla 1666 dzieci, 4 żłobki zamknięte dla 64 dzieci, 10 żłobków otwartych z 315 dziećmi, 10 internatów dla młodzieży z 379 chłopcami, 97 domów starców z 3070 pensjonariuszami, 54 szpitale kościelne dla niezamożnych chorych z 2700 pacjentami, 50 ośrodków zdrowia, 2 świetlice szkolne wspólnie z PCK, 12 kolonii letnich dla 1000 dzieci, 6 półkolonii dla 500 dzieci<sup>23</sup>.

W całej Polsce w 1946 r. w sumie objętych było 751 zakładów opieki całkowitej (27 żłobków, 125 przytułków dla osób w podeszłym wieku, 22 zakłady mieszane dla dorosłych i dzieci, 256 szpitali, 8 sanatoriów i prewentoriów, 183 domy dziecka, 125 internatów i 5 zakładów specjalnych) oraz 1023 zakłady opieki częściowej (151 kuchni ludowych i punktów dożywiania dzieci, 743 ochronki i przedszkola, 76 ambulatoriów, 13 poradni dla matki i dziecka, 25 świetlic, 9 domów noclegowych i 3 żłobki dzienne). Liczba tych zakładów w następnych latach wzrastała. Ponadto udzielano pomocy indywidualnej i doraźnej w formie dystrybucji żywności oraz odwiedzania chorych<sup>24</sup>.

Pod wpływem encykliki papieża Piusa XII *O bezzwłocznej pomocy na rzecz cierpiących dzieci*, w dniach 6-13 października 1946 r. zorganizowano drugi Tydzień Miłosierdzia pod hasłem „*Caritas w trosce o dziecko*”. W ostatnim dniu przeprowadzono zbiórki pieniężne w kościołach parafialnych. Połowę zebranych pieniędzy przeznaczano na działalność parafialnych oddziałów Caritas, pozostałe przesyłano do oddziałów diecezjalnych. W działalność dobroczynną energicznie włączyło się duchowieństwo zakonne i diecezjalne, siostry zakonne oraz osoby świeckie.

**W 1948 r. pojawiły się pierwsze utrudnienia w kościelnej akcji dobroczynnej.**

W październiku 1947 r. odbył się trzeci Tydzień Miłosierdzia, który po raz pierwszy otrzymał pozwolenie władz państwowych na publiczne zbiórki na rzecz Caritas. W celu sprawnej organizacji Tygodnia Miłosierdzia w parafiach kurie rozprowadzały specjalne afisze, plakaty, ulotki, nalepki. W niektórych parafiach organizowano nawet wieczornice o bracie Albercie Chmielowskim. Duszpasterze w kazaniach poruszali problematykę poszczególnych haseł przeznaczonych na dany Tydzień Miłosierdzia.

<sup>23</sup> Z. Bielecki, *Działalność księdza infułata doktora Karola Milika jako administratora apostołskiego we Wrocławiu w latach 1945-1951*, Wrocław 1985, mps, s. 49-50.

<sup>24</sup> J. Majka, *Caritas*, dz. cyt., s. 1335.



Już w 1948 r. pojawiły się pierwsze utrudnienia w kościelnej akcji dobroczynnej. Władze państwowe uzależniały bowiem zgodę na przeprowadzenie zbiórki pieniężnej i zorganizowanie imprez towarzyszących od zezwoleń władz lokalnych, które nie zawsze takie zezwolenia wydawały. Ze względu na wzmożone tempo sowietyzacji kraju zaczęto dopatrywać się w filantropijnej działalności Kościoła elementów politycznych przeciwko władzy ludowej<sup>25</sup>. Pojawiły się też pierwsze restrykcje wobec organizacji kościelnych w celu zmniejszenia ich wpływów na młodzież. Mnożyły się przeto skargi i zażalenia ma miejscowe władze za ich antykościelne pociągnięcia.

Mimo pewnych utrudnień działalność charytatywna Kościoła polskiego trwała. Magazyny Caritas pełne były żywności, ubrań, obuwia i innych artykułów, zwłaszcza lekarstw i urządzeń medycznych. Dzięki wsparciu z utworzonego po nagłej i niespodziewanej śmierci prymasa Augusta Hlonda, przy Krajowej Centrali Caritas dla Zwalczenia Kalectwa u Dzieci i Młodzieży w Polsce, przez tworzenie odpowiednich zakładów leczniczo-wychowawczych utworzono m.in. we Wrocławiu ośrodek rehabilitacyjno-wychowawczy dla dzieci kalekich<sup>26</sup>. Caritas niosła pomoc na rzecz ofiar klęsk żywiołowych. Podjęła szeroką walkę z żebractwem i włóczęgostwem, zwłaszcza u dzieci, ostrzegając społeczeństwo przed bezkrytycznym bezpośrednim wspieraniem nieznanym sobie osób. Organizowała dni chorych i ubogich, podczas których obdarowywano potrzebujących paczkami z żywnością i odzieżą.

**Mimo pewnych utrudnień działalność charytatywna Kościoła polskiego trwała. Magazyny Caritas były pełne.**

W latach powojennych ogromną rolę odgrywała również Caritas akademicka. W wielu miastach akademickich rozdawano ulotki z informacją: „Zadanie Caritasu (...) polega na udzielaniu pomocy bliźnim, którzy się znajdują w ciężkich warunkach materialnych, przy czym główną pobudką jest chrześcijańska miłość ku bliźniemu. Mój bliźni i ja jesteśmy braćmi Jezusa Chrystusa, więc winniśmy miłować się jak bracia i pomagać sobie jak bracia”<sup>27</sup>. Sytuacja akademików była w wielu wypadkach

<sup>25</sup> J. Żaryn, *Z dziejów „Caritas” archidiecezji wrocławskiej. O brutalnym wtargnięciu NIK-u do Kurii (14 X – 10 XI 1949)*, w: Wrocławskie Studia Najnowsze, W. Wrzesiński, red., t. IV, Wrocław 1997, s. 198.

<sup>26</sup> D. Zamiatała, *Caritas*, w: Encyklopedia Białych Plam, t. III, Radom 2001, s. 265.

<sup>27</sup> S. Derus, *Powstanie i rozwój „Caritas Academica” we Wrocławiu (1946-1948)*, „Dolny Śląsk” 6(1999), s. 231.

bardzo trudna. Wielu pierwszych studentów trafiało na uczelnie wprost z oddziałów wojskowych i partyzanckich, z obozów koncentracyjnych i robót przymusowych. Bardzo zróżnicowany był ich wiek (od 18 do 40 lat), wszyscy byli jednak pełni zapału. Musieli pokonywać ogromne trudności, dokuczał im brak zakwaterowania, żywności, odzienia. Wykłady odbywały się w nieogrzewanych salach, brakowało podręczników dydaktycznych, a nawet zeszytów. Jeden z wrocławskich akademików tak wspominał po latach sytuację we Wrocławiu: „Jeździłem samochodami ciężarowymi za zbiórką ziemniaków dla stołówek, m.in. pod Strzelin do majątku Romanów, pomagałem przy przenoszeniu chorych wysiedlonych ze Lwowa, którzy z powodu choroby i wycieńczenia nie mogli już chodzić o własnych siłach, sprowadzałem z Łodzi papier dla licznych wydawnictw prowadzonych przez o. Mariana [Pirożyńskiego], brałem udział w organizacji zbiórek na rzecz odbudowy zniszczonych kościołów, przygotowywałem do druku maszynopisy wydawnictw, rozwoziłem na rowerze liczną pocztę o. Mariana do władz duchownych i świeckich, a także do wybitnych osobistości, m.in. do prof. Hirschwelda”<sup>28</sup>. Tak więc w zakresie działalności Caritas Academica wchodził różne sprawy, od poszukiwań mieszkań w zburzonych miastach, poprzez zdobywanie żywności dla stołówek akademickich, do spraw religijnych.

Z pewnością wielka akcja charytatywna w trudnych latach powojennych, wymagająca sił, trudu i czasu, integrowała duchowieństwo oraz świeckich w służbie Chrystusowi *in pauperibus*.

## 5. Likwidacja Caritas

Powojenna działalność Kościoła katolickiego na płaszczyźnie charytatywnej po 1948 r. zaczęła mocno niepokoić władze komunistyczne. Wzrastająca liczba członków Caritas oraz stale rozrastająca się jej działalność wprost przerażały rząd. Dostrzegał on w niej przeciwnika we wpływach na biedne i zastraszone społeczeństwo polskie. Niektóre urzędy administracji państwowej zaczęły nawet kwestionować legalność tej organizacji, opierając się na ustawie z 2 października 1947 r., likwidującej odrębność stowarzyszeń religijnych. W świetle tej ustawy i dyrektyw ministerialnych Caritas stawała się instytucją podlegającą rejestracji

<sup>28</sup> Tamże.

w urzędach wojewódzkich oraz była zobowiązana do posiadania własnych statutów i składania sprawozdań ze swojej działalności. Przeciw takiej interpretacji ustawy zaprotestował kardynał Adam Sapięha jako przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. W piśmie do władz państwowych 16 marca 1948 r. zwrócił uwagę, że „ostatnio niektóre urzędy administracji publicznej z niewiadomego powodu zaczęły kwestionować legalność Caritasu i odmawiać pomocy z tej racji, że Caritas nie jest zarejestrowana”. Powołując się na *Konstytucję marcową Rzeczypospolitej Polskiej* z 1921 r. podkreślił, że Caritas ma swoją autonomię i podlega wyłącznie kościelnemu nadzorowi. Ponieważ pismo zostało bez odpowiedzi, co było częstą praktyką ówczesnych władz państwowych, metropolita krakowski skierował jeszcze dwa inne pisma w tej sprawie do Rady Ministrów oraz specjalne pismo do tych oddziałów Caritas na terenie Polski, od których władze administracyjne domagały się sprawozdań z ich działalności do 1 grudnia 1948 r. W tym ostatnim piśmie wskazał, że organizacja Caritas podlega jedynie prawu kanonicznemu i tylko według jego norm może być zakładana i rozwiązywana przez władze kościelne. Interwencja kardynała Sapięhy i wszystkich związków diecezjalnych w tej sprawie u władz wojewódzkich i powiatowych doprowadziły do uregulowania współpracy oddziałów Caritas z lokalnymi władzami. Obowiązkiem biskupów było zgłaszanie do urzędów nowo powstałych oddziałów w diecezji, bez załączania statutu, z klauzulą o możliwości dokonania kontroli finansowej przez władze państwowe jedynie z tych subwencji, które zostały przyznane przez państwo<sup>29</sup>.

Mimo powyższych uregulowań od 1948 r. działalność Caritas zaczęła napotykać coraz większe trudności i ograniczenia ze strony władz administracyjnych. Wysuwano różne zarzuty, m.in. dotyczące zasad rozdziałów funduszy płynących z subwencji państwowych, społecznych i darów zagranicznych. Spotykano się z zarzutami, że z poręki działaczy Caritasu otrzymywały pomoc dzieci sanacyjnych dygnitarzy, kułaków, dezertów wojskowych, sabotażystów państwowych. Mnożyły się ataki na Caritas akademicką, z których można wysnuć wniosek, że wła-

**Władze komunistyczne były przeświadczone, iż Caritas Academica umożliwia kontynuowanie studiów osobom, które ze względu na pochodzenie społeczne czy polityczną przeszłość z grona młodzieży akademickiej powinny zostać wyeliminowane.**

<sup>29</sup> D. Zamiatała, *Polityka władz komunistycznych wobec katolickiej organizacji „Caritas” w latach 1945-1950*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 73(2000), s. 489-568.

**12 stycznia 1950 r. na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR podjęto plan całkowitej likwidacji organizacji Caritas w całym kraju.**

dze komunistyczne były przeświadczone, iż Caritas Academica przez ofiarowaną pomoc umożliwia kontynuowanie studiów osobom, które ze względu na pochodzenie społeczne czy polityczną przeszłość z grona młodzieży akademickiej powinny zostać wyeliminowane. Dochodziło do formalno-prawnego zawłaszczenia przez władze państwowe majątku akademickiej organizacji. Rozpowszechniano opinie o reakcyjnym oddziaływaniu kleru na młodzież. Zarzucano duchowieństwu fanatyzm religijny oraz zawłaszczenie środków finansowych przeznaczonych dla studentów i wykorzystywaniu ich do antypaństwowej działalności<sup>30</sup>.

Wreszcie 12 stycznia 1950 r. na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR podjęto plan całkowitej likwidacji organizacji Caritas w całym kraju. Opierając się na tzw. sprawie wrocławskiego oddziału Caritas usiłowano za pomocą prasy nagłośnić rzekomą defraudację pieniędzy przez biskupów polskich. Już 20 stycznia tego roku opublikowano w prasie tekst komunikatu uzasadniającego konieczność likwidacji całej organizacji charytatywnej polskiego Kościoła katolickiego. „We wrocławskim Caritasie – czytamy w tym komunikacie – dzielono mienie przeznaczone dla biednych ludzi pomiędzy kierowników tej instytucji i ich prywatnych znajomków, między hierarchię i instytucje klerykalne, które doprawdy nie sposób uważać za biedne (...), pieniędzy uzyskiwanych z subwencji państwowych i ze zbiórek ulicznych używano na finansowanie bandytów podziemnych, dywersantów, szpiegów i byłych współpracowników hitlerowskiego gestapo (...), oszukiwano skarb państwa, oszukiwano ofiarodawców, prowadzono mętne interesy, rozkradano w sposób najbardziej zuchwały mienie publiczne (...). Wszystko to robiła rodzinka, złożona z przedstawicieli arystokracji i byłych ziemian, z czołowymi przedstawicielami kleru, wraz z nimi byłych hitlerowskich szpiegów w sutannach i cywilnych marynarkach”<sup>31</sup>. Ten stek oszczerstw stanowi klasyczny przykład postawy wobec Kościoła polskiej władzy komunistycznej w dobie stalinizmu.

Likwidacja Caritas w całej Polsce nastąpiła 23 stycznia 1950 r. Na kierownictwo dotychczasowych organizacji charytatywnych władze

<sup>30</sup> T. Suleja, *Przypadek wrocławskiej „Caritas Academica”*, w: Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu, I. Dec, K. Matwijowski red., Wrocław 1996, s. 157-164.

<sup>31</sup> *Komunikat PAP*, „Trybuna Ludu” 3(1950), s. 1.

powołały zarząd komisaryczny, do którego weszli księża „patrioci”: Antoni Lemparty, Stanisław Skurski, Henryk Zalewski, Stanisław Krynicki oraz działacze Stowarzyszenia PAX: Andrzej Micewski, Seweryn Dolański, Jan Frankowski, Stanisław Rostrowski, Paweł Jasienica. 25 stycznia zostały powołane zarządy w poszczególnych diecezjach. W tym samym czasie funkcjonariusze UB w całej Polsce rozpoczęli indywidualne rozmowy z księżmi, mające na celu nakłonienie ich do udziału w nowych zarządach oraz pozytywnego ustosunkowania się do oświadczeń rządu i krytyki dotychczasowej działalności Caritasu, co skrzętnie wykorzystywała prasa. Trwała niemal półroczna „antycaritasowa” kampania radiowa. Do uczestnictwa w organizowanych masówkach i zebraniach zmuszono duchowieństwo i siostry zakonne, używając niekiedy nawet przymusu fizycznego i podstęp<sup>32</sup>.

**Trwała niemal półroczna „antycaritasowa” kampania radiowa. Do uczestnictwa w organizowanych masówkach i zebraniach zmuszono duchowieństwo i siostry zakonne, używając niekiedy nawet przymusu fizycznego i podstęp.**

Nowe zarządy wspomagane przez funkcjonariuszy UB przejmowały majątek Caritas, gdyż diecezje nie godziły się na oddanie go zarządowi komisarycznemu. Wartość zagrabionego majątku organizacji caritasowych wynosiła 20 mln nowych zł. Za pomocą kampanii prasowej i radiowej szykanowano wielu pracowników Caritas, niektórych spotykały represje w postaci dozoru policyjnego, rewizji w mieszkaniach i aresztowania.

Biskupi zebrani 30 stycznia 1950 r. na Konferencji Episkopatu w Krakowie pod przewodnictwem kardynała Adama Sapiehy wystosowali protesty do prezydenta Bolesława Bieruta i ogłosili w liście do wiernych oświadczenia dotyczące likwidacji dobroczynnej instytucji pod nazwą Caritas: „Rozpętana w prasie i w radio wroga kampania przeciw instytucji Caritas celowo przemilcza olbrzymi jej wkład w ratowanie od nędzy, chorób i śmierci milionów Polaków, zarówno w okresie okupacji niemieckiej, jak i w czasie powojennym. Wobec rozsiewanych nieprawdziwych wiadomości godzących w dobre imię zasłużonej instytucji Caritas, episkopat nie może pominąć milczeniem olbrzymich jej zasług dla społeczeństwa polskiego”. W kwestii rzekomych nadużyć stwierdzono: „Episkopat (...)”

<sup>32</sup> J. Mandziuk, *Historia...*, dz. cyt., t. IV, cz. 1, s. 415.

czuwał nad tym, by akcja pomocy potrzebującym odbywała się w ramach uczciwości i sprawiedliwości”<sup>33</sup>.

W konkluzji biskupi ogłosili, że nie mogą brać odpowiedzialności za organizację pod zarządem przymusowym i w związku z tym likwidują Caritas. Natomiast w liście do duchowieństwa napisali: „Dzieje i doświadczenie Kościoła powinno już wyrobić w nas nadprzyrodzony zmysł rozróżnienia duchów. A prawdziwe niewybredne sposoby kaptowania duchowieństwa dla walki z instytucjami kościelnymi mają obudzić w nas poczucie naszej godności kapłańskiej, która nie pozwoli użyć się do obcych celów za miskę soczewicy. Dziś bowiem każe się Wam wiecować na temat nadużyć w Caritas i potępić wrocławskiego ordynariusza. A jutro, być może, będziecie musieli wystąpić przeciwko własnemu biskupowi.

**Komunistyczna kampania wokół sprawy Caritas miała na celu przede wszystkim ograniczenie wpływu Kościoła w społeczeństwie polskim.**

Pojutrze sprawa Caritasu pójdzie w zapomnienie, a Was, być może, ciągnąć się będzie pod osłoną zaszczytnych zaproszeń na wiece potępiające takie czy inne zarządzenia władzy kościelnej (...). Idzie o jedność, wewnętrzną spójność i zwartość duchowieństwa katolickiego, zjednoczonego przez ustanowienie Boże z Ojcem Świętym i ze swoimi biskupami. Idzie o pokój Boży, który mamy wносить w życie Kościoła i wierzącego społeczeństwa”<sup>34</sup>.

W obawie przed zastosowaniem represji władz rządowych i masowym aresztowaniem duszpasterzy, ogłoszenie nie zostało ogłoszone z ambon kościelnych. Wielu jednak księży, nie obawiając się konsekwencji, odczytało uzyskany tekst wiernym. Zostali oni ukarani grzywnami, a co najmniej w 23 przypadkach zdecydowano się na ich aresztowanie<sup>35</sup>. Natomiast prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński, w wygłoszonym 12 lutego 1950 r. kazaniu w warszawskim kościele Najświętszego Zbawiciela powiedział m.in.: „Wyrażam swoje ubolewanie pod adresem pewnego odłamu prasy i skupionych przy nich ludzi, którzy nazywając się katolikami postępowymi, niepokoją nas brakiem zmysłu katolickiego, niedouczeniem teologicznym, a dziś chcą odegrać niezrozumiałą rolę nauczyciela i mentora biskupów (...). Musimy ostrzec przed anektowaniem biskupich urzędów charytatyw-

<sup>33</sup> *Oświadczenie Episkopatu do wiernych w sprawie „Caritasu”*, w: *Listy pasterskie episkopatu Polski...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>34</sup> *List biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie „Caritasu”*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski...*, dz. cyt., s. 86.

<sup>35</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945-1989*, Kraków 2006, s. 51.



nych, instytucji dobroczynnych kościelnych, których własności bronić musimy”<sup>36</sup>. Słuchacze zrozumieli, że słowa prymasa skierowane były po adresem działaczy ze Stowarzyszenia PAX. Biskupi o zaistniałej sytuacji poinformowali wszystkie zagraniczne organizacje charytatywne, które od tej chwili przestały przysyłać dary do Polski. Następnie biskupi w swoich diecezjach dokonali formalnych aktów rozwiązania oddziałów Caritas, informując o tym odpowiednie urzędy wojewódzkie. Protestowali też publicznie przeciwko przywłaszczeniu nazwy, aby wierni mieli świadomość, że nowe zarządy nie mają nic wspólnego z Kościołem. Na zwołanej 16 lutego 1950 r. Konferencji Episkopatu po raz kolejny biskupi przeciwstawili się oszczerczym zarzutom i terrorowi milicyjnemu wobec duchowieństwa w związku ze sprawą Caritas.

## 6. Przejawy kościelnej działalności charytatywnej w PRL

Nie ulega wątpliwości, że cała komunistyczna kampania wokół sprawy Caritas miała na celu przede wszystkim ograniczenie wpływu Kościoła w społeczeństwie polskim, osłabienie jego autorytetu i zaufania do duchowieństwa oraz osłabienie jedności kleru, zwłaszcza w relacjach z biskupami. Kościół, mimo likwidacji Caritas, nie zaprzestał działalności dobroczynnej, ale kontynuował ją w ograniczonej formie w ramach duszpasterstwa parafialnego. W celu stymulowania działalności charytatywnej w diecezjach i parafiach, popularyzacji idei oraz metod duszpasterstwa charytatywnego, został powołany Krajowy Sekretariat ds. Miłosierdzia. Duszpasterze do niesienia pomocy potrzebującym angażowali najbardziej wartościowych ludzi w parafiach. To oni odwiedzali samotnych i chorych, starali się dla nich o lekarstwa, a w razie potrzeby nawet sprząтали mieszkania. Szczególnie intensywna była akcja charytatywna w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, kiedy wydawano dla ubogich, zwłaszcza dzieci, paczki na św. Mikołaja, Boże Narodzenie i Wielkanoc. W ostatnią niedzielę Wielkiego Postu w kościołach przy jednym z bocznych ołtarzy ustawiano kosz z napisem „Dar ołtarza”. W większych ośrodkach parafialnych w ciągu roku wydawano zapomogi w postaci chleba, artykułów

<sup>36</sup> Cyt. za: P. Kądziela, *Kościół a Państwo 1945-1965*, Wrocław 1990, s. 39.

żywnościowych, odzieży i gotówki. W mniejszych parafiach ubodzy często wstydzieli się przyjść po wsparcie materialne.

Największą formą głoszenia, świadczenia i propagowania miłosierdzia w parafiach były organizowane według dyrektyw władz kurialnych już od 1937 r. w Polsce Tygodnie Miłosierdzia. Były one urządzone po pierwszej niedzieli października, kiedy w poszczególnych dniach tygodnia zbierano żywność, ubrania i pieniądze dla ubogich. Część otrzymanych darów w postaci płodów ziemi przeznaczano dla seminariów duchownych i żeńskich klasztorów kontemplacyjnych. Niektórzy duszpasterze byli bardzo zaangażowani w tę akcję. Np. ks. kanonik Zygmunt Kozłowski,

**Na szczególną uwagę zasługuje działalność charytatywna w stanie wojennym, który spowodował m.in. pogorszenie warunków życia ludności polskiej.**

proboszcz parafii złotostockiej na Dolnym Śląsku potrafił osobiście przejechać furmanką po wioskach, aby zebrać plody ziemi i przekazać je czasem Wrocławskiemu Seminarium Duchownemu, a najczęściej siostronom klaryskom od Wierzyńskiej Adoracji w Kłodzku<sup>37</sup>.

W parafiach urządzone specjalne Dni Chorych, urządzając nabożeństwa z błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu, podobnie jak w Lourdes. W niektórych parafiach chorzy byli zapraszani na skromny posiłek i otrzymywali prowiant do domu, z upominkami religijnymi, lekarstwami itp. Duszpasterze w pierwsze piątki miesiąca podążali z posługą sakramentalną do chorych w ich domach.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność charytatywna w stanie wojennym. Wybuch bowiem stanu wojennego spowodował m.in. pogorszenie warunków życia ludności polskiej. W sklepach straszły puste haki, a wprowadzenie kartek żywnościowych przypominało najgorsze czasy w dziejach Polski. Politycy państw zachodnich okazywali bezradność, natomiast obywatele wolnego świata śpieszyli z pomocą. Dlatego z Zachodu płynęły dary żywnościowe i odzieżowe, a ich darczyńcami były przeważnie parafie i organizacje katolickie, a także protestanckie, w szczególności zielonoświątkowcy. Dary te były rozprowadzane w parafiach. Było to trudne zadanie dla duszpasterzy, którzy na ogół dobrze wywiązywali się z niego. Wprawdzie zdarzały się akty nieuczciwości, ale było ich w sumie niewiele. W parafiach powstawały kuchnie, gdzie dokarmiano głodnych zupą i chlebem. Dla biednych otwierały swoje po-

<sup>37</sup> J. Mandziuk, *Ksiądz kanonik Zygmunt Kozłowski (1916-1998) duszpasterz dolnośląski*, Warszawa 1999, s. 85.

dwoje klasztory żeńskie, karmiąc ich przy furtach. Powstawały różne fundacje, pomagające najbardziej potrzebującym. Jej członkowie zdobywali i rozdawali bony żywnościowe na obiady w barach, a nawet w restauracjach. Dla najbiedniejszych organizowano wieczerze wigilijne. Niektórzy biskupi powoływali do istnienia różne rady społeczne, czy też komitety charytatywne<sup>38</sup>. Mimo wprost głodowej sytuacji w kraju, zainicjowano pomoc dla potrzebujących za granicą. W całej więc Polsce zbierano ofiary dla głodujących w Etiopii, a także dla dzieci poszkodowanych w katastrofie czarnobylskiej. Nowy rozdział działalności Caritas nastąpił wraz z odzyskaniem pełnej niepodległości przez Polskę w 1989 r.

\* \* \*

Niewątpliwie w ponadtysiącletnich dziejach Polski duszpasterze, przedstawiciele wspólnot zakonnych, zarówno żeńskich, jak i męskich oraz świeccy wolontariusze, w miarę swoich możliwości, zachęceni przez arcybiskupów w poszczególnych diecezjach, spełniali zachętę Zbawiciela: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Mimo różnych ograniczeń ze strony zaborców czy też komunistycznych władz państwowych, w Polsce zawsze byli ludzie potrzebujący pomocy oraz ci, którzy nieśli im wsparcie, zarówno duchowe, jak i materialne. Wielkie odrodzenie zorganizowanej dobroczynności chrześcijańskiej nastąpiło w wolnej Polsce po Jesieni Ludów w 1989 r.

### Bibliografia

Banach R., *Bulanda Stanisław*, w: Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1976, s. 1190.

Bielecki Z., *Działalność księdza infułata doktora Karola Milika jako administratora apostolskiego we Wrocławiu w latach 1945-1951*, Wrocław 1985, mps.

<sup>38</sup> J. Mandziuk, *Historia...*, dz. cyt., t. IV, cz. 2, s. 502.

Brzozowska P., *Ojciec licznych rodzin zakonnych. Honorat kapucyn*, Warszawa 1977.

Dmochowska M., *Dożywianie dzieci i młodzieży*, „Caritas” 5(1946), s. 12-13.

Dola K., *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, B. Kumor, Z. Obertyński red., t. I, cz. 2, Poznań – Warszawa 1974, s. 368-373; t. II, cz. 1, Poznań – Warszawa 1974, s. 699-712.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce 1945-1989*, Kraków 2006.

Janiak E., *Dzieje i aktualna działalność „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej*, „Dolny Śląsk” 8(2000), s. 164-176.

Kądziela P., *Kościół a Państwo 1945-1965*, Wrocław 1990.

*Komunikat PAP*, „Trybuna Ludu” 3(1950), s. 1.

*Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975.

Majka J., *Caritas*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. II, Lublin 1976, s. 1333-1336.

Majka J., *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i w pierwszej połowie XX w.*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, M. Rechowicz red., t. I, Lublin 1996, s. 547-583.

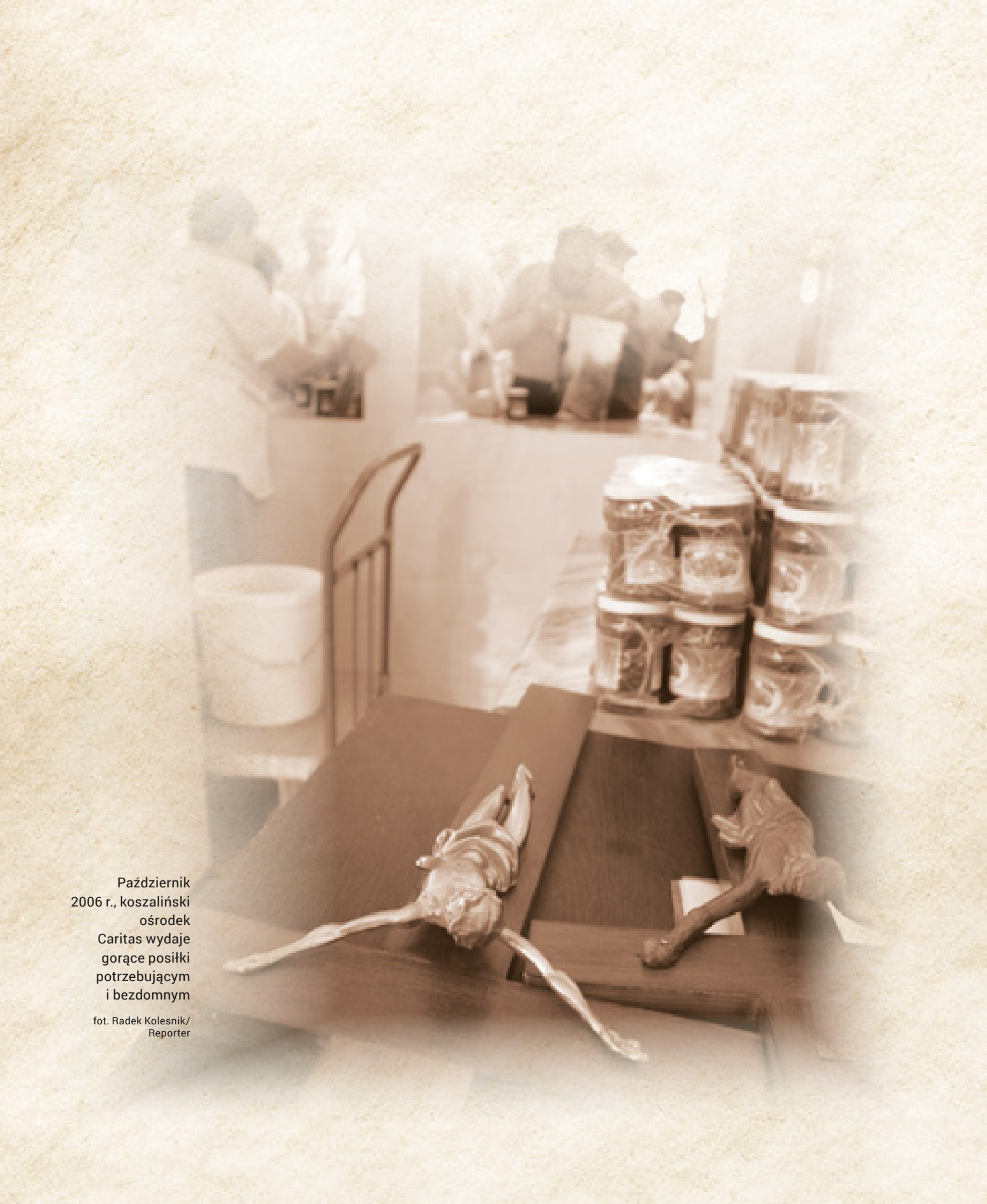
Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. I, cz. 1, Warszawa 2010; t. III, cz. 3, Warszawa 2013; t. IV, cz. 1-2, Warszawa 2014.

Mandziuk J., *Ksiądz kanonik Zygmunt Kozłowski (1916-1998) duszpasterz dolnośląski*, Warszawa 1999.

Mandziuk J., *Opieka społeczna Kościoła katolickiego na Śląsku do czasów pruskich (1742)*, „Resovia Sacra” 8(2001), s. 129-166.

Milik K., *Troska duszpasterska o zaspakajanie głodu duchowego i fizycznego. Organizować oddziały „Caritas”*, „Wiadomości Kościelne” 1(1945), s. 11.

- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Pastor L., *Geschichte des Pápste*, t. VII, Freiburg 1923.
- Pompey H., *Caritas*, „Saeculum Christianum” 1(1996), s. 207-218.
- Stach P., *Życie i działalność św. p. ks. dra Stanisława Banacha*, „Currenda” 111(1961), s. 227-244.
- Styk J., *Kłopotowski Ignacy*, w: Encyklopedia Katolicka, t. IX, Lublin 2002, s. 192-193.
- Suleja T., *Przypadek wrocławskiej „Caritas Academica”*, w: Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu, I. Dec, K. Matwijowski red., Wrocław 1996, s. 157-164.
- Śledzianowski J., *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki (1895-1963)*, Kielce 1991.
- Śrutwa J., *Dzieje Kościoła w starożytności*, t. I, Lublin 2018, s. 188, 226.
- Zamiatała D., *Caritas*, w: Encyklopedia Białych Plam, t. III, Radom 2001, s. 261-271.
- Zamiatała D., *Polityka władz komunistycznych wobec katolickiej organizacji „Caritas” w latach 1945-1950*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 73(2000), s. 489-568.
- Zieliński Z., *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007.
- Żaryn J., *Z dziejów „Caritas” archidiecezji wrocławskiej. O brutalnym wtargnięciu NIK-u do Kurii (14 X – 10 XI 1949)*, w: Wrocławskie Studia Najnowsze, W. Wrzeński red., t. IV, Wrocław 1997, s. 193-208.



Październik  
2006 r., koszaliński  
ośrodek  
Caritas wydaje  
gorące posiłki  
potrzebującym  
i bezdomnym

fol. Radek Kolesnik/  
Reporter



Wiesław Przygoda\*

# Caritas Polska – 30 lat budowania sieci miłości pośród ubogich i potrzebujących

Caritas Poland – 30 Years of Building Network of Love  
Among the Poor and the People in Need

## Streszczenie

Według papieża Benedykta XVI „miłowani przez Boga ludzie stają się podmiotami miłości i sami mają być narzędziami łaski, by szerzyć miłość Bożą i rozbudowywać «sieć miłości»” (Encyklika *Caritas in veritate*, p. 5). Organizacja Caritas Polska wpisuje się doskonale w misję Kościoła w świecie współczesnym. Jest podmiotem miłości i narzędziem łaski, szerzy miłość Bożą i rozbudowuje od 30 lat w naszej Ojczyźnie i poza jej granicami „sieć miłości”, ponadto przyczynia się do przyjaznej koegzystencji i współpracy dla dobra Kościoła i państwa, czynnie popiera i faktycznie rozwija solidarność między różnymi grupami społecznymi i poszczególnymi pokoleniami. Celem artykułu jest prezentacja posługi charytatywnej jako jednego z głównych zadań Kościoła, dodającego wszelkim przedsięwzięciom duszpasterskim wiarygodności. Następnie autor koncentruje się na fundamentalnych zasadach i wartościach organizacji Caritas, a także uwarunkowaniach społeczno-prawnych jej działalności jako organizacji *non-profit* w systemie prawnym w Pols-

**Słowa kluczowe:**  
Caritas, posługa  
charytatywna,  
miłosierdzie,  
miłość  
bliźniego,  
organizacje  
*non-profit*

\* Wiesław Przygoda – prof. dr hab.; Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ce. Artykuł wieńczy życzenie dla przeżywającej jubileusz 30-lecia działalności organizacji Caritas Polska, aby również w przyszłości była miłym darem dla ludzi potrzebujących pomocy.

### Abstract

**Keywords:**  
Caritas, charity  
work, mercy, love  
of neighbour,  
non-profit  
organisations

According to Pope Benedict XVI, “the people loved by God become subject of love and they are to become the tools of mercy in order to spread the love of God and build a network of love” (Encyclical *Caritas in veritate*, p. 5). Caritas Poland therefore fits perfectly into the mission of the Church in modern society. It is a subject of love, a tool of mercy, it spreads the love of God and for 30 years it has been building the “network of love” in our homeland and abroad. It also contributes to a friendly coexistence and cooperation of the Church and the state, it supports and develops the solidarity between diverse social groups and between generations. The purpose of this article is to present the charity work as one of the main tasks of the Church which adds credibility to all pastoral initiatives. Furthermore the author concentrates on the fundamental rules and values of Caritas organization as well as on the social and legal conditioning of its activity as a non-profit organization in the legal system of Poland. In the end the article expresses wishes to Caritas Poland for its 30th jubilee so that it continues to be a loving gift for the people in need.

Cały dotychczasowy pontyfikat papieża Franciszka zdaje się nieustannie potwierdzać tezę, iż misją Kościoła jest służba człowiekowi – w każdym jego położeniu, w każdym jego niedomaganiu, chorobie, słabości i potrzebie. W bulli *Misericordiae vultus*<sup>1</sup> Franciszek skierował do wiernych Kościoła gorący apel: „O jakże pragnę, aby nadchodzące lata były naznaczone miłosierdziem tak, byśmy wyszli na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga! Do wszystkich, tak wierzących

<sup>1</sup> Franciszek, *Misericordiae vultus*, Rzym 2015.

jak i tych, którzy są daleko, niech dotrze balsam miłosierdzia jako znak Królestwa Bożego, które jest już obecne wśród nas” (MV 5). Ten balsam miłosierdzia – będący nie tylko znakiem Królestwa Bożego, ale wprost przejawem troski Boga o swoje dzieci, którym brakuje „pokarmu i napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka”<sup>2</sup>, już dociera do ludzi zarówno wierzących, jak i niewierzących, tak do chrześcijan, jak do wyznawców innych religii będących w potrzebie, między innymi dzięki takim organizacjom, jak Caritas Polska.

Organizacja ta czerpie z trwającej nieprzerwanie przez dwadzieścia wieków chrześcijańskiej tradycji działalności charytatywnej, a także z ponadstuletniego doświadczenia własnej działalności. Wprawdzie w Polsce ciągłość statutowej działalności organizacji Caritas została przerwana najpierw z powodu okupacji hitlerowskich Niemiec, a następnie w latach 1950-1989 z powodu działań reżimu komunistycznego, ale po przemianach społeczno-ustrojowych została ona wznowiona na podstawie Ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta umożliwiła reaktywowanie Caritas Polska, co faktycznie dokonało się na Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski 10 października 1990 r. Caritas Polska, która jest duszpasterską organizacją Episkopatu Polski, koordynującą działalność charytatywną instytucji kościelnych w Polsce, obchodzi w tym roku jubileusz 30-lecia działalności. Chcemy przy tej okazji przedstawić, jak organizacja Caritas wpisuje się w jedno z głównych zadań misji Kościoła<sup>3</sup>, dodając wszelkim przedsięwzięciom zbawczym wiarygodności, następnie jej fundamentalne zasady i wartości, którymi kieruje się w swoich projektach pomocowych, a także uwarunkowania społeczno-prawne jej działalności jako organizacji *non-profit* w minionych trzydziestu latach w Polsce.

**Caritas Polska czerpie z trwającej nieprzerwanie od dwudziestu wieków chrześcijańskiej tradycji działalności charytatywnej, a także z ponadstuletniego doświadczenia własnej działalności.**

<sup>2</sup> Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, Rzym 1965, p. 8.

<sup>3</sup> Por. Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005, p. 25 [dalej skrót: DCE].

## 1. Caritas niezbywalnym zadaniem Kościoła

Organizacja Caritas jest instytucją charytatywną Kościoła katolickiego wyrosłą na gruncie wielowiekowego doświadczenia miłosierdzia chrześcijańskiego uczniów Chrystusa i posługi charytatywnej różnorodnych instytucji kościelnych. Ukształtowała się pod koniec XIX w. z potrzeby zapewnienia lepszej koordynacji działań różnych podmiotów akcji charytatywnej najpierw na skalę regionalną, potem w ramach poszczególnych państw, a w końcu w wymiarze międzynarodowym. Organizacja Caritas ma swe autonomiczne struktury na poziomie Kościoła lokalnego, krajowego i powszechnego. Na wszystkich tych poziomach organizacja kieruje się w swojej działalności statutami zatwierdzonymi przez kompetentne władze kościelne. Toteż działalność ta ma charakter eklesjalny i przyczynia się w swoim zakresie do wypełniania przez Kościół powierzonej mu przez Chrystusa misji zbawczej. Papież Franciszek stwierdził, że „Caritas jest istotną częścią Kościoła i że instytucjonalizuje ona miłość w Kościele. Caritas ma miejsce w sercu Kościoła, (...) jest czułością Kościoła do swoich wiernych, jest przejawem czułości i bliskości Matki Kościoła do jej dzieci”<sup>4</sup>.

Według papieża Benedykta XVI działalność na rzecz potrzebujących pomocy nie jest przypadkową aktywnością Kościoła, którą można by powierzyć komuś innemu, lecz „należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty” (DCE, 25). Z lektury *Dziejów Apostolskich* papież wyciągnął praktyczny wniosek: „we wspólnocie wierzących (*koinonia*) nie może być takiej formy ubóstwa, by komuś odmówiono dóbr koniecznych do godnego życia” (DCE, 20). Wprowadzenie w życie tej zasady eklesjalnej wiąże się z ustanowieniem kolegium Siedmiu (por. Dz 6, 1-6). Od tego czasu diakonia jako zorganizowana i wspólnotowa posługa miłości bliźniego została na stałe wprowadzona do fundamentalnej struktury Kościoła (DCE, 21).

W przekonaniu Benedykta XVI posługa miłości należy, obok udzielania sakramentów i głoszenia słowa Bożego, do istotnych sektorów działalności zbawczej Kościoła. Dlatego „Kościół nie może zaniedbać posługi miłości, tak jak nie może zaniedbać sakramentów i Słowa” (DCE, 22). Papież uzasadnia swoją tezę świadectwami starożytnych Ojców Kościoła

<sup>4</sup> Caritas Internationalis, *Caritas is Church*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/caritas-is-church/> (dostęp: 20.06.2020).

(Justyn, Tertulian, Ignacy Antiocheński) oraz opisem dramatycznego męczeństwa diakona św. Wawrzyńca. Zaskakującym argumentem przywołanym przez Benedykta XVI jest postawa cesarza Juliana Apostaty († 363), który po dojściu do władzy postanowił odnowić religię pogańską w cesarstwie rzymskim, a jedyną rzeczą, która budziła jego przekonanie i którą pragnął przeszczepić z chrześcijaństwa do swojej religii, był system zorganizowanej działalności charytatywnej (DCE, 22). Również dzisiaj wielu agnostyków przekonuje się do chrześcijaństwa dzięki świadectwu miłości bliźniego uczniów Chrystusa i zorganizowanej pomocy potrzebującym.

Według Benedykta XVI Kościół jest rodziną Bożą, w której nie powinno „być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne” (DCE, 25). W podobnym duchu nauczał św. Jan Paweł II, twierdząc, że Kościół powinien stawać się „domem otwartym dla wszystkich i gotowym służyć każdemu”<sup>5</sup>. W liście apostołskim *Novo millennio ineunte*<sup>6</sup> ten sam papież napisał: „Potrzebna jest dziś nowa «wyobraźnia miłosierdzia», której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim tak, aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (NMI, 50).

W przekonaniu Benedykta XVI Kościół powinien być „dzisiaj, tak jak wczoraj, miejscem wzajemnej pomocy i równocześnie miejscem gotowości do służenia wszystkim potrzebującym pomocy, nawet tym, którzy pozostają poza nim” (DCE, 32). Miłość Boża rozlana w sercach chrześcijan przez Ducha Świętego (por. Rz 5, 5) rzeczywiście przynagła, aby ogarniać pomocą wszystkich ludzi cierpiących z powodu materialnego lub duchowego ubóstwa. Zdaniem Benedykta XVI chrześcijanin, tylko karmiąc się chlebem eucharystycznym i dzieląc nim z braćmi ze wspólnoty Kościoła, jest w stanie „przekładać «w pośpiechu», jak uczyniła to Maryja Dziewica wobec Elżbiety, miłość Chrystusa na ofiarną służbę bliźnim”<sup>7</sup>.

**W przekonaniu Benedykta XVI Kościół powinien być „miejscem wzajemnej pomocy i gotowości do służenia wszystkim, nawet tym, którzy pozostają poza nim”.**

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Posynodalna adhortacja apostołska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie, Rzym 1988, p. 29.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Rzym 2001 [dalej skrót: NMI].

<sup>7</sup> Benedykt XVI, *Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, 27.01.2007, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 3(2007), s. 9.

Według papieża Franciszka Kościół to nie biurokratyczna instytucja, ale historia miłości. „My, ludzie Kościoła, jesteśmy pośrodku historii miłości. Każdy z nas jest ogniwem tego łańcucha miłości. A jeśli tego nie rozumiemy, nie rozumiemy wcale, czym jest Kościół. Jest historią miłości”<sup>8</sup>. Kościół rzeczywiście nieustannie rodzi się w sercu Boga, który jest miłością (1 J 4, 8). Bóg Ojciec „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Syn miłujący Ojca zawsze, bez początku i końca, umiłował także ludzi do końca i z miłości do nich pozwolił się ukrzyżować, ale trzeciego dnia zmartwychwstał, by mieli życie w obfitości (por. J 10, 10).

**W przekonaniu Franciszka również ubodzy stanowią „głowicę węgla” Kościoła i to oni mogą stać się zaczynem jego odnowy.**

Taką genezę ma historia Bosko-ludzkiej miłości, która została utrwalona w Kościele i jest uobecniata przede wszystkim w czasie każdej Eucharystii już dwadzieścia wieków, a według zamysłu Boga ma być historią nieskończoną, bo prawdziwa „miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 8). Toteż prawdziwym uczniem Chrystusa jest ten, który identyfikuje się z Jego „miłością do końca” (J 13, 1), a serce swoje kształtuje na wzór Najświętszego

Serca Jezusa – gorejącego ogniska miłości.

Papież Franciszek jest przekonany co do tego, iż w ludziach ubogich obecny jest Jezus Chrystus, który sam siebie nazwał kamieniem odrzuconym przez budujących (por. Mt 21, 42). Ale ten odrzucony kamień stał się ostatecznie „głowicą węgla”. W przekonaniu Franciszka również ubodzy stanowią „głowicę węgla” Kościoła i to oni mogą stać się zaczynem jego odnowy. Dlatego, przywołując słowa św. Jana Chryzostoma, papież apeluje do wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza do duszpasterzy, o szczególną wrażliwość i troskę o ubogich, gdyż: „Pan przychodzi (...) pod postacią nędzarza”<sup>9</sup>. A zatem odnowa Kościoła uprzedzająco wymaga, aby stał się on wspólnotą z ubogimi. Taką wspólnotę zgromadził wokół siebie Jezus i w takiej wspólnotcie jest On obecny również dzisiaj<sup>10</sup>. Dzięki wspólno-

<sup>8</sup> Franciszek, *W historii miłości*, Homilia podczas mszy św. w Domu św. Marty, 23.04.2013, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 6(2013), s. 28-29.

<sup>9</sup> Franciszek, *Prawdziwą rewolucją jest współczucie*, Przemówienie do Wspólnoty św. Idziego, 15.06.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 7(2014), s. 19.

<sup>10</sup> „To właśnie Jezus otworzył szeroko swoje Serce na nędzę człowieka. Ewangelia obficie przytacza epizody ukazujące miłosierdzie Jezusa, Jego bezinteresowną miłość do cierpiących i słabych. Z ewangelicznych opowiadań możemy poznać bliskość, dobroć, czułość, z jaką Jezus przychodzi do osób cierpiących, pocieszając je, wlewając w nie otuchę i często uzdrawiając. Biorąc przykład z naszego Mistrza, my także winniśmy stawać się bliscy, interesować się sytuacjami osób, które spotykamy. Trzeba, aby nasze słowa, gesty, nasze postawy, wyrażały solidarność, pragnienie



cie Kościoła Jezus także współcześnie współcierpi z ubogimi i karmi ich swoim chlebem, chociaż obecnie czyni to rękami swoich uczniów. Dlatego, jak zaznacza papież, „temu, kto uczestniczy w Eucharystii bez współczucia dla potrzebujących i bez dzielenia się, nie jest dobrze z Jezusem”<sup>11</sup>.

W adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek z głębokim bólem skierował uwagę duszpasterzy na fakt, że ubodzy są dyskryminowani i pomijani w działalności duszpasterskiej. Stąd postulowane przez niego nawrócenie duszpasterskie musi dokonać się również w tym zakresie misji Kościoła. „Olbrzymia większość ubogich otwarta jest szczególnie na wiarę; potrzebują Boga i nie możemy nie ofiarować im Jego przyjaźni, Jego błogosławieństwa, Jego Słowa, sprawowania sakramentów i propozycji drogi wzrostu i dojrzewania w wierze. Opcja preferencyjna musi głównie przyjąć formę uprzywilejowanej i priorytetowej opieki duchowej”<sup>12</sup>. Jak wskazuje papież Franciszek, ubodzy oczekują od Kościoła, aby był on dla nich „znakiem bliskości, dobroci, solidarności i miłosierdzia Pana”<sup>13</sup>. W te oczekiwania papieża Franciszka już od ponad 120 lat wpisuje się organizacja Caritas, która przed 30 laty wznowiła działalność w naszej Ojczyźnie po 45 latach przerwy spowodowanej przez komunistyczne władze PRL.

## 2. Caritas znakiem wiarygodności Kościoła w świecie

*Caritas* chrześcijańska, chociaż w przeszłości nie zawsze było to dostrzegane i należycie doceniane, jest formą świadectwa chrześcijań-

niepozostawania obojętnym na cierpienia innych, a to wszystko z serdecznym braterstwem i bez popadania w jakąkolwiek formę paternalizmu”. Franciszek, *Trzeba okazywać serce ubogim*, Przemówienie do członków „Misericordie d'Italia” i grup „Fratres”, 14.06.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 7(2014), s. 20.

<sup>11</sup> Franciszek, *Potrzeby ludzi ubogich*, Anioł Pański, 3.08.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 8-9(2014), s. 57.

<sup>12</sup> Franciszek, *Evangelii gaudium*, Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, 24.09.2013, p. 200 [dalej skrót: EG].

<sup>13</sup> „Powiedziałem też parokrotnie, że Kościół przypomina mi szpital polowy: tak wiele zranionych osób, które oczekują od nas bliskości, które oczekują od nas tego, czego oczekiwały od Jezusa: bliskości, bycia z nimi. A przyjmując postawę uczonych w Piśmie, uczonych w Prawie i faryzeuszy, nie damy nigdy świadectwa bliskości”. Franciszek, *Kościół ma być znakiem miłosierdzia Pana*, Przemówienie do uczestników międzynarodowego spotkania nt. *Evangelii gaudium*, 19.09.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 10(2014), s. 32.

skiego, które wielce wzmacnia wiarygodność misji Kościoła w świecie. Powszechnym uwarunkowaniem życia Kościoła i prowadzonej przezeń działalności zbawczej, zwłaszcza w krajach szeroko rozumianego Zachodu, jest zaawansowany proces sekularyzacji oraz pluralizm społeczno-kulturowy i związana z nim demokracja. Zjawiska te, sztucznie hamowane w okresie panowania totalitarnego systemu komunistycznego, zaznaczyły swe wzmożone oddziaływanie na społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 r. Również w Polsce w ostatnich dwóch dekadach rozwój pluralizmu nabrał przyspieszenia. Sytuacja ta narzuca Kościołowi w Polsce nowe wyzwania, które należy zinterpretować w kategorii znaków czasu oraz uwzględnić w budowaniu strategii duszpasterskiej<sup>14</sup>.

Sytuacja pluralizmu kreuje rynek konkurujących ze sobą światopoglądów, systemów wartości, stylów życia i modeli zachowań, a obok zróżnicowanych form wiary pojawiają się postawy agnostyckie, kontestujące i indyferentne względem propozycji Kościoła. Sytuacja sekularyzacji spontanicznej i pluralizmu kulturowego wzmacnia rangę troski Kościoła o swoją wiarygodność w społeczeństwie. Dlatego posługa charytatywna może i powinna stać się jednym z wiodących elementów strategii Kościoła ukierunkowanej na umacnianie swojej wiarygodności i zaufania w społeczeństwie<sup>15</sup>. *Caritas* może stać się motywem i narzędziem przekonania współczesnych ludzi o tym, czym w istocie jest Kościół, co głosi i aktualnie uobecnia, co przeżywa w liturgii oraz co proponuje jako nadzieję przekraczającą granice życia<sup>16</sup>.

Źródłem wiarygodności jest doświadczalna zgodność głoszonych słów z czynami, czyli zgodność egzystencji ludzi Kościoła z podzielanymi i wyznawanymi poglądami. Toteż chodzi o takie świadectwo życia chrześcijańskiego, które by potwierdzało przepowiadane słowo Boże oraz wszelkie modlitwy i celebracje liturgiczne<sup>17</sup>. Świadectwo praktycznej miłości jest z zasady niepodważalne ze względu na wewnętrzną oczywistość. Czyste dobro, pełne życzliwych gestów i szczerych słów demontuje przesady, topi lody obojętności, rodzi wrażliwość, przemienia ludzi.

<sup>14</sup> R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 10.

<sup>15</sup> Zob. W. Przygoda, *Wartość posługi charytatywnej w życiu i działaniu Kościoła*, w: *W służbie wartościom. Księga pamiątkowa poświęcona ks. bp. prof. dr. hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60-lecia urodzin*, R. Kamiński, S.J. Koza i in. red., Kielce 1999, s. 469-473.

<sup>16</sup> K. Hilpert, *Der Ort von Caritas in Kirche und Theologie*, w: *Caritas' 90. Jahrbuch des Deutschen Caritasverbandes*, Freiburg im Breisgau 1991, s. 22.

<sup>17</sup> Zob. W. Przygoda, *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998, s. 71-79.

Przykład św. Matki Teresy z Kalkuty pokazuje, jak bardzo świadectwo czynów heroicznej miłości bliźniego uwiarygadnia i wzmacnia misję ewangelizacyjną Kościoła w zsekularyzowanym społeczeństwie.

Zdaniem Benedykta XVI działalność charytatywną Kościoła należy ponownie skierować na tory wiary i przywrócić jej moc świadectwa ludzi podejmujących dzieła miłosierdzia w postmodernistycznym świecie. Wiara chrześcijańska nie jest bowiem jakąś teorią, którą można przyjąć lub odrzucić. Wiara jest rzeczywistością konkretną, jest kryterium decydującym o stylu ludzkiego życia<sup>18</sup>. Chodzi o to, by wiara stawała się poznaniem, ale poznaniem nie tylko teoretycznym, lecz przemieniającym wewnątrz, a w konsekwencji przemieniającym także styl życia współczesnego człowieka. Potrzeba dzisiaj wiary w Boga żywego, w Boga, który przyjął w Chrystusie ludzkie ciało i krew, i który ma nadające się do kontemplacji ludzkie oblicze. Kontemplacją Tego oblicza musi karmić się wiara, która będzie wtedy zdolna działać przez miłość (por. Ga 5, 6).

W celu zyskania wiarygodności misji Kościoła w świecie konieczne jest świadectwo miłości jego członków, ale musi to być miłość w prawdzie. Swoją pierwszą encyklikę społeczną rozpoczął Benedykt XVI właśnie od słów „miłość w prawdzie”. Jest to uzasadnione faktem, że w dzisiejszym świecie panuje wiele błędnych wizji miłości. Miłość ogołocona z sensu, wyzuta z treści etycznej, odarta z odpowiedzialności moralnej, nie jest miłością prawdziwą. „Tylko w prawdzie jaśnieje blaskiem i może być przeżywana autentycznie”<sup>19</sup>. Miłość i prawda są ze sobą ściśle związane, bo mają swe źródło w Bogu – odwiecznej Miłości i absolutnej Prawdzie. Zdaniem Benedykta XVI „obrona prawdy, proponowanie jej z pokorą i przekonaniem oraz świadczenie o niej w życiu stanowią wymagające i nie do zastąpienia formy miłości” (CiV, 1). Każdy człowiek jest powołany do miłowania bliźnich w prawdzie Bożego projektu, którego stróżem i pierwszym wykonawcą jest Chrystus Pan.

Będąc świadkiem miłości, chrześcijanin przyczynia się nie tylko do pomnażania globalnego dobra, ale także do uwiarygodnienia prawdy w konkretnym życiu społecznym. Jak zaznacza Benedykt XVI „nie jest to

**Zdaniem Benedykta XVI działalność charytatywną Kościoła należy ponownie skierować na tory wiary i przywrócić jej moc świadectwa ludzi podejmujących dzieła miłosierdzia.**

<sup>18</sup> Benedykt XVI, *Encyklika o miłości Boga i człowieka*, Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieską Radę Cor Unum, Watykan 23.01.2006, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 4(2006), s. 26.

<sup>19</sup> Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Rzym 2009, p. 3 [dalej skrót: CiV].

bez znaczenia dzisiaj, w kontekście społecznym i kulturowym relatywi-  
zującym prawdę, często nie zwracającym na nią uwagi i jej niechętnym”  
(CiV, 2). W kulturze bez prawdy miłość staje się „łupem emocji oraz przy-  
padkowych opinii jednostek, słowem nadużywanym i zniekształcanym aż  
po nabranie przeciwnego znaczenia. Prawda uwalnia miłość od wąskich  
dróg emocjonalności, pozbawiających ją treści relacyjnych i społecznych,  
i od fideizmu, pozbawiającego ją spojrzenia ludzkiego i uniwersalnego”  
(CiV, 3). Dlatego w dzisiejszym świecie jest tak ważne świadectwo o Bogu,  
który jest równocześnie Miłością (1 J 4, 8) i Prawdą (J 14, 6).

W każdej epoce i w każdej społeczności Kościół był i jest również  
dzisiaj poddawany testowi wiarygodności. Jednak ranga tego testu nie-  
zwyczajnie wzrosła w sytuacji pluralizmu, który ułatwia ludziom rozczaro-  
wanym odejście z Kościoła oraz szybkie znalezienie nowego światopo-  
glądu, systemu wartości i stylu życia. Toteż test wiarygodności Kościoła  
decyduje o Jego *być* albo *nie być*, a także o Jego autorytecie i znaczeniu  
w konkretnym społeczeństwie. Dla wielu ludzi *z* i *spoza* Kościoła *caritas*  
chrześcijańska jest swoistym papierkiem lakmusowym, za pomocą któ-  
rego sprawdza się wiarygodność konkretnej osoby, wspólnoty, instytucji  
czy struktury kościelnej. Miłość wyrażana w dziełach charytatywnych  
stwarza także szansę na wejście do wspólnoty Kościoła niewierzących,  
wyznawców innych religii, agnostyków oraz tych, którzy „szczerym ser-  
cem szukają Boga” (KK, 16). Dlatego ze względu na pochodzenie Kościoła,  
na obligatoryjny model życia według Ewangelii Chrystusa oraz ze wzglę-  
du na cel, do którego Kościół zmierza, *caritas* tak bardzo przynależy do  
Kościola, że bez niej Kościół nie byłby sobą. Stąd w teologii pastoralnej  
zadomowiło się na dobre rozumowanie K. Rahnera, że *caritas* jest podsta-  
wową funkcją Kościoła<sup>20</sup>.

W obliczu ogromnej liczby zadań oraz znacznej ich specyfikacji nie-  
odzowne stają się organizacje pomocowe i profesjonalizacja działalności  
charytatywnej. Jednak ta działalność nie powinna zbyt oddalać się od  
konkretnych wspólnot kościelnych, zwłaszcza parafii. Przepowiadanie  
i służba Boża mogą bowiem osiągnąć swój cel tylko tam, gdzie w obliczu  
wielorakiej nędzy ludzkiej można spotkać współmierną do potrzeb, kon-  
kretną i odczuwalną pomoc ze strony Kościoła. Podkreślał to już papież  
Paweł VI, że dzisiaj „nie można głosić ani rozumieć słowa Bożego, jeśli mu

<sup>20</sup> Zob. K. Rahner, *Die Grundfunktionen der Kirche*, w: Handbuch der Pastoraltheologie, F.X. Arnold,  
K. Rahner i in. red., Freiburg im Breisgau 1964-1972, s. 216-219.

nie towarzyszy świadectwo mocy Ducha Świętego, który działa w pracy chrześcijan, posługujących braciom w tych sprawach, gdzie wchodzi w grę kwestia ich bytu i przyszłości”<sup>21</sup>. Z drugiej strony trzeba uważać, aby posługa charytatywna nie była pozbawiona ducha chrześcijańskiego oraz świadectwa życia ludzi spieszących z pomocą w imieniu Kościoła. W takim bowiem przypadku straciłaby wewnętrzną substancję, wsobną wartość i moc oddziaływania misyjnego<sup>22</sup>.

Świat ma prawo oczekiwać dzisiaj od Kościoła przykładu miłości służebnej i ofiarnej. Kościół jako *znak i narzędzie* winien stać się dla świata współczesnego nauczycielem pokory, poświęcenia i służby. W praktyce nic tak nie podnosi autorytetu Kościoła i jego wiarygodności, jak świadectwo bezinteresownej miłości jego członków. A zatem wartość posługi charytatywnej w życiu i działaniu Kościoła wydaje się wprost nieoceniona. W związku z powyższym można postawić pytanie pod adresem duszpasterzy, może bardziej do kapłańskiego rachunku sumienia niż do dyskusji: jeżeli *caritas* jest faktycznie wartością podzielaną i wyznawaną, to może warto również lepiej niż dotychczas zatroszczyć się o jej dzieła, a zwłaszcza o parafialne zespoły Caritas. W wielu parafiach działają one wzorowo, ale są w Polsce parafie, w których wciąż takich zespołów w ogóle nie powołano. Warto się o to zatroszczyć, gdyż tylko parafia ożywiona miłością, a przez nią także Kościół lokalny i powszechny, odzyskają swój pełny blask, wiarygodność w nauczaniu, autentyzm w liturgii oraz wspólnotę w życiu i realizowanej działalności zbawczej.

Każdy chrześcijanin jako członek Kościoła Chrystusowego jest powołany do składania prawdziwego świadectwa o Bogu, który jest miłością (1 J 4, 8). Kościół jest posłany do świata, w którym w każdej epoce i miejscu ma szukać człowieka, by głosić mu prawdę, że Bóg pierwszy go umiłował (zob. 1 J 4, 19). Świadectwo miłości chrześcijańskiej wymaga czegoś więcej niż słownej deklaracji, ono wymaga czynów, co św. Jan potwierdził słowami: „Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą” (1 J 3, 18). Toteż Kościół od zarania swoich dziejów głosił prawdę, oddawał cześć Bogu w publicznym kulcie oraz pełnił posługę charytatywną.

**Wprowadzenie  
w życie wspólnot  
chrześcijańskich opcji  
preferencyjnej na rzecz  
ubogich jest warunkiem  
koniecznym powodzenia  
projektu nowej  
ewangelizacji.**

<sup>21</sup> Paweł VI, List apostolski *Octogesima adveniens*, Rzym 1971, p. 51.

<sup>22</sup> K. Hilpert, *Der Ort...*, dz. cyt., s. 23.

Z biblijnej troski o ubogich wyrosła wielka tradycja miłosierdzia chrześcijańskiego urzeczywistniana na wiele sposobów w dwudziestowiecznej historii Kościoła. Kto dzisiaj pomaga ubogim, staje się uczestnikiem tej wspaniałej tradycji i, co ważniejsze, staje się świadkiem Boga, który jest miłością.

Podobnie jak Jan Paweł II i Benedykt XVI, również papież Franciszek jest przekonany co do tego, że wprowadzenie w życie wspólnot chrześcijańskich opcji preferencyjnej na rzecz ubogich jest warunkiem koniecznym powodzenia projektu nowej ewangelizacji. W adhortacji apostoelskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek powtórzył za Janem Pawłem II, że „bez opcji preferencyjnej na rzecz ubogich «głoszenie Ewangelii – będące przecież pierwszym nakazem miłosierdzia – może pozostać niezrozumiane i utonąć w powodzi słów, którymi i tak jesteśmy nieustannie zalewani we współczesnym społeczeństwie przez środki przekazu»” (EG, 199; por. NMI, 50). Jeśli dzisiaj Kościół jest jeszcze wiarygodny w wielu krajach świata, również tam, gdzie stanowi mniejszość, zawdzięcza to swoim dziełom charytatywnym i działalności wypływającej z solidarności z ludźmi najbardziej potrzebującymi wsparcia (EG, 65). Dlatego w przekonaniu papieża Franciszka w Kościele nikt nie może czuć się zwolniony z troski o ubogich i o sprawiedliwość społeczną. W tym kontekście papież przypomniał stanowcze wymaganie przedłożone wiernym już w 1984 r. w instrukcji Kongregacji Nauki Wiary *Libertatis nuntius* (p. 125): „Nawrócenia duchowego, żywej miłości Boga i bliźniego, troski o sprawiedliwość i pokój, ewangelicznego traktowania ubogich i ubóstwa, wymaga się od wszystkich” (EG, 201).

### 3. Fundamentalne wartości i zasady działalności pomocowej Caritas

Caritas znajduje się w samym sercu misji Kościoła katolickiego, aby służyć ubogim oraz promować miłość i sprawiedliwość na całym świecie. Pracowników i wolontariuszy Caritas inspirują Ewangelia, społeczne nauczanie Kościoła katolickiego oraz nadzieje ludzi żyjących w ubóstwie. Ludzie Caritas są zachęceni do reagowania na katastrofy humanitarne, do promowania integralnego rozwoju człowieka oraz do opowiadania się za usuwaniem przyczyn ubóstwa i przemocy. Organizacja Caritas



animuje wspólnoty katolickie i wszystkich ludzi dobrej woli do solidarności z wszelkim cierpieniem ludzi na całym świecie. Caritas reaguje na kryzysy humanitarne, takie jak klęski żywiołowe, konflikty i skutki zmian klimatu, ratuje życie, łagodzi cierpienie i pomaga odbudować źródła utrzymania i społeczności w dłuższej perspektywie. Pozwala to kobietom i mężczyznom w najbiedniejszych i najbardziej narażonych społecznościach przeżyć i wyjść z kryzysów oraz żyć w bezpiecznym środowisku<sup>23</sup>.

Caritas promuje integralny rozwój człowieka, aby ludzie w najbiedniejszych i najbardziej deprecjonowanych społecznościach mogli się swobodnie rozwijać i żyć w pokoju i godności. Pracuje nad tym, aby nasze środowisko naturalne było zarządzane w sposób odpowiedzialny i zrównoważony w interesie całej ludzkiej rodziny. Szuka świata, w którym głosy biednych są słyszane i spotykają się z adekwatną reakcją. To świat, w którym kobiety i mężczyźni w najbiedniejszych i najbardziej zacofanych społecznościach mogą wpływać na systemy, decyzje i zasoby, które ich dotyczą. Mogą wówczas żyć pod rządami, instytucjami i globalnymi strukturami, które są sprawiedliwe i społecznie kontrolowane<sup>24</sup>.

Św. Jan Apostoł miłość identyfikuje z życiem, jakie człowiek otrzymuje od Boga. Kto miłuje „przeszedł ze śmierci do życia, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci” (1 J 3, 14). To nowe życie zdynamizowane jest Boską mocą miłości, w której ważniejsze od uczuć i słownych deklaracji są czyny i prawda oraz otwarcie się na potrzeby bliźnich (1 J 3, 17). Stąd ważnym przejawem odwzajemnienia Bożej miłości jest zaangażowanie chrześcijanina w posługę charytatywną. Posługa ta może być realizowana indywidualnie i spontanicznie w zależności od sytuacji i potrzeb ludzi. Do rozwiązywania skomplikowanych problemów ludzi, a także w sytuacji klęsk żywiołowych i wojen konieczna jest pomoc specjalistyczna i dobrze zorganizowana. Kościół nie tylko popiera różne instytucje charytatywne, ale sam takie posiada i rozwija. Organizacja Caritas należy do sztandarowych instytucji Kościoła. To właśnie przy niej zebrała się w Polsce ponadstutysięczna „armia” wolontariuszy,

**Według nauczania Kościoła cechą wolontariatu chrześcijańskiego jest czerpanie nadprzyrodzonej motywacji z Ewangelii.**

<sup>23</sup> Zob. Caritas Internationalis, *Our Mission*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/mission/> (dostęp: 20.06.2020).

<sup>24</sup> Tamże.

którzy bezinteresownie i wytrwale udowadniają potrzebującym to, że Bóg ich pierwszy umiłował (1 J 4, 19). Wolontariat jest także ważną formą współpracy różnych podmiotów i instytucji w rozwiązywaniu palących problemów dzisiejszego społeczeństwa.

Zaangażowanie w wolontariat w organizacji Caritas wymaga respektowania jej fundamentalnych wartości i etycznych zasad działania. Według nauczania Kościoła cechą wolontariatu chrześcijańskiego jest czerpanie nadprzyrodzonej motywacji z Ewangelii<sup>25</sup>. Taka motywacja sprawia, że czyn dobroci ludzkiej otrzymuje kwalifikację ewangeliczną i apostołską, a ponadto działający z Bożym „namaszczeniem” staje się odważny i gotowy do wielkodusznej odpowiedzi na Chrystusowe wezwanie. Wolontariusz chrześcijański zajmuje postawę przeciwną do zaleźnionego i małodusznego bogatego młodzieńca (por. Mk 10, 21). Objawienie Boże zawiera wiele treści, którymi można wypełnić wspomnianą motywację nadprzyrodzoną wolontariuszy chrześcijańskich. Do najbardziej fundamentalnych należą Chrystusowa nauka o królestwie Bożym oraz królewskie prawo miłości (por. Jk 2, 8).

Zdaniem biskupa Jana Chrapka wolontariat w perspektywie chrześcijańskiej jawi się jako „jedna z najbardziej szlachetnych postaw człowieka, a zarazem wzniosłe i bezcenne dzieło jego ducha”<sup>26</sup>. Wolontariusz chrze-

**Wolontariat realizowany pod znakiem Chrystusa stawia ochotnikom, przede wszystkim wysokie wymagania etyczne i duchowe.**

szcijański poprzez bezinteresowny dar z siebie realizuje kościelny apostołat miłosierdzia. W łączności z Chrystusem i na Jego wzór stara się ubogacać świat nie tyle dobrami materialnymi, co raczej bogactwem miłości (por. 2 Kor 8, 9). Przez uczynki miłosierdzia uczy innych chrześcijan, a także ludzi niewierzących, wrażliwości społecznej i wielkodusznego wspomagania potrzebujących. Podstawowym kryterium wartościowania wolontariusza jest osobowa godność i wielkość powołania

Bożego, jakim każdy człowiek jest obdarowany. Wolontariusz chrześcijański jest otwarty i wrażliwy na wszelkie potrzeby bliźnich, a ze szczególnym szacunkiem i miłością odnosi się do ludzi poniżonych z powodu ubóstwa lub nędzy<sup>27</sup>. Z szacunkiem i miłością odnosi się również do lu-

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, Posynodalna adhortacja apostołska o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Rzym 1992, p. 40.

<sup>26</sup> J. Chrapek bp, *Dzielmy się miłością. Wolontariat*, List pasterski na temat wolontariatu, Radom 2001, p. 4, s. 5.

<sup>27</sup> Tamże, p. 18, s. 20-21.

dzi o odmiennych poglądach, zwłaszcza tych, którzy „bez własnej winy, nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, szczerym sercem jednak szukają Boga” (KK, 16). Wolontariat przeżywany po chrześcijańsku jest jedną z form wyrażania wiary w Chrystusa i budowania Jego Kościoła<sup>28</sup>.

Wolontariat realizowany pod znakiem Chrystusa i z mandatu Kościoła stawia ochotnikom, poza koniecznym profesjonalizmem działania, przede wszystkim wysokie wymagania etyczne i duchowe. Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* zwrócił wolontariuszom uwagę na to, że profesjonalizm, kwalifikacje zawodowe, a nawet zdobyte przez lata posługiwania ubogim doświadczenie nie są wystarczające do realizacji misji miłosierdzia chrześcijańskiego. Papież zauważył, że ludzie ubodzy potrzebują czegoś więcej niż technicznie poprawnej opieki socjalnej, oni potrzebują człowieczeństwa i serdecznej uwagi. Dlatego wolontariuszy posługujących w instytucjach charytatywnych Kościoła należy „prowadzić ku takiemu spotkaniu z Bogiem w Chrystusie, (...) aby miłość bliźniego nie była już dla nich przykazaniem nałożonym niejako z zewnątrz, ale konsekwencją wynikającą z ich wiary, która działa przez miłość” (DCE, 31a).

Kościół od początku swej działalności charytatywnej duże znaczenie nadawał formacji religijnej, moralnej i duchowej osobom zaangażowanym w działalność dobroczynną w jego imieniu i z jego mandatu. Charakterystyczne jest, jak wysokie wymagania postawili apostołowie kandydatom na diakonów: „Upatrzcie zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie” (Dz 6, 3). Ks. Marian Subocz, były dyrektor Caritas Polska, wyraził przed paru laty przekonanie, że analogiczne wymagania należy stawiać współcześnie pracownikom i wolontariuszom Caritas<sup>29</sup>. W związku z powyższym, z inicjatywy Caritas Polska przy współpracy z dyrektorami Caritas poszczególnych diecezji, 8 marca 2012 r. został wypracowany i zatwierdzony *Kodeks etyczny pracownika Caritas*. Choć omawiany kodeks wprost odnosi się do zawodowych pracowników organizacji Caritas, pośrednio zobowiązuje on również wolontariuszy do „troski o rozwój zawodowy, duchowy i religijny; tak aby swoją postawą,

<sup>28</sup> Zob. W. Przygoda, *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne na podstawie badań wolontariuszy z parafialnych zespołów Caritas*, Lublin 2012, s. 76-78.

<sup>29</sup> M. Subocz, *Słowo Dyrektora Caritas Polska*, w: *Kodeks etyczny pracownika Caritas*, Z. Sobolewski, M. Subocz oprac., Warszawa 2012, s. 3-5.

motywacją i działaniami dawali świadectwo miłości Boga i bliźniego<sup>30</sup>. Kodeks w zwięzły sposób prezentuje zbiór podstawowych zasad i wartości, będących trwałym punktem odniesienia dla zachowań etycznych pracowników i wolontariuszy Caritas.

*Kodeks etyczny pracownika Caritas* zawiera zaledwie 17 syntetycznych zasad etycznych, uporządkowanych w trzech częściach:

- a) profesjonalizm i odpowiedzialność zawodowa,
- b) relacje z pracodawcą i współpracownikami,
- c) „formacja serca” pracowników Caritas.

Część pierwsza kodeksu zobowiązuje pracowników i wolontariuszy do dbałości o dobre imię Caritas oraz do troski o rzetelne wypełnianie powierzonych zadań. Druga część zobowiązuje orzeczone podmioty do kształtowania relacji z innymi w duchu dyspozycyjności, koleżeństwa i rozwijania zgodnej współpracy. Ostatnia część kodeksu zobowiązuje pracowników i wolontariuszy Caritas do pogłębiania religijnej motywacji działania poprzez modlitwę osobistą i wspólnotową, korzystanie z sakramentów świętych, zwłaszcza sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii, a także zachęca do uczestnictwa w zorganizowanych formach życia religijnego, jak rekolekcje, dni skupienia i pielgrzymki. Do kluczowych zasad i wartości wymienionych w kodeksie należą sumienność, uprzejmość i empatia, obiektywizm, troska o rozwój zawodowy, odpowiedzialność, czystość intencji, transparentność działania, dyskrecja, współpraca, formacja religijna i moralna<sup>31</sup>. Prezentowany kodeks dobrze oddaje specyfikę wolontariatu chrześcijańskiego realizowanego m.in. przez ochotników z parafialnych zespołów Caritas.

#### 4. Uwarunkowania społeczno-prawne działalności Caritas jako organizacji *non-profit*

W państwach o utrwalonej demokracji funkcjonuje podział działalności publicznej na trzy sektory. Według tej typologii pierwszym sektorem społeczeństwa jest administracja publiczna, określana także jako

<sup>30</sup> *Kodeks etyczny pracownika Caritas*, Z. Sobolewski, M. Subocz oprac., Warszawa 2012, s. 6.

<sup>31</sup> Tamże, s. 11-12.

sektor państwowy lub rządowy. Drugi sektor, nazywany także sektorem prywatnym lub ekonomiczno-gospodarczym, stanowi sfera biznesu, czyli firmy, instytucje i organizacje, których działalność nastawiona jest na zysk. Na trzeci sektor, zwany także obywatelskim, składają się wszelkie instytucje i organizacje nastawione nie na zysk (*non-profit*), lecz na zaspokojenie potrzeb swoich członków lub realizację celów społecznie użytecznych. Typowa instytucja trzeciego sektora powstaje jako spontaniczna inicjatywa oddolna, w odpowiedzi na dostrzeżoną społeczną potrzebę lub problem czekający na rozwiązanie. Istotną determinantą powstania takiej inicjatywy jest zwykle brak aktywności sektora państwowego bądź rynkowego lub nieakceptowana jej forma w konkretnym zakresie życia społecznego<sup>32</sup>.

Do początku lat 90. XX wieku wolontariat nie mógł się w Polsce swobodnie rozwijać i był zjawiskiem o zdecydowanie mniejszym zasięgu niż w krajach zachodnich<sup>33</sup>. Nowe możliwości rozwoju działalności *non-profit* w Polsce pojawiły się po przełomie roku 1989 i po przemianach społeczno-ustrojowych, jakie dokonały się w na początku ostatniej dekady XX wieku. Wprawdzie z dużymi oporami i licznymi trudnościami, ale sukcesywnie, społeczeństwo polskie zaczęło wówczas budować ustrój demokratyczny i swój dobrobyt na trzech filarach: gospodarce wolnorynkowej reprezentowanej przez sektor biznesu; demokratycznie wybieranej władzy publicznej, do której należą parlamentarzyści, przedstawiciele różnych stopni samorządu i urzędnicy państwowi; oraz dobrowolnych instytucjach obywatelskich tworzących trzeci sektor<sup>34</sup>. Nowy porządek społeczno-ustrojowy przy-

**Organizacje i stowarzyszenia rejestrowane po 1989 r. stały się faktycznie pozarządowe, gdyż ich rejestracją zajmowały się odtąd sądy powszechne, a jedyne cele i dyrektywy działania były zapisane w statutach, a nie pochodziły od władz rządowych.**

<sup>32</sup> T. Kamiński, *Kościół i trzeci sektor*, „Trzeci Sektor. Kwartalnik o problematyce społeczeństwa obywatelskiego” 15(2008), s. 7-9.

<sup>33</sup> Słaba dynamika rozwoju wolontariatu w Polsce przed 1989 r. wynikała z kilku przyczyn. Po pierwsze, brakowało tradycji wolontariatu przekazywanej z pokolenia na pokolenie z powodu przerwy w okresie komunizmu. Drugą przyczyną był stan ubóstwa polskiego społeczeństwa, które zmuszone było koncentrować się na poszukiwaniu sposobów zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych, a na realizację potrzeb wyższych, społecznych, zwykle brakowało już czasu i sił. Wreszcie trzecią przyczyną była relatywnie niska świadomość możliwości i sposobów działania społecznego. J. Gocko, *Aspekt społeczno-prawny wolontariatu w III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Seminare” 24(2007), s. 358.

<sup>34</sup> Z. Wejzman, *Świadczenie usług społecznych. Poradnik dla liderów sektora pozarządowego działaczy samorządowych*, Warszawa 2000, s. 9.

czynił się do powstania i rozwoju licznych organizacji pozarządowych<sup>35</sup> oraz niezależnych od władz państwowych inicjatyw społecznych, które z kolei ożywiły społeczną aktywność obywateli i przyspieszyły rozwój wolontariatu.

Wprawdzie również w okresie komunizmu istniały w Polsce tzw. organizacje społeczne, ale nie były one „pozarządowe”, gdyż finansowano je z budżetu państwa i kontrolowano przez służby państwowe. Dopiero organizacje i stowarzyszenia rejestrowane po 1989 r. stały się faktycznie pozarządowe, gdyż ich rejestracją zajmowały się odtąd sądy powszechne, a jedyne cele i dyrektywy działania były zapisane w statutach, a nie pochodziły od władz rządowych. Nowe organizacje zostały zobowiązane do kierowania się w swojej działalności zasadą „nie dla zysku” (*non profit*). Oznacza to, że cały zysk pochodzący z akcji dobroczynnych, publicznych funduszy otrzymanych na cele społeczne, a także z prowadzonej działalności gospodarczej, organizacje obowiązane są wykorzystywać do realizacji swoich celów statutowych, które są społecznie użyteczne. W żadnym wypadku wypracowanych środków nie wolno było dzielić pomiędzy członków lub założycieli organizacji pozarządowej<sup>36</sup>. W ten sposób nieodpłatna praca ochotników stała się motorem napędowym rozwoju organizacji pozarządowych<sup>37</sup>, a te z kolei poprzez swoją aktywność społeczną zachęcały nowych kandydatów do angażowania się w wolontariat.

Aktualnie państwo polskie gwarantuje obywatelom wolność sumienia, a Kościołowi katolickiemu poszanowanie niezależności i autonomii na podstawie Konkordatu ze Stolicą Apostolską (1993) oraz Konstytucji Polski (1997). Ustawa z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, wraz z późniejszymi zmianami,

<sup>35</sup> Organizacje pozarządowe bywają nazywane trzecim sektorem, obok sektora władz publicznych oraz sektora biznesu, wolnego rynku i przedsiębiorczości. Organizacje pozarządowe, w odróżnieniu od organów publicznych a podobnie jak biznes, są prywatne i powstają z inicjatywy ich założycieli, ale w odróżnieniu od biznesu, a podobnie jak władze publiczne, działają w interesie publicznym, a nie prywatnym. Coraz popularniejsza, zwłaszcza w komunikacji międzynarodowej, staje się inna nazwa określająca organizację pozarządową: a mianowicie NGO, będąca skrótem od ang. *non-governmental organization*. Zob. *Co to jest trzeci sektor?*, w: [www.http//osektorze.ngo.pl](http://osektorze.ngo.pl) (dostęp: 30.06.2020).

<sup>36</sup> J. Gocko, *Aspekt społeczno-prawny...*, dz. cyt., s. 358.

<sup>37</sup> W Polsce w 2018 r. były zarejestrowane ponad 143 tys. organizacji NGO, w tym 117 tys. stowarzyszeń i 26 tys. fundacji. Szacuje się, że aktywnych jest około 65% zarejestrowanych fundacji i stowarzyszeń. W 2019 r. tylko 8869 spośród tych podmiotów miało status organizacji pożytku publicznego, który uprawnia do pozyskiwania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). W latach 2004-2019 Polacy przekazali 6,6 mld PLN na organizacje pożytku publicznego, w tym w 2019 r. 14,5 mln podatników przekazało 874 mln PLN. Źródło: <http://fakty.ngo.pl> (dostęp: 2.07.2020).



normalizuje wiele sfer współdziałania państwa i Kościoła katolickiego dla dobra obywateli Polski. W świetle prawa polskiego Kościół w całości, a także jego jednostki organizacyjne, mają zagwarantowaną osobowość prawną. Kościół ma całkowitą swobodę w organizacji swoich struktur i obsadzaniu urzędów, a także w zakresie nauczania, kultu oraz działalności misyjnej, społecznej i charytatywnej.

Wspomniana wyżej ustawa z 17 maja 1989 r. definiuje zakres działalności pomocowej Kościoła katolickiego w następujący sposób: „Działalność charytatywno-opiekuńcza Kościoła obejmuje w szczególności:

- 1) prowadzenie zakładów dla sierot, starców, osób upośledzonych fizycznie lub umysłowo oraz innych kategorii osób potrzebujących opieki;
- 2) prowadzenie szpitali i innych zakładów leczniczych oraz aptek;
- 3) organizowanie pomocy w zakresie ochrony macierzyństwa;
- 4) organizowanie pomocy sierotom, osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi i epidemiami, ofiarom wojennym, znajdującym się w trudnym położeniu materialnym lub zdrowotnym rodzinom i osobom, w tym pozbawionym wolności;
- 5) prowadzenie żłobków, ochronek, burs i schronisk;
- 6) udzielanie pomocy w zapewnianiu wypoczynku dzieciom i młodzieży znajdującym się w potrzebie;
- 7) krzewienie idei pomocy bliźnim i postaw społecznych temu sprzyjających;
- 8) przekazywanie za granicę pomocy ofiarom klęsk żywiołowych i osobom znajdującym się w szczególnej potrzebie” (art. 39).

Z kolei Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej<sup>38</sup> stanowi, że organy administracji rządowej i samorządowej mogą zlecać realizację zadań z zakresu pomocy społecznej między innymi „osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym działającym na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności w zakresie pomocy społecznej” (art. 25, ust. 1, pkt 2). Powyższe podmioty mogą nie tylko realizować zadania z zakresu pomocy społecznej, uczestnicząc w konkursie ofert, ale wystę-

<sup>38</sup> Dz.U. 2004, Nr 64, poz. 593.

**Ważną podstawę do działalności instytucji kościelnych w trzecim sektorze daje Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym.**

pować z taką ofertą z własnej inicjatywy (art. 27, ust. 1). Każdy podmiot przyjmujący zlecenie realizacji zadania, a zatem także instytucja kościelna, zobowiązuje się do wykonania zadania w zakresie i na zasadach określonych w umowie o realizację zadania, a organ zlecający zobowiązany jest do przekazania określonych środków finansowych w formie dotacji (art. 33, ust. 1). Otrzymana dotacja nie może być wykorzystana na inne cele. A zatem Ustawa o pomocy społecznej pozwala instytucjom kościelnym na prowadzenie placówek opieki stacjonarnej włączonych w system funkcjonowania i finansowania pomocy społecznej w Polsce.

Ważną podstawę do działalności instytucji kościelnych w trzecim sektorze daje Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym<sup>39</sup>. Ustawa określa zasady zatrudnienia socjalnego, a odnosi się „w szczególności do:

- 1) bezdomnych realizujących indywidualny program wychodzenia z bezdomności, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
- 2) uzależnionych od alkoholu,
- 3) uzależnionych od narkotyków lub innych środków odurzających,
- 4) chorych psychicznie, w rozumieniu przepisów o ochronie zdrowia psychicznego,
- 5) długotrwale bezrobotnych w rozumieniu przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy,
- 6) zwalnianych z zakładów karnych, mających trudności w integracji ze środowiskiem, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
- 7) uchodźców realizujących indywidualny program integracji, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
- 8) osób niepełnosprawnych, w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, którzy podlegają wykluczeniu społecznemu i ze względu na swoją sytuację życiową nie są w stanie własnym staraniem zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych i znajdują się w sytuacji powodującej ubóstwo oraz uniemożliwiającej lub ograniczającej uczestnictwo w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym” (art. 1, ust. 2).

<sup>39</sup> Dz.U. 2003, Nr 122, poz. 1143.

Na podstawie tej ustawy organizacje pożytku publicznego, w tym również instytucje kościelne mające taki status, mogą inicjować i prowadzić centra integracji społecznej (art. 3, ust. 2) oraz organizować spółdzielnie socjalne zatrudniające przy wsparciu finansowym samorządów osoby wykluczone społecznie i zagrożone wykluczeniem społecznym (art. 16, ust. 1). W okresie od 2004 do 2014 r. powstało w Polsce około 370 spółdzielni socjalnych, które dały zatrudnienie ponad 1600 osobom niepełnosprawnym, bezdomnym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym. W ramach programu rozwijania ekonomii społecznej w Polsce w latach 2014-2020 zarezerwowano w budżecie państwa 1 mld 400 mln zł w celu utworzenia 35 tys. miejsc pracy w tym sektorze<sup>40</sup>. Organizacje trzeciego sektora mogą też prowadzić kluby integracji społecznej, których działania mają na celu m.in. reintegrację społeczną i zawodową przez poszukiwanie pracy i przygotowanie bezrobotnych do jej podjęcia na wolnym rynku (art. 18).

Kościół realizuje przede wszystkim pozaziemskie i nadnaturalne cele i jako całość trudno go zaliczyć do trzeciego sektora. Jednak wiele jego instytucji, w tym Caritas Polska, wpisuje się w sektor działalności społecznie użytecznej, często wyprzedzającej lub uzupełniającej państwo w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych. Kościół w Polsce prowadzi obecnie ponad 800 charytatywnych instytucji, które realizują ponad 5 tys. różnego rodzaju dzieł charytatywnych. Dzieła te prowadzą diecezje, żeńskie i męskie zakony, parafie, a także fundacje i stowarzyszenia. W dzieła miłosierdzia jest zaangażowanych ponad 30 tys. pracowników instytucji charytatywnych. Wśród nich są księża, osoby konsekrowane i świeccy, którzy razem z ponad 80 tys. wolontariuszy pracują w kościelnych hospicjach, noclegowniach, wydają posiłki, opiekują się dziećmi, osobami starszymi, uzależnionymi oraz niepełnosprawnymi. Poprzez wsparcie finansowe w ich miłosiernej posłudze uczestniczy cały Kościół i obejmuje pomocą 3 mln potrzebujących<sup>41</sup>. W dosyć już rozwiniętej sieci organizacji pozarządowych podejmujących zadania w sferze pomocy społecznej wyróżnia się kościelna organizacja Caritas, która na poziomie krajowym, diecezjalnym, parafialnym i szkolnym podejmuje wiele cennych inicjatyw mających na celu wsparcie materialne, psychiczne, spo-

<sup>40</sup> J. Sukiennik, *Spółdzielnie socjalne – dobry początek*, „Caritas” 1(2015), s. 18.

<sup>41</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia*, 15.04.2016, w: <http://episkopat.pl> (dostęp: 19.10.2019).

łeczne i duchowe człowieka w potrzebie. Wolontariusze Caritas bardzo wzmacniają w Polsce tkankę więzi społecznych, a wielu ludziom zagubionym przywracają nadzieję i dają poczucie wspólnoty obywatelskiej.

## Konkluzja

Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* podkreślił, że „*Caritas* to miłość przyjęta i darowana. (...) Jej źródłem jest krynicznie czysta miłość Ojca do Syna, w Duchu Świętym. To miłość, którą Syn wylewa na nas. To miłość stwórcza, dzięki której istniejemy; to miłość odkupieńcza, dzięki której jesteśmy nowym stworzeniem. Miłość objawiona i urzeczywistniona przez Chrystusa (por. J 13, 1) oraz «rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego» (Rz 5, 5). Miłowani przez Boga ludzie stają się podmiotami miłości i sami mają być narzędziami łaski, by szerzyć miłość Bożą i rozbudowywać «sieć miłości» (CiV 5). Caritas Polska wpisuje się

**Wiele instytucji Kościoła, w tym Caritas Polska, wpisuje się w sektor działalności społecznie użytecznej, często wyprzedzającej lub uzupełniającej państwo.**

doskonale w misję Kościoła w świecie współczesnym. Jest podmiotem miłości i narzędziem łaski, szerzy miłość Bożą i rozbudowuje od 30 lat w naszej Ojczyźnie i poza jej granicami „sieć miłości”, ponadto przyczynia się do przyjaznej koegzystencji i współpracy dla dobra obywateli Kościoła i państwa, czynnie popiera i faktycznie rozwija solidarność między różnymi grupami społecznymi i poszczególnymi pokoleniami, prowadzi owocną działalność w służbie ludzi potrzebujących miłosierdnego wsparcia.

Przez minione trzydzieści lat Caritas Polska krzewiła miłość chrześcijańską w społeczeństwie polskim, analizowała przyczyny ludzkiej biedy i poszukiwała sposobów jej usunięcia, organizowała nadzwyczajne akcje pomocy na rzecz ofiar klęsk żywiołowych, wojen, epidemii oraz uczestniczyła w międzynarodowych programach rozwojowych. W realizacji tych celów podejmowała współpracę z innymi organizacjami charytatywnymi religijnymi i świeckimi, w kraju i za granicą. Ponadto koordynowała działalność Caritas diecezjalnych w zakresie badań problemów społecznych, informacji, szkolenia i udzielania pomocy oraz rozwijała współpracę z Caritas Internationalis oraz z Papieską Radą *Cor Unum*, włączoną decyzją papieża Franciszka w 2017 r. w Dykasterię do spraw Służby na Rzecz Integralnego Rozwoju Człowieka.

Czego można życzyć organizacji Caritas Polska z okazji jubileuszu 30-lecia działalności? Niewątpliwie wytrwania w realizacji statutowych celów, a więc niwelowania obszarów ludzkiej biedy oraz rozwijania miejsc, w których ludzie wznoszą się na wyżyny miłości Bożej. „Wytrwajcie w miłości mojej!” (J 15, 9) – o to prosi Jezus w Ewangelii. Jak to się robi? – zapytał papież Franciszek i udzielił następującej odpowiedzi: „musimy być blisko Niego, łamanego Chleba. Pomoże nam stawanie przed tabernakulum i przed wieloma żyjącymi tabernakulami, jakimi są ubodzy. Eucharystia i ubodzy, tabernakulum stałe i tabernakula ruchome: tam trwamy w miłości i wchłaniamy mentalność Chleba łamanego. Tam rozumiemy owo «jak», o którym mówi Jezus: «Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem». A jak Ojciec umiłował Jezusa? Dając Mu wszystko, nie zatrzymując niczego dla siebie. Wypowiadamy to w *credo*: «Bóg z Boga, światło ze światłości»; On dał Mu wszystko<sup>42</sup>. A zatem należy życzyć organizacji Caritas Polska, aby nadal była miłującym darem dla ludzi potrzebujących materialnego lub duchowego wsparcia.

### Bibliografia

Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Rzym 2009.

Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005.

Benedykt XVI, *Encyklika o miłości Boga i człowieka*, Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieską Radę Cor Unum, Watykan 23.01.2006, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 4(2006) s. 26-27.

Benedykt XVI, *Oroędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, 27.01.2007, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 3(2007) s. 7-9.

<sup>42</sup> Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na rozpoczęcie XXI zgromadzenia ogólnego Caritas Internationalis*, Watykan 23.05.2019; w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2019/documents/papa-francesco\\_20190523\\_omelia-messa-caritas.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2019/documents/papa-francesco_20190523_omelia-messa-caritas.html) (dostęp: 3.07.2020).

Caritas Internationalis, *Caritas is Church*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/caritas-is-church/> (dostęp: 20.06.2020).

Caritas Internationalis, *Our Mission*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/mission/> (dostęp: 20.06.2020).

Chrapek J., *Dzielmy się miłością. Wolontariat*, List pasterski na temat wolontariatu, Radom 2001.

*Co to jest trzeci sektor?*, w: [www.http://osektorze.ngo.pl](http://osektorze.ngo.pl) (dostęp: 30.06.2020).

Franciszek, *Bulla Misericordiae vultus*, Rzym 2015, w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_letters/documents/papa-francesco\\_bolla\\_20150411\\_misericordiae-vultus.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco_bolla_20150411_misericordiae-vultus.html) (dostęp: 23.09.2019).

Franciszek, *Evangeli gaudium*, Adhortacja apostołska o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, Rzym 2013.

Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na rozpoczęcie XXI zgromadzenia ogólnego Caritas Internationalis*, Watykan 23.05.2019; w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2019/documents/papa-francesco\\_20190523\\_omelia-messa-caritas.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/de/homilies/2019/documents/papa-francesco_20190523_omelia-messa-caritas.html) (dostęp: 3.07.2020).

Franciszek, *Kościół ma być znakiem miłosierdzia Pana*, Przemówienie do uczestników międzynarodowego spotkania nt. „Evangeli gaudium”, 19.09.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 35(2014), s. 32-33.

Franciszek, *Potrzeby ludzi ubogich. Anioł Pański*, 3.08.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 8-9(2014), s. 56-57.

Franciszek, *Prawdziwą rewolucją jest współczucie*, Przemówienie do Wspólnoty św. Idziego, 15.06.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 7(2014), s. 18-20.



Franciszek, *Trzeba okazywać serce ubogim*, Przemówienie do członków „Misericordie d'Italia” i grup „Fratres”, 14.06.2014, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 7(2014), s. 20-21.

Franciszek, *W historii miłości*, Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, 23.04.2013, „L'Osservatore Romano” (wersja polska) 6(2013), s. 28-29.

Gocko J., *Aspekt społeczno-prawny wolontariatu w III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Seminare” 24(2007), s. 355-370.

Hilpert K., *Der Ort von Caritas in Kirche und Theologie*, w: Caritas' 90. Jahrbuch des Deutschen Caritasverbandes, Freiburg im Bressgau 1991, s. 9-22.

Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele, Rzym 1988.

Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, Posynodalna adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Rzym 1992.

Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997.

Kamiński T., *Kościół i trzeci sektor*, „Trzeci Sektor. Kwartalnik o problematyce społeczeństwa obywatelskiego” 15(2008), s. 7-22.

*Kodeks etyczny pracownika Caritas*, Z. Sobolewski, M. Subocz oprac., Warszawa 2012.

Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski o postudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia*, 15.04.2016, w: <http://episkopat.pl> (dostęp: 19.10.2019).

Paweł VI, List apostolski *Octogesima adveniens*, Rzym 1971.

Przygoda W., *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne na podstawie badań wolontariuszy z parafialnych zespołów Caritas*, Lublin 2012.

Przygoda W., *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998.

Przygoda W., *Wartość postugi charytatywnej w życiu i działaniu Kościoła*, w: *W służbie wartościom. Księga pamiątkowa poświęcona ks. bp. prof. dr. hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60-lecia urodzin*, R. Kamiński, S.J. Koza i in. red., Kielce 1999, s. 469-473.

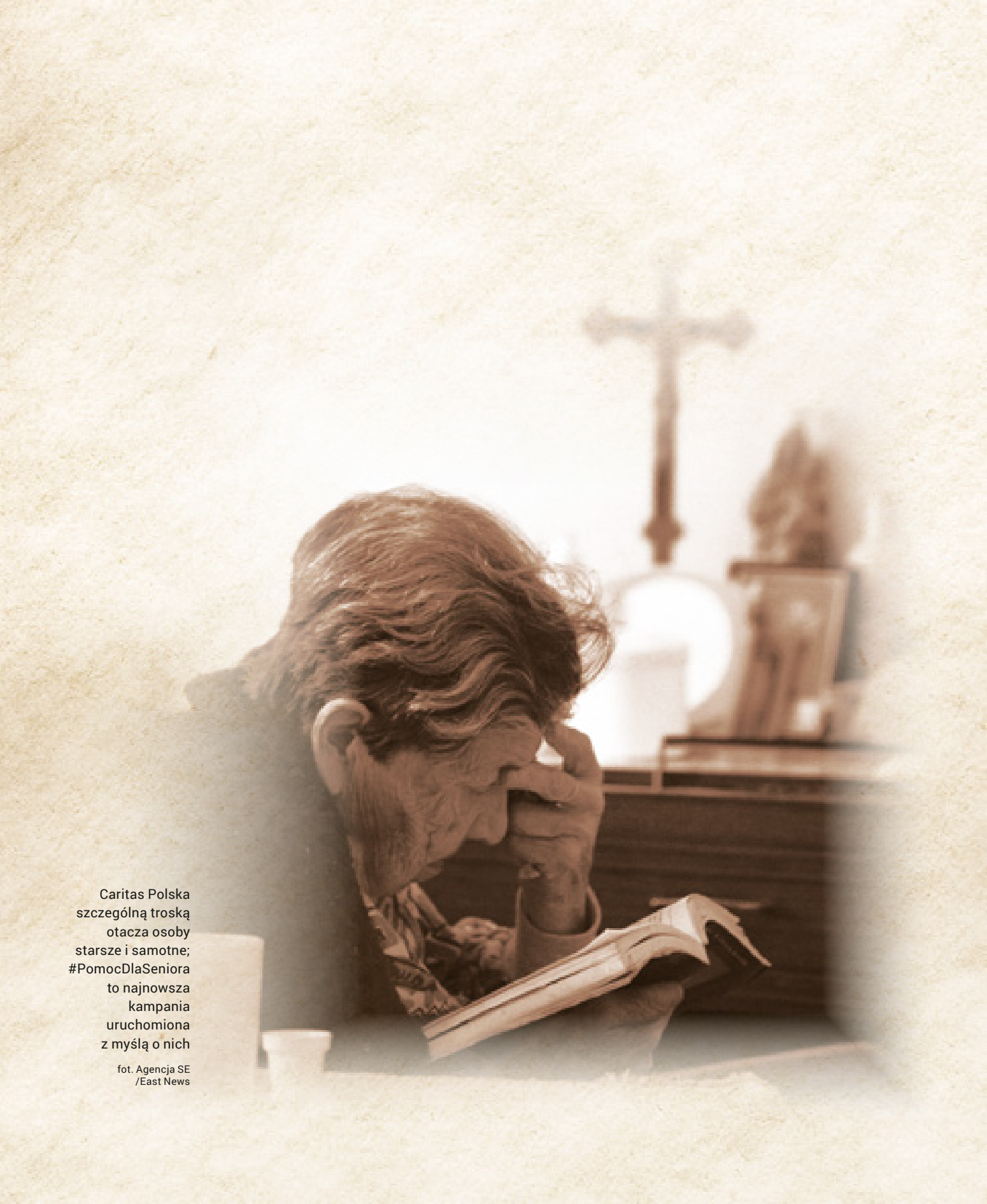
Rahner K., *Die Grundfunktionen der Kirche*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, F.X. Arnold, K. Rahner i in. red., Freiburg im Bresgau 1964-1972, s. 216-219.

Sukiennik J., *Spółdzielnie socjalne – dobry początek*, „Caritas” 1(2015), s. 18.

Wejcman Z., *Świadczenie usług społecznych. Poradnik dla liderów sektora pozarządowego działaczy samorządowych*, Warszawa 2000.



Czerwiec 2005 r., Dworzec Wschodni  
w Warszawie; na zaproszenie Caritas  
przyjechało ok. 260 dzieci z Bielsztanu  
fot. Darek Redos/Reporter



Caritas Polska  
szczególną troską  
otacza osoby  
starsze i samotne;  
#PomocDlaSeniora  
to najnowsza  
kampania  
uruchomiona  
z myślą o nich

fot. Agencja SE  
/East News

Stanisław Hałas\*

# Caritas i jej odpowiedniki w nauczaniu Pisma Świętego

Caritas and Its Equivalents in the Teaching of the Holy Scripture

## Streszczenie

Artykuł prezentuje najpierw biblijne podłoże łacińskiego określenia *caritas*, którym są greckie określenia *agapē*, *eleos*, a nawet *splanchna*. Następnie omawia najbardziej charakterystyczne teksty biblijne na temat miłości dobroczynnej. Jest to opowiadanie o uczniach zrywających kłosa w szabat z Jezusowym komentarzem o miłosierdziu (Mt 12, 1-8), opis sądu z uczynków miłosierdzia (Mt 25, 31-46) i Łukaszowa przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 19-31). Analizuje je pod kątem nauki o miłosierdziu i jego słownictwa. Pokazuje też, dlaczego określenie *caritas* jest dziś chętniej używane na określenie miłości dobroczynnej niż miłosierdzie.

## Słowa kluczowe:

*caritas*,  
*agapē*,  
*eleos*,  
miłosierdzie

## Abstract

The paper presents firstly the biblical substrate of the Latin term *caritas*, which are the Greek terms *agape*, *eleos* and *splanchna*. Then it analyzes the most characteristic biblical texts about the charitable love. Those are the story about the disciples picking the heads of grain on Sabbath with the comment of Jesus about the mercy

## Keywords:

*caritas*,  
*agapē*,  
*eleos*,  
mercy

\* Stanisław Hałas – prof. dr hab.; Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

(Matt. 12, 1-8), the description of the judgement about the works of mercy (Matt. 25, 31- 46) and the parable of Luke about the Good Samaritan (Lk. 10, 19-31). It analyzes them from the point of view of teaching about the mercy and its vocabulary. It shows also why the term *caritas* has become more frequently used to describe *charitable love* than the term *mercy* itself.

Aby lepiej zrozumieć zawartość treściową określenia *caritas*, należy mu się przyjrzeć w kontekście Pisma Świętego. Chodzi o to, w jakich tekstach jest ono używane i jakie są jego szczególne odcienie znaczeniowe. Bardzo użyteczne będzie zwłaszcza przyjrzenie się, jakich określeń biblijnych w języku oryginalnym greckim, a nawet hebrajskim, jest odpowiednikiem w tłumaczeniach biblijnych. Tym bardziej, że dokładne znaczenie oryginalnych terminów greckich lub hebrajskich było już opracowywane przez egzegetów. Miałem okazję przekonać się o tym, pisząc książkę na temat biblijnych określeń miłości i miłosierdzia<sup>1</sup>. Badając znaczenie poszczególnych określeń, takich jak np. miłość, łaska, miłosierdzie, przekonałem się, że aby dobrze zrozumieć sens biblijnych określeń greckich, należy niekiedy sięgnąć nawet do ich pierwowzoru semickiego, a więc w języku hebrajskim. Choć autorzy biblijni wprawnie posługiwali się językiem greckim, to jednak swoje pojęcia religijne budowali na Septuagincie, a więc greckim tłumaczeniu Biblii Hebrajskiej. Widać to w stosowaniu przez nich charakterystycznych dla języka hebrajskiego zwrotów, jak np. *znaleźć łaskę w oczach* króla lub Boga (Rdz 6, 8; 18, 3 itd.), który spotykamy także w Ewangelii Łukaszowej w znanej scenie Zwiastowania (Łk 1, 30), a także w Dz 7, 46 i Hbr 4, 16.

Pierwotne znaczenie łacińskiego określenia *caritas* to wysoka cena, bycie drogim, cennym. Stąd wzięło się jego dalsze znaczenie uznania wartości drugiej osoby, a więc szacunku dla niej i uznania. Dopiero dalszą pochodną jest czynne spełnianie dobroci względem innego człowieka i taki wydaje się podstawowy odcień znaczeniowy tego określenia<sup>2</sup>. Słowo to na dobre rozprzestrzeniło się w chrześcijaństwie, oznaczając typowo chrześcijańską dobroć i życzliwość przejawiającą się zwłaszcza

<sup>1</sup> S. Hałas, *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011, s. 297.

<sup>2</sup> *Słownik łacińsko-polski*, M. Plezia red., Warszawa 1959.



w pomocy dla potrzebujących. O jego zakorzenieniu w kulturze chrześcijańskiej świadczą choćby utworzone określenia pochodne, takie jak np. *caritativus* określający człowieka lub jego czyny motywowane przez chrześcijańską *caritas*. Pisano te słowa niekiedy przez *ch*, a więc *charitas* czy *charitativus*<sup>3</sup>. Stąd przeszło do języków romańskich jako *carità* czy *charité* w podobnym odcieniu znaczeniowym. Od niego wywodzi się również polskie określenie działalności charytatywnej, a więc dobroczynnej, niosącej pomoc ludziom w potrzebie. Również dlatego tym właśnie określeniem w formie oryginalnej łacińskiej określono organizację założoną w Kościele katolickim dla tego rodzaju pomocy charytatywnej. Na wybór tej nazwy miał zapewne wpływ pierwowzór tej organizacji w postaci założonego w Paryżu w 1890 r. Office Central des Institutions charitables<sup>4</sup>.

Chcąc jednak głębiej wniknąć w specyficznie chrześcijański odcień znaczeniowy tego określenia, należy sięgnąć do Pisma Świętego i zapytać, jakiego biblijnego określenia jest ona odpowiednikiem. Okazuje się, że jest ona zwykle odpowiednikiem greckiej *agapē*<sup>5</sup>. To greckie określenie miłości jest bardzo lubiane przez tłumaczy Septuaginty i późniejszych autorów biblijnych, piszących już po grecku, a zwłaszcza autorów Nowego Testamentu. Jednak w starożytnej kulturze greckiej wcale takim nie było. Zwraca się powszechnie uwagę na podstawową różnicę znaczeniową *agapē* w stosunku do *eros*, które jednoznacznie wiąże się z miłością erotyczną i jej nazwa wywodzi się właśnie od tego określenia. Jednak w starożytności greckiej *eros* posiadał szersze znaczenie miłości wzniosłej, duchowej, a nawet ekstatycznej<sup>6</sup>. Jest także inne greckie określenie miłości rozumianej bardziej w sensie przyjaźni, a mianowicie *filein*, *filos*. Było ono bardzo popularne i znalazło swe odbicie w całym szeregu określeń pochodnych, takich jak *filadelfia* (= miłość braterska), *filantropia*,

**Pierwotne znaczenie łacińskiego określenia *caritas* to wysoka cena, bycie drogim, cennym. Dalszą pochodną jest czynne spełnianie dobroci względem innego człowieka i taki wydaje się podstawowy odcień znaczeniowy tego określenia.**

<sup>3</sup> Por. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1969-2009.

<sup>4</sup> J. Majka, *Caritas*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973-2014, t. II, s. 1333.

<sup>5</sup> Używam transkrypcji przyjętej w Nowym Komentarzu Biblijnym, którego kolejne tomy wydawane są przez Edycję św. Pawła w Częstochowie.

<sup>6</sup> Por. W. Günther, H.-G. Link, *Amore*, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento* (= Theologische Begriffslexicon zum NT), Bologna 1976, s. 92.

*filosofia* i wielu innych. Świadczy to o szerokim rozpowszechnieniu tego właśnie określenia w dawnej kulturze greckiej.

Jednak biblijni tłumacze na język grecki, a później już autorzy piszący od początku po grecku upodobali sobie właśnie określenie *agapē*. Wielu badaczy próbowało odpowiedzieć, dlaczego preferowali to właśnie określenie. Na pewno wynikało to z jego charakterystycznego odcienia znaczeniowego, jakim jest traktowanie drugiej osoby z naturalną serdecznością i życzliwością. W szczególności – jak podkreślają badacze – odnosi się do miłości rodzinnej, a więc właściwej dla dobrej i kochającej się rodziny<sup>7</sup>. Amerykański egzegeta J.H. Elliott słusznie zauważył, że czasownikiem *agapan* określa się w Listach Nowego Testamentu wzajemną miłość między chrześcijanami jako relację typowo braterską. Nie używa się go raczej w stosunku do obcych, zwłaszcza pogan<sup>8</sup>.

**Caritas jest bardzo  
dobrym i trafnym  
odpowiednikiem *agapē*,  
gdyż wskazuje również na  
szacunek i uznanie  
dla drugiej osoby.**

Jak już zaznaczyliśmy, *agapē* jest w Wulgacie za-  
zwyczaj tłumaczone jako *caritas* zarówno w Starym Testamencie i we  
wszystkich księgach Nowego Testamentu, zwłaszcza Listach. Wyjątkiem  
jest jedynie Ewangelia Janowa, w której *agapē* jest wyjątkowo tłumaczona  
zawsze jako *dilectio*. Wynika to zapewne z upodobnienia do tłumaczenia  
czasownika *agapan* jako *diligere*. Widocznie św. Hieronim jako tłumacz  
Wulgaty, ewentualnie jego pomocnicy czy następcy, zauważyli, że w tej  
Ewangelii rzeczownik *agapē* i czasownik *agapan* są szczególnie często  
używane i wzajemnie sobie odpowiadają znaczeniowo<sup>9</sup>. Aby oddać w  
języku łacińskim powiązanie charakterystyczne właśnie dla tej Ewangelii,  
wybrano rzeczownik *dilectio*, który jest podobny do *diligere* jak *agapē*  
do *agapan*.

Należy zauważyć, że *caritas* jest właściwie bardzo dobrym i trafnym  
odpowiednikiem *agapē*, gdyż wskazuje również na szacunek i uznanie  
dla drugiej osoby przejawiające się w czynnej pomocy. Być może łacińska  
*caritas* jeszcze bardziej akcentuje tę czynną pomoc i dobroć przejawiającą  
się w konkretnych czynach. Wynika to choćby z jego pierwotnego sensu  
konkretnej wartości, dostrzeżenia jej i realizacji w praktyce.

<sup>7</sup> S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 58 i nast.

<sup>8</sup> Por. J.H. Elliott, *1 Peter. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York 2000, s. 386 i nast.

<sup>9</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana. Wstęp*, przekład z oryginału, komentarz (NKB NT IV / I), Częstochowa 2009, s. 218-219.

Być może tego specyficznego niuansu znaczeniowego nie było jeszcze w *agapē*, która bardziej akcentowała emocjonalne nastawienie bliskości do drugiego człowieka, choć również i w jej przypadku winno się ono przejawiać w praktyce. W ten sposób *caritas*, jeszcze bardziej niż *agapē*, wyraża specyfikę mentalności zachodnioeuropejskiej nastawionej przede wszystkim na konkret rzeczywistego czynu, pomocy i daru.

W Biblii, a zwłaszcza w Nowym Testamencie, mamy jednak jeszcze inne określenia tego, co dziś określilibyśmy jako posługę charytatywną. Na myśl przychodzi przede wszystkim *eleēmosynē*, która oznacza jałmużnę, a więc materialny dar dla potrzebujących. Jest ono pochodną od *eleos* i *eleeō*, które znaczą miłosierdzie, zmiłowanie się czy litość. Greckie złożenie zostało zaadoptowane w niezmiennionej formie przez łacinę, zwłaszcza kościelną, jako *eleemosyna*, podobnie i we włoskim. W zmodyfikowanej formie przeszła do francuskiego jako *aumône* i angielskiego jako *alms*. Również polskie określenie jałmużny jest mocno przekształconą formą tego samego określenia *eleēmosynē*<sup>10</sup>.

Pomoc materialna jest nazywa także posługą, po grecku rzeczownikiem *diakonia* lub czasownikowo *diakonein*.

Etymologicznie więc rzeczownik *eleēmosynē* wskazuje na dar wynikający z *eleos*, a więc odczuwanego miłosierdzia. Taki sens konkretnej pomocy materialnej dla potrzebujących widać na przykład w Księdze Tobiasza, w której ojciec uczy syna o konieczności dawania jałmużny dla ubogich według swych możliwości (1, 3, 16 itd.). W Pismach Nowego Testamentu jest zalecana jako typowy przejaw postawy chrześcijańskiej, co widać choćby w Mateuszowym kazaniu na górze (Mt 6, 2 nn). Jezus zaleca, aby jałmużnę dawać dyskretnie, nie kierując się względami ludzkimi. Natomiast św. Paweł osobiście zbiera dary materialne dla ubogich chrześcijan w Jerozolimie, o czym mówi niejednokrotnie w swych Listach (1 Kor 16, 1 nn; 2 Kor 9, 1-15 i Rz 15, 25-31), a w Dziejach Apostolskich nazywa je również darem płynącym z miłosierdzia, a więc *eleēmosynē* (24, 17).

Tak rozumianą pomoc materialną nazywa także posługą, po grecku *diakonia* lub czasownikowo *diakonein* (1 Kor 16, 15; 2 Kor 9, 1. 12 n; Rz 15, 25. 31). Warto zaznaczyć, że tym właśnie słowem zaczęto określać posługę charytatywną w kościele apostoelskim (Dz 6, 1 n), od której wzięli swą nazwę diakoni. Początkowo byli przeznaczeni do posługi stołu: *diakonein trapezais* (Dz 6, 2). W ten sposób określano zapewne dożywianie ludzi

<sup>10</sup> Por. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.

ubogich, których typowymi reprezentantkami były wdowy<sup>11</sup>. Ale *diakonia* i *diakonein* mają szerszy zakres znaczeniowy i określano nim wszelką posługę odpowiedzialnych za wspólnoty chrześcijańskie, a więc także nauczanie i posługę sakramentalną (Dz 1, 17. 25; 6, 4; 12, 25; 1 Kor 3, 5; 12, 5 nn). W odróżnieniu od *agapē* określa aktywność, a więc różnego rodzaju działania. We wspólnotach chrześcijańskich chodziło o działania mające na celu krzewienie wiary w Chrystusa i organizację życia religijnego, a także społecznego tych wspólnot. Stąd też u protestantów tym właśnie słowem *Diakonia* nazwano kościelną organizację charytatywną, która jest, przynajmniej w pewnym sensie, odpowiednikiem katolickiej *Caritas*. Uwydatnia ono bardziej samo konkretne działanie na rzecz potrzebujących i w ten sposób bardziej wyraża mentalność zachodnią, niemiecką, która jest bardziej nastawiona na konkretny czyn.

Natomiast bardzo typowym dla Biblii określeniem postawy dobroczynnej jest *eleos* i *eleein*, tłumaczone zazwyczaj jako miłosierdzie. W 12. rozdziale Listu do Rzymian św. Paweł wylicza różne rodzaje darów pożytecznych we wspólnocie chrześcijańskiej, takie jak „prococtwo” czyli chrześcijańskie nauczanie, zachęta do dobrego, upominanie, kierowanie

**Bardzo typowym dla Biblii określeniem postawy dobroczynnej jest *eleos* i *eleein*, tłumaczone zazwyczaj jako miłosierdzie.**

wspólnotą, a także rozdzielanie darów i miłosierdzie (*eleōn* – w. 6-8). Wylicza ich dokładnie siedem, przeplatając charyzmaty dotyczące funkcji nauczycielskich i organizacyjnych z posługą charytatywną. Do tej ostatniej należy zaliczyć posługę *diakonia*, rozdzielanie dobroczynności (*metadidous*) i właśnie *eleōn*. Zostały one wyliczone odpowiednio na drugiej, piątej i siódmej pozycji. W ten sposób najbardziej uwydatnione zostało właśnie „miłosierdzie” umieszczone na ostatnim miejscu.

Do każdej z nich dodaje polecenie, w jaki sposób winna być pełniona, a więc zgodnie z wiarą, w duchu służby, z prostotą, gorliwością. Chrześcijańskie miłosierdzie winno być świadczone *en hilarotēti*, a więc chętnie, nawet radośnie. Analogiczne pouczenie znajdujemy w 2 Kor 9, 7, gdzie Paweł również zachęca do chętniej i radosnej ofiarności, gdyż „radosnego (*hilaron*) dawcę miłuje Bóg”<sup>12</sup>. Chodzi o to, aby świadcząc innym pomoc, nie okazywać niezadowolenia czy niechęci, wyzbywając się pewnych

<sup>11</sup> Por. R. Dillon, *Dzieje Apostolskie. Katolicki komentarz biblijny*, W. Chrostowski red., Warszawa 2001, s. 1205.

<sup>12</sup> Por. R. Penna, *Lettera ai Romani*, t. III, Bologna 2004-2008, s. 54.

dóbr na korzyść innych. Przy analogicznym charyzmacie rozdzielania darów Paweł zachęca, aby czynić to *en haplotēti*, a więc prostolinijnie, bez podstępnych kalkulacji mających na celu własne korzyści<sup>13</sup>.

Zachęta do szczerego okazywania miłosierdzia znajduje swą rekapitulację w kolejnych wierszach wspomnianego wcześniej Listu do Rzymian. Bezpośrednio od praktyki *eleos* Autor Listu przechodzi do *agapē* ucząc, że powinna być praktykowana bez obłudy, a więc *anypokritos*. Również i to określenie wskazuje na szczerść intencji, podobnie jak w przypadku poprzedniej *hilarotēs* i *haplotēs*. Także następny wiersz 10. kontynuuje tę samą ideę, posługując się innym określeniem miłości braterskiej *filadelfia* i zachęca, aby w tej więzi braterskiej być *filostorgoi*, a więc serdecznymi<sup>14</sup>.

Motyw miłosierdzia *eleos* jako właściwego motywu dobroczynności został szczególnie wyakcentowany w Ewangelii Mateuszowej. Gdy faryzeusze krytykowali głodnych Apostołów za zrywanie kłosów w szabat pouczył, że ważniejszy od skrupulatnego zachowywania prawa jest właśnie *eleos* (Mt 12, 1-8). W sposób charakterystyczny dla tej Ewangelii odwołuje się Biblii Starego Testamentu, a w tym przypadku do Księgi Ozeasza w wersji greckiej: „miłosierdzia (*eleos* – Oz 6, 6) chcę, a nie ofiary”<sup>15</sup>. W Mateuszowym kontekście *eleos* oznacza po prostu ludzką dobroć oraz wrażliwość na biedę i odczuwany przez uczniów głód. To ludzkie podejście jest ważniejsze – w myśl Jezusowego nauczania uwydatnionego w Ewangelii Mateuszowej – od drobiazgowego przestrzegania Prawa. Wydarzenie to zostało opisane także przez dwóch pozostałych Synoptyków, choć nie używają oni już określenia *eleos*, a bardziej akcentują władzę Jezusa nad Prawem (Mk 2, 23-28; Łk 6, 1-5)<sup>16</sup>.

**Motyw miłosierdzia *eleos* jako właściwego motywu dobroczynności został szczególnie wyakcentowany w Ewangelii Mateuszowej.**

<sup>13</sup> Por. J.A. Fitzmyer, *Lettera ai Romani. Commentario critico – teologico*, Casale Monferrato 1999, s. 767-70. Zwraca uwagę łączenie określenia *haplotēs* z biblijnym pojęciem serca jako ośrodka skrytych intencji i zamiarów (Kol 3, 22 i Ef 6, 5) – por. S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 273-275.

<sup>14</sup> Określenie *filostorgos* jest także zaliczane do określeń miłości. Podkreśla jej delikatną uczuciowość i czułość – por. H.G. Liddell, R. Scott, *Dizionario illustrato greco – italiano*, Firenze 1975.

<sup>15</sup> W oryginalnym języku hebrajskim mamy do czynienia z określeniem *hesed*, które właściwie oznacza miłość wierną i chodzi o wierność okazywaną Bogu. Ponieważ nie ma ono dokładnego odpowiednika znaczeniowego w języku greckim, jest zazwyczaj tłumaczone jako *eleos*, choć to ostatnie ma już inny odcień znaczeniowy. Por. S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 128 i nast.

<sup>16</sup> Szersza prezentacja tamże, s. 227-229.



Podobną wymowę posiadają zresztą inne uzdrowienia Jezusowe dokonane w szabat, a więc uzdrowienie człowieka z bezwładną ręką (Mt 12, 10 nn // Mk 3, 1-6; Łk 6, 6-11), zgarbionej od lat kobiety (Łk 13, 10-17), chorego na wodną puchlinę (Łk 14, 1-6), chorego nad Sadzawką Owczą (J 5, 2-18) i niewidomego od urodzenia (J 9, 1-38). Towarzyszą im zawsze sprzeciwy faryzeuszy i Jezusowa polemika.

W tej samej Ewangelii Mateuszowej znajdujemy bardzo rozbudowany i ciekawy opis sądu na podstawie uczynków miłosierdzia, wyświadczonych lub zaniedbanych przez uczniów Jezusa (25, 35-46). Uczynki te to nakarmienie głodnych i spragnionych, gościna dla podróżnych, dostarczenie odzieży oraz troska o chorych i więźniów. Przy okazji warto zauważyć, że odzież, podobnie zresztą jak i żywność, była w dawnych czasach stosunkowo droga ze względu na brak przemysłowej produkcji, a także

**Uczynki miłosierdzia to  
nakarmienie głodnych  
i spragnionych, gościna  
dla podróżnych,  
dostarczenie odzieży  
oraz troska o chorych  
i więźniów.**

maszyn rolniczych. Stąd problem głodu i braku odzieży był o wiele częstszy niż we współczesnej społeczności np. europejskiej. Choć Mateusz nie używa w tym opisie określenia *eleos*, to jednak bardzo dopracowana budowa literacka dobitnie uwydatnia główną jego ideę, którą są czyny miłosierdzia jako podstawowe kryterium oceny moralnej człowieka. Cztery razy bowiem wymienia te same uczynki miłosierdzia i to w tej samej kolejności. Najpierw w Jezusowym uzasadnieniu nagrody i pytaniu nagrodzonych, następnie zaś w uzasadnieniu kary i pytania ukaranych o jej powód. Uzasadnienia nagrody i pytania o jej powód zostały sformułowane w sposób pozytywny: *pomogliście – kiedy widzieliśmy i pomogliśmy?*, zaś uzasadnienia kary i pytania o jej powód zostały sformułowane w formie negatywnej: *nie pomogliście i kiedy widzieliśmy, a nie pomogliśmy?* Czterokrotnie wymienione zestawy uczynków miłosierdzia tworzą więc podwójny paralelizm, a więc formę tak bardzo lubianą przez semickich autorów. Można ją ukazać na poniższym schemacie<sup>17</sup>:

<sup>17</sup> Dokładniej omawiam ten schemat w publikacji popularyzującej *Miłosierdzie w Piśmie Świętym*, Kraków 2016, s. 57-61. Szersze omówienie w moim opracowaniu *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 230-233.



**Uzasadnienie  
pozytywne nagrody:**

*byłem w potrzebie  
i pomogliście (w. 35 n)*

**Pytanie pozytywne  
o spełnione uczynki:**

*kiedy widzieliśmy Cię w potrzebie  
i pomogliśmy? (w. 37-39)*

**Uzasadnienie  
negatywne kary:**

*Byłem w potrzebie,  
a nie pomogliście (w. 42 n)*

**Pytanie negatywne  
o niespełnione uczynki:**

*Kiedy widzieliśmy Cię w potrzebie,  
a nie pomogliśmy? (w. 44)*

W każdym z tych bloków – jak już zaznaczyłem – zostało powtórzonych sześć takich samych uczynków miłosierdzia i w tej samej kolejności, choć za każdym razem w nieznacznie zmienionej formie<sup>18</sup>. To czterokrotne (2 x 2) powtórzenie uczynków miłosierdzia podkreśla ich zasadniczą wagę. Chodzi o najważniejsze znaczenie uczynków miłosierdzia w ostatecznej ocenie ludzkiego postępowania. Znamienne, że sąd Boży nie bierze pod uwagę ani wiary, ani modlitwy ani innych praktyk religijnych tak bardzo cenionych w społeczności żydowskiej, do której była adresowana Ewangelia Mateusza, lecz tylko konkretne uczynki wyrażające miłosierdzie dla ludzi potrzebujących. Tylko czyny wyrażające miłosierdzie są brane pod uwagę w ostatecznym rozrachunku życia ludzkiego i za nie otrzymuje się w wieczności Bożą nagrodę lub karę.

Również Ewangelia według św. Łukasza znana jest ze swego nauczania o miłosierdziu zarówno w sensie przebaczenia win, jak i pomocy dla potrzebujących<sup>19</sup>. Najbardziej chyba znanym jej pouczeniem jest w tym względzie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 19-31). Ukazuje ona przykład pomocy człowiekowi napadniętemu przez rozbójników

<sup>18</sup> W miarę rozwoju opowiadania widać tendencję do skracania i łączenia poszczególnych określeń, por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdz. 14-28. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, cz. 2, w: Nowy Komentarz Biblijny NT I/2, Częstochowa 2008, s. 510.

<sup>19</sup> Na temat nauczania tej Ewangelii o miłosierdziu powstały już opracowania egzegetyczne, np. A. Ciborowskiej, *Teologia miłosierdzia w Ewangelii Łukaszej*, Kraków 2009.

na drodze do Jerycha. Pomoc tę okazał Samarytanin, a więc człowiek, po którym najmniej można było tego oczekiwać, gdyż Samarytanie niechętnie, a nawet wrogo odnosili się do Żydów (por. Łk 9, 52-54; J 4, 9) i antagonizm ten miał swoje dawne uzasadnienie historyczne<sup>20</sup>. Współczucia nie okazali ani przechodzący kapłan, ani lewita, choć właśnie od nich jako ludzi stojących najbliżej Boga i posługujących w świątyni, najbardziej można było tego oczekiwać. Przeszli obojętnie, a ludzkie współczucie okazał dopiero człowiek obcy i nielubiany. Jego reakcja została opisana słowem *splanchnizomai* i jest to bardzo interesujące określenie z punktu widzenia słownictwa miłosierdzia. Etymologicznie bowiem wywodzi się od rzeczownika *splanchna*, który zasadniczo oznaczał wnętrzności ludzkie lub zwierzęce. Stąd też czasownikiem *splanchnizomai* określano zasadniczo wrózenie z wnętrzności zwierząt, które było często praktykowane w dawnych kultach pogańskich. Jednak w ewangeliach stał się on odpowiednikiem znanych hebrajskich określeń miłosierdzia *rahāmim* i *riham*, również powiązanych etymologicznie z określeniem matczynej łona *rehem*. Określały one właściwie miłość głęboko przeżywaną, a więc jakby poruszającą wnętrzności, podobnie jak my mówimy o wzruszeniu na widok cierpienia, czyli również jakimś poruszeniu wnętrzności<sup>21</sup>.

Stąd też w Biblii Hebrajskiej zaczęto nimi określać głęboką miłość Bożą, która skłania do przebaczenia grzechów, a więc okazania miłosierdzia (np. Wj 34, 6; Ps 51, 3; Iz 54, 7; 63, 7. 15). Również w Łukaszkowym kantyku Zachariasza określają wielką miłość i miłosierdzie Boże, która skłania Boga do posłania na świat oczekiwanego Mesjasza (Łk 1, 78)<sup>22</sup>. Także w Listach św. Pawła określają intensywnie przeżywaną miłość do Chrystusa (Flp 1, 8) i chrześcijan (2 Kor 6, 12; 7, 15; Flm 12; por. 1 J 3, 17). W przypadku miłosiernego Samarytanina określają zaś jego głęboko przeżywaną miłość i współczucie okazane obrabowanemu i ciężko pobitemu nieszczęśnikowi, którego zostawiono przy drodze. Motywuje go to do udzielenia wszechstronnej pomocy w postaci opatrzenia i zaban- dażowania ran, transportu do zajazdu i zapłaty za opiekę. W ten sposób zapewnia on pełną opiekę człowiekowi w potrzebie, którą dziś określi-

<sup>20</sup> Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdz. 1-11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, cz. I, w: Nowy Komentarz Biblijny NT III/1, Częstochowa 2011, s. 519 i nast.

<sup>21</sup> S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 169.

<sup>22</sup> Mamy tutaj do czynienia właściwie ze zdublowanym określeniem miłosierdzia *σπλάγχνα ἐλέους*. Podobne dublety znajdujemy także w Flp 2, 1; Kol 3, 12 i Jk 5, 11. Por. S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 238-239.

libyśmy jako działalność typowo charytatywną. Zaś Samarytanin z Jezusowej przypowieści stał się wzorem pomocy określanej od niego jako samarytańska.

Tym samym słowem *splanchnizomai* zaczęli Ewangeliści określać wrażliwość Jezusa na potrzeby ludzi chorych, biednych i cierpiących. Pierwszym z nich jest Marek, który tym czasownikiem trzykrotnie określił reakcję Jezusa na ludzką biedę i cierpienie: trędowatego (1, 41) i głodnych, którzy trwali przy Jezusie (6, 34 i 8, 2). Jest on właściwie pierwszym autorem, który użył tego czasownika na określenie wrażliwości Jezusa na biedę i potrzeby ludzkie<sup>23</sup>. Na nim wzorowali się pozostali Synoptycy: Mateusz (9, 36; 14, 14; 15, 32; 20, 34) i Łukasz (7, 13; 15, 20). W ten sposób słowo *splanchnizomai* przybrało w kontekście biblijnym nowe znaczenie jako określenie głęboko przeżywanej, a więc szczerzej wrażliwości na potrzeby i cierpienie drugiego człowieka. Jest ona tak szczerza i intensywna, że nie pozwala pozostać bezczynnym na widok cierpiącego człowieka i skutecznie motywuje do konkretnej i skutecznej pomocy.

To greckie słowo jest w Wulgacie zazwyczaj tłumaczone jako *misericordia* lub czasownikowo *misereor*, natomiast w języku polskim jako miłosierdzie. Wprawdzie od tego określenia wzięło nazwę niemieckie dzieło pomocy dla krajów w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej<sup>24</sup>, to jednak we współczesnej kulturze termin ten nie jest chętnie używany na określenie pomocy udzielanej ludziom w potrzebie. Dziś lubimy używać raczej innych określeń jak na przykład „pomoc” czy „akcja humanitarna” czy też po prostu mówimy o solidarności w potrzebie. O ile jeszcze jesteśmy skłonni zaakceptować naukę o Bożym miłosierdziu, to już na określenie ludzkiego współczucia i pomocy „miłosierdzie” i „jałmużna” kojarzą się nam niezbyt przyjemnie. Odbieramy je bowiem jako pewnego rodzaju poniżenie i upokorzenie, dlatego znane jest powiedzenie: „nie potrzebuję niczyjego miłosierdzia, żadnej jałmużny!”. Kojarzy się nam z drobnym pieniążkiem rzuconym żebrakowi, który bardziej upokarza niż stanowi

**Splanchnizomai to greckie słowo w Wulgacie zazwyczaj tłumaczone jako *misericordia* lub czasownikowo *misereor*, natomiast w języku polskim jako miłosierdzie.**

<sup>23</sup> Por. S. Hałas, *Wrażliwość Jezusa. Znaczenie σπλαγχνίζομαι w Ewangelii Markowej*, w: Studia nad Ewangelią św. Marka, J. Kręciłto, W. Linke red., Warszawa 2017, s. 57.

<sup>24</sup> Por. R. Dziura, *Misereor*, w: Encyklopedia Katolicka, t. XII, Lublin 2014, s. 1213.

realną pomoc. Przyjęcie tak darowanej jałmużny traktowalibyśmy jako przyznanie się do własnej biedy i niezaradności<sup>25</sup>.

We współczesnym odczuciu określenie *caritas* wydaje się więc bardziej pozytywne i zupełnie nie kojarzy z upokorzeniem osób, którym niesie się pomoc. Jej znaczenie zaś kojarzy się przede wszystkim ze szlachetną miłością i życzliwością, która motywuje tę pomoc. Jeśli zaś

**Znaczenie *caritas* kojarzy się przede wszystkim ze szlachetną miłością i życzliwością, która motywuje pomoc.**

wnikniemy głębiej w jej treść biblijną widzimy, że jest odpowiednikiem szlachetnej i życzliwej miłości *agapē*, a także po chrześcijańsku rozumianego *eleos*, a nawet *splanchnizomai* jako głębokiego i szczerego współczucia. To ostatnie słusznie zresztą bywa tłumaczone jako miłość serdeczna, gdyż właśnie serce kojarzy się nam dzisiaj ze szczerą i głęboką miłością<sup>26</sup>.

### Bibliografia

Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985.

Ciborowska A., *Teologia miłosierdzia w Ewangelii Łukaszej*, Kraków 2009.

Dillon R., *Dzieje Apostolskie. Katolicki komentarz biblijny*, W. Chrostowski red., Warszawa 2001, s. 1177-1250.

Dziura R., *Misereor*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XII, Lublin 2014, s. 1213.

Elliott J.H., *1 Peter. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York 2000.

Fitzmyer J.A., *Lettera ai Romani. Commentario critico – teologico*, Casale Monferrato 1999.

<sup>25</sup> S. Hałas, *Miłosierdzie...*, dz. cyt., s. 123.

<sup>26</sup> Jednak w kulturze biblijnej serce kojarzyło się inaczej. Kojarzono je przede wszystkim ze skrytością niedobrych zamiarów człowieka, jak na to wskazuje wiele biblijnych tekstów, choćby wypowiedź Jezusa o tym, że „z serca pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa. To właśnie czyni człowieka nieczystym” (Mt 15, 19 n; por. też Mt 9, 4; Mk 2, 8; Łk 2, 35; J 13, 2). Stąd Biblia bardzo rzadko mówi o sercu Boga (tylko w Ps 33, 11) czy Jezusa (tylko w Mt 11, 29). Por. S. Hałas, *Biblijne słownictwo...*, dz. cyt., s. 273 i nast.

Günther W., Link H.-G., *Amore*, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento*, Bologna 1976.

Hałas S., *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011.

Hałas S., *Miłosierdzie w Piśmie Świętym*, Kraków 2016.

Hałas S., *Wrażliwość Jezusa. Znaczenie σπλαγχνίζομαι w Ewangelii Markowej*, w: *Studia nad Ewangelią św. Marka*, J. Kręcidło, W. Linke red., Warszawa 2017, s. 54-65.

Liddell H.G., Scott R., *Dizionario illustrato greco – italiano*, Firenze 1975.

Mędała S., *Ewangelia według świętego Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny NT IV/I-II), Częstochowa 2008-2009.

Majka J., *Caritas*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. II, Lublin 1995, s. 1333-1336.

Mickiewicz F., *Ewangelia według świętego Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, cz. I, rozdz. 1-11 (Nowy Komentarz Biblijny NT III/1), Częstochowa 2011.

Paciorek A., *Ewangelia według świętego Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, cz. II, rozdz. 14-28 (Nowy Komentarz Biblijny NT I/2), Częstochowa 2008.

Penna R., *Lettera ai Romani*, t. I-III, Bologna 2004-2008.

*Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1969 – 2009.

*Słownik łacińsko-polski*, M. Plezia red., t. I-IV, Warszawa 1959.



Wykluczenie społeczne dotyczy między innymi tych kategorii osób, które nie mają możliwości korzystania z ról społecznych

źródło:  
Caritas Polska





Urszula Bejma\*

# Caritas Polska w solidarności z osobami wykluczonymi

Caritas Poland in Solidarity with Excluded Persons

## Streszczenie

Wykluczenie społeczne jest fenomenem złożonym i dynamicznym, obejmującym zmienną klasę zjawisk i procesów, zależnym od otoczenia społecznego, politycznego, sytuacji społeczno-gospodarczej czy systemów zabezpieczenia społecznego oraz działań poszczególnych jednostek.

Wykluczanie społeczne należy wiązać z takimi pojęciami, jak: wywłaszczenie z pewnych nabytych uprawnień czy przywilejów, deprivacja, restytucja, zbędność, nieodpowiedzialność, odcięcie, obcość, marginalność.

Artykuł podejmuje problematykę działań podejmowanych przez Caritas Polska, podyktowanych troską o dobro jednostek wykluczonych. Rodzaje udzielanej pomocy i wsparcia poprzedzone zostaną prezentacją zagadnień definicyjnych w obszarze wykluczenia społecznego.

## Słowa kluczowe:

wykluczenie społeczne, bieda, ubóstwo, inkluzja społeczna, Caritas Polska

\* Urszula Bejma – dr nauk społecznych; Caritas Polska

## Abstract

**Keywords:**  
social exclusion,  
poverty,  
social inclusion,  
Caritas Poland

Social exclusion is a complex and dynamic phenomenon, encompassing a changeable scope of phenomena and processes, depending on the social and political environment, the socio-economic situation or social security systems and the activities of particular individuals.

Social exclusion is associated with such concepts as: expropriation of certain acquired rights or privileges, deprivation, restitution, irrelevance, irresponsibility, separation, alienation, and marginality.

The article deals with the issue of activities undertaken by Caritas Poland with its concern for the welfare of excluded people. The types of assistance and support provided will be preceded by a discussion on the definitions in the field of social exclusion.

## Wprowadzenie

Cechą charakterystyczną wszystkich społeczeństw, zarówno obecnych, jak i przeszłych, jest występowanie różnego rodzaju nierówności zdeterminowanych przez wydarzenia historyczne, procesy ekonomiczne, polityczne i społeczne. Nierówności te uwidaczniają się przede wszystkim w nierównym posiadaniu dóbr materialnych, dostępie do władzy oraz prestiżu społecznym. Bogactwo, władza i prestiż to bowiem dobra z jednej strony powszechnie cenione, z drugiej natomiast „dobra rzadkie”, niejednakowo dostępne dla wszystkich, przez co najważniejsze w procesie generowania nierówności społecznych.

Dobrami społecznie pożądanymi, oprócz wymienionych, są także wykształcenie oraz zdrowie i sprawność fizyczna. Pierwsze z nich może być uważane za wartość autoteliczną, jaką jest samo zdobywanie wiedzy, oraz w nowoczesnych społeczeństwach, za uznany mechanizm awansu społecznego. Zdrowie natomiast, oprócz wartości autotelicznej, traktowane jest jako warunek *sine qua non* wymienionych wcześniej: bogactwa, władzy, prestiżu oraz wykształcenia.

Jednostki i grupy społeczne różnią się zatem dostępem lub szansami dostępu do pożądaných dóbr i wartości, jakimi są: bogactwo, władza,

prestż oraz wykształcenie i zdrowie, czyli różnią się szansami życiowymi. „Dopiero w tym wypadku zróżnicowanie pojedynczych ludzi staje się strukturalną nierównością społeczną, realnym fenomenem społecznym, a nie artefaktem statystycznym”<sup>1</sup>.

Nierówne szanse życiowe jednostek oraz szybkie tempo zmian społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturowych pierwszej połowy XXI w. generują wiele niepożądanych zjawisk społecznych, takich jak ubóstwo, bezrobocie czy zachowania ryzykowne i patologiczne, które w konsekwencji prowadzą do wykluczenia społecznego jednostek i grup społecznych.

W niniejszym elaboracie omówione zostaną działania podejmowane przez Caritas Polska, podyktowane troską o dobro jednostek wykluczonych. Rodzaje udzielanej pomocy i wsparcia poprzedzone zostaną prezentacją zagadnień definicyjnych w obszarze wykluczenia społecznego.

## 1. Wokół zagadnień wykluczenia społecznego

Wykluczenie społeczne jest zjawiskiem wielowymiarowym, odnoszącym się do szeregu aspektów ludzkiego życia, a tym samym trudnym do jednoznacznego zdefiniowania. W literaturze przedmiotu pojęcie wykluczenia społecznego występuje najczęściej w kontekście nierówności społecznych, problematyki ubóstwa oraz wyraźnie zauważalnej dyskryminacji i wytworzenia się w strukturze społecznej kategorii społecznej nazywanej *underclass*<sup>2</sup>. Z uwagi na przedmiot badań, jako pierwsi, pojęcie

<sup>1</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 252.

<sup>2</sup> Polscy badacze społeczni stosunkowo późno zaczęli używać terminu „wykluczenie społeczne”. S. Marmuszewski i S. Bukowski w badaniach nad żebrakami z roku 1995 posługiwali się określeniami takimi jak: wyobcowanie, wykorzenie, wyłączenie, izolacja, samotność, alienacja, które oddają sens używanemu współcześnie „wykluczeniu społecznemu”. Z. Bauman posługiwał się terminami: zbędni, niechciani, odrzuceni, zmarginalizowani w stosunku do ludzi, których dziś po prostu nazywamy wykluczonymi. Wydaje się, że kariera terminu „wykluczenie społeczne” zaczęła się w polskiej literaturze naukowej dopiero po roku 1999. Stosunkowo późne dostrzeżenie problemu wykluczenia społecznego w Polsce należy wiązać z faktem, że problemy biedy oraz marginalizacji społecznej, choć *de facto* istniały w czasach komunistycznych, to w dyskursie społecznym pojawiły się dopiero wraz z rozpoczęciem transformacji społeczno-gospodarczej i prywatyzacji. M.J. Sobczak, *Wykluczenie społeczne i inkluzja społeczna z wykorzystaniem podmiotów ekonomii społecznej w Polsce na przykładzie województwa łódzkiego*, Łódź 2016, s. 15. Por. S. Marmuszewski, S. Bukowski, *Żebracy w Polsce*, Kraków 1995, s. 96; Z. Bauman, *Zbędni, niechciani, odrzuceni – czyli o biednych w zamożnym świecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2(1998), s. 3-18; P. Rostropowicz, *Marginalizacja społeczna w okresie transformacji. Wybrane zagadnienia*, w: *Wykluczenie społeczne w dobie transformacji ustrojowej ze szczególnym uwzględnieniem Śląska*, P. Rostropowicz red., Łubowice 2006, s. 29-30.

„wykluczenia społecznego” zaczęli stosować socjologowie, w odniesieniu do nowych źródeł nierówności społecznych. Jednakże „wykluczenie społeczne jest pojęciem szerszym niż pojęcie podklasy i ma nad nim tę przewagę, że akcentuje aspekt procesu – mechanizmów wykluczenia. (...) Pojęcie wykluczenia różni się też od pojęcia ubóstwa. Zwraca bowiem uwagę na cały szereg czynników, przez które jednostki i grupy tracą szanse, jakie ma większość ludzi”<sup>3</sup>.

Wykluczenie społeczne należy wiązać z takimi zjawiskami, jak: wyłączenie z pewnych nabytych uprawnień czy przywilejów, deprivacja, zbędność, nieodpowiedzialność, odcięcie, obcość, marginalność<sup>4</sup>.

*Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, precyzując pojęcie wykluczenia społecznego, podaje, że jest to „sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie, zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób”<sup>5</sup>. Z kolei w dokumentach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 wykluczenie społeczne zdefiniowane jest jako „brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich”<sup>6</sup>. Wykluczenie społeczne dotyczy zatem różnych dziedzin życia społecznego (ryнку pracy, kultury, edukacji, świadczeń społecznych, mieszkalnictwa), a w praktyce życia codziennego oznacza wystąpienie wielu problemów jednocześnie, nakła-

**Wykluczenie społeczne to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich.**

<sup>3</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004, s. 346-347. Warto zauważyć, że wykluczenie społeczne może wynikać również z faktu, że ludzie sami wykluczają się z różnych obszarów życia społecznego. Oznacza to, że wykluczenie społeczne dotyczy nie tylko jednostek zajmujących najniższe i najbardziej upośledzone pozycje w hierarchii społecznej. Coraz częściej mówi się o „wykluczeniu na szczycie”. „Polega ono na tym, że jednostki znajdujące się na samym szczycie drabiny społecznej ze względu na swoją zamożność, wpływy i koneksje rezygnują z uczestnictwa w podstawowych instytucjach społeczeństwa”. Tamże, s. 350.

<sup>4</sup> A. Nowak, *Pojęcie, istota, mechanizmy, przyczyny marginalizacji i wykluczenia społecznego*, „Chowanna” 1(2012), s. 19. Por. H. Silver, *Social Exclusion and Social Solidarity: Three Paradigms*, „International Labour Review” 5-6(1994), s. 539.

<sup>5</sup> *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa 2003, s. 22. Dokument ten już nie obowiązuje; służył do przygotowania Krajowego planu działań na lata 2004-2006.

<sup>6</sup> Załącznik V. *Słownik terminologiczny dla szczegółowego opisu priorytetów programu operacyjnego kapitał ludzki*, w: Szczegółowy opis priorytetów programu operacyjnego kapitał ludzki 2007-2013, Warszawa 2010, s. 347.

danie się kilku wymiarów marginalizacji. Jest to zatem „brak możliwości podjęcia, nie ze swej woli, społecznie akceptowanej, zwyczajowej drogi życiowej lub wypadaniu z niej”<sup>7</sup>. Wykluczenie społeczne można zatem analizować w kontekście funkcjonowania instytucji życia społecznego, jak również godności tych kategorii osób, które nie mają możliwości korzystania z ról społecznych.

W praktyce wyróżnia się zasadniczo cztery podstawowe formy wykluczenia społecznego: wyłączenie z aktywności zawodowej (bezrobocie, niepełnosprawność), wyłączenie z konsumpcji (ubóstwo), wyłączenie z mechanizmów wpływu i władzy (marginalizacja kulturowa i polityczna), wyłączenie ze społeczności (samotność).

Wykluczenie społeczne dotyczy jednostek, rodzin lub kategorii osób, które posiadają przynajmniej jedną z następujących cech:

- żyją w niekorzystnych warunkach materialnych,
- są dotknięte niekorzystnymi procesami społecznymi wynikającymi z dynamicznych zmian cywilizacyjnych, deindustrializacji, kryzysów,
- nie mają dostępu do odpowiednich instytucji pozwalających na wyposażenie w kapitał życiowy, jego rozwój i pomnażanie,
- doświadczają dyskryminacji na skutek niewłaściwego ustawodawstwa oraz uprzedzeń i stereotypów kulturowych,
- są przedmiotem niszczącego działania innych osób (przemocy, szantażu, indoktrynacji),
- posiadają cechy utrudniające im korzystanie z powszechnych zasobów społecznych z powodu niepełnosprawności, choroby, uzależnienia lub innych cech indywidualnych,
- nie uczestniczą w istotnych sferach życia społecznego<sup>8</sup>.

Wykluczenie społeczne – jak zauważa L. Frąckiewicz – można również analizować jako wykluczenie strukturalne, fizyczne i normatywne. „Na wykluczenie strukturalne wpływa miejsce zamieszkania, a także posiadanie dochodów poniżej granicy ubóstwa. Wykluczenie fizyczne jest związane z wiekiem, niepełnosprawnością, poziomem wykształce-

<sup>7</sup> H. Żuraw, *Zapobieganie wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością intelektualną*, w: <https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=3441> (dostęp: 18.06.2020).

<sup>8</sup> Por. Tamże; F. Mahler, *Marginality and Maldevelopment*, w: *Insights into Maldevelopment*, J. Danecki ed., Warszawa 1993, s. 190-193.

nia rodziców. Wykluczenie normatywne to konflikty z prawem, zjawiska patologii, brak odpowiedniej legislacji w odniesieniu do migrantów, postawy wobec sytuacji po odbyciu kar (opieka penitencjarna)<sup>9</sup>.

Źródła ekskluzji społecznej, z kolei, upatruje się w trzech skorelowanych ze sobą czynnikach: jednostka wykluczana (indywidualne cechy jednostki), sytuacja wykluczająca (różnego rodzaju bariery dotyczące do-

**Wykluczenie społeczne  
zależy od otoczenia  
społecznego,  
politycznego oraz  
działań poszczególnych  
jednostek.**

stępu do praw, usług i dóbr), społeczne funkcjonowanie jednostki (interakcje z innymi jednostkami). Pierwszy z wymienionych czynników wiąże się ze stygmatyzacją jednostek ze względu na ich deficyty psychospołeczne (ubóstwo, brak wykształcenia, uzależnienia wyuczona bezradność, uzależnienie od instytucji pomocowych, patologie społeczne, podeszły wiek), drugi element dotyczy procesu zrywania więzi społecznych, prowadzący do zaniku zdolności do działania oraz uczestnictwa

w życiu publicznym (utrudniony dostęp do praw socjalnych i obywatelskich). Trzeci – określa deficyty w społecznym funkcjonowaniu jednostki. Osoby wykluczone żyją wówczas poza obszarem życia społecznego, a tym samym są pozbawione możliwości pełnienia istotnych dla siebie ról społecznych. Proces ekskluzji społecznej we współczesnych społeczeństwach polega więc na zróżnicowaniu uprawnień przysługujących różnym grupom i kategoriom społecznym oraz możliwości korzystania z nich. Jakość życia osób wykluczonych odbiega więc, w sposób bardziej lub mniej widoczny, od przyjętych w danym społeczeństwie standardów partycypacji i funkcjonowania społecznego<sup>10</sup>.

Wykluczenie społeczne, jak już wspomniano wyżej, jest fenomenem złożonym i dynamicznym, obejmującym zmienną klasę zjawisk i procesów, zależnym od otoczenia społecznego, politycznego, sytuacji społeczno-gospodarczej czy systemów zabezpieczenia społecznego oraz działań poszczególnych jednostek.

Pomimo wielu czynników składających się na proces wykluczenia społecznego, można wyróżnić kilka podstawowych kategorii społecznych, które w sposób szczególny są narażone na wykluczenie społeczne. Należą do nich między innymi: długotrwale bezrobotni, osoby z niepeł-

<sup>9</sup> L. Frąckiewicz, *Wykluczenie społeczne w skali makro i mikroregionalnej*, w: *Wykluczenie społeczne*, L. Frąckiewicz red., Katowice 2005, s. 12.

<sup>10</sup> Por. *Narodowa Strategia...*, dz. cyt., s. 21; S. Opozda-Suder, F. Wojciechowski, *Społeczne konsekwencje niepełnosprawności*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 21(2016), s. 52-53.



nosprawnością, osoby chore, seniorzy, dzieci i młodzież ze środowisk zaniedbanych, kobiety pozostające poza rynkiem pracy, kobiety samotnie wychowujące dzieci, uchodźcy i migranci, więźniowie i osoby opuszczające zakłady karne, bezdomni, ofiary patologii życia rodzinnego, osoby o niskich kwalifikacjach zawodowych, osoby żyjące w bardzo trudnych warunkach mieszkaniowych, mniejszości etniczne.

Dyskutowane zjawisko wykluczenia społecznego, z uwagi na swoją wielowymiarowość i dynamikę, wymaga odpowiednich narzędzi służących monitorowaniu przebiegu wykluczenia społecznego oraz usuwania jego przyczyn. W szczególności wymaga zintegrowanych działań społecznych w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju, którego centrum stanowi człowiek. Brak bowiem uczestnictwa jednostek w procesach rozwoju społecznego stanowi jedną z wiodących przyczyn zagrożeń bezpieczeństwa, zarówno na poziomie jednostki, jak i społeczeństwa.

W odniesieniu do sytuacji Polski w ramach *Narodowej Strategii Integracji Społecznej* zostały ustalone następujące priorytety dotyczące przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu:

- wzrost uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym,
- poprawa jakości kształcenia na poziomie szkół średnich,
- upowszechnienie kształcenia wyższego i jego lepsze dostosowanie do potrzeb rynku pracy,
- rekompensowanie deficytów rozwoju intelektualnego i sprawnościowego dzieci,
- radykalne ograniczenie ubóstwa skrajnego,
- ograniczenie tendencji do wzrostu różnic dochodowych,
- ograniczenie długookresowego bezrobocia,
- zmniejszenie bezrobocia wśród młodzieży,
- zwiększenie poziomu zatrudnienia wśród osób niepełnosprawnych,
- zwiększenie liczby uczestników w aktywnej polityce rynku pracy – ALMP,
- upowszechnienie kształcenia,
- wydłużenie przeciętnego trwania życia w sprawności,
- powszechne ubezpieczenie zdrowotne,
- objęcie programami zdrowia publicznego kobiet i dzieci,
- wzrost dostępu do lokali (mieszkań) dla grup szczególnie zagrożonych bezdomnością,
- dostęp do pracowników socjalnych,

- rozwój pomocy środowiskowej – zwiększenie liczby osób objętych usługami pomocy środowiskowej,
- zaangażowanie obywateli w działalność społeczną,
- realizacja NSIS przez samorzady terytorialne,
- dostęp do informacji obywatelskiej i poradnictwa<sup>11</sup>.

Wypracowanie korzystnych zmian w obszarze przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu domaga się uwzględnienia podstawowych zasad polityki inkluzji społecznej, do których należą:

- pomocniczość,
- holistyczne podejście,
- przejrzystość i przewidywalność,
- usługi przyjazne dla klienta,
- skuteczność,
- solidarność i partnerstwo,
- zapewnienie godności i przestrzegania praw człowieka,
- uczestnictwo,
- wzmacnianie niezależności i rozwoju osobistego,
- usprawnienie i stabilność<sup>12</sup>.

## 2. Caritas Polska w działaniach na rzecz inkluzji społecznej osób i społeczności defaworyzowanych

Troska o jednostki, rodziny i społeczności zagrożone ekskluzją społeczną oraz aktywna solidarność z wykluczonymi stanowią wyzwanie dla współczesnych służb społecznych oraz instytucji pozarządowych, dla których troska o jakość życia współczesnego człowieka jest wartością nadrzędną i zadaniem priorytetowym.

Ważną społecznie rolę wsparcia i pomocy człowiekowi zmagającemu się z wykluczeniem społecznym odgrywa w Polsce Kościół katolicki. W dniu 15 stycznia 1993 r. Jan Paweł II skierował do biskupów polskich przybyłych do Watykanu wskazania dla programu Kościoła w Polsce w związku z rodzącymi się w pierwszych latach transformacji syste-

<sup>11</sup> *Narodowa Strategia...*, dz. cyt., s. 64-67.

<sup>12</sup> L. Frąckiewicz, dz. cyt., s. 16.

mowej zagrożeniami społecznymi: „Głębokie zmiany, jakie dokonują się w naszej Ojczyźnie niosą z sobą zubożenie znacznej części społeczeństwa. Bardziej niż w przeszłości musimy się uczyć pomagać sobie nawzajem”<sup>13</sup>.

Największą organizacją społeczno-charytatywną działającą z ramienia Konferencji Episkopatu Polski, która niesie profesjonalną, wielowymiarową pomoc osobom najbardziej potrzebującym jest Caritas Polska odwołująca się do wyraźnie zdefiniowanych przez katolicką naukę społeczną reguł życia społecznego: zasady dobra wspólnego, pomocniczości, solidarności i miłości. „W dziedzinie życia społeczno-gospodarczego – podkreślał podczas tego samego spotkania Ojciec Święty – Kościół w Polsce również dzisiaj nie przestaje być rzecznikiem sprawiedliwości i solidarności społecznej oraz obrońcą tych, których dotyczą rozmaite formy niesprawiedliwości. Kościół musi przypominać, że same prawa rynku nie wystarczą. Co więcej, zwracają się one przeciw człowiekowi, gdy ten zapomni o zobowiązaniach moralnych, które są bardziej podstawowe niż prawa ekonomii. (...) Konieczne jest szerzenie znajomości społecznej nauki Kościoła w polskim społeczeństwie. Jest to jeden z istotnych elementów formacji katolików świeckich, a w szczególności tych, którzy wprost zajmują się działalnością gospodarczo-społeczną”<sup>14</sup>.

Należy podkreślić, że przywołane zasady katolickiej nauki społecznej wzajemnie się warunkują, co oznacza, że jednostka „musi wносить wkład w dobro wspólne, by z kolei poprzez uczestnictwo w nim urzeczywistniać swoje cele i zadania życiowe. (...) dobro należy czynić wspólnie, zbiorowo, zespołowo, społecznie, czyli tworzyć wartości wspólne, ukierunkowane jednak na osobę ludzką”<sup>15</sup>. Podstawowym kryterium aksjologicznym i zwornikiem wymienionych zasad społecznych jest zasada personalizmu chrześcijańskiego, podkreślająca godność i dobro każdej osoby ludzkiej, będąca racją uzasadniającą wszelkie działania ukierunkowane na poprawę jakości życia człowieka.

Podstawą prawną działalności charytatywnej Caritas Polska jest Statut organizacji, w którym zawarte zostały jej cele i zadania. Nadrzędnym celem jest tu „kościelna posługa miłosierdzia realizowana w za-

**Caritas Polska odwołuje się do wyraźnie zdefiniowanych przez katolicką naukę społeczną reguł życia społecznego.**

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Program Kościoła w Polsce*, Warszawa 2005, s. 137.

<sup>14</sup> Tamże, s. 136.

<sup>15</sup> J. Koperek, *Zasady życia społecznego*, w: *Słownik społeczny*, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 1605.

kresie potrzeb duchowych i materialnych człowieka<sup>16</sup>, w ramach której Caritas Polska może podejmować następujące działania:

- „Krzewienie i ożywanie miłości chrześcijańskiej wobec jednostek i grup społecznych;
- Doksztalcanie i formacja osób duchownych i świeckich, w tym pracowników Caritas i wolontariuszy;
- Organizowanie i prowadzenie szkoleń, kursów, konferencji, seminariów – wspierających osoby i grupy społeczne, w tym bezrobotnych i zagrożonych bezrobociem, niepełnosprawnych;
- Analizowanie przyczyn ludzkiej biedy, zakresu jej występowania, opracowywanie programów i środków zaradczych zmierzających do jej usuwania;
- Organizowanie szeroko rozumianej działalności charytatywnej i charytatywno-opiekuńczej, promocji zatrudnienia i integracji społeczno-zawodowej, systematyzowanie jej form i podejmowanie działań na rzecz potrzebujących, w szczególności: rodziny, dzieci, młodzieży, chorych, seniorów, niepełnosprawnych, samotnych matek, bezrobotnych, ofiar przemocy, uzależnionych, migrantów i uchodźców, ofiar klęsk żywiołowych w kraju i za granicą oraz epidemii i konfliktów zbrojnych;
- Świadczenie i organizowanie pomocy materialnej dla osób, rodzin, grup społecznych oraz środowisk;
- Organizowanie wypoczynku dzieciom i młodzieży z rodzin ubogich, zagrożonych biedą i patologią, a także z rodzin polonijnych;
- Wspieranie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży;
- Organizowanie pomocy doraźnej i rozwojowej na terenie Polski i za granicą;
- Pomoc w organizowaniu powrotów dobrowolnych cudzoziemcom;
- Działalność charytatywna i humanitarna pełniona w duchu poszanowania osoby ludzkiej;
- Pomoc społeczna, w szczególności rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób;
- Ochrona zdrowia, w tym zdrowia psychicznego<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> *Statut Caritas Polska*, §6, p. 1, w: <https://caritas.pl/wp-content/uploads/2018/10/statut-cp-nowelizacja-25-26-09-2018.pdf> (dostęp: 05.07.2020).

<sup>17</sup> Tamże, §7, w: <https://caritas.pl/wp-content/uploads/2018/10/statut-cp-nowelizacja-25-26-09-2018.pdf> (dostęp: 5.07.2020).

Tak zdefiniowany zakres działań pozwala wyodrębnić cztery podstawowe funkcje, jakie Caritas Polska pełni w życiu społecznym:

- koordynacyjną – koordynowanie akcji podejmowanych we współpracy z diecezjalnymi ośrodkami Caritas,
- reprezentacyjną – reprezentowanie działań Caritas Polska wobec podmiotów w kraju i za granicą (urzędów państwowych, środków społecznego przekazu, organizacji krajowych i międzynarodowych),
- operacyjną – podejmowanie samodzielnych działań pomocowych i wspierających (organizowanie różnego typu zbiórek na pomoc osobom potrzebującym, wysyłanie transportów z pomocą humanitarną, udostępnianie środków na różne inicjatywy w kraju i poza jego granicami, finansowanie programów rozwojowych w kraju i za granicą),
- formacyjno-informacyjną – organizowanie szkoleń, sympozjów, analizowanie obszarów deficytów społecznych oraz działalność wydawniczą<sup>18</sup>.

W obszarze celowych i skonsolidowanych działań Caritas Polska znajdują się różne kategorie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, do których skierowana jest pomoc materialna, psychiczna i duchowa. W sposób szczególny organizacja ta, jako instytucja wsparcia społecznego, działa na rzecz: rodzin, dzieci i młodzieży, seniorów, bezdomnych, uzależnionych, osób opuszczających zakłady penitencjarne, migrantów i uchodźców, a także wsparcia Caritas diecezjalnych prowadzących ośrodki dla osób z niepełnosprawnością, wsparcia i koordynacji działań wolontariackich, ekologii integralnej oraz pomocy humanitarnej i rozwojowej dla krajów biednych oraz borykających się ze skutkami konfliktów i katastrof naturalnych.

**Caritas Polska kieruje pomocą materialną, psychiczną i duchową do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.**

<sup>18</sup> Por. D. Smykowska, *Instytucje wsparcia społecznego*, Łódź 2007, s. 154-157.

## a. Działania pomocowe na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży<sup>19</sup>

Rodzina polska, doświadczająca zmian społeczno-gospodarczych i kulturowych, które generują spadek jakości życia jej członków, domaga się różnego rodzaju form wsparcia, będącego zarówno w gestii polityki rodzinnej państwa, jak i organizacji pozarządowych działających na rzecz dobrostanu życia rodzinnego.

Do projektów i programów społecznych Caritas Polska, których beneficjentami są rodziny z dziećmi, należą:

- Programy stypendialne „Skrzydła” i „Dwa talenty”. Są to programy całoroczne, a ich kolejne edycje zaczynają się na początku każdego roku szkolnego.

Program „Skrzydła” jest programem długoterminowym, a jego beneficjentami są uczniowie szkół podstawowych i średnich, którzy z racji trudnej sytuacji materialnej rodzin, potrzebują wsparcia materialnego i edukacyjnego (pokrycie kosztów obiadów w szkole, zapewnienie odzieży, przyborów szkolnych, dofinansowanie do wycieczek i wyjazdów; opłacanie zajęć pozalekcyjnych oraz wyrównawczych). W latach 2016-2020 programem tym objętych zostało 2050 beneficjentów. Koordynatorami projektu w diecezjalnych ośrodkach Caritas są pedagodzy szkolni z uwagi na ich wiedzę na temat sytuacji rodzinnej dzieci.

Program „Dwa talenty” został uruchomiony we wrześniu 2017 r., a jego celem jest wsparcie dzieci i młodzieży wyróżniających się zdolnościami i różnego typu osiągnięciami w stosunku do swoich rówieśników (między innymi sportowymi, muzycznymi czy aktorskimi). Stypendyści otrzymują od Caritas Polska stypendium w wysokości 2 tys. zł z przeznaczeniem na opłatę zajęć rozwijających ich zainteresowania i pasje. W latach 2017-2020 Caritas Polska objęła programem 375 stypendystów. Wartością dodaną programu jest umacnianie dzieci i młodzieży w przekonaniu, że warto podążać za marzeniami i realizować swoje pasje. „Plan rozwoju programu na najbliższe lata przewiduje organizację wycieczek dla podopiecznych programu w celu pokazania innego

<sup>19</sup> Informacje dotyczące programów, projektów i akcji inicjowanych przez Caritas Polska zostały zaczerpnięte z: Caritas Polska, *Działania Caritas Polska. Raport od lipca 2017 do sierpnia 2019*, Warszawa 2019.



środowiska. Miejsc, w których nie mają możliwości bywać. Zamierzamy (...) organizować spotkania motywacyjno-inspiracyjne dla młodzieży z ludźmi, którzy musieli w swoim życiu stawiać czoła wielu przeciwnościom, a mimo to zdobyli dobre wykształcenie i pracę”<sup>20</sup>.

Caritas Polska wspiera finansowo działania statutowe Caritas diecezjalnych, mające na celu wsparcie rozwojowe dzieci i młodzieży, a także prowadzi kampanię promocyjną i informacyjną akcji.

- Akcja społeczna „**Tornister pełen uśmiechów**” to akcja organizowana corocznie, a jej finał ma miejsce w ostatnią niedzielę sierpnia. Głównym celem akcji jest zwiększenie szans edukacyjnych uczniów z rodzin najuboższych poprzez przekazywanie im dobrze wyposażonych wyprawek szkolnych. Akcja realizowana jest przez Caritas diecezjalne i Parafialne Zespoły Caritas, które pozyskują środki lub gotowe wyprawki szkolne, przekazywane następnie uczniom. W okresie 11 lat trwania akcji 170 tys. beneficjentów w Polsce zostało obdarowanych wyprawkami szkolnymi, a od 2017 r. wyprawki kierowane są również do dzieci polonijnych zza wschodniej granicy.

**Pandemia COVID-19 przyczyniła się do zmiany formuły wsparcia uczniów w obszarze działań edukacyjnych.**

Pandemia COVID-19 spowodowana koronawirusem, która wymusiła reorganizację systemu edukacji w zakresie formy nauczania (ze stacjonarnej na zdalną) przyczyniła się również do zmiany formuły wsparcia uczniów w obszarze działań edukacyjnych. Caritas Polska wraz z fundacją „Pro Caritate” przygotowała na nadchodzący rok szkolny 2020/2021 około 350 komputerów z przeznaczeniem do świetlic, domów dziecka i innych placówek działających pod szyldem Caritas.

Caritas Polska wspiera finansowo działania Caritas diecezjalnych oraz prowadzi kampanię informacyjną i promocyjną akcji, pozyskując jej ambasadorów i patronów medialnych.

- Najbardziej rozpoznawalną akcją Caritas w Polsce jest „**Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom**”, która została zapoczątkowana w 1994 r. Celem akcji jest rozprowadzanie każdego roku w czasie adwentu

<sup>20</sup> Tamże, s. 26.

**Światło wigilijnej  
świecy nawiązuje  
do idei niesienia  
pomocy najbardziej  
potrzebującym.**

w parafiach w Polsce świec Caritas. Symbolika światła wigilijnej świecy nawiązuje do idei niesienia pomocy, na którą czekają osoby najbardziej jej potrzebujące. Od blisko dwudziestu lat akcja ma charakter ekumeniczny i prowadzona jest przez Caritas wspólnie z Diakonią Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Diakonią Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Prawosławnym Ośrodkiem Miłosierdzia Eleos.

Caritas Polska wspiera akcję działaniami informacyjnymi i promocyjnymi, do których włączona została także telewizja Polska.

- „Wakacyjna Akcja Caritas” to jedna z największych inicjatyw prowadzonych w okresie letnim i najdłuższa stażem prowadzona przez Caritas w Polsce. Jej celem jest wyrównywanie szans rozwojowych i społecznych dzieci pochodzących z najuboższych rodzin, poprzez organizowanie im różnych form wypoczynku letniego. Na kolonie, półkolonie i wycieczki wyjeżdżają dzieci, podopieczni świetlic parafialnych i socjoterapeutycznych oraz młodzież objęta programem „Skrzydła”. Od kilku lat z wakacyjnego wypoczynku w Polsce korzystają także dzieci polonijne, głównie zza wschodniej granicy.

Środki na „Wakacyjną Akcję Caritas” pochodzą między innymi z dystrybucji świec w ramach „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”, darowizn indywidualnych i SMS-ów. Wakacje dzieci polonijnych współfinansowane są w ramach sprawowania opieki senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą.

Podczas bieżących wakacji, z uwagi na rygor sanitarny spowodowany pandemią koronawirusa, nie wszystkie ośrodki diecezjalne organizują wypoczynek grupowy dla swoich podopiecznych. Stąd ze wsparcia Caritas skorzysta około 6 tys. dzieci i młodzieży, będących w tym czasie uczestnikami między innymi półkolonii i zajęć świetlicowych.

Caritas Polska prowadzi akcję informacyjno-promocyjną projektu oraz wspiera finansowo w jego realizacji Caritas diecezjalne.

## b. Programy społeczne dedykowane seniorom

Seniorzy to kategoria osób, która ze względu na wiek i status społeczny obciążona jest różnymi deficytami społecznymi i socjalno-bytowymi. Stąd też Caritas Polska, w oparciu o diagnozę potrzeb osób starszych, projektuje i wdraża programy, które poprawiłyby jakość codziennej egzystencji ludzi w starszym wieku oraz działałyby na rzecz inkluzji społecznej seniorów. Do programów prowadzonych przez Caritas Polska, których celem jest wsparcie seniorów zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym należą<sup>21</sup>:

- **„Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014-2020”.** Jest to program ogólnopolski, w ramach którego żywność przekazywana jest osobom najbardziej potrzebującym, w tym między innymi ludziom starszym. Dotychczas pomoc można było uzyskać w 677 punktach wydawania żywności, prowadzonych przez parafie, ośrodki pomocy społecznej, jadłodajnie, placówki prowadzone przez Caritas oraz inne współpracujące instytucje.
- **Zbiórka żywności „Tak. Pomagam!”.** Jest to ogólnopolska zbiórka żywności odbywająca się dwa razy do roku: w okresie świąt Wielkanocnych i świąt Bożego Narodzenia. Dzięki programowi, zebrana żywność trafia do osób zagrożonych ubóstwem, w tym do osób starszych. Partnerami akcji są Caritas diecezjalne, sieci handlowe Biedronka, Lidl, Tesco, Carrefour, Lewiatan, POLOmarket, Stokrotka oraz Intermarché.
- **„Spizarnia Caritas”** jest całorocznym programem odbioru i dystrybucji pełnowartościowych produktów żywnościowych wycofanych ze sprzedaży. Oferowany asortyment produktów obejmuje dodatkowo produkty chłodnicze z krótkim terminem przydatności do spożycia, w tym mięso, ryby, nabiał oraz warzywa i owoce. Żywność jest przekazywana najbardziej potrzebującym wsparcia osobom, w postaci paczek lub posiłków. Program funkcjonuje od 2017 r. w partnerstwie z Caritas diecezjalnymi oraz sieciami handlowymi Biedronka, Tesco, Kaufland, Selgros i Aldi.

<sup>21</sup> Więcej na ten temat: U. Bejma, L. Szot, *(Dys)funkcjonalna starość – wybrane problemy. Formy wsparcia oferowane osobom starszym przez Caritas Polska*, w: Społeczne uwarunkowania funkcjonowania osób zależnych, U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot red., Warszawa 2019, s. 103-120.

**Caritas diecezjalne organizują wspólnie z wolontariuszami i podopiecznymi placówek wypiekanie chleba oraz dzielenie się nim, prowadzone są też zbiórki żywności.**

- **„Kromka chleba Caritas”** – jest to zbiórka o zasięgu ogólnopolskim, mająca na celu wsparcie samotnych starszych osób w codziennej egzystencji oraz uwrażliwienie opinii publicznej na ich los. W ramach działań projektowych Caritas diecezjalne organizują wspólnie z wolontariuszami i podopiecznymi placówek wypiekanie chleba oraz dzielenie się nim w parafiach i na rynkach miast, prowadzone są też zbiórki żywności w wybranych sklepach sieci Biedronka. Zebrane produkty przekazywane są najbardziej potrzebującym osobom starszym.
- **Karta „Na codzienne zakupy”** jest to program pomocy charytatywnej dedykowany najuboższym seniorom. Jego zasadniczą częścią jest przekazanie karty przedpłaconej, która umożliwi płacenie za zakupy w sieci sklepów Biedronka (z wyłączeniem zakupu wyrobów alkoholowych, tytoniowych, produktów dla zwierząt, tekstyliów oraz artykułów przemysłowych). Jednym z celów programu była także aktywizacja seniorów poprzez uczestnictwo w działaniach organizowanych w całej Polsce przez pracowników i wolontariuszy oraz aktywizacja wolontariuszy, których zadaniem jest opieka nad uczestnikami programu i organizowanie dla nich działań towarzyszących.
- Program aktywizacji społecznej seniorów **„Senior Caritas”** polega na dofinansowaniu różnego rodzaju form aktywizacji i/lub wsparcia seniorów, dla których uczestnictwo w programie jest całkowicie bezpłatne. Są to: działania związane z aktywizacją społeczną, sportową oraz kulturową; działania na rzecz edukacji społecznej, psychologicznej i duchowej umożliwiającej poznanie potrzeb osób starszych i ich zaspokajanie oraz tworzenie i wspieranie grup pomocy i samopomocy dla seniorów; działania w obszarze transferu wartości i więzi międzypokoleniowych poprzez edukację historyczną oraz afirmację lokalnych obyczajów i tradycji; działania prowadzące do udoskonalania warsztatu językowego, umiejętności technologicznych oraz rozwoju świadomości zdrowotnej seniorów. Partnerami programu są Caritas diecezjalne oraz Jeronimo Martins Polska S.A.

### c. Pomoc osobom wykluczonym społecznie

Kategorią szczególnie zagrożoną wykluczeniem społecznym lub już doświadczającą jego skutków, są osoby bezdomne, uzależnione oraz opuszczające zakłady penitencjarne. Dlatego w ofercie programów wspierająco-pomocowych znalazły się również takie, które mają na celu inkluzję społeczną objętych nimi beneficjentów. Należą do nich:

- Program wychodzenia z bezdomności i uzależnień dla mężczyzn **„Damy radę!”** skierowany jest do bezdomnych mężczyzn w wieku 25-35 lat. Warunkiem uczestnictwa w nim jest zdecydowana zgoda na podjęcie terapii, wytrwanie w abstynencji, zerwanie kontaktów z patologicznymi środowiskami oraz podjęcie pracy i starań w kierunku uzyskania stabilizacji życiowej. Program składa się z trzech etapów i trwa trzy lata. Objętych nim beneficjentom oferuje się pomoc psychologiczną i terapeutyczną, a także możliwość zamieszkania w mieszkaniu treningowym i pomoc w uzyskaniu mieszkania komunalnego. Program adresowany jest także do chętnych kończących odbywanie kary pozbawienia wolności. Projekt realizowany jest wyłącznie z darów indywidualnych ofiarodawców.
- **„Uliczny Patrol Medyczny”** jest projektem realizowanym z inicjatywy Caritas Polska przy współpracy ze Strażą Miejską m.st. Warszawy i stowarzyszeniem „Lekarze Nadziei”. W ramach programu realizowane są wyjazdy patrolowe z ratownikami medycznymi do miejsc, gdzie przebywają osoby bezdomne, udzielanie na miejscu pomocy ratowniczo-medycznej osobom potrzebującym oraz oferowanie pomocy specjalistycznej w Przychodni dla Bezdomnych „Lekarze Nadziei”.
- **„Trochę ciepła dla bezdomnego”** jest akcją prowadzoną przez Caritas Polska przy współudziale Straży Miejskiej m.st. Warszawy. „Patrole zaopatrzone w gorącą wodę, esencjonalną zupeę, śpiwory i kurtki ufundowane przez Caritas Polska ze zbiórki, docierają dwa razy w tygodniu do osób bezdomnych przebywających poza schroniskami i noclegowniami, również w oddalonych i opuszczonych miejscach” – czytamy w *Raporcie Caritas Polska*<sup>22</sup>.

<sup>22</sup> Caritas Polska, *Działania Caritas Polska...*, dz. cyt., s. 30.

- Program „Dwa kroki” skierowany jest do więźniów zakładów karnych oraz ich rodzin i realizowany pilotażowo przez Caritas diecezji siedleckiej przy współudziale i finansowaniu przez Caritas Polska. Jest to pierwszy tego typu program oferujący kompleksową pomoc i wsparcie więźniom i ich rodzinom. Uzyskał on także honorowy patronat Rzecznika Praw Obywatelskich oraz wsparcie Ministerstwa Sprawiedliwości.
- „Kto rano wstaje” jest programem realizowanym przez Caritas Archidiecezji Warszawskiej w spółdzielni socjalnej działającej przy schronisku Caritas przy ul. Żytniej w Warszawie od 2014 r. W ramach programu zatrudnienie znalazły osoby bezdomne ze schroniska. Praca w spółdzielni daje im możliwość zarobkowania, a tym samym usamodzielnienia się i uzyskania zawodowego awansu. Caritas Polska, będąca jednym z podmiotów założycielskich spółdzielni, wspiera tę inicjatywę poprzez zamawianie posiłków na potrzeby akcji „Trochę ciepła dla bezdomnego”.

#### d. Pomoc migrantom i uchodźcom

Jednym z zagrożeń współczesnego życia społecznego jest zjawisko marginalizacji migrantów i uchodźców. Szansą ochrony ich przed wykluczeniem społecznym są programy adaptacyjno-integracyjne koordynowane przy współudziale Caritas Polska:

- Projekt „Kompleksowy system wsparcia w zakresie adaptacji i integracji ze społeczeństwem obywateli państw trzecich przebywających na terenie województwa zachodniopomorskiego” jest programem prowadzonym od września 2018 r. do sierpnia 2020 r. W ramach projektu 2400 migrantom i uchodźcom zostało zapewnione doradztwo prawne, zawodowe, psychologiczne oraz socjalno-bytowe. Projekt realizowany jest przez Wojewodę Zachodniopomorskiego oraz Caritas Polska z Funduszu Azylu Migracji i Integracji we współpracy z Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. W ramach programu utworzono Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom w Szczecinie.
- Projekt „Wielkopolska wspólna sprawa”, którego realizacja została przewidziana od czerwca 2018 r. do czerwca 2021 r., obejmuje kompleksowym wsparciem 4500 migrantów mieszkających na



terenie województwa wielkopolskiego, zapewniając im doradztwo prawne, psychologiczne oraz socjalno-bytowe. Program realizowany jest przez Wojewodę Wielkopolskiego oraz Caritas Polska z Funduszu Azylu, Migracji i Integracji we współpracy z Caritas Diecezji Kaliskiej. W ramach projektu powstało Centrum Pomocy Migrantom w Kaliszu.

- Projekt „**Wsparcie integracji cudzoziemców na Mazowszu**” realizowany jest od marca 2018 r. do lutego 2021 r. W ramach programu systematyczne wsparcie dedykowane jest 1500 migrantom mieszkającym na terenie województwa mazowieckiego. W ramach projektu powołana została Rada ds. Modelu Integracji Cudzoziemców na Mazowszu oraz międzykulturowy zespół taneczny dla dzieci. Projekt realizowany jest przez Wojewodę Mazowieckiego oraz Caritas Polska z funduszu Azylu Migracji i Integracji we współpracy z Caritas Archidiecezji Warszawskiej. W ramach projektu uruchomione zostało Centrum Pomocy Migrantom w Warszawie.
- Projekt „**System wsparcia cudzoziemców przebywających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w obszarze adaptacji i integracji społecznej**” realizowany był od marca 2018 r. do kwietnia 2020 r. Celem projektu było udzielanie systematycznego, kompleksowego wsparcia grupie 1500 migrantów mieszkających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. W ramach działań projektowych organizowane były również szkolenia dla kadry urzędniczej oraz nauczycieli pracujących z cudzoziemcami. Projekt przewidywał także współpracę z pracodawcami zatrudniającymi migrantów. Realizowany był przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego oraz Caritas Polska z Funduszu Azylu Migracji i Integracji we współpracy z Caritas Archidiecezji Warmińskiej. W ramach projektu uruchomione zostało centrum Pomocy Migrantom w Olsztynie.

**Szansą ochrony uchodźców przed wykluczeniem społecznym są programy adaptacyjno-integracyjne koordynowane przy współdziałaniu Caritas Polska.**

## e. Projekt „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”

Caritas Polska przed szczytem COP24 (24 Konferencje Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu) nawiązała współpracę z rozwojowo-humanitarnymi organizacjami katolickimi, a podczas konferencji klimatycznej ONZ wspierała uczestników wydarzenia w duchu encykliki *Laudato si'*. W ramach przygotowań odbyła się także konferencja z udziałem watykańskiej Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka i warsztaty dla animatorów *Laudato si'*.

Celem działań w obszarze ekologii integralnej jest rzecznicstwo na rzecz wdrożenia traktatu paryskiego i ochrony najsłabszych mieszkańców planety przed skutkami degradacji środowiska naturalnego i zmian klimatycznych.

**Praktyczne wdrażanie zasad ekologii integralnej encykliki *Laudato si'* podnosi świadomość i kształtuje postawy proekologiczne społeczeństwa.**

7 października 2018 r. w czterech miastach w Polsce (Kraków, Toruń, Poznań i Gdańsk) odbyła się Niedziela Świętego Franciszka. Wydarzeniami towarzyszącymi w tym dniu były cztery konferencje pt. „Przebudzenie ekologiczne. Krok pierwszy – nie marnuję żywności”, których kulminacyjnym punktem było uroczyste podpisanie *Deklaracji Świętego Franciszka*, czyli osobistego zobowiązania do ekologicznego stylu życia. Niedzielę Świętego Franciszka uzupełniały warsztaty kulinarne *no food waste* oraz kiermasz produktów ekologicznych.

Organizatorem wydarzenia był Światowy Ruch Katolików Na Recz Środowiska, przy wsparciu Caritas Polska. Patronat nad wydarzeniem objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Celem głównym projektu „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych” jest podnoszenie świadomości i kształtowanie postaw proekologicznych społeczeństwa poprzez praktyczne wdrażanie zasad ekologii integralnej encykliki *Laudato si'*.

Beneficjenci projektu to wspólnoty lokalne Caritas w Polsce, Parafialne Zespoły Caritas, Szkolne Zespoły Caritas, Centra Wolontariatu Caritas oraz społeczności skupione wokół nich. „Ekologia integralna – czytamy w *Raporcie Caritas* – jest ważnym obszarem działania Caritas w Europie i na świecie. Niestety w Polsce była dotąd praktycznie nieobecna w dzia-

łaniach naszej organizacji. Aktywizacja naszych wspólnot lokalnych pomoże przenieść „troskę o wspólny dom” na poziom parafii, które także wciąż nie są aktywne w przeciwdziałaniu zagrożeniom ekologicznym w naszym kraju”<sup>23</sup>.

## f. Programy pomocowe w czasie pandemii COVID-19

Sytuacja spowodowana koronawirusem stała się dla wielu środowisk współczesnego świata, w tym Polski, trudnym wyzwaniem, wymagającym podjęcia i koordynacji licznych wyspecjalizowanych działań, mających na celu nierówną walkę ze skutkami zaistniałej pandemii. Stąd też Caritas Polska uruchomiła dwa projekty pomagające walczyć ze skutkami pandemii: projekt skierowany na zaspokojenie potrzeb osób starszych – #PomocDlaSeniora oraz projekt adresowany do osób zarażonych koronawirusem oraz personelu medycznego – #WdzięczniMedykom.

- Program **#PomocDlaSeniora** jest interwencyjnym projektem pomocowym skierowanym do osób starszych i bezdomnych, dotkniętych skutkami pandemii koronawirusa.

Jego celem jest wsparcie grupy docelowej poprzez zaspokojenie najważniejszych potrzeb bytowych i psychicznych osób znajdujących się w warunkach izolacji – zaopatrzenie w żywność, środki higieniczne i ochronne (płyny do dezynfekcji, rękawiczki, maseczki), wsparcie wolontariuszy w czynnościach wymagających wyjścia z domu (np. w zakupie leków) oraz pomoc psychologiczna. Caritas Polska w momencie uruchomienia akcji przeznaczyła na jej realizację 1 mln zł z własnych środków. Równolegle została uruchomiona zbiórka pieniędzy, celem stopniowego zwiększania zakresu i skali działania. Łącznie w ramach akcji przez dwa miesiące od jej rozpoczęcia udało się zebrać na pomoc ponad 18 mln zł dla kilkudziesięciu tysięcy seniorów i osób bezdomnych w całej Polsce.

- Program **#WdzięczniMedykom** został uruchomiony jako odpowiedź na prośby o wsparcie materialne dla placówek i personelu medycznego.

<sup>23</sup> Tamże, s. 32.

Celem akcji #WdzięczniMedykom jest zakup niezbędnego sprzętu i wyposażenia dla szpitali walczących z epidemią. Akcję #WdzięczniMedykom wsparło 12 partnerów biznesowych Caritas Polska: Fundacja Carrefour, firmy Generali i Concordia, Fundacja JSW, Lidl, Gaz-System, AstraZeneca, PWPW, PGNiG, Felicity Estates, Nestle oraz Fundacja Banku PNB Paribas. Jednocześnie Caritas Polska uruchomiła zbiórkę pieniędzy od darczyńców indywidualnych, aby stopniowo zwiększać zakres i skalę działania projektu. Łączna wartość zebranych przez Caritas Polska środków od darczyńców na zakup sprzętu i wyposażenia dla polskich medyków wynosi ponad 9 mln zł.

#### g. Pozostałe akcje i projekty

- Koncerty charytatywne „Polska pomaga” organizowane są każdego roku w styczniu i w okresie wielkanocnym. Jest to wspólna kampania Caritas Polska i Telewizji Polskiej, która ma na celu pokazanie różnorodności działań pomocowych realizowanych przez Caritas. Jej realizacja polega na emisji serii materiałów telewizyjnych emitowanych w kolejne niedziele adwentu na antenie TVP, pokazujące jak pomoc udzielona przez Caritas wpłynęła na poprawę życia osób, które ją otrzymały.
- „Mobilna Ambasada Niepodległości” jest projektem całorocznym. Zainaugurowana podczas prywatnej audiencji u papieża Franciszka podróż busa Caritas – „Mobilnej Ambasady Niepodległości” – zorganizowana została dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Celem projektu jest popularyzacja wartości patriotycznych wśród Polaków oraz postaw dobroczynności na rzecz osób potrzebujących wsparcia i pomocy.
- Program pomocowy „Sprawa dla reportera” jest projektem całorocznym, trwającym od 2010 r. W ramach programu Caritas Polska współpracuje z redakcją programu „Sprawa dla reportera”, realizując zbiórki środków na rzecz bohaterów programu potrzebujących wsparcia.
- Program „Uratuję Cię” oraz serwis crowdfundingowy uratujecie.pl są działaniami prowadzonymi przez Caritas Polska: od kwietnia

2015 r. – serwis pomagam.caritas.pl; od kwietnia 2019 r. – program „Uratuję Cię” i serwis uratujecie.pl.

Program skierowany jest do osób chorych, które ze względu na dotykającą ich dysfunkcję i trudną sytuacją życiową stały się osobami zależnymi. Na rzecz beneficjentów programu Caritas Polska organizuje zbiórki internetowe połączone z integracją społeczną środowiska biznesu, instytucji życia publicznego oraz osób prywatnych. Kluczowym elementem programu jest serwis crowdfundingowy. „Pozyskując środki finansowe w ramach zbiórek internetowych Caritas ratuje życie i zdrowie ludzi, dla których szansa na powrót do normalności zależy od ogromnych pieniędzy”<sup>24</sup>.

**Dzięki środkom ze zbiórek internetowych Caritas ratuje życie i zdrowie ludzi.**

- „Jałmużna Wielkopostna” jest ekumeniczną akcją charytatywną trwającą każdego roku od marca do kwietnia. Organizatorem akcji jest Caritas Kościoła katolickiego, Eleos Kościoła prawosławnego oraz Diakonia Kościoła ewangelickiego.

W ramach akcji za pośrednictwem parafii w całej Polsce rozprowadzane są skarbonki, do których dzieci i młodzież wraz z rodzicami odkładają równowartość środków przeznaczonych na drobne przyjemności, z których dobrowolnie rezygnują w Wielkim Poście na rzecz osób potrzebujących.

Caritas Polska prowadzi akcję informacyjno-promocyjną projektu oraz wspiera w realizacji działań Caritas diecezjalne.

- Pomoc ofiarom kataklizmów i klęsk żywiołowych jest programem całorocznym, w ramach którego, w zależności od sytuacji i potrzeb, lokalne oddziały Caritas i Caritas Polska pomagają na miejscu ofiarom tragedii.

Akcja połączona jest zwykle z charytatywną zbiórką SMS oraz możliwością wsparcia ofiar wpłatami na dedykowane wydarzeniu konto bankowe.

- Wolontariat Caritas to ruch społeczny, angażujący tych, którzy pragną włączyć się w różnorodne działania prowadzone przez Caritas Polska i Caritas diecezjalne. Partnerami działań wolontaryjnych są Szkolne Koła Caritas, Parafialne Zespoły Caritas i Centra Wolontariatu.

<sup>24</sup> Tamże, s. 28.

## h. Pomoc humanitarna i rozwojowa dla krajów biednych oraz borykających się ze skutkami konfliktów i katastrof naturalnych

Przedmiotem troski Caritas Polska są także kraje biedne, borykające się zarówno z kryzysem gospodarczym, jak i skutkami różnorodnych konfliktów czy katastrof naturalnych. Pomoc humanitarna i rozwojowa skierowana jest między innymi do mieszkańców zniszczonej konfliktami zbrojnymi Syrii, dotkniętej kryzysem gospodarczym Wenezueli, mieszkańców Sudanu, Jemenu i Nepalu. Caritas Polska udzieliła także wsparcia rodzinom i dzieciom na Białorusi i Ukrainie w ramach programów integracji i inkluzji społecznej dla dzieci zaniedbanych i z niepełnosprawnościami oraz w zakresie innych programów rozwojowych. Łącznie ze wsparcia Caritas Polska korzysta 5 kontynentów, a 45 państw otrzymało wsparcie w zakresie edukacji, bezpieczeństwa żywnościowego, zdrowia i reagowania kryzysowego.

**Unikatowym projektem na skalę światową, prowadzonym przez Caritas Polska na rzecz biednej ludności Syrii, jest program „Rodzina Rodzinie”, który powstał w październiku 2016 r. Dzięki niemu tysiące syryjskich rodzin otrzymuje bezpośrednią pomoc finansową na miejscu.**

Unikatowym projektem na skalę światową, prowadzonym przez Caritas Polska na rzecz biednej ludności Syrii, jest program „Rodzina Rodzinie”, który powstał w październiku 2016 r. Dzięki programowi tysiące syryjskich rodzin otrzymuje bezpośrednią pomoc finansową na miejscu. Środki przekazywane przez darczyńców pozwalają zrealizować podstawowe potrzeby: wyżywienie, leki, ubrania, opłaty za mieszkanie. „Wiele rodzin, którym pomaga Caritas Polska – czytamy w *Raporcie Caritas Polska* – to matki samotnie wychowujące dzieci, których ojcowie służą w armii, zginęli podczas wojny lub zmuszeni byli uciekać, części z nich losy nie są znane”<sup>25</sup>. W realizację programu zaangażowały się polskie rodziny, parafie, wspólnoty, szkoły i przedsiębiorstwa. Do chwili obecnej ponad 25 tys. darczyńców przekazało ponad 50 mln zł dla ponad 9 tys. rodzin syryjskich w Aleppo i w Libanie oraz rodzin palestyńskich w Strefie Gazy.

Unikatowym projektem na skalę światową, prowadzonym przez Caritas Polska na rzecz biednej ludności Syrii, jest program „Rodzina Rodzinie”, który powstał w październiku 2016 r. Dzięki programowi tysiące syryjskich rodzin otrzymuje bezpośrednią pomoc finansową na miejscu. Środki przekazywane przez darczyńców pozwalają zrealizować podstawowe potrzeby: wyżywienie, leki, ubrania, opłaty za mieszkanie. „Wiele rodzin, którym pomaga Caritas Polska – czytamy w *Raporcie Caritas Polska* – to matki samotnie wychowujące dzieci, których ojcowie służą w armii, zginęli podczas wojny lub zmuszeni byli uciekać, części z nich losy nie są znane”<sup>25</sup>. W realizację programu zaangażowały się polskie rodziny, parafie, wspólnoty, szkoły i przedsiębiorstwa. Do chwili obecnej ponad 25 tys. darczyńców przekazało ponad 50 mln zł dla ponad 9 tys. rodzin syryjskich w Aleppo i w Libanie oraz rodzin palestyńskich w Strefie Gazy.

<sup>25</sup> Tamże, s. 36.



## Zakończenie

Wykluczenie społeczne jest zjawiskiem wielowymiarowym, dotyczącym niemal wszystkich obszarów życia jednostek, grup społecznych, a nawet całych społeczeństw. Skuteczne przeciwdziałanie ekskluzji społecznej domaga się wypracowania w skali całego świata wspólnych strategii działania w oparciu o zasady życia społecznego. Jan Paweł II, mówiąc o podziałach i nierównościach społecznych nowoczesnych społeczeństw, przeciwstawił je idei dobra wspólnego, którego zabezpieczenie należy do podstawowych powinności rządów państw. „Dobro wspólne – pisał Ojciec Święty w orędziu na Światowy Dzień Pokoju – wymaga zatem poszanowania i dowartościowania osoby oraz jej podstawowych praw, jak też poszanowania i krzewienia praw narodów w znaczeniu uniwersalnym. (...) Wystarczy pomyśleć o walce z ubóstwem, o dążeniu do pokoju i bezpieczeństwa, o zaniepokojeniu zmianami klimatycznymi, o kontroli nad szerzeniem się chorób. Na te zagadnienia wspólnota międzynarodowa winna odpowiadać, tworząc coraz rozleglejszą sieć porozumień prawnych, regulacyjnych, korzystania z dóbr publicznych w oparciu o powszechne zasady równości i solidarności”<sup>26</sup>.

W nurt tak zdefiniowanych strategii wpisuje się działalność charytatywna oraz rzecznicza Caritas Polska podejmowana w duchu nowej „wyobraźni miłosierdzia” na rzecz osób potrzebujących. Nie można jej jednak postrzegać jedynie w perspektywie pragmatycznej i traktować jako zwykłej ludzkiej filantropii, ponieważ, jak podkreśla papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est*, „*caritas* nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć także komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty”<sup>27</sup>.

W ramach akcji „Trochę ciepła dla bezdomnego” Caritas Polska przy współudziale Straży Miejskiej m.st. Warszawy rozdaje osobom bezdomnym gorącą wodę i esencjonalną zupę

źródło:  
Caritas Polska



<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj*, Orędzie na XXXVIII Światowy Dzień Pokoju, Rzym 2006.

<sup>27</sup> Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005, p. 25.

## Bibliografia

Bauman Z., *Zbędni, niechciani, odtrąceni – czyli o biednych w zamożnym świecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2(1998), s. 3-18.

Bejma U., Szot L., *(Dys)funkcjonalna starość – wybrane problemy. Formy wsparcia oferowane osobom starszym przez Caritas Polska*, w: Społeczne uwarunkowania funkcjonowania osób zależnych, U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot red., Warszawa 2019, s. 103-120.

Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Rzym 2005.

Caritas Polska, *Działania Caritas Polska. Raport od lipca 2017 do sierpnia 2019*, Warszawa 2019.

Frąckiewicz L., *Wykluczenie społeczne w skali makro i mikroregionalnej*, w: Wykluczenie społeczne, L. Frąckiewicz red., Katowice 2005, s. 11-26.

Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.

Jan Paweł II, *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj*, Orędzie na XXXVIII Światowy Dzień Pokoju, Rzym 2006.

Jan Paweł II, *Program Kościoła w Polsce*, Warszawa 2005.

Koperek J., *Zasady życia społecznego*, w: Słownik społeczny, B. Szlachta red., Kraków 2004, s. 1604-1608.

Mahler F., *Marginality and Maldevelopment*, w: Insights into Maldevelopment, J. Danecki ed., Warszawa 1993, s. 190-193.

Marmuszewski S., Bukowski S., *Żebracy w Polsce*, Kraków 1995.

*Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, Warszawa 2003.

Nowak A., *Pojęcie, istota, mechanizmy, przyczyny marginalizacji i wykluczenia społecznego*, „Chowanna” 1(2012), s. 17-32.

Opozda-Suder S., Wojciechowski F., *Spoleczne konsekwencje niepełnosprawności*, „Zeszyty Pracy Socjalnej” 21(2016), s. 49-63.

Rostropowicz P., *Marginalizacja społeczna w okresie transformacji. Wybrane zagadnienia*, w: *Wykluczenie społeczne w dobie transformacji ustrojowej ze szczególnym uwzględnieniem Śląska*, P. Rostropowicz red., Łubowice 2006, s. 29-30.

Smykowska D., *Instytucje wsparcia społecznego*, Łódź 2007.

Sobczak M.J., *Wykluczenie społeczne i inkluzja społeczna z wykorzystaniem podmiotów ekonomii społecznej w Polsce na przykładzie województwa łódzkiego*, Łódź 2016.

*Statut Caritas Polska*, w: <https://caritas.pl/wp-content/uploads/2018/10/statut-cp-nowelizacja-25-26-09-2018.pdf> (dostęp: 5.07.2020).

Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.

Silver H., *Social Exclusion and Social Solidarity: Three Paradigms*, „International Labour Review” 5-6(1994).

*Załącznik V. Słownik terminologiczny dla szczegółowego opisu priorytetów programu operacyjnego kapitał ludzki*, w: *Szczegółowy opis priorytetów programu operacyjnego kapitał ludzki 2007-2013*, Warszawa 2010.

Żuraw H., *Zapobieganie wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością intelektualną*, w: <https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=3441> (dostęp: 18.06.2020).

Dbłość  
o środowisko,  
a wraz z nią  
szacunek do  
Ziemi i pokora  
wobec sił natury,  
której człowiek  
jest częścią,  
a nie władcą,  
to społeczne  
przesłanie  
encykliki  
*Laudato si'*

fot. Łukasz  
Frasunkiewicz



Witold Kawecki\*

# Caritas w służbie ekologii. Perspektywa encykliki *Laudato si’*

Caritas in Service of Ecology. In Perspective of Encyclical *Laudato si’*

## Streszczenie

Poza wieloma aktywnościami, jakie podejmuje Caritas Polska, ostatnio przybyły związane ze służbą ekologii. Ratowanie środowiska naturalnego staje się bowiem wyzwaniem współczesności. Tekst ukazuje, na czym polega *caritas* ekologiczna i w jakim sensie ta chrześcijańska cnota wchodzi współcześnie w przestrzeń kultury ekologicznej. W opcji Kościoła podstawą jest „nawrócenie ekologiczne”, które ma za zadanie eliminację trzech grzechów ekologicznych – skrajnego antropocentryzmu, biocentryzmu i relatywizmu praktycznego. Dokonać się to może poprzez świadomość ekologiczną, uprawianie tzw. ekologii integralnej i opowiedzenie się za właściwą kulturą ekologiczną. Autor pokazuje, w jakim stopniu Caritas Polska, odpowiadając na rozliczne potrzeby ludzkie w duchu braterstwa, solidarności i współodpowiedzialności za człowieka i Ziemię, uruchamia programy ekologiczne, stwarza kulturę ekologiczną i edukuje ludzi w aspekcie ochrony środowiska, pozostając w ten sposób w służbie ekologii. Wychodząc z założenia, że ekologia integralna jest szansą na zmianę postaw i nawyków ludzi, ukazano działania Caritas i jej innowacyjne rozwiązania chroniące człowieka i środowisko, a także zakrojoną na szeroką skalę działalność edukacyjną w kluczu duchowości ekologicznej.

## Słowa

### kluczowe:

ekologia,  
*caritas*,  
*Laudato si’*,  
świadomość  
ekologiczna,  
ekologia  
integralna,  
kultura  
ekologiczna

\* Witold Kawecki – prof. dr hab.; Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Abstract

**Keywords:**  
ecology, *caritas*,  
*Laudato si'*,  
ecological  
awareness, integral  
ecology, culture of  
ecology

Service of ecology has been recently added to multiple activities which are undertaken by Caritas Poland. Saving the natural environment has become a challenge of our time. The paper elaborates on the meaning of *Caritas in service of ecology* and how this Christian value becomes a part of modern culture of ecology. In the vision of the Church, "ecological conversion" is a basis to eliminate the three ecological sins – extreme anthropocentrism, biocentrism and practical relativism. This can happen through ecological consciousness, practicing of integral ecology and advocating for the right culture of ecology. The author highlights the role of Caritas Poland in responding to multiple needs of people in the spirit of brotherhood, solidarity, and shared responsibility for man and the earth. Among those activities Caritas also undertakes ecological programs, creates culture of ecology, and educates people in the aspect of environmental protection. Assuming that integral ecology, is a chance to change people's attitudes and habits, the paper presents the innovative solutions of Caritas in protecting man and environment and also its wide-ranging educational activities in the key of ecological spirituality.

## Wstęp

W tym roku obchodzimy piękny jubileusz istnienia i pracy Caritas Polska – instytucji posiadającej status organizacji pożytku publicznego, która powstała w 1990 r. z myślą o człowieku potrzebującym wszelakiego wsparcia. Caritas Polska koordynuje pracę 44 oddziałów Caritas diecezjalnych i archidiecezjalnych. Będąc częścią Caritas Internationalis i Caritas Europa, współpracuje także na arenie międzynarodowej. Udziela pomocy doraźnej i długofalowej, materialnej i finansowej osobom bezrobotnym, bezdomnym, chorym, starszym, dzieciom z ubogich rodzin, a także imigrantom i uchodźcom. Caritas udziela również pomocy humanitarnej ofiarom wojen, kataklizmów i nieszczęść naturalnych poza granicami Polski. Można by wymieniać wiele wspaniałych akcji humanitarnych, których



inicjatorem była ta właśnie organizacja. Niekiedy jest to doraźna pomoc materialna, a nawet zwyczajne zaspokajanie głodu. Innym razem – duchowe czy społeczne ratowanie człowieczeństwa. Jeszcze innym – tak specjalistyczna służba człowiekowi, jaką jest ekologiczna troska o jego przyszłość. I właśnie z tego powodu temat *caritas* w służbie ekologii staje się przedmiotem moich rozważań. Przy czym zaraz na wstępie pragnę zaznaczyć, że słowem *caritas* posługuję się w podwójnym sensie: odnoszę je do owej szlachetnej instytucji charytatywnej, a jednocześnie stosuję je w szerokim sensie, jako miłość chrześcijańską, jako cnotę teologiczną, sposób bycia uczniem Jezusa, który w bezinteresownym darze miłości realizuje swoją świętość. Jednym słowem w niniejszym tekście chciałbym ukazać, na czym polega *caritas* ekologiczna, w jakim sensie ta chrześcijańska cnota wchodzi współcześnie w przestrzeń kultury ekologicznej. Oczywiście inspiracją w moich analizach będzie ostatnia i jedyna w historii Kościoła encyklika ekologiczna *Laudato si’* papieża Franciszka z 2015 r.<sup>1</sup>

**Świat jest naszym domem, Ziemia naszą matką. „Ziemia istniała wcześniej niż my i została nam dana”. (LS, 67)**

Świat jest naszym domem, Ziemia naszą matką. „Ziemia istniała wcześniej niż my i została nam dana” (LS, 67). To nie są górnolotne słowa, to prawda niekiedy zapomniana, zdająca się powracać w dobie światowej pandemii koronawirusa, która uczy nas pokory i tego, jak mało od nas zależy. Natura ma wielką moc i nie można jej lekceważyć. Być może, przynajmniej w jakimś sensie, obecna pandemia, jest buntem natury przeciw niszczycielskim i bezmyślnym działaniom człowieka. „Troska o wspólny dom” to podtytuł encykliki ekologicznej papieża Franciszka zatytułowanej *Laudato si’* – „Bądź pochwalony Panie, za piękno ziemi i natury” – według słów zaczerpniętych od św. Franciszka z Asyżu<sup>2</sup>. Współczesny człowiek często czuje się właścicielem natury, dlatego nieodpowiedzialnie ją wykorzystuje poprzez rabunkową eksploatację dóbr, które Bóg na Ziemi umieścił. Z tego powodu Jan Paweł II zachęcał do globalnego „nawrócenia ekologicznego”<sup>3</sup>, zauważając równocześnie, że „zbyt mało wagi przywiązuje się do ochrony warunków moralnych

<sup>1</sup> Franciszek, *Laudato si’*, Rzym 2015.

<sup>2</sup> Zob. Jan Paweł II, List apostolski *Inter santos* ogłaszający św. Franciszka patronem ekologów, „Acta Apostolicae Sedis” 71(1979), s. 1509-1510; wersja polska, tłum. Cecylian Niezgodą, w: *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 171-172.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Katecheza* (17 stycznia 2001), „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 4(2001), s. 44.

prawdziwej ekologii ludzkiej<sup>4</sup>. Nawrócenie to miałyby polegać na pojednaniu się ze wszelkim stworzeniem. Benedykt XVI dodawał, że „marnotrawienie stworzenia zaczyna się tam, gdzie nie uznajemy nad sobą żadnej instancji, ale widzimy jedynie samych siebie”<sup>5</sup>. Nie ma ekologii bez właściwej antropologii, czyli poprawnego rozumienia człowieka w jego cielesno-duchowych uwarunkowaniach. Papież Franciszek ostrzega, że grozi nam przerost antropocentryzmu, czyli przesadnego podkreślania wyjątkowości i autonomii osoby ludzkiej „(...) który w nowym przebraniu nadal zagraża wszelkiemu odniesieniu się do czegoś wspólnego i wszelkim próbom wzmocnienia więzi społecznych” (LS, 116). Przerost, tj. kryzys etyczny, kulturowy i duchowy nowoczesności lansujący jednostkę i jej prawa kosztem życia społecznego. Można powiedzieć, że jest to szowinizm gatunku ludzkiego wynikający z samouwielbienia i przekonania, że człowiekowi wolno wszystko, że jest on źródłem wszystkich

Choć człowiek zajmuje szczególne miejsce w historii świata i zbawienia, a także w zbawczym planie Boga, nie może być celem samym w sobie.

wartości i miarą wszelkich rzeczy. Zbudowano w ten sposób antropocentryczny światopogląd, w którym podporządkowano człowiekowi wszystkie stworzenia widzialnego świata. W skrajnej postaci przyjmuje on, że celem istnienia Wszechświata jest człowiek, i że stanowi on ostateczny i najdoskonalszy produkt ewolucji Wszechświata. Doprowadziło to w wielu przypadkach do zniewolenia natury. Tymczasem, choć człowiek zajmuje szczególne miejsce w historii świata i zbawienia, a także w zbawczym planie Boga, nie może być celem samym w sobie. Nie można też proponować relacji osoby ze środowiskiem, pomijając relacje z innymi ludźmi czy z Bogiem. Franciszek konstatuje dalej „(...) wypaczony antropocentryzm nie musi koniecznie ustępować miejsca jakiemuś biocentryzmowi, bo oznaczałoby to dokładanie nowego nieładu, który nie tylko nie rozwiąże problemów, ale przysporzy nowych” (LS, 118). Biocentryzm bowiem zakłada, że otoczenie każdego z nas jest zależne od obserwatora. Według tej teorii nie istnieje obiektywny obraz świata, a wszystko, co wokół siebie widzimy, jest wytworem naszych umysłów stanowiącym subiektywną imitację prawdziwego wizerunku rzeczywistości. Nie ma obiektywnego obrazu rzeczywistości dla wszystkich, gdyż

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Rzym 1991.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *Przemówienie do duchowieństwa diecezji Bolzano-Bressanone* (6 sierpnia 2008), „Acta Apostolicae Sedis” 100(2008), s. 634.

inaczej widzą ją ludzie, a inaczej zwierzęta. Według tej koncepcji to nie wszechświat kreuje życie, lecz przeciwnie – jest przez życie tworzony<sup>6</sup>. Biocentryzm przyjmuje też założenie o równości wszystkich składników biosfery, którym przysługuje takie samo prawo do życia, rozwoju i osiągnięcia własnych indywidualnych form wzrostu i samorealizacji. Niby to teza prawdziwa, ale jednak, jeśli zestawimy takie same prawa zwierząt, roślin i ludzi, może się okazać, że człowiek umrze z głodu, byle nie niszczyć świata zwierząt czy roślin, zdobywając pożywienie. Niekiedy można współcześnie dostrzec obsesyjną walkę o różne gatunki roślin i zwierząt, przy jednoczesnym braku intensywnej walki w obronie godności człowieka. Papież, krytykując antropocentryzm i biocentryzm, wprowadza w encyklice jeszcze inne negatywne pojęcie, a mianowicie praktycznego relatywizmu (LS, 122), według którego nie ma żadnych prawd obiektywnych ani stałych zasad, poza zaspokojeniem własnych aspiracji i doraźnych potrzeb. W myśl tej ideologii osoba daje absolutny priorytet temu, co jest dla niej wygodne, a cała reszta staje się względna. Wszystko, co nie służy jej własnym interesom, staje się bez znaczenia, a inne osoby traktowane są jedynie jako przedmiot. Franciszek dostrzega sprzeczność w postawach tych, którzy walczą z handlem gatunkami zwierząt zagrożonych wyginięciem, a pozostają całkowicie obojętni na handel ludźmi, nie przejmują się losem ubogich czy też pragną zmarginalizować lub zniszczyć drugiego nie lubianego człowieka (LS, 91). W ten sposób już na początku encykliki zobaczyć możemy ideologiczne tło przesadnego antropocentryzmu, biocentryzmu i praktycznego realizmu, wiszących nad problematyką ekologiczną i czyniących ideowe spustoszenie u wielu ludzi. Niby wszyscy jesteśmy zatroskani o tę samą sprawę – „Matkę Ziemię”, a tak różne są drogi, aby to osiągnąć. Potrzebujemy zatem urabiania należytej świadomości w zakresie ekologii.

## 1. Świadomość ekologiczna

Środowisko jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni. Czy jesteśmy tego wystarczająco świadomi? Przed laty wypracowano termin ekologii głębokiej, która zajęła się

<sup>6</sup> Zob. R. Lanza, B. Berman, *Biocentryzm. Kwantowość, człowiek, wszechświat*, Warszawa 2015.

kreowaniem nowej świadomości ekologicznej<sup>7</sup>. Pojawił się on po raz pierwszy w 1973 r. w artykule *Arne Naessa The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*<sup>8</sup>, w którym proponuje on, aby człowieka pojmować jako cząstkę organicznej całości. Chodziło o to, aby nabrać dystansu do siebie samych, do zawrotnego tempa życia, do wszechpanującego konsumpcjonizmu, który stał się idolem człowieka, dystansu do swojej pracy i rytmu życia współczesnych miast, do nadmiernych życiowych apetytów i niezdrowego współzawodnictwa. W rzeczywistości chodziło o uzyskanie świadomości ekologicznej, która tak naprawdę jest obiektywną świadomością istnienia. Ekologia głęboka miałaby pozwalać na zajęcie się tym, co w życiu najważniejsze, a w znaczeniu religijnym także pracą nad własnym zbawieniem. Koncepcje tego rodzaju ekologii, choć są niespójne i niekiedy wieloznaczne, bo opierają się na intuicyjnej zasadzie: „Żyj i pozwól żyć”, nie są do odrzucenia. I choć nie zgadzamy się z podstawową tezą ekologii głębokiej głoszącej, że człowiek jest ontycznie i etycznie równy z całą resztą ożywionego świata<sup>9</sup>, to jednak warto dla dobra ludzkości współdziałać z nią w ratowaniu Planety. Oczywiście nie wszyscy działają w tym samym duchu, bo trudno sobie wyobrazić, że lewicująca partia Zielonych, albo ruch feministyczny będą szli ramię w ramię z działaczami katolickimi. Istotne jest wszakże tworzenie przez wszystkich alternatywnej formy życia, która nie jest przesiąknięta konsumpcjonizmem i w konsekwencji dewastacyjnym podejściem do natury. Uzdrawianie środowiska musi rozpocząć się od uzdrawiania własnego życia. W tym sensie musimy stopniowo zmieniać nasze wybory i nawyki. O co chodzi? Papież Franciszek w swojej ekologicznej encyklice sugeruje bardzo konkretne sprawy z życia codziennego – żeby wspomnieć tylko te, które wymagają przemyślenia i natychmiastowego działania naprawczego: regulacja różnego rodzaju zanieczyszczeń spowodowanych emisją toksycznych i przemysłowych spalin, magazynowaniem substancji przyczyniających się do zakwaszania gleby i wody; ograniczanie użycia

<sup>7</sup> Oto co na jej temat piszą Bill Devall i George Sessions: „Ekologia głęboka to proces zadawania sięgających coraz głębiej pytań, dotyczących nas samych, założeń dominującego w naszej kulturze światopoglądu, a także sensu i prawdy naszej rzeczywistości. Nie jesteśmy w stanie zmienić świadomości, słuchając wyłącznie innych, musimy zaangażować się sami. Musimy podjąć działania bezpośrednie”. Zob. *Ekologia głęboka. Życ w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, tłum. Elżbieta Margielewicz, Warszawa 1994, s. 25.

<sup>8</sup> Arne Naess, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*, w: <https://iseethics.files.wordpress.com/2013/02/naess-arne-the-shallow-and-the-deep-long-range-ecology-movement.pdf> (dostęp: 22.06.2020)

<sup>9</sup> B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka*, dz. cyt., s. 105.

sztucznych nawozów, środków owadobójczych i grzybobójczych, a także pestycydów; zajęcie się odpadami i kulturą odrzucenia – która dotyka zarówno ludzi wykluczonych, jak i przedmiotów, które szybko stają się śmieciami (logika, która prowadzi do zniszczenia środowiska, jest również odpowiedzialna za odbieranie najuboższym tego, czego koniecznie potrzebują do życia); zauważenie problemu globalnego ocieplenia; szybka reakcja na kwestię braku wody w niektórych częściach świata; zapobieganie zatracaniu się różnorodności biologicznej (każdego roku znikają tysiące gatunków roślin i zwierząt); powstrzymanie niekontrolowanego rozrostu niektórych miast; krytyczna analiza konsekwencji niektórych innowacji technologicznych dla rynku pracy, a w konsekwencji eliminacja wykluczenia społecznego; eliminacja nierówności w zakresie dostępności i zużycia energii; wreszcie zajęcie się niewłaściwą dynamiką rozwoju świata cyfrowego i mediów tworzących często zgiełk informacyjny, a nie przekazujących informacje.

**Świadomość ekologiczna jest zrozumieniem roli przyrody w naszym życiu oraz miejsca człowieka w przyrodzie.**

Świadomość ekologiczna jest zatem zrozumieniem roli przyrody w naszym życiu oraz miejsca człowieka w niej<sup>10</sup>. Ma ona co najmniej trzy aspekty. Po pierwsze, nasz światopogląd, który tak naprawdę dotyczy stosunku ludzkości do przyrody, a także wychowania do uwarunkowań genetycznych, problemu kultury i natury. Po drugie, rozpoznanie stanu środowiska oraz jego wpływu na człowieka i przyszłość Planety. Po trzecie, jest to stosunek do ochrony środowiska, który najczęściej stanowi emocjonalne podejście do zagadnienia<sup>11</sup>. Papież Bergoglio zauważa, że ludziom brakuje współcześnie świadomości wspólnego pochodzenia, wzajemnej przynależności i wspólnej przyszłości dla wszystkich (LS, 202), co sprawia, iż nieumiejętnie podchodzą oni do natury, niechętnie budują wspólnoty oparte na wzajemnej akceptacji, współpracy, zrozumieniu, a nawet miłości społecznej (co w języku teologicznym zwykło się nazywać *caritas politica*). Miłość polityczna jest relacją człowieka z samym sobą, ze światem, innymi ludźmi i z Bogiem. Kościół patrzy na tę rzeczywistość jako na wspólnotę, nie władzę, tj. uznanie jednych przez drugich jako równych i zdolnych do praktykowania wolności. Jest to pewnego

<sup>10</sup> Zob. w zakresie świadomości ekologicznej i jej filozoficzno-kulturowych przesłanek: *Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-216.

<sup>11</sup> N. Wolański, *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, Warszawa 2006, s. 471-472.

rodzaju więz rodząca się pomiędzy ludźmi. Nie powinna to być sytuacja dystansu, ale pewnego rodzaju braterstwa aż po serdeczność, co oddaje zresztą termin „wspólnota”. W tak rozumianej wspólnocie winniśmy realizować podstawowe zasady ekologii głębokiej: harmonię z naturą; umiarkowane potrzeby materialne ze względu na ograniczone zasoby Ziemi; powściągnięcie technologii, aby nie dominowała nad naturą, ale z nią współpracowała; konsumpcję utrzymaną na niezbędnym poziomie z ponownym wykorzystaniem surowców wtórnych; ograniczanie materialnego standardu życia na rzecz jakości życia. Nie trzeba dodawać, że większość postulatów tego rodzaju podejścia ekologicznego jest tożsama z myślą chrześcijańską, w której orędownikiem był kiedyś św. Franciszek z Asyżu, który próbował zastąpić ideę nieograniczonej władzy ludzkiej

**Prawo *caritas* społecznej, wyraża się w szacunku dla stworzeń i odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze.**

nad dziełem stworzenia, ideą równości wszystkich stworzeń, w tym również człowieka. A w wymiarze Magisterium podstawową tezą jest, że środowisko naturalne jest „przybytkiem” Ducha Świętego. Odpowiedzialność człowieka za środowisko przyrodnicze wynika z dzieła stworzenia i odkupienia dokonanego przez Boga. Duch Święty działa w swojej świątyni, którą jest życie każdego człowieka i cały świat ożywiony i nieożywiony, wszystko bowiem przeniknięte jest łaską prowadzącą do świętości. Z tego powodu istnieje prawo sprawiedliwości i miłości społecznej, owej *caritas* społecznej, które wyraża się w szacunku dla stworzeń i odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze. Co więcej, istnieje prawo solidarności globalnej, współodpowiedzialności i współodczuwania, bo zasoby naturalne są własnością całej ludzkości.

Caritas Polska, mając na względzie nie tylko rozliczne potrzeby ludzkie, ale też próbując kreować świadomość braterstwa, solidarności i współodpowiedzialności za każdego człowieka, ale także i naszą Ziemię – działa w tym duchu. Uruchamiając swoje programy ekologiczne Caritas chce pozostawać w służbie ekologii. Odpowiadając na apel papieża Franciszka zawarty w encyklice *Laudato si'*, podjęła ona współpracę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, by przede wszystkim stwarzać kulturę ekologiczną i edukować ludzi w aspekcie ochrony środowiska. W ten sposób Caritas wyraża to, co jest dla niej sensem istnienia – troskę o ludzi, ich przyszłość i bezpieczeństwo, a także zatroskanie o „wspólny dom” – Ziemię. Przygotowane działania dotyczą aktywizacji wspólnot Caritas w Polsce, tak aby kształtować



w nich postawy prośrodowiskowe, budować w duchu społecznej nauki Kościoła społeczeństwo obywatelskie, a także pomagać wdrażać wytyczne Traktatu Paryskiego w kwestii ochrony najsłabszych mieszkańców planety przed skutkami degradacji środowiska i zmian klimatu. W tym celu stworzono sieć animatorów Caritas *Laudato si'* wspierającą lokalne inicjatywy wolontariackie, parafialne i szkolne. Obejmuje ona 20 polskich diecezji, a zasięgiem reklamowym dociera do 16 milionów Polaków.

## 2. Ekologia integralna

Obok takich pojęć, jak ekologia głęboka, ekologia naukowa, ekologia społeczna, ekologia polityczna, ekologia człowieka, ekologia miasta, ekologia zdrowia, ekologia choroby, ekologia żywienia, istnieje pojęcie ekologii integralnej. Oznacza ona całościową troskę o dzieło stworzenia, a także i to, że wszystko jest ze sobą powiązane, a stan instytucji społeczeństwa ma wpływ na środowisko i jakość życia człowieka. Jest to zdolność do życia razem, w komunii, zakładająca nowy wzorzec sprawiedliwości. W *Laudato si'* czytamy: „Ekologia integralna wymaga, aby poświęcić trochę czasu na odzyskanie spokojnej harmonii ze stworzeniem, na refleksję o naszym stylu życia i naszych ideałach, na kontemplację Stwórcy, który żyje pośród nas i w tym, co nas otacza, a którego obecności «nie powinno się wytwarzać, lecz odkrywać, odsłaniać»” (LS, 225). Ekologia integralna jest lejtmotywem encykliki. Ukazuje ona – w przeciwieństwie do świeckich nurtów ekologii troszczących się o naturę, ale często nieinteresujących się losem człowieka – jak w równym stopniu należy troszczyć się o godność osoby ludzkiej i poszanowanie jej na każdym etapie życia (będąc przeciwnym antykoncepcji, aborcji czy in vitro), i jednocześnie sprzeciwiać się niszczeniu biologicznego ekosystemu. W Polsce w związku z encykliką pojawił się absurdalny zarzut, że Franciszek wytoczył wojnę polskiemu węglowi. Franciszek bynajmniej nie chce stać się stroną sporu toczącego się wokół pytań w stylu: czy i na ile działania człowieka rzeczywiście wpływają na zmiany klimatyczne? Które programy ochronne mają zostać wprowadzone, a które nie? Jakie formy wytwarzania energii są najlepsze? W tym celu pisze: „W wielu kwestiach szczegółowych Kościół nie ma podstaw, by proponować definitywne rozwiązania, i rozumie, że powinien służyć i promować uczciwą debatę wśród naukowców, szanując różnorodność opinii” (LS, 61). W ekologii integralnej nierozzerwalnie połą-

**Klasyczne kwestie  
ochrony życia ludzkiego  
– od jego początków  
do naturalnej śmierci,  
są elementami postawy  
ekologicznej.**

czone są ze sobą troska o osobę, troska o naturę, sprawiedliwość wobec biednych, zaangażowanie społeczne i pokój wewnętrzny. Taka koncepcja ekologii wykracza zdecydowanie poza nauki ścisłe czy biologiczne. Należy zatem uwzględnić interakcję systemów przyrodniczych z systemami społecznymi. Dlatego każdy projekt ekologiczny, zdaniem papieża, powinien włączać perspektywę społeczną uwzględniającą podstawowe prawa osób najbardziej społecznie upośledzonych. Widać tu nawiązanie do nauczania Kościoła o zasadzie podporządkowania własności prywatnej powszechnemu przeznaczeniu dóbr. Jest ona uniwersalnym prawem użytkowania własności prywatnej, „złotą regułą” zachowań społecznych oraz „pierwszą zasadą całego porządku społeczno-etycznego (LS, 93-95). Nie muszę dodawać, że takie integralne ujęcie ekologii stwarza dla organizacji charytatywnych, jaką jest Caritas, niezmiernie pole działań społecznych pozostających jednocześnie w służbie osoby, natury i ludzkiej sprawiedliwości.

Klasyczne kwestie ochrony życia ludzkiego – od jego początków do naturalnej śmierci, są elementami postawy ekologicznej. „Jeśli nie uzna się w samej rzeczywistości znaczenia człowieka ubogiego, ludzkiego embrionu, osoby niepełnosprawnej – by podać tylko kilka przykładów – trudno będzie usłyszeć wołanie samej przyrody” (LS, 117). Papież negatywnie ocenia wysiłki zmierzające do zatarcia różnicy płci (*gender*), tylko dlatego, że poszczególne osoby nie potrafią się z nią konfrontować (LS, 155). Zdaniem Franciszka „(...) akceptacja własnego ciała jako daru Boga jest niezbędna, by przyjąć cały świat jako dar Ojca i wspólny dom, natomiast logika dominacji nad własnym ciałem przekształca się niekiedy w logikę panowania nad stworzeniem. Poznawanie i akceptowanie własnego ciała, dbałość o nie i szanowanie jego znaczenia, stanowi podstawowy element prawdziwej ekologii człowieka (LS, 155). Franciszek wspomina też o podwójnej solidarności: międzypokoleniowej – Bóg dał środowisko naturalne wszystkim. Jest ono rodzajem pożyczki, którą każde pokolenie otrzymuje i którą winno przekazać następnym pokoleniom (LS, 160); wewnątrzpokoleniowej – myśląc o współczesnych ubogich i biednych (LS, 162). Zresztą zupełnie podobnie uczynił to Synod Biskupów dla Amazonii, nawołując do wielkiej społecznej konwersji nie tylko katolików, ale i społeczności ziemskiej, do ekologii integralnej. Dokumenty synodalne mówią wprost o konieczności otwarcia się na duchowość i kulturowe

doświadczenie ludności rdzennej Amazonii, na redefinicję procesu edukacji, który ma polegać na spotkaniu i wymianie wiedzy, a nie na formatowaniu do jednego wzorca<sup>12</sup>.

Caritas Polska wychodzi z założenia, że ekologia integralna jest szansą na zmianę postaw i nawyków, na większy szacunek wobec każdego stworzenia. Z tego względu podejmuje działania i innowacyjne rozwiązania, aby chronić człowieka i środowisko, otwierając się w ten sposób na życie, które jest i będzie fundamentem przyszłych pokoleń. Są one zbieżne z myślą papieża Franciszka „(...) prawdziwe podejście ekologiczne zawsze staje się podejściem społecznym, które musi włączyć sprawiedliwość w dyskusje o środowisku, aby usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (LS, 49). Jest to z całą pewnością przyczynek do tworzenia nowej kultury ekologicznej.

### 3. Kultura ekologiczna

Współczesny kryzys ekologiczny jest kryzysem pewnego typu kultury zwłaszcza naukowej i technicznej, nierespektującej praw przyrody. Pisali już o tym Thomas Malthus, Edmund Husserl, Martin Heidegger, Georg Santayana<sup>13</sup> i wielu innych. Dzieje się tak, gdyż kultura naukowa staje się kulturą globalną, tracąc w ten sposób swój ograniczony, lokalny i w związku z tym względnie bezpieczny charakter. Kultura naukowa jest zatem źródłem kryzysu ekologicznego przejawiającego się współcześnie na czterech płaszczyznach: demograficznej; wyczerpywania bogactw naturalnych; zanieczyszczenia środowiska społeczno-przyrodniczego; konfliktów społecznych i politycznych. Jest to kultura konsumpcji bogatych społeczeństw i ich próba podporządkowania sobie krajów tzw. trzeciego świata. To także kryzys pewnego modelu kulturowego opartego nie na wspólnocie troszczącej się wzajemnie o siebie, ale na egoistycznym indywidualizmie prowokującym zanik relacji w życiu społecznym. Encyklika *Laudato si’* dopomina się o tworzenie nowej kultury ekologicznej, która byłaby „innym spojrzeniem, myślą, polityką, programem edukacyjnym,

<sup>12</sup> Dokument końcowy Synodu dla Amazonii, *Amazonia: nowe drogi dla Kościoła i ekologii integralnej*, w: <https://misyjne.pl/misja/dokument-koncowy-synodu-dla-amazonii-polskie-tlumaczenie/> (dostęp: 24.06.2020).

<sup>13</sup> A. Papuziński, *Świadomość ekologiczna a kultura*, w: Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii, A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-166.

stylem życia i duchowości, które nadawałyby kształt sprzeciwowi wobec ekspansji paradygmatu technokratycznego” (LS, 111). Oczywiście wszystko zaczyna się od człowieka i jego nowej postawy wobec przyrody. Czym jest tak naprawdę kultura ekologiczna? Z całą pewnością to część kultury ludzkiej, czyli system stosunków społecznych, moralnych, historycznie uwarunkowanych, a także etycznych norm i zasad społecznych i indywidualnych przekonań, reguł i sposobów ludzkiego działania. Jest to zbiorczy dorobek społeczeństw, konglomerat ludzkich postaw i war-

**Encyklika *Laudato si'*  
dopomina się  
o tworzenie nowej  
kultury ekologicznej.**

tości odnoszących się do życia, a wyrażający się stopniem opanowania przyrody, osiągniętym stanem wiedzy i formami współżycia z nią. Celem i podmiotem kultury ekologicznej jest zatem człowiek – jego stosunek do przyrody, jego codzienna umiejętność współżycia z nią, jego zdolność racjonalnego korzystania z niej. Zdaniem

Franciszka zanik pewnej kultury może być tak samo, albo nawet bardziej poważny, jak wyginięcie gatunku zwierząt lub roślin, a narzucenie hegemonicznego stylu życia związanego ze specyficznym sposobem produkcji, może być równie szkodliwe, jak zniszczenie ekosystemu (LS, 143-146).

Kultura ekologiczna jest niezbędna każdej osobie na co dzień, aby nie powodować w szerokim tego słowa znaczeniu degradacji środowiska. Kulturę ekologiczną należy kształtować, ona nie staje się sama ze siebie. W jaki sposób edukować? Poprzez różne założenia bazujące na szczególnym przejawie zachowań w środowisku, a opartych na systemie wiedzy, przekonaniach i uznawanych wartościach zgodnych z zasadami szacunku dla wszelkiego życia i przyrody. Pierwszym z nich jest nauka, która ma wpływ na budowanie świadomości społecznej, zrozumienie zasad zrównoważonego rozwoju, a jednocześnie stanowi szerokie tło dla kultury. Drugim jest technika i technologia, które przyczyniają się do powstawania nowych technologii prośrodowiskowych. Kolejnym jest sztuka, w której pojawiają się zagadnienia ekologiczne i która może znakomicie promować troskę o środowisko. Wreszcie jest religia, która przenika pozostałe elementy kultury jako system wartości sprzyjający rozwojowi człowieka<sup>14</sup>. Papież Franciszek nie pozostawia nam wątpliwości co do tego, jak ważne są wszystkie elementy w kształtowaniu kultury ekologicznej: „Konieczne jest również odwołanie się do różnorodnego bogactwa kul-

<sup>14</sup> J.M. Dołęga, *U podstaw kultury ekologicznej*, w: *Podstawy kultury ekologicznej*, J.M. Dołęga red., Warszawa 2002, s. 7-8.

turowego narodów, sztuki i poezji, do życia wewnętrznego i duchowości. Jeśli naprawdę chcemy budować ekologię pozwalającą nam naprawić to wszystko, co zniszczyliśmy, to nie można pomijać żadnej dziedziny nauki i mądrości, także religijnej, z jej specyficznym językiem” (LS, 63). Kulturę ekologiczną możemy tworzyć przez edukację, której towarzyszyć będzie duchowość ekologiczna. W takim kierunku zmierzają działania Caritas Polska, która zdaje sobie sprawę, jak ważny to jest problem. Na stronach internetowych fundacji Caritas znaleźć można wiele projektów dotyczących wychowania ku ekologii: „Caritas *Laudato si'*. Projekt, który zmieni klimat”; „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”; „Zgłoś się i zdobądź grant na własny ekoprojekt!”; „Caritas Polska włącza się w obchody Święta Stworzenia”<sup>15</sup>. Twórcy projektów zwracają uwagę na to, że równie ważne jak głód, wykluczenie, marginalizacja – są aspekty ekologiczne. Dlatego do bardzo szerokich działań Caritas dopisują tzw. zadania „zielone”. Chodzi o powietrze, wodę, surowce naturalne, ale też eliminację plastiku, który spożywany przez zwierzęta na przykład nad Bałtykiem, prowadzi do traumatycznej śmierci fok i ptaków. Działania proekologiczne są obecne w Caritas w programach żywnościowych. Nadprodukcja żywności i marnowanie jedzenia w krajach rozwiniętych w realny sposób przyczyniają się bowiem do głodu w biedniejszych regionach świata.

## 4. Edukacja i duchowość ekologiczna

W minionych dekadach powstały nowe gałęzie wiedzy badające stan zagrożenia przyrody – ekologia, sozologia, ekofilozofia, a nawet ekoteologia. Wszystkie one kierują swoją uwagę przede wszystkim na budzenie świadomości o stanie zagrożenia i szerzenie edukacji ekologicznej. Na czym ona w istocie polega? Z całą pewnością na dostarczeniu rzetelnej wiedzy na temat zagrożeń płynących z postępu cywilizacyjnego. Wiedza ta ma pomóc w rozumnym postrzeganiu środowiska i takim kształtowaniu stylu życia człowieka, który zapewni mu harmonijne współistnienie z przyrodą. Edukacja ekologiczna jest też nabywaniem szacunku, a nawet miłości do siebie, nie tylko indywidualnie, ale i w ramach całego świata natury, wszelkich stworzeń. Miłość Boga jest podstawową przyczyną

<sup>15</sup> <https://caritas.pl/projekty/ekologia/> (dostęp: 2.06.2020).

**Kulturę ekologiczną  
możemy tworzyć  
przez edukację, której  
towarzyszyć będzie  
duchowość ekologiczna.**

całego stworzenia. Z tego powodu papież Franciszek pisze w swojej encyklice: „W tradycji judeochrześcijańskiej „stworzenie” to znacznie więcej niż natura, ponieważ związane jest z Bożym planem miłości, gdzie każda istota ma wartość i znaczenie. Natura jest często traktowana jako system poznawany, analizowany i zarządzany, podczas gdy stworzenie można zrozumieć tylko jako dar, który pochodzi z otwartej dłoni Ojca nas wszystkich, jako rzeczywistość oświecona miłością, wzywająca nas do powszechnej komunii” (LS, 76). W ten sposób papież chce powiedzieć, że wszystko jest ze sobą w jakiś sposób powiązane, a my, ludzie „jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń, a która łączy nas z bratem Słońcem, Księżycem, siostrą rzeką i matką Ziemią” (LS, 92). Edukacja ekologiczna ma iść zatem w kierunku przewycięzania indywidualizmu. Tylko wychowanie do alternatywnego stylu życia umożliwi poważną zmianę w społeczeństwie (LS, 208).

Edukacja ekologiczna ma także kształtować świadomość społeczną w zakresie postaw proekologicznych, co w dużej mierze dokonuje się w rodzinie i poprzez rodzinę. Ponieważ między człowiekiem a przyrodą zachodzi więź duchowa ukonstytuowana duchową naturą człowieka, jest on powiązany z nią, potrzebuje jej, a jednocześnie „humanizuje” ją. Wiąż ta sprawia, że człowiek kontempluje Boga, odnosząc się do świata na zasadzie bezinteresownej miłości do wszystkiego, co istnieje. Jego kondycja ludzka zanurzona jest w świat zewnętrzny i przyrodę, tworząc w ten sposób duchowość ekologiczną<sup>16</sup>. W taki sposób, w koncepcji chrześcijańskiej środowisko i człowiek są traktowani łącznie, a cały Wszechświat jest wielką „tajemnicą Boga”. Co więcej, człowiek może kontemplować Boga poprzez dzieła stworzenia, niejako w naturze<sup>17</sup>. Świadomość obecności Boga w świecie pozwala człowiekowi przyjąć postawę nie dominacji nad przyrodą, ale jedynie prymatu czy priorytetu człowieka nad przyrodą, w znaczeniu uznania i celebrowania piękna stworzeń.

Abp Stanisław Gądecki zauważa, że istnieją różne obszary edukacji ekologicznej: szkoła, rodzina, media, katecheza i inne. Dobra edukacja

<sup>16</sup> S. Urbański, *Mistyka ekologicznej duchowości świata*, w: *Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego w filozofii i teologii*, J. Dołęga, J. Czartoszewski, A. Skowroński red., Warszawa 2001, s. 318.

<sup>17</sup> Ojcowie Greccy nazywali tę kontemplację Boga w świecie *theoria physica*.



szkolna w dzieciństwie rzuca ziarna, które mogą wydać owoce w ciągu całego życia. Jednym z celów edukacji jest przewyciężenie indywidualizmu, przez doskonalenie się w cnotach<sup>18</sup>. Cnoty są dyspozycją człowieka i sprawnością moralną sprawiającą, że zachowanie zasad etycznych życia staje się możliwe i stosunkowo łatwe. Duchowość chrześcijańska proponuje alternatywny sposób rozumienia jakości życia, które nie bazuje na konsumpcji. Ona bowiem, niekontrolowana, zabija piękno świata i człowieka w nim. „Edukacja ekologiczna powinna nas przygotować, byśmy dokonali skoku w tę Tajemnicę, która etyce ekologicznej nadaje najgłębszy sens” (LS, 210). Edukacja ekologiczna nie może ograniczać się do informowania. Przede wszystkim ma ona zmotywować i ukształtować pewien styl życia. W praktyce może się to przejawiać w prozaicznych wydawałoby się sprawach dnia codziennego: w unikaniu stosowania tworzyw sztucznych i papieru; zmniejszeniu zużycia wody; segregowaniu odpadów; gotowaniu tylko wówczas, gdy będzie można zjeść to, co się ugotuje; korzystaniu z transportu publicznego lub wspólnym korzystaniu z samochodu przez kilka osób; sadzeniu drzew; wyłączaniu niepotrzebnego światła, ponownej utylizacji czegoś, zamiast szybkiego wyrzucenia itp. (LS, 211). Dlaczego mamy to czynić? Z troski o siebie i naturę. Z miłości bliźniego, gdyż pragniemy dobra dla drugiej osoby, a i dla środowiska, w którym jest miejsce dla wszystkich. Taki rodzaj duchowości jest realizowaniem miłosierdzia, a także sposobem dojrzewania i uświęcania się. A skoro tak, mamy do czynienia z *caritas* ekologiczną, która staje się siłą napędową naszej aktywności.

Duchowość ekologiczna z całą pewnością wymaga wspomnianego już przez Jana Pawła II „nawrócenia ekologicznego”. Powoduje ono różne ludzkie postawy pobudzające do „szczodrej i serdecznej troski” o świat natury. Franciszek używa nawet sformułowania „kultura troski”. Owa troska wyraża się we wdzięczności Bogu za piękno otrzymane w dziele stworzenia. Następnie w gotowości do bezinteresownego wyrzeczenia, a jak trzeba to i wielkodusznych gestów na rzecz ratowania Planety. Pociąga ona za sobą również świadomość, że nie jesteśmy odłączeni od innych stworzeń, przeciwnie, tworzymy z innymi istotami wszechświata wspólną powszechną komunie. Papież Franciszek pisze w swojej encyklice

<sup>18</sup> Stanisław Gądecki, *O ekologii integralnej i encyklice „Laudato si”*, Kazanie wygłoszone w Mikstacie w dzień upamiętniający śmierć św. Rocha, w: <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-polskiego-kosciola/592-abp-stanislaw-gadecki-o-ekologii-integralnej-i-encyklice-laudato-si> (dostęp: 18.06.2020).

„Człowiek wierzący nie podziwia świata z zewnątrz, lecz od wewnątrz, uznając powiązania, przez które Ojciec nas zjednoczył ze wszystkimi bytami. Ponadto nawrócenie ekologiczne, rozwijając szczególne zdolności, jakimi Bóg obdarzył każdą osobę wierzącą, prowadzi ją do rozwijania swojej kreatywności i entuzjazmu, by rozwiązać dramaty świata, ofiarowując siebie Bogu jako «ofiara żywą, świętą, Bogu przyjemną» (LS, 220).

Przyglądając się uważnie rozlicznym współczesnym działaniom człowieka, który przy pomocy techniki, cywilizacji, źle rozumianej kultury

**Świadomość obecności Boga w świecie, pozwala człowiekowi przyjąć postawę nie dominacji nad przyrodą, ale jedynie prymatu czy priorytetu człowieka nad nią.**

proceeds to the destruction of nature, and in consequence can be and do lead to self-destruction, we must awaken the conscience, so that this trend can be stopped. A new option of looking at life, society and nature is needed. Action should be taken in the key of the solidarity mentioned earlier and in the key of the commandment of love for God and man, which are embodied in the sign of *caritas* ecological. Everything that is alive should be the object of protection and care, so that it can be preserved in an optimal state. The exception is only the need for the satisfaction of elementary needs of the human being.

proceeds to the destruction of nature, and in consequence can be and do lead to self-destruction, we must awaken the conscience, so that this trend can be stopped. A new option of looking at life, society and nature is needed. Action should be taken in the key of the solidarity mentioned earlier and in the key of the commandment of love for God and man, which are embodied in the sign of *caritas* ecological. Everything that is alive should be the object of protection and care, so that it can be preserved in an optimal state. The exception is only the need for the satisfaction of elementary needs of the human being. Nie należy pozwolić – aby zwłaszcza teraz, w dobie pandemii – technika zakrólowała nad kulturą. Organizacje o statusie organizacji pożytku publicznego, do których zaliczamy Caritas Polska, mają w tej kwestii do spełnienia rolę nie do przecenienia. Działając w duchu chrześcijańskiego powołania i angażując się w świat, który jawi się jako dobro, a także w pomoc człowiekowi, który jest kwintesencją tego świata, spełniają swoją fundamentalną misję.

## Bibliografia

Benedykt XVI, *Przemówienie do duchowieństwa diecezji Bolzano-Bressanone* (6.08.2008), „Acta Apostolicae Sedis” 100(2008).

Devall Bill i Sessions George, *Ekologia głęboka. Życie w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, tłum. Elżbieta Margielewicz, Warszawa 1994.

Dołęga Józef, *U podstaw kultury ekologicznej*, w: *Podstawy kultury ekologicznej*, J.M. Dołęga red., Warszawa 2002, s. 5-18.

Franciszek, *Laudato si’*, Rzym 2015.

Gądecki Stanisław, *O ekologii integralnej i encyklice „Laudato si’”*, w: <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-polskiego-kosciola/592-abp-stanislaw-gadecki-o-ekologii-integralnej-i-encyklice-laudato-si> (dostęp: 18.06.2020).

<https://caritas.pl/projekty/ekologia/> (dostęp: 2.06.2020).

Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Rzym 1991.

Jan Paweł II, *Katecheza* (17 stycznia 2001), „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 4(2001), s. 42-46.

Jan Paweł II, List Apostolski *Inter Santos* ogłaszający św. Franciszka patronem ekologów, w: „Acta Apostolicae Sedis” 71(1979), s. 1509-1510; wersja polska, tłum. Cecylian Niezgoda, w: *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 171-172.

Lanza Robert, Berman Bob, *Biocentryzm. Kwantowość, człowiek, wszechświat*, Warszawa 2015.

Naess Arne, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement*, w: <https://iseethics.files.wordpress.com/2013/02/naess-arne-the-shallow-and-the-deep-long-range-ecology-movement.pdf> (dostęp: 22.06.2020).

Papuziński Andrzej, *Świadomość ekologiczna a kultura*,  
w: Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii,  
A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999, s. 165-218.

Synod Biskupów dla Amazonii, Dokument końcowy,  
*Amazonia: nowe drogi dla Kościoła i ekologii integralnej*,  
w: [https://misyjne.pl/misja/dokument-koncowy-synodu-  
dla-amazonii-polskie-tlumaczenie/](https://misyjne.pl/misja/dokument-koncowy-synodu-dla-amazonii-polskie-tlumaczenie/) (dostęp: 24.06.2020).

Urbański Stanisław, *Mistyka ekologicznej duchowości świata*,  
w: Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego  
w filozofii i teologii, J. Dołęga, J. Czartoszewski,  
A. Skowroński red., Warszawa 2001, s. 307-328.

Wolański Napoleon, *Ekologia człowieka. Ewolucja  
i dostosowanie biokulturowe*, Warszawa 2006, s. 471-511.

*Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*,  
A. Papuziński red., Bydgoszcz 1999.



Zielona Góra  
– warsztaty  
*Laudato si’*.  
Wszystko, co  
żyje, powinno  
być przedmiotem  
ochrony i troski,  
tak aby było  
zachowane  
w optymalnym  
stanie

źródło:  
Caritas Polska



Miłosierny  
Samarytanin

źródło: archiwum  
Caritas Polska



Mirosław Kalinowski\*

# Śladami miłosiernego Samarytanina. Geneza i rozwój hospicjów w Polsce

In the Footsteps of Merciful Samaritan.  
Origin and Evolution of Hospices in Poland

## Streszczenie

Autor przedstawia genezę i rozwój hospicjów w Polsce. Punktem wyjściowym są podstawy biblijne, a szczególnie przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. W genezie hospicjów omawia znaczenie zakonów i bractw kościelnych, a następnie przedstawia bezpośrednie wydarzenia i przesłanki historyczne prowadzące do pojęcia współczesnej opieki hospicyjnej. Druga część opracowania dotyczy rozwoju hospicjów w Polsce, medycyny paliatywnej, regulacji prawnych państwowych i hospicyjnych oraz istoty działalności hospicyjnej.

## Słowa kluczowe:

hospicjum,  
miłosierny  
Samarytanin,  
Polska

## Abstract

Author presents the origin and evolution of hospices in Poland. Firstly, the biblical backgrounds and especially a parable of Merciful Samaritan are presented. In the genesis of the hospices, the author shows important role of religious

\* Mirosław Kalinowski – prof. dr hab.; Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

**Keywords:**  
hospice,  
Merciful Samaritan,  
Poland

orders and ecclesiastical fraternities, then presents the immediate events and historical data leading to the concept of contemporary hospice care. The second part of article provides information about direct history of hospices in Poland, status of palliative medicine, juristic state and internal regulations and essential nature of hospice activity.

Obraz miłosiernego Samarytanina inspiruje człowieka do działań pomocowych od pierwszych chwil jego przedstawienia przez Mistrza z Nazaretu. Jego aplikacja uwarunkowana była czasem i miejscem, niezmienna pozostawała motywacja płynąca z kart Ewangelii, zataczając coraz szersze kręgi daleko poza wspólnoty chrześcijańskie. Czyny miłości zbliżają ludzi do siebie, integrując ich do wspólnotowego działania. Troska o chorych i umierających to również imperatyw zawarty w Jezusowym kazaniu na Górze. Niniejszy artykuł podejmie zagadnienie genezy i rozwoju hospicjów w Polsce. Zostanie to zrealizowane poprzez osadzenie tytułowego zagadnienia w kontekście biblijno-historycznym, zakonów i bractw kościelnych oraz polskich regulacji prawnych.

## 1. Geneza hospicjów

Nauczanie Jezusa Chrystusa stanowi radykalny zwrot w podejściu do osób chorych i umierających. W nauczaniu ewangelicznym zajmują oni ważne miejsce, a stosunek do nich stanowi probierz świadectwa uczniów Chrystusa. W nurt Ewangelii cierpienia wpisują się zakony, stowarzyszenia i bractwa, które w swoim posłannictwie realizowały służbę czynnej pomocy człowiekowi cierpiącemu. Należy również docenić podmioty powstałe w ostatnich dekadach na bazie Ustawy o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie.

### a. Podstawy biblijno-teologiczne

Od narodzin Jezusa Chrystusa, przez kilkanaście wieków inicjatywa w zakresie organizowania pomocy osobom cierpiącym, chorym i umierającym należała przede wszystkim do wspólnot kościelnych. Chrześcijaństwo przyniosło przełom w spojrzeniu na obszar wielorakiej biedy

ludzkiej. Działalność charytatywna stała się jednym z najważniejszych zadań Kościoła, opartym na nauce o miłosierdziu, a dobroczynność jedną z największych cnót chrześcijańskich<sup>1</sup>.

Ewangeliczna nauka Jezusa Chrystusa o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 30-37) ukazała wzór relacji, jaka winna zachodzić między człowiekiem cierpiącym a najbliższym otoczeniem. Chrystus, utożsamiając się z każdym potrzebującym pomocy osiągnięcie zbawienia uzależnił między innymi od stosunku do tych osób (Mt 25, 34-40). „Człowieka cierpiącego nie wolno nam mijać, przechodzić z obojętnością, ale winniśmy przy nim zatrzymać się. Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek, który zatrzymuje się przy cierpieniu drugiego człowieka, jakiegokolwiek by ono nie było. Owo zatrzymanie się nie oznacza ciekawości, ale gotowości. Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek wrażliwy na cudze cierpienie, człowiek, który wzrusza się nieszczęściem bliźniego. Jednakże miłosierny Samarytanin z Chrystusowej przypowieści nie poprzestaje na samym wzruszeniu i współczuciu. Staje się ono dla niego bodźcem do działań, które mają na celu przyniesienie pomocy poranionemu człowiekowi. Miłosiernym Samarytaninem jest więc ostatecznie ten, kto świadczy pomoc w cierpieniu, jakiegokolwiek byłoby ono natury. Pomoc, o ile możliwości, skuteczną. W tę pomoc wkłada swoje serce, nie żałuje również środków materialnych. Można powiedzieć, że daje siebie, swoje własne ja, otwierając to ja dla drugiego”<sup>2</sup>.

Najstarsza tradycja liturgiczna i nauczanie Ojców Kościoła z pierwszych wieków chrześcijaństwa zgodnie nazywają Chrystusa nie tylko kapłanem, ale także lekarzem duszy i ciała. Znany jest zwyczaj z okresu starożytności chrześcijańskiej, by sakramenty określać mianem lekarstw<sup>3</sup>. Pisząc do wiernych Efezu, św. Ignacy Antiocheński, użył tego właśnie wyrażenia: „jeden tylko jest lekarz, cielesny i duchowy, zrodzony i nienarodzony, który przyszedł z ciała, prawdziwego życia Maryi i Boga, który przedtem cierpiał, a teraz nie cierpi więcej, Jezus Chrystus, nasz

<sup>1</sup> M. Kalinowski, *Towarzystwo w cierpieniu. Posługa hospicyjna*, Lublin 2002 s. 13 i nast.

<sup>2</sup> J. Szkodoń. *Pomoc cierpiącemu*, „Gościna w sercu” 3(1997), s. 3-5. Por. Jan Paweł II. List Apostolski o tajemnicy ludzkiego cierpienia *Salvifici doloris*, Rzym 1984, p. 38.

<sup>3</sup> Por. J.P. Schaller, *I sacramenti: farmaco di Immortalita*, Roma 1990, s. 12 i nast.; H. Schipperges, *Zur Tradition des „Christus medicus” im frühen Christentum und der älteren Heilkunde*, „Arzt und Christ” 11(1965), s. 12-22; *Christus als Arzt*, „Materia Medica Nordmark” 28(1976), s. 104-113; R. Carstensen, *Christus als Arzt, Christus als Apotheker*, „Cesra-Säule” 10(1963), s. 252-262.

Pan<sup>4</sup>. Można wyliczyć wiele dzieł okresu pierwszych wieków chrześcijaństwa zwanego okresem patrystycznym oraz współczesnych opracowań poświęconych temu zagadnieniu<sup>5</sup>.

Fundamentalnego znaczenia nabrały słowa Pana wypowiedziane na Górze Błogosławieństw (Mt 25, 35-40). Przesłanie ewangeliczne, utożsamiające Chrystusa z głodnym, spragnionym, bezdomnym, nagim, chorym, uwięzionym, radykalnie zmieniło stosunek do człowieka w potrzebie. Punktem wyjścia takiej postawy jest chrześcijańskie miłosierdzie. Orędzie Ewangelii pogłębiło motywację posługi względem bliźniego, do której zobowiązywały już nie tylko wymogi gościnności, ale nade wszystko prawda, że czyn miłosierny spełniany jest wobec samego Chrystusa. Istotny impuls w kształtowaniu chrześcijańskiej wizji hospicjum odegrała nauka Jezusa, inspirując do podejmowania posługi wobec cierpiących i umierających. Można uznać, że chrześcijaństwo wniosło miłosierdzie jako nowe uzasadnienie konieczności opieki nad chorymi<sup>6</sup>. Święty Atanazy napomina chrześcijan: „jest bardzo smutne dla chorego lub umierającego człowieka nie być odwiedzanym przez nikogo, ponieważ taki brak uwagi może być klęską i cierpieniem większym niż sama choroba”<sup>7</sup>.

## b. Zakony i bractwa kościelne

Kościół od czasów apostoelskich podejmował działania zmierzające do zaradzenia potrzebom ludzkim. Pierwsze gminy chrześcijańskie składały opiekę nad chorymi w ręce diakonów, którzy dobierali sobie pomocników, zwłaszcza spośród osób samotnych<sup>8</sup>. W sposób zorganizowany zaczęły to czynić po edykcie mediolańskiej (313 r.), kiedy to współrządzący Cesarstwem Rzymskim Konstantyn i Licyniusz nadali chrześcijanom na terenie całego Imperium prawo swobodnego wyznawania religii, two-

<sup>4</sup> Ignacy Antiocheński, *List do Kościoła w Efezie*, tłum. A. Świderkówna, w: *Pierwsi świadkowie*, M. Starowieyski oprac., Kraków 1998, s. 113-119.

<sup>5</sup> Por. G. Fichtner, *Christus Medicus. Die Bezeichnung Christi als Arzt bei den lateinischen Kirchenvätern*, Heildenberg 1965; R. Arbesmann, *The Concept of „Christus Medicus” in St. Augustine*, „Traditio” 10(1954), s. 1-28; H.J. Frings, *Medizin und Arzt bei den griechischen Kirchenvätern bis Chrysostomus*, Bonn 1957; J. Courtes, *Augustin et la médecine*, „Augustinus Magister” 1(1954), s. 43-51.

<sup>6</sup> W. Szumowski, *Historia medycyny*, Warszawa 1961, s. 95 i nast.

<sup>7</sup> D. Borobio, *An Enquiry into Healing Anointing in the Early Church*, „Concilium” 2(1991), s. 45.

<sup>8</sup> Zob. A.G. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, tłum. A. Guryn, U. Sudolska, Warszawa 1990.

rzając nowe instytucje dobroczynne. Uchwały soboru nicejskiego (325 r.) dowartościowały znaczenie posługi wobec chorych i umierających, nadając jej nowy kształt organizacyjny, zalecając zinstytucjonalizowanie działalności wśród osób potrzebujących pomocy i powoływanie zrzeszeń świadczących opiekę wobec cierpiących i umierających. Wśród nich najszybciej powstają placówki dobroczynne zwane *xenodochium* (gr. *kseynos*), oznaczające gospodę i schronisko dla pielgrzymów<sup>9</sup>. Św. Bazyli Wielki (329-379), biskup Cezarei Kapadockiej, na jej przedmieściach zbudował nowe miasto (zwane od V w. Bazyliadą), w którym podróżni i chorzy, zwłaszcza wówczas nieuleczalnie chorzy na trąd, znajdowali pomoc i opiekę.

W następstwie uchwał soborowych zaczęły powstawać liczne zrzeszenia poświęcające się pracy charytatywnej. W średniowieczu pielęgnowaniem chorych i niesieniem im duchowego wsparcia zajmowały się przede wszystkim bractwa kościelne oraz zakony<sup>10</sup>. Rozwój chrześcijaństwa i organizacji kościelnej był czynnikiem zapewniającym, jeżeli nie wzrost, to przynajmniej przetrwanie tego wszystkiego, co było dorobkiem uczonych do IV w.<sup>11</sup>

Znaczny rozwój sieci hospicjów związany był z wyprawami krzyżowymi, których największe nasilenie miało miejsce w latach 1095-1270. Fundowano zakony rycersko-szpital-

Wolontariusze  
z hospicjum  
im. św. Matki  
Teresy z Kalkuty  
w Kielcach

źródło: archiwum Caritas  
Diecezji Kieleckiej



<sup>9</sup> J. Pelczar, *Z dziejów miłosierdzia w Kościele Katolickim*, Kraków 1916.

<sup>10</sup> S. Stoddard, *The Hospice Movement. A better way of caring for the dying*, Briarcliff Manor 1978, s. 22.

<sup>11</sup> W historii medycyny oraz posługi wśród chorych i umierających, doniosłym wydarzeniem było założenie w roku 529 przez św. Benedykta klasztoru na Monte Cassino. Św. Benedykt (480-543), formułując regułę swojego zakonu zaznaczył, że bardzo ważnym jego posłannictwem jest służenie i pomoc chorym. Rozwinięto płodną działalność na polu medycyny, przepisując, tłumacząc, objaśniając i kompilując dzieła starożytnych autorów z dziedziny nauk medycznych. Kształcenie w zakresie medycyny odbywało się w tym czasie w szkołach katedralnych lub klasztornych. Por. B. Seyda, *Dzieje medycyny w zarysie*, Warszawa 1977, s. 85.

ne otaczające opieką medyczną zarówno pielgrzymów, jak i okolicznych mieszkańców. Niektóre z nich przetrwały do czasów współczesnych, odgrywając jednak znaczną rolę w rozwoju szpitalnictwa, np. joannici<sup>12</sup>, lazaryści<sup>13</sup>, bożogrobcy (w Polsce znani jako miechowici)<sup>14</sup>, templariusze<sup>15</sup> oraz trynitarze<sup>16</sup>.

Najważniejszym religijnym zgromadzeniem zakonnym prowadzącym szpitale byli kanonicy regularni Świętego Ducha<sup>17</sup>. Ufundowany w 1198 r. Szpital Świętego Ducha w Rzymie przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju szpitalnictwa, stanowiąc model dla innych placówek szpitalnych<sup>18</sup>.

Na podłożu nauczania Kościoła nastąpiło znaczne ożywienie wśród bractw podejmujących pomoc umierającym, prowadzącą do obudzenia życia sakramentalnego. Bractwa dobrej śmierci okresu średniowiecza troskę o ciało osób umierających łączyły z nabożeństwami pokutnymi, modlitwami o nawrócenie, odkupienie dusz czyścicowych i poleceniem Bogu chorych konających. Najbardziej rozpowszechnione były: Arcybractwo

<sup>12</sup> Zakon Rycerski Świętego Jana Chrzyciela Szpitala Jerozolimskiego. Liczy ok. 12 tys. członków, w tym 150 Polaków. R. Skrzyniarz, *Joannici – Kawalerowie Maltańscy*, w: Encyklopedia Chrześcijaństwa, Kielce 2000, s. 305; M. Chmielewski, *Wielka Księga Duchowości Katolickiej*, Kraków 2015, s. 369.

<sup>13</sup> Rycerski Szpitalny Zakon Świętego Łazarza z Jerozolimy powstał w 1098 r. w Ziemi Świętej. Współcześnie liczy ok. 8 tys. zakonników, w tym ok. 70 Polaków. J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964, s. 255 i nast.; M. Chmielewski, *Wielka Księga...*, dz. cyt., s. 369.

<sup>14</sup> Bracia Krzyżowci Pańskiego Grobu Jerozolimskiego, potocznie zwani bożogrobkami, a w Polsce miechowitami, założyli swój zakon w 1099 r. Współcześnie liczą około 19 tys. członków, w tym około 150 Polaków. J. Kłoczowski, *Wspólnoty...*, dz. cyt., s. 231; *Bożogrobcy w Polsce*, praca zbiorowa, Miechów – Warszawa 1999; M. Chmielewski, *Wielka Księga...*, dz. cyt., s. 369.

<sup>15</sup> Zakon Biednych Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, założony w roku 1118, liczył wówczas około 4,5 tys. członków. Zakon prowadził przede wszystkim hospicja dla chorych i pielgrzymów. W 1312 r. papież Klemens V zdecydował o rozwiązaniu zakonu. J. Kłoczowski, *Wspólnoty...*, dz. cyt., s. 258-260, 422-424; M. Chmielewski, *Wielka Księga...*, dz. cyt., s. 369.

<sup>16</sup> Trynitarze – Zakon Przenajświętszej Trójcy założony w 1193 r. Do Polski sprowadzono Trynitarzy w 1685 r. Zakon powrócił do Polski w 1989 r., zajmuje się obecnie pomocą prześladowanym, ubogim, więźniom i chorym. J. Kłoczowski, *Wspólnoty...*, dz. cyt., s. 257; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 1998, s. 122.

<sup>17</sup> Zakon Świętego Ducha założony w 2 poł. XII w. we Francji przez Gwidona z Montpellier – Wzorował się na joannitach. Zakonnicy pojęcie szpitala rozumieli szeroko: włączali do jego zadań nie tylko opiekę nad podróżnymi, ale i nad rodzącymi kobietami, sierotami oraz porzuconymi dziećmi. Do Polski sprowadzony został w 1220 r. przez bp. Iwonę Odrowąża do Krakowa. J. Kłoczowski, *Wspólnoty...*, dz. cyt., s. 256; B. Łoziński, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 185.

<sup>18</sup> Liczne szpitale duchackie założono w XIII w., szczególnie dużo w Italii, Francji i Hiszpanii, mniej zaś w Niemczech, Anglii, Danii, Skandynawii, a także w Polsce (Kraków, Kalisz, Sandomierz). Po odkryciu nowych kontynentów bardzo wiele szpitali Świętego Ducha powstało w Peru, Meksyku i Azji. W średniowieczu w całym świecie chrześcijańskim duchacy posiadali około 1250 placówek.



Miłosierdzia (1488 r.), Bractwo Bożej Miłości (1494 r.), Bractwo Najświętszej Maryi Panny Matki Umierających i Umarłych, Bractwo Dobrej Śmierci<sup>19</sup>.

Znaczącym wydarzeniem w rozwoju społeczno-opiekuńczych infrastruktur eklezjalnych były wskazania Soboru Trydenckiego (1545-1563) zlecające biskupom troskę o szpitale w miastach i w większych parafiach<sup>20</sup>. Modelem i wzorem do przeprowadzenia reform w dziedzinie dobroczynności i szpitalnictwa, dokonywanych w ramach ogólnej odnowy Kościoła, stała się działalność Karola Boromeusza w podległej mu archidiecezji mediolańskiej. Cechą charakterystyczną dla okresu potrydenckiego był rozwój nieznanych dotąd trzech typów szpitali: dla nieuleczalnie chorych, dla umysłowo chorych i dla rekonwalescentów<sup>21</sup>.

Okres trydencki przynosi wiele postaci ważnych dla dobroczynności i szpitalnictwa. To np. św. Jan Boży (Juan Chiudad 1495-1550) założyciel zgromadzenia bonifratrów, którzy jako pierwsi założyli systematyczną i zorganizowaną sieć szpitali dla umysłowo chorych; św. Wincenty a Paulo (1581-1660), który wraz z Ludwiką de Marillac założył Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, tzw. szarytek, posługujące przy pielęgnacji chorych, prowadzeniu szpitali i szkół<sup>22</sup>; oraz św. Kamil de Lellis (1550-1614), założyciel Zakonu Kleryków Regularnych Posługujących Chorym (kamilianie), braci służących chorym w szpitalach.

### c. Ku hospicjom

Od wieku XVI spośród kategorii osób wymagających pomocy zaczęto wyróżniać nieuleczalnie chorych. Chorych na nowotwory umieszczono w tej grupie obok chorych na choroby zaraźliwe, wówczas nieuleczalne<sup>23</sup>. Szpital św. Łazarza założony przez ks. Piotra Skargę w 1591 r. w Warsza-

<sup>19</sup> T. Glemma, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947.

<sup>20</sup> Dekret Soboru Trydenckiego *Eadem sacrosancta* zobowiązywał biskupów do troski o szpitale w miastach i w większych parafiach. Powstały liczne zgromadzenia, bractwa, stowarzyszenia, które jako swój religijny charyzmat obrały posługę ludziom chorym, cierpiącym i umierającym.

<sup>21</sup> M. Surdacki, *Dzieci porzucone w Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie w XVIII wieku*, Lublin 1998, s. 37.

<sup>22</sup> P. Skarga, *Bractwa Miłosierdzia w Krakowie u s. Barbary zaczęte Roku Pańskiego 1584 Miesiąca Octobra a w Roku 1592 w Warszawie Miesiąca Septembra u s. Jana przyjęte*, Warszawa 1763; I. Polkowski, L. Cyfrowicz, J. Gwiazdomorski, *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w roku jubileuszowym*, Kraków 1884; I. Polkowski, *Żywot x. Piotra Skargi*, Kraków 1884.

<sup>23</sup> Por. J. Fijałek, *Spoleczne tradycje organizacyjne i naukowe w opiece zdrowotnej do końca XVIII wieku*, w: *Historia medycyny*, T. Brzeziński red., Warszawa 1988, s. 220.

wie był pierwszym tego rodzaju miejscem przeznaczonym dla chorych na raka<sup>24</sup>.

W XIX w., ze względu na intensywny rozwój medycyny, szpitale stały się podstawowymi zakładami leczenia zamkniętego przeznaczonymi dla chorych wymagających leczenia stacjonarnego. W nowych uwarunkowaniach społecznych powstało pierwsze schronisko przeznaczone wyłącznie dla umierających. W 1842 r. Jeanne Gardier otworzyła w Lyonie pierwsze ze swych schronisk, które otrzymało podwójną nazwę Hospicjum i Kalwaria. W ten sposób po raz pierwszy użyto terminu hospicjum na określenie miejsca przeznaczonego wyłącznie dla umierających. Irlandzkie Siostry Miłosierdzia otworzyły dwa domy dla nieuleczalnie chorych i umierających, w 1897 roku Lady's Hospice w Dublinie, a następnie hospicjum pod patronatem św. Józefa w roku 1905 w Londynie. Pod patronatem Kościoła Anglikańskiego otwarto następujące placówki: Friedesheim Home of Rest (1885), Hostel of God (1891) i St. Luke Home for the Dying Poor (1893)<sup>25</sup>.

Inicjatorem idei hospicyjnej w odnowionej formie, określanej mianem współczesnej opieki hospicyjnej, była Cicely Saunders (1918-2005) angielska pielęgniarka-wolontariuszka<sup>26</sup>. Zainicjowała ona w roku 1967 działalność stacjonarnego Hospicjum św. Krzysztofa w Londynie, które stało się modelowym ośrodkiem opieki hospicyjnej i liderem w propagowaniu idei posługi umierającym oraz ich najbliższym. Dwa lata później zakres świadczonej pomocy poszerzono o zespoły hospicjum domowego.

Podstawą działalności hospicjum stało się otwarcie na człowieka umierającego i koncepcja bólu totalnego, pojmowana jako przeżycie fizyczne, psychiczne, społeczne i duchowe. Założycielka ruchu hospicyjnego podkreślała chrześcijańskie podwaliny jego idei oraz mocny fundament życia duchowego i religijnego całego personelu placówek<sup>27</sup>. Współczesny

<sup>24</sup> Szpital dla rakowatych, najstarszy w Europie, założony przez ks. Piotra Skargę w Warszawie, „Zdrowie” 10(1912), s. 751.

<sup>25</sup> C. Saunders, *Foreword*, w: Oxford Textbook of Palliative Medicine, D. Doyle, G. Hanks, N. McDonald eds, Oxford 1994, s. VI.

<sup>26</sup> W posłudze chorym zetknęła się z wieloma przypadkami osób umierających na raka. Opiekowała się między innymi nieuleczalnie chorym Polakiem Dawidem Taśmą, umierającym w wielkim bólu w wieloosobowej sali szpitalnej, z dala od ojczyzny, bez bliskiej osoby. W wyniku własnych doświadczeń i rozmów z pacjentami zrodziła się idea zorganizowania miejsca, gdzie ludzie umierający znaleźliby adekwatną pomoc i w godny sposób mogli zakończyć ziemskie życie. Nieuleczalnie chory Taśma podarował siostrze, późniejszej dr Saunders, 500 funtów z prośbą, „by mógł być oknem” w jej domu dla chorych i umierających.

<sup>27</sup> S. Boulay, M. Rankin, *Okno nadziei, Cicely Saunders – założycielka ruchu hospicyjnego*, Kraków 2009, s. 290 i nast.

ruch wyrasta z tradycji miłosierdzia adresowanego do człowieka umierającego. Posiada charakter bezwyznaniowy, wolontariuszem i podopiecznym może zostać każdy bez względu na przekonania religijne i wyznawany światopogląd<sup>28</sup>. W okresie rozkwitu idei hospicyjnych w Wielkiej Brytanii, a następnie w całej zachodniej i środkowej Europie, w Stanach Zjednoczonych w 1969 r. opublikowano książkę Elisabeth Kübler-Ross *On Death and Dying*, która przygotowała grunt dla rozwoju opieki nad umierającymi na tym kontynencie.

Znaczącym etapem w kierunku optymalizacji działalności hospicyjnej było powiązanie opieki domowej ze środowiskową. Pierwszy ośrodek dziennego pobytu dla nieuleczalnie chorych otwarto w 1975 r. przy Hospicjum św. Łukasza w Sheffield. Powyższa inicjatywa wyrosła z pogłębionej oceny sytuacji psychosocjalnej chorych i ich najbliższych. W ten sposób rozwiązano wiele problemów dotyczących opieki w terminalnym okresie choroby nowotworowej. Poszerzono formy kompleksowej pomocy hospicyjnej, ale przede wszystkim przełamano izolację chorego, odciążono jego najbliższych i wpisano ten typ służby społecznej w strukturę pracy socjalnej. Intensyfikacja działań w celu efektywnej walki z bólem osiągnęła ważny punkt w 1975 r., kiedy w Montrealu w Royal Victoria Hospital otwarto Oddział Opieki Paliatywnej, używając w ten sposób prawdopodobnie po raz pierwszy tego określenia na oznaczenie powyższych działań.

Światowa Organizacja Zdrowia w roku 1986 wydała dokument *Leczenie bólu w chorobach nowotworowych*<sup>29</sup>. Znajduje się tam stwierdzenie, że ból stanowi tylko jeden wymiar choroby i dlatego wprowadza pojęcie opieki całościowej, sprawowanej przez przygotowany do tego zespół. Ogarnia on pomocą w wymiarze somatycznym, psychologicznym, socjalnym i duchowym zarówno chorego, jak i jego najbliższą rodzinę. Autorzy dokumentu konstatują, iż zasady opieki nad umierającymi zostały wypracowane przez nowoczesny ruch hospicyjny. Kolejny dokument z 1990 r. akcentował potrzebę dowartościowania w opiece nad terminalnie chorymi pomocy psychologicznej, socjalnej i duchowej<sup>30</sup>. W określeniu ho-

**Pierwszy ośrodek dla nieuleczalnie chorych, łączący opiekę domową ze środowiskową, otwarto w 1975 r. przy Hospicjum św. Łukasza w Sheffield.**

<sup>28</sup> Por. J.T. Chirban, *Health and Faith: Medical, Psychological and Religious Dimensions*, Lanham 1991.

<sup>29</sup> World Health Organization, *Cancer Pain Relief*, Geneva 1986.

<sup>30</sup> World Health Organization, *Cancer Pain Relief and Palliative Care*, Geneva 1990.

listycznej opieki nad umierającymi po raz pierwszy w dokumencie tej rangi użyto terminu opieka paliatywna. W USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii i Australii powstały pierwsze uniwersyteckie katedry medycyny paliatywnej oraz szereg krajowych i międzynarodowych stowarzyszeń hospicyjnych i pomocy paliatywnej. Od tamtego czasu powstają również czasopisma<sup>31</sup> i strony internetowe<sup>32</sup> poruszające interdyscyplinarnie zagadnienie troski o osoby umierające i ich najbliższych.

## 2. Rozwój hospicjów w Polsce

Idea opieki hospicyjnej nie pojawiła się w Polsce nagle, jako replika inicjatyw europejskich. Był to proces długofalowy, wyrastający z wielu wcześniejszych refleksji i praktyki opieki nad człowiekiem chorym i umierającym<sup>33</sup>. Pionierem w tej dziedzinie była Hanna Chrzanowska (1902-1973)<sup>34</sup>, twórczyni krakowskiego ośrodka pielęgniarstwa domowego. Od 1964 roku prowadziła inicjatywę opieki nad przewlekle chorymi i w ostatnim stadium choroby nowotworowej. „Działania tego ośrodka obejmowały chronicznie chorych, miały typowo opiekuńczy charakter i wkraczały również w okres terminalny. Dla H. Chrzanowskiej sukcesem było nie tylko wyleczenie, lecz także okazanie skutecznej pomocy choremu, przede wszystkim w utrzymaniu lub odzyskaniu godności, sponiewieranej przez cierpienie i opuszczenie”<sup>35</sup>.

Pierwsze sygnały, które dzisiaj można zinterpretować jako fazę początkową opieki hospicyjnej sięgają początków lat 70. i wiąże się je pośrednio z Synodem Archidiecezji Krakowskiej (1971-1978). Powstawały wówczas zespoły synodalne, jeden z nich jako temat refleksji i dysku-

<sup>31</sup> „Journal of Palliative Care”, „Journal of Pain and Symptom Management”, „American Hospice Journal”, „Palliative Medicine”.

<sup>32</sup> <http://www.teleport.com/~hospice/>; National Hospice Organization: <http://www.nho.org/>; The American Academy of Hospice & Palliative Medicine: <http://www.aahpm.org/>; The American Hospice Foundation: <http://www.americanhospice.org/>; Hospice and Palliative Nurses Association: <http://www.hpna.org/>; National Prison Hospice Association <http://www.npha.org/>; Hospicja w Polsce: <http://www.mas.com.pl/hospicjum/index.htm>.

<sup>33</sup> J. Drążkiewicz, *O ruchu hospicjów w Polsce*, w: W stronę człowieka umierającego, J. Drążkiewicz red., Warszawa 1989, s. 100.

<sup>34</sup> Beatyfikowana 28 kwietnia 2018 r. w Krakowie.

<sup>35</sup> H. Bortnowska, *O polski model hospicjum*, w: Chorzy w stanach terminalnych a etyka zawodowa w medycynie, J. Bogusz red., Bydgoszcz 1985, s. 51-52; *Radość dawania. Hanna Chrzanowska we wspomnieniach, listach, anegdotach*, M. Florkowska oprac., Kraków 2010.

sji podjął zagadnienie aktualizacji miłości w życiu chrześcijańskim we wszystkich jego płaszczyznach. Zwracano szczególną uwagę na potrzebę obecności tej podstawowej wartości ewangelicznej w życiu społecznym<sup>36</sup>. Wyjście poza wspólnoty kościelne skierowane było bezpośrednio na życie małżeńskie, rodzinne i społeczne. We wszystkich płaszczyznach życia człowieka wskazywano na potrzebę dowartościowania miłości do ludzi cierpiących, w tym do chorych i umierających. Uświadomienie sobie konieczności zaangażowania na rzecz aktywnej postawy wobec najbardziej potrzebujących, chorych, umierających, prowadzi do uruchomienia mechanizmów, które urzeczywistniałyby wewnętrzne przekonanie w postaci czynów miłości bliźniego<sup>37</sup>.

Dyskusje nad religijnymi i etycznymi aspektami czynnej miłości bliźniego wspierano społeczną pracą w prowadzonym przez dr. Stanisława Kownackiego oddziale zakaźnym szpitala w Nowej Hucie, gdzie znajdowały się osoby z bardzo zaawansowaną chorobą nowotworową. W szpitalu tym utrzymywano tak zwane łóżka społeczne dla pacjentów, którzy potrzebowali pomocy nazywanej hospicyjną<sup>38</sup>. Pracę wolontariuszy na terenie szpitala, jak również częstą obecność członków rodzin i przyjaciół chorych, popierał dr Kownacki, stając się w ten sposób niewątpliwym prekursorem ruchu hospicyjnego w Polsce. Mimo, że nie był on orędownikiem hospicjum stacjonarnego przeznaczonego dla umierających na nowotwory, uważał, że chory powinien być do końca pod opieką szpitala. Zdobyte doświadczenia przyczyniły się do okrzepnięcia członków grupy synodalnej podejmującej posługę wśród chorych terminalnie w nowohuckim szpitalu. Nieformalnie ten krąg ludzi tworzył pierwszy zespół wolontariuszy hospicyjnych w Polsce.

Z zagranicy, głównie z Wielkiej Brytanii, dochodziły informacje o funkcjonowaniu zorganizowanych struktur społecznych otaczających pomocą terminalnie chorych. W 1977 r. w Krakowie powstał plan zbudowania hospicjum stacjonarnego, ale początkowe zamierzenie inwestycji, przy kościele Arki Pana nakładami tamtejszej wspólnoty parafialnej, nie

**Zaangażowanie  
w pomoc najbardziej  
potrzebującym uruchamia  
miłość bliźniego.**

<sup>36</sup> *Apostolstwo miłości, Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, Kraków 1979, s. 93-113.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> H. Bortnowska, *Ten i tamten brzeg. Po śmierci doktora Stanisława Kownackiego*, „Tygodnik Powszechny” 8(1996), s. 10.

znalazło właściwego poparcia z wielu stron. W roku 1978 Polskę odwiedziła Cicely Saunders, wygłaszając referaty na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego i w Krakowskim Instytucie Onkologii na temat organizacji opieki hospicyjnej i funkcjonowania Hospicjum św. Krzysztofa w Londynie<sup>39</sup>. Impuls tej wizyty doprowadził do zebrania założycielskiego stowarzyszenia hospicyjnego, które ostatecznie zarejestrowano 29 września 1981 r. pod nazwą Towarzystwo Przyjaciół Chorych HOSPICJUM. W nurcie pomocy nieuleczalnie chorym, w stosunku do których zakończono leczenie przyczynowe, niezależnie od poczynań osób z kręgu grup synodalnych w lutym 1982 r. powstał w Krakowie Zespół Opieki Hospicyjnej skupiający środowisko lekarskie Instytutu Onkologii. Projekt hospicjum stacjonarnego był gotowy już w roku 1984, jednak trudności administracyjne i duch stanu wojennego związany z podejrzliwością wobec wszelkiej aktywności społecznej, nie pozwalały na rozpoczęcie prac. Ostatecznie budowę rozpoczęto dopiero w 1989 r.<sup>40</sup> W ślad za ośrodkiem krakowskim w 1984 r. powołano do życia ośrodek hospicyjny w Gdańsku, podejmujący opiekę hospicyjną w domu chorego. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli ks. Eugeniusz Dutkiewicz oraz prof. Joanna Muszkowska-Penson<sup>41</sup>. Wzorzec gdański szybko się rozpowszechnił i w wielu rejonach Polski powstały zespoły hospicyjne o charakterze stowarzyszeń oraz nieformalnych grup związanych z Kościołem.

## 2.1. Medycyna paliatywna

Niezależnie od ruchu hospicyjnego, w końcowej fazie lat 80. rozwijały się struktury organizacyjne opieki paliatywnej. Najczęściej miało to miejsce w medycznych środowiskach akademickich i znajdowało praktyczne przełożenie na szpitale kliniczne. Z inicjatywy prof. Jacka Łuczaka w roku 1988 przy Katedrze Onkologii Akademii Medycznej w Poznaniu utworzo-

<sup>39</sup> „Model ten jednak nie przyjął się. Nawiązane kontakty nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Studenci Akademii Medycznej, którzy w okresie wakacyjnym odbyli w Hospicjum św. Krzysztofa staż wolontariacki, nie podjęli po powrocie opieki nad chorymi terminalnie, a gdy już powstało Hospicjum Pallotinum, żaden z nich nie zadeklarował chęci współpracy”. M. Górecki, *Hospicjum w służbie umierających*, Warszawa 2000, s. 79.

<sup>40</sup> *30 lat Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum im. Św. Łazarza w Krakowie 1981-2011*, L. Baran, M. Chronowska, A. Łabza red., Kraków 2011, s. 10 i nast.

<sup>41</sup> K. de Walden-Gałuszko, *U kresu. Opieka psychopaliatywna, czyli jak pomóc choremu, rodzinie i personelowi medycznemu środkami psychologicznymi*, Gdańsk 1996, s. 16.



no pierwszy w Polsce Zespół Opieki Paliatywnej, przekształcony w dwa lata później w Klinikę Opieki Paliatywnej. W 1989 r. powstało w Poznaniu Towarzystwo Opieki Paliatywnej Uśmierzenia Cierpień u Osób z Chorobą Nowotworową im. A. Lewińskiego i A. Mazur. Medycyna paliatywna najczęściej o charakterze oddziaływań somatyczno-psychologicznych wpisała się na stałe w struktury instytucji służby zdrowia poprzez powoływane jednostki kliniczne, konsultantów krajowych i wojewódzkich. Opieka hospicyjna posiada znacznie szerszy wymiar, nie zaniebując obszaru medyczno-psychologicznego sięga do świata wartości duchowych oraz wspiera socjalnie. Forma założycielska hospicjów w sposób decydujący wpływa na szybkość podejmowanych działań, a motyw osoby w nich pracujących i/lub posługujących w oparciu o zasadę wolontariatu wzmacniają skuteczność podejmowanych działań. Instytucjonalne procedury np. zamówień publicznych, przetargów, zapytań ofertowych, w znacznym stopniu ograniczają sprawną pomoc osobom w terminalnej fazie choroby nowotworowej<sup>42</sup>. Medycyna paliatywna, opieka paliatywna w zdecydowanej mierze funkcjonuje w państwowym i samorządowym systemie opieki leczniczej, natomiast opieka hospicyjna posiada walor społeczno-eklezyjalny ze znaczącym elementem wolontariatu.

**W 1993 r. powołano Krajową Radę Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej. Zadania organu miały charakter konsultacyjno-doradczy i opiniodawczy.**

Przełomowy w organizowaniu opieki hospicyjnej i paliatywnej był rok 1993, w którym Minister Zdrowia i Opieki Społecznej powołał Krajową Radę Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej. Zadania organu miały charakter konsultacyjno-doradczy i opiniodawczy. W efekcie działań na koniec roku 1995 odnotowano 160 ośrodków opieki hospicyjnej i paliatywnej, w tym 59 ośrodków powstałych z inicjatywy społeczno-kościelnej oraz struktur Caritas<sup>43</sup>. Na początku roku 1997 liczba placówek opieki hospicyjnej i paliatywnej wzrosła do prawie 180, co stawiało Polskę na drugim miejscu w całej Europie po Wielkiej Brytanii.

Krajowa Rada Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej opracowała Program Rozwoju Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej przyjęty przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Zakładał on między innymi objęcie tą for-

<sup>42</sup> W Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie w roku 2019 średni czas pobytu terminalnie chorego w placówce stacjonarnej wynosił 17 dni (zmarło 410 osób), w formie domowej średni okres opieki nad chorym umierającym sięgał 60 dni (zmarło 278 osób). Lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie, *Sprawozdanie za rok 2019*, mps.

<sup>43</sup> E. Dutkiewicz, *Duszpasterstwo hospicyjne*, „Gościna w sercu” 7(1996), s. 14.

mą opieki do 2000 roku 50% chorych umierających w Polsce z powodu choroby nowotworowej (ok. 40 tys. osób), powołanie we wszystkich województwach ośrodków opieki paliatywnej i hospicyjnej, ok. 1000 łóżek w stacjonarnych ośrodkach opieki paliatywnej i hospicyjnej, ok. 200 lekarzy przeszkolonych w tym zakresie oraz ok. 500 osób innych specjalności przygotowanych do prowadzenia opieki nad chorymi na nowotwory<sup>44</sup>.

W połowie lat 90. dojrzała inicjatywa powołania placówki przeznaczonej dla dzieci z chorobą nowotworową. W Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie 1 września 1994 r. zainicjowano działalność Poradni Leczenia Bólu dla Dzieci, co w efekcie umożliwiło powołanie do życia Warszawskiego Hospicjum dla Dzieci. W niedługim czasie w powstały kolejne zespoły hospicyjne zajmujące się umierającymi dziećmi, m.in.: Hospicjum Corda Cordis w Mysłowicach i Hospicjum Małego Księcia w Lublinie.

Zapoczątkowana w Polsce w roku 1999 reforma opieki zdrowotnej w sposób istotny ograniczyła możliwości rozwoju placówek opieki hospicyjnej, kładąc akcent na instytucjonalną opiekę paliatywną. Odpowiedzialni za ruch hospicyjny wyrażali zaniepokojenie z powodu zmniejszającego się zainteresowania samorządów lokalnych działalnością zespołów hospicyjnych, spadkiem poparcia ze strony środowisk lekarskich oraz coraz trudniejszym pozyskiwaniem wolontariuszy<sup>45</sup>.

## b. Podstawy prawne

Regulacje prawne służące działalności hospicyjnej przez instytucje państwowe nie stanowią aktu miłosierdzia, ale sprawiedliwości społecznej<sup>46</sup>. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>47</sup> wymienia dwa istotne uprawnienia człowieka, które mają podstawowe znaczenie dla charakteru sprawowania opieki nad osobami znajdującymi się w terminalnej fazie choroby nowotworowej. Według art. 38 ustawy zasadniczej „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”.

<sup>44</sup> Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Program Rozwoju Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej w Polsce, Warszawa 1998.

<sup>45</sup> A. Wilk, *Hospicjum domowe św. Wincentego a Paulo w Limanowej*, Limanowa 2000, mps.; M. Kujawski *Formacyjny Krag w obronie Hospicjów*, „Gościna w sercu” 5(2000), s. 30.

<sup>46</sup> M. Radzyński, *Sprawiedliwość i miłosierdzie w dysponowaniu dobrami materialnymi*, Warszawa 1959, s. 113.

<sup>47</sup> Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483.

Natomiast dostęp do instytucji zajmujących się świadczeniami zdrowotnymi gwarantuje artykuł 68 §1 ze względu na fakt, że „każdy ma prawo do ochrony zdrowia”. Świadczenia zdrowotne należą się więc choremu, niezależnie od jego wieku, pochodzenia, pozycji ekonomicznej czy społecznej, a także bez względu na rodzaj choroby czy ułomności.

Ze względu na podnoszenie jakości życia chorego w terminalnej fazie choroby nowotworowej Komitet Ministrów Unii Europejskiej w 1993 r. stworzył system rekomendacji dotyczących opieki paliatywnej<sup>48</sup>. W przyjętych rekomendacjach zaleca się, aby rządy państw członkowskich – w tym również Polska – uwzględniły następujące wskazania:

- podjęły programowe, legislacyjne i inne działania konieczne dla opracowania norm dla spójnych i wszechstronnych narodowych regulacji prawnych w zakładach opieki paliatywnej,
- promowały rozwój współpracy międzynarodowej pomiędzy organizacjami, instytucjami badawczymi i innymi aktywnymi strukturami opieki paliatywnej.

Według przedstawionych wskazań opieka paliatywna stanowi integralną część pomocy zdrowotnej krajów członkowskich Unii Europejskiej, tym samym jej dostępność, utrzymanie, finansowanie i szczegółowe plany rozwoju powinny być zawarte w państwowej strategii dotyczącej ochrony zdrowia.

Dynamiczny rozwój ruchu hospicyjnego przyczynił się również do tego, że w 1990 r. Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała dokument uznający ten rodzaj opieki za nowy dział medycyny – opiekę paliatywną, która stawia sobie za cel podwójne zadanie. Jedno z nich polega na niesieniu ulgi w cierpieniu osobie umierającej, drugi – to bezpośrednia i pośrednia pomoc choremu w przygotowaniu się do śmierci, a także – jeśli wyrazi na to zgodę – przygotowanie na spotkanie z Bogiem<sup>49</sup>.

**Opieka paliatywna stanowi integralną część pomocy zdrowotnej krajów UE. Jej dostępność, utrzymanie, finansowanie i szczegółowe plany rozwoju powinny być zawarte w państwowej strategii dotyczącej ochrony zdrowia.**

<sup>48</sup> World Health Organization, *Cancer Pain Relief...*, dz. cyt., s. 11; [www.oncology.am.poznan.pl](http://www.oncology.am.poznan.pl)

<sup>49</sup> World Health Organization, *Cancer Pain Relief...*, dz. cyt.; B. Block, *Eutanazja czy opieka paliatywna*, w: *Eutanazja a opieka paliatywna. Aspekty etyczne, religijne, psychologiczne i prawne*, A. Biela, B. Block, M. Gotofit red., Lublin 1996, s. 129; Z. Pawlak, *Opieka duchowa u kresu życia*, w: *Człowiek nieuleczalnie chory*, B. Block, W. Otrębski red., Lublin 1997, s. 57-58.

**Konstytucja RP oraz  
Ustawy o zakładach  
opieki zdrowotnej  
wymagają, aby państwo  
zabezpieczało prawidłowe  
funkcjonowanie placówek  
świadczących opiekę  
paliatywno-hospicyjną.**

Zgodnie z dyrektywami Konstytucji RP i rekomendacjami Unii Europejskiej, zakres usług świadczonych przez polskie hospicja reguluje Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej<sup>50</sup>. Świadczy o tym fakt, że, w art. 2 tej ustawy wymieniono wśród

podmiotów zajmujących się świadczeniami z zakresu ochrony zdrowia hospicjum stacjonarne oraz inne, nie wymienione z nazwy, podmioty przeznaczone dla osób, których stan zdrowia wymaga całodobowych lub całodziennych świadczeń. Zaś do świadczeń zdrowotnych zaliczono działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia pacjenta, w szczególności związane z opieką paliatywno-hospicyjną (art. 3 pkt 10 ustawy). Normy zawarte w Konstytucji RP oraz ich uszczegółowienie w postaci Ustawy o zakładach opieki zdrowotnej wymagają więc, aby państwo zabezpieczało prawidłowe funkcjonowanie placówek świadczących opiekę paliatywno-hospicyjną.

Na bazie art. 31d Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych<sup>51</sup>, Minister Zdrowia wydał Rozporządzenie z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej<sup>52</sup>. Wprowadziło ono nową jakość działania powyższych placówek, a szczególnie społecznych zakładów od lat funkcjonujących w oparciu o Ustawy o stowarzyszeniach<sup>53</sup> i Ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie<sup>54</sup>.

Znaczącym aktem usprawniającym działalność placówek hospicyjnych było Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r.

Znaczącym aktem usprawniającym działalność placówek hospicyjnych było Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r.

<sup>50</sup> Dz.U. 1991 Nr 91, poz. 408.

<sup>51</sup> Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.

<sup>52</sup> Dz.U. z 2009 r. Nr 139, poz. 1138.

<sup>53</sup> Ustawa prawo o stowarzyszeniach z dnia 7 kwietnia 1989 r. Dz.U. z 1989 r. Nr 20, poz. 104; Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie Ustawy prawo o stowarzyszeniach i niektórych innych ustaw. Dz.U. z 2015 r. poz. 1923; Obwieszczenie Marszałka Sejmu RP z dnia 20 stycznia 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Ustawy prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. z 2017 r. poz. 210, ogłoszono 3 marca 2017 r.

<sup>54</sup> Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003 r. Dz.U. z 2000 r. Nr 96, poz. 873; Ustawa z dnia 9 listopada 2015 r. o nowelizacji Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dz.U. z 2014 r. poz. 1118 z późn. zm; Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz o fundacjach. Dz.U. z 2015 r. poz. 1339; Ustawa z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dz.U. z 2017 poz. 573, weszła w życie w dniu 25 marca 2017 r.

w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej<sup>55</sup>, które weszło w życie z dniem 5 grudnia 2013 r.

Wiodącym dokumentem o charakterze społecznym była *Karta Hospicjum*, ogłoszona na I Zjeździe Ogólnopolskiego Forum Ruchu Hospicyjnego w Gdańsku. Odnotowano w niej, że celem hospicyjnej opieki jest umożliwienie choremu najpełniejszego przeżycia „terminalnego okresu choroby poprzez leczenie objawowe, pielęgnacyjne oraz towarzyszenie choremu i jego rodzinie w trudnej drodze cierpienia, jaką wspólnie przechodzą”<sup>56</sup>. Urzeczywistnianie przedstawionego powyżej zapisu znajduje odzwierciedlenie w statutach wspólnot hospicyjnych. Taki przykład stanowi art. 7 Statutu Lubelskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum Dobrego Samarytanina, który stanowi, że celem działalności Towarzystwa jest:

- udzielanie osobom ciężko i terminalnie chorym z powodu choroby nowotworowej opieki medycznej i duchowej, przystosowanej do szczególnych potrzeb tych chorych;
- udzielanie pomocy rodzinom osób ciężko chorych w sprawowaniu opieki nad chorym;
- jednoczenie ludzi dobrej woli gotowych udzielać społecznie powyższej opieki i pomocy<sup>57</sup>.

### c. Hospicyjna codzienność

Działalność ośrodków paliatywno-hospicyjnych w Polsce i w większości krajów wysoko rozwiniętych już od dekady ewoluuje w stronę wyspecjalizowanych placówek świadczących pomoc osobom w terminalnej fazie choroby nowotworowej. Stanowią one część systemu opieki zdrowotnej danego kraju, spełniając wszystkie kryteria zakładów opieki leczniczej. W Polsce istnieje jeszcze wiele hospicjów<sup>58</sup> podtrzymujących

<sup>55</sup> Rozporządzenie to uchyliło wcześniejsze akty Ministra Zdrowia: Rozporządzenie MZ z dnia 29 sierpnia 2009 r., Rozporządzenie MZ z dnia 8 grudnia 2009 r. oraz Rozporządzenie MZ z 24 stycznia 2011 r.

<sup>56</sup> Karta Hospicjum, ogłoszona na I Zjeździe Ogólnopolskiego Forum Ruchu Hospicyjnego w Gdańsku w dniach 1-3 lipca 1992 r., „Gościna w sercu” 1(1993), s. 2.

<sup>57</sup> Statut Lubelskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum Dobrego Samarytanina, Lublin 2019, mps.

<sup>58</sup> W roku 2018 istniało w Polsce 149 pozarządowych hospicjów (Stowarzyszenia, Fundacje, Caritas, Zgromadzenia Zakonne i Parafie), w tym 27 hospicjów, najczęściej domowych, opartych wyłącznie na zasadzie wolontariatu. „Forum Hospicjów Polskich, „List Hospicyjny – wydanie specjalne” 10(2018), s. 3.

etos posługi samarytańskiej, w którym obecny jest wolontariat systematyczny i akcyjny oraz troska o formację wewnętrzną osób w nim posługujących. Ostatnie lata przynoszą znaczący wzrost sektora prywatnego i publicznego w strukturze hospicjów oraz zespołów paliatywnych<sup>59</sup>.

Założeniem opieki hospicyjnej jest objęcie kompleksową opieką chorych w ostatnim stadium choroby nowotworowej. Zaspokojenie potrzeb wynikających z terminalnej fazy nieuleczalnej choroby, wiąże się bezpośrednio z kontrolowaniem cierpienia w wymiarze fizycznym, emocjonalnym i społecznym.

Rodzina i najbliżsi chorego umierającego stanowią integralną część przedmiotu troski hospicyjnej. Najczęściej oni pierwsi dźwigają ciężar wszechstronnej posługi chorym umierającym, oddając się im z wielkim poświęceniem. W normalnych warunkach stanowią oni oparcie i pomoc zarówno dla chorego człowieka, jak i personelu hospicyjnego. Krąg osób najbliższych choremu znalazł się w centrum zainteresowań poprzez wspomaganie poczynań podejmowanych przez zespół hospicyjny, ale również jako przedmiot posługi zespołu hospicyjnego. Nie kończy się ona wraz z odejściem chorego, ale kontynuowana jest również po jego śmierci. Poczucie bezradności, beznadziei, osamotnienia oraz ogólnego rozchwiania psychicznego i emocjonalnego bardzo utrudnia lub wręcz uniemożliwia normalne funkcjonowanie człowieka<sup>60</sup>. We wspólnocie hospicyjnej, w gronie ludzi osieroconych śmiercią bliskiej osoby łatwiej odnaleźć płaszczyznę międzyosobowego spotkania. Opieka medyczna, pomoc psychospołeczna oraz opieka duchowa, stanowią podstawowe zakresy opieki podejmowanej przez członków zespołu hospicyjnego, wspieranych przez osoby bliskie choremu. Pomimo tego, że każda z nich ma swoją autonomię, niejednokrotnie na stałe oddelegowanych wolontariuszy lub pracowników, dotyczy różnych sfer życia człowieka, to wszystkie te wymiary wzajemnie się przenikają i warunkują. Rozdzielanie lub zaniedbanie jednej z nich powoduje znaczne osłabienie lub całkowite przekreślenie posłannictwa hospicyjnego<sup>61</sup>. Zaspokojenie wszystkich realnych potrzeb chorego terminalnie i jego rodziny sprawia, iż zasada

<sup>59</sup> Sektor prywatny prowadzi hospicja stacjonarne i oddziały medycyny paliatywnej – 43; hospicja domowe – 225; poradnie medycyny paliatywnej – 46. Tamże.

<sup>60</sup> Zob. Z. Kawczyńska-Butrym, *Funkcjonowanie rodziny a choroba. Analiza socjologiczna*, Lublin 1987.

<sup>61</sup> B. Schar, *Den Tod ins Leben integrieren: die Hospizidee: Initiativen und Perspektiven*, Luzern 1992; D. Sheehan, W.B. Forman, *Hospice and Palliative Care: Concepts and Practice*, Massachusetts 1996; C. Siebold, *The Hospice Movement: Easing Death's Pains*, Toronto – New York 1992.



jedności i pełni w odniesieniu do zakresów posługi hospicyjnej ma charakter powinności i konieczności. Opieka hospicyjna z założenia proponuje kompleksową służbę człowiekowi umierającemu<sup>62</sup>.

Istotą opieki hospicyjnej jest praca zespołowa. Konieczność zespołowej pracy w hospicjum wynika z „faktu uswiadomienia sobie, że cierpienie chorego w terminalnym okresie choroby nowotworowej jest cierpieniem całej osoby ludzkiej w jej wyrazie cielesno-duchowym. Stan ten został nazwany przez C. Saunders bólem wszechogarniającym lub bólem totalnym (*total pain*). W całościowym obrazie cierpienie chorego terminalnie wyróżniany jest ból: fizyczny, duchowy, emocjonalny, społeczny i psychiczny. Dlatego w leczeniu i opiece trzeba działać wszechstronnie i zespołowo, aby móc zaspokoić wszystkie potrzeby i pragnienia chorego oraz dążyć do zwalczania wszelkich objawów cierpienia. Członkowie hospicjum są podzieleni na zespoły, w skład których wchodzi lekarze, pielęgniarki, duchowni, pracownicy socjalni oraz wolontariusze różnych zawodów zwani popularnie wolontariuszami niemedyicznymi. Stanowią grupę ludzi pragnących służyć umierającym oraz ich rodzinom. Wszystkich ich łączy wspólny cel pomocy chorym w ostatnim stadium choroby nowotworowej<sup>63</sup>. Każdy członek zespołu ma do wypełnienia swoją rolę wynikającą z nabytych kompetencji oraz charyzmatu.

**Istotą opieki hospicyjnej jest praca zespołowa, bo cierpienie chorego w terminalnym okresie choroby nowotworowej jest cierpieniem całej osoby ludzkiej w jej wyrazie cielesno-duchowym.**

Pierwszorzędnym zadaniem zespołu wobec chorych terminalnie jest dostarczenie fizycznej i duchowej ulgi, czyli zmniejszenie fizycznego bólu do minimum oraz zapewnienie wewnętrznego wsparcia, ofiarowania ludzkiego ciepła. Podopiecznymi hospicjum, oprócz zdecydowanej większości wierzących chrześcijan, są również ludzie niewierzący, ateści czy agnostycy. Zespół sprawujący opiekę powinien unikać nachalnego nawracania, osądzania czy prozelityzmu, ale jednocześnie jasno i otwarcie świadczyć o swoich religijnych przekonaniach, bez dozy źle pojętej tolerancji. Pomoc duchowa to przede wszystkim obecność, gotowość bycia z potrzebującym bez warunków wstępnych. W hospicjum odchodzi się od postawy statycznego, biernego bycia przy chorym, bez uczestnictwa

<sup>62</sup> M. Kalinowski, *Duszpasterstwo hospicyjne. Studium pastoralne na podstawie badań wybranych ośrodków hospicyjnych w Polsce*, Lublin 2001, s. 52 i nast.

<sup>63</sup> P.E. Irion, *Hospice and Ministry*, Nashville 1988, s. 44-49; J.Ch. Student, *Das Hospiz-Buch*, Freiburg am Breisgau 1989.

w przeżyciach drugiej osoby. Nowość podejścia do chorego w stanie terminalnym propagowanego w hospicjum wyraża się w postawie bycia z chorym. Zakłada to otwarcie i uczestnictwo w wewnętrznych przeżyciach człowieka umierającego. Posługa towarzyszenia poprzez uważną i troskliwą obecność przy umierającym człowieku, pobudza ufność i dodaje otuchy.

Hospicja w Polsce, w oparciu o doświadczenia światowe i własne, oferuje kilka form wsparcia umierającym i ich rodzinom. Najbardziej oczekiwaną propozycją jest hospicjum domowe. Chory przebywa we własnym środowisku, pielęgnowany przez osoby najbliższe, a jednocześnie jest wspierany przez całe zaplecze hospicyjnym m.in. lekarzy, pielęgniarek, psychologów, fizjoterapeutów, duchownych i wolontariuszy niemedycznych. Zaangażowana obecność rodziny sprawia, iż środowisko domowe jest bardzo pożądanym miejscem przeżywania własnej śmierci<sup>64</sup>.

**Hospicja w Polsce, oferują kilka form wsparcia. Najbardziej oczekiwanym rozwiązaniem są hospicja domowe.**

Stacjonarne placówki stanowią najczęściej samodzielne lub wydzielone pomieszczenia przeznaczone dla chorych, których stan chorobowy wymaga całodobowej, specjalistycznej opieki medycznej lub osób zupełnie opuszczonych przez ludzi. Względy społeczne, takie jak trudne warunki mieszkaniowe, znaczna odległość, trudności w przemieszczaniu większego zespołu hospicyjnego, wpływają na decyzję objęcia chorego opieką stacjonarną.

Dzienny pobyt chorych terminalnie najczęściej odbywa się w siedzibach hospicjów stacjonarnych. Trudności tej formy opieki nad osobami umierającymi związane są z ograniczeniami przestrzennymi, lokalowymi i transportowymi. Ograniczenia przestrzenne stanowi infrastruktura bloków mieszkalnych nieprzystosowana do poruszania się ludzi o ograniczonych możliwościach ruchowych, podjazdy samochodowe, windy. Istniejące hospicja stacjonarne, poza kilkoma wyjątkami, dysponują bardzo obciążoną powierzchnią lokalową i brak jest fizycznych możliwości podjęcia posługi w dziennym hospicjum. Dzienny pobyt chorych w stanie terminalnym jest oczekiwaną formą wyręczającej posługi hospicyjnej, zarówno przez samych chorych, jak ich najbliższych.

<sup>64</sup> Z badań własnych przeprowadzonych w latach 2015-2018 w ramach Katedry Opieki Społecznej, Paliatywnej i Hospicyjnej KUL wynika, że 72% respondentów uważa własny dom za optymalne środowisko odchodzenia, natomiast za umieraniem w szpitalu opowiada się 16%, a 12% nie ma zdania na ten temat.

Ośrodki konsultacyjne stanowią czwartą formę pomocy umierającym i ich rodzinom realizowaną w ramach opieki hospicyjnej. Stanowią najczęściej wyspecjalizowane poradnie, świadcząc pomoc w granicach możliwości ambulatoryjnych, pomagając w nawiązywaniu kontaktu z zespołami hospicyjnymi, poradniami walki z bólem i opieki paliatywnej.

Klasyfikacja form opieki hospicyjnej stanowi prezentację możliwości dotarcia do umierającego człowieka z uwzględnieniem najszerszego kontekstu i uwarunkowań. Wymienione powyżej klasyczne typy opieki hospicyjnej wzajemnie się uzupełniają i przenikają, dostosowując się do indywidualnych potrzeb umierającej osoby. Podejmujący opiekę hospicyjną, prowadząc chorego umierającego w opiece hospicyjnej towarzyszą mu do końca jego życia, niejednokrotnie zmieniając formę opieki i poszukując tej najbardziej optymalnej. Wielość wariantów, ich równoległe bądź zamienne stosowanie, skłania do przyjęcia przekonania, że hospicjum jest raczej typem opieki niż instytucją<sup>65</sup>.

### Bibliografia

Albrecht E., Orth Ch., Schmidt H., *Hospizpraxis. Ein Leitfaden für Menschen die Sterbenden helfen wollen*, Freiburg 1995.

*Apostolstwo miłości. Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, Kraków 1979.

Arbesmann R., *The Concept of „Christus Medicus” in St. Augustine*, „Traditio” 10(1954), s. 1-28.

Block B., *Eutanazja czy opieka paliatywna*, w: *Eutanazja a opieka paliatywna. Aspekty etyczne, religijne, psychologiczne i prawne*, A. Biela, B. Block, M. Gotofit red., Lublin 1996, s. 115-130.

Bortnowska H., *O polski model hospicjum*, w: *Chorzy w stanach terminalnych a etyka zawodowa w medycynie*, J. Bogusz red., Bydgoszcz 1985, s. 41-52.

<sup>65</sup> M. Górecki, *Hospicjum w służbie...*, dz. cyt., s. 75.

Bortnowska H., *Ten i tamten brzeg. Po śmierci doktora Stanisława Kownackiego*, „Tygodnik Powszechny” 8(1996), s. 10.

Boulay S., Rankin M., *Okno nadziei. Cicely Saunders – założycielka ruchu hospicyjnego*, Kraków 2009.

Carstensen R., *Christus als Arzt, Christus als Apotheker*, „Cesra-Säule” 10(1963) s. 252-262.

Chirban J.T., *Health and Faith: Medical, Psychological and Religious Dimensions*, Lanham 1991.

Chmielewski M., *Wielka Księga Duchowości Katolickiej*, Kraków 2015.

Courtes J., *Augustin et la médecine*, „Augustinus Magister” 1(1954), s. 43-51.

Drażkiewicz J., *O ruchu hospicjów w Polsce*, w: *W stronę człowieka umierającego*, J. Drażkiewicz red., Warszawa 1989.

Dutkiewicz E., *Duszpasterstwo hospicyjne*, „Gościna w sercu” 7(1996), s. 14-16.

Fichtner G., *Christus Medicus. Die Bezeichnung Christi als Arzt bei den lateinischen Kirchenvätern*, Heildenberg 1965.

Fijałek J., *Spoleczne tradycje organizacyjne i naukowe w opiece zdrowotnej do końca XVIII wieku*, w: *Historia medycyny*, T. Brzeziński red., Warszawa 1988, s. 210-227.

Frings H.J., *Medizin und Arzt bei den griechischen Kirchenvätern bis Chrysostomus*, Bonn 1957.

Hamman A.G., *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, tłum. A. Guryn, U. Sudolska, Warszawa 1990.

Ignacy Antiocheński, *List do Kościoła w Efezie*, tłum. A. Świderkówna, w: *Pierwsi świadkowie*, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 113-119.

Irion P.E., *Hospice and Ministry*, Nashville 1988.

Jan Paweł II, List Apostolski o tajemnicy ludzkiego cierpienia *Salvifici doloris*, Rzym 1984.

Kalinowski M., *Duszpasterstwo hospicyjne. Studium pastoralne na podstawie badań wybranych ośrodków hospicyjnych w Polsce*, Lublin 2001.

Kalinowski M., *Towarzystwo w cierpieniu. Postuga hospicyjna*, Lublin 2002.

Kalinowski M., *Wsparcie rodzin osób w stanie terminalnym na podstawie badań w Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie. Wybrane aspekty medyczne i psychologiczne*, w: Służąc rodzinie i Ojczyźnie. Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin, U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot red., Warszawa 2020, s. 161-171.

*Karta Hospicjum, ogłoszona na I Zjeździe Ogólnopolskiego Forum Ruchu Hospicyjnego w Gdańsku w dniach 1-3 lipca 1992 r.*, „Gościna w sercu” 1(1993), s. 2.

Kawczyńska-Butrym Z., *Funkcjonowanie rodziny a choroba. Analiza socjologiczna*, Lublin 1987.

Kłoczowski J., *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964.

Kujawski M., *Formacyjny Krąg w obronie Hospicjów*, „Gościna w sercu” 5(2000), s. 30.

Łoziński B., *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 1998.

Pawlak Z., *Opieka duchowa u kresu życia*, w: Człowiek nieuleczalnie chory, B. Block, W. Otrębski red., Lublin 1997, s. 57-58.

Pelczar J., *Z dziejów miłosierdzia w Kościele katolickim*, Kraków 1916.

Pera H., *Sterbende verstehen. Ein praktischer Leitfanden zur Sterbebegleitung*, Freiburg 1995.

Polkowski I., Cyfrowicz L., Gwiazdomorski J., *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego*

*w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w roku jubileuszowym*, Kraków 1884.

Polkowski I., *Żywot x. Piotra Skargi*, Kraków 1884.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Program Rozwoju Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej w Polsce, Warszawa 1998.

*Radość dawania. Hanna Chrzanowska we wspomnieniach, listach, anegdotach*, oprac. Marzena Florkowska, Kraków 2010.

Radzyński M., *Sprawiedliwość i miłosierdzie w dysponowaniu dobrami materialnymi*, Warszawa 1959.

Saunders C., *Foreword*, w: Oxford Textbook of Palliative Medicine, D. Doyle, G. Hanks, N. McDonald eds, Oxford 1994, s. VI.

Schaller J.P., *I sacramenti: farmaco di Immortalita*, Roma 1990.

Schar B., *Den Tod ins Leben integrieren: die Hospizidee: Initiativen und Perspektiven*, Luzern 1992.

Sheehan D., Forman W.B., *Hospice and Palliative Care: Concepts and Practice*, Massachusetts 1996.

Schipperges H., *Christus als Arzt*, „Materia Medica Nordmark” 28(1976), s. 104-113.

Schipperges H., *Zur Tradition des „Christus medicus” im frühen Christentum und der älteren Heilkunde*, „Arzt und Christ” 11(1965), s. 12-22.

Seyda B., *Dzieje medycyny w zarysie*, Warszawa 1977.

Siebold C., *The Hospice Movement: Easing Death's Pains*, Toronto – New York 1992.

Skarga P., *Bractwo Miłosierdzia w Krakowie u s. Barbary zaczęte Roku Pańskiego 1584 Miesiąca Octobra a w Roku 1592*



w Warszawie Miesiąca Septembra u s. Jana przyjęte,  
Warszawa 1763.

Skrzyniarz R., *Joannici – Kawalerowie Maltańscy*,  
w: Encyklopedia Chrześcijaństwa, Kielce 2000, s. 305.

Stoddard S., *The Hospice Movement. A Better Way of Caring  
for the Dying*, Briarcliff Manor 1978.

Student J.Ch., *Das Hospiz-Buch*, Freiburg am Breisgau 1989.

Surdacki M., *Dzieci porzucone w Szpitalu Świętego Ducha  
w Rzymie w XVIII wieku*, Lublin 1998.

Szot L., *Obecni do końca*, Warszawa 2010.

Szumowski W., *Historia medycyny*, Warszawa 1961.

de Walden-Gałuszko K., *U kresu. Opieka psychopaliatywna,  
czyli jak pomóc choremu, rodzinie i personelowi medycznemu  
środkami psychologicznymi*, Gdańsk 1996.

*The Concept of „Christus Medicus” in St. Augustine, „Traditio”*  
10(1954), s. 1-28.

Wilk A., *Hospicjum domowe św. Wincentego a Paulo  
w Limanowej*, Limanowa 2000, mps.

World Health Organization, *Cancer Pain Relief*, Geneva 1986.

World Health Organization, *Cancer Pain Relief and Palliative  
Care*, Geneva 1990.

*30 lat Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum im. św.  
Łazarza w Krakowie 1981-2011*, L. Baran, M. Chronowska,  
A. Łabza red., Kraków 2011.

Potrzeby seniorów  
są mocno  
zróżnicowane  
– zależą od  
wieku, miejsca  
zamieszkania,  
wcześniejszych  
doświadczeń  
i osobistych  
upodobań.

Pomoc i wsparcie  
wolontariuszy  
w codziennych  
czynnościach jest  
seniorom bardzo  
potrzebna

źródło:  
Caritas Polska



Dominka Chylewska\*, Marta Dobrzyńska\*\*

# Wolontariat Caritas jako forma zaangażowania społecznego

Caritas Voluntary Service as a Form of Social Engagement

## Streszczenie

Wolontariat Caritas jest znaczącą formą zaangażowania społecznego. Caritas Polska stwarza przestrzeń do twórczego działania na rzecz innych, w szczególności najbardziej potrzebujących. Współdziała z 44 Caritas diecezjalnymi w Polsce. Tworzą one największe w naszym kraju środowisko wolontariuszy liczące 100 tys. członków. Ludzie działający w ramach projektów organizacji to prężna wspólnota, w której angażowanie się w pracę na rzecz innych i skuteczne działanie jest cenioną i ważną częścią życia oraz drogą do osobistego doświadczania Chrystusa. Wolontariusze angażują się w wiele inicjatyw krajowych i międzynarodowych, zespołowych i indywidualnych: pracują z osobami starszymi, chorymi, z niepełnosprawnościami oraz dziećmi z ubogich rodzin. Caritas Polska wspiera diecezje w wykonywaniu ich zadań, prowadzi szkolenia koordynatorów wolontariatu oraz realizuje projekty rozwijające kompetencje wolontariuszy. Przykładami takich działań są „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych” oraz „Czas na Młodzież 2019”.

## Słowa

### kluczowe:

wolontariat, podnoszenie kompetencji społecznych, profesjonalizm działań, działanie na rzecz społeczności lokalnych, *Laudato si'*, papież Franciszek, ekologia

\* Dominika Chylewska – mgr; specjalista ds. Komunikacji Zewnętrznej w projekcie „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”

\*\* Marta Dobrzyńska – mgr; specjalista ds. wolontariatu Caritas Polska

## Abstract

**Keywords:**  
volunteering,  
raising social  
competence,  
professionalism,  
local community  
service,  
*Laudato si'*,  
Pope Francis,  
ecology

Volunteering for Caritas is a significant form of social engagement. Caritas Poland provides a space for creative activities undertaken in order to help others, especially to those most in need. Caritas Poland cooperates with 44 diocesan Caritas in Poland. They form the largest volunteer community in our country, with 100,000 members. People cooperating within Caritas projects create a community, in which engaging in assisting others as well as effectiveness in action are precious and important part of life and a way to the personal experience of Christ. The volunteers are involved in many national and international, both team and individual initiatives. They work with the elderly, the sick, the disabled and children from poor families. Caritas Poland supports dioceses in carrying out their tasks, conducts volunteer coordinators' trainings and implements projects developing volunteer competences. Those are activities such as "Integral Ecology of *Laudato si'* Encyclical in the activities of Caritas and local communities" and "Time for the Youth 2019".

„Działając w wolontariacie chrześcijanin staje się świadkiem tej Boskiej miłości, głosi ją i poprzez gesty odważne i profetyczne ją uwidacznia. Nie wystarczy zaradzić potrzebom kogoś, kto znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, należy jednocześnie zaspokoić jego pragnienie wartości i głębokich odpowiedzi. Ważny jest rodzaj pomocy, którą się oferuje, ale jeszcze ważniejsze od tego jest serce, z jakim tej pomocy się udziela. Zarówno, gdy chodzi o projekty na małą skalę, jak i o wielkie przedsięwzięcia, wolontariat w każdym przypadku powinien być szkołą życia, zwłaszcza dla ludzi młodych, przyczyniając się do ich wychowania w kulturze solidarności i otwartości, w gotowości do dania daru z siebie. Iluż wolontariuszy poprzez odważne zaangażowanie się na rzecz bliźnich dochodzi do odkrycia wiary! Chrystus, który zachęca, aby służyć Mu w ubogich, przemawia do serca tego, kto staje się ich sługą. Pozwala doświadczyć radości miłości bezinteresownej, miłości, która jest źródłem prawdziwego szczęścia”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Przestanie na zakończenie Międzynarodowego Roku Wolontariatu*, 5 XII 2001 r.

## Wprowadzenie

Wolontariat jako bardzo ważna forma zaangażowania społecznego jest wpisany w działalność statutową Caritas Polska. Inspiracją do podejmowania działań wolontariackich są z pewnością przywołane wyżej słowa św. Jana Pawła II, chociaż wiemy, że już pierwsi chrześcijanie byli wolontariuszami, od których uczymy się angażowania w pracę na rzecz drugiego człowieka i jego społecznego otoczenia. I chociaż wyzwania współczesnego świata czasem różnią się od tych sprzed dwóch tysięcy lat, nadal podejmowanie ich jest cenioną i ważną częścią życia człowieka oraz drogą do osobistego doświadczania Chrystusa.

### 1. Struktura wolontariatu w Caritas Polska oraz ośrodkach archidiecezjalnych i diecezjalnych

Caritas Polska współdziała z 41 diecezjalnymi i archidiecezjalnymi zespołami Caritas w Polsce. Tworzą one największe w naszym kraju środowisko wolontariuszy, liczące aż 100 tysięcy członków. To ogromny ruch, który skupia ludzi chcących przekazać innym osobom bezinteresowny dar z siebie. Wokół Caritas można wyróżnić trzy podstawowe struktury, w ramach których działają wolontariusze:

**Szkolne Koła Caritas** – to głównie uczniowie oraz nauczyciele (w roli opiekunów), którzy oprócz obowiązków lekcyjnych gromadzą się, by zrobić coś więcej. Ich działania to zazwyczaj zbiórki pieniężne, gromadzenie ubrań i żywności dla potrzebujących. Czasem spędzają czas z chorymi i samotnymi osobami, czasem odrabiają lekcje i bawią się z dziećmi z ubogich rodzin. Jedno jest pewne – to ludzie, którzy empatycznie podchodzą do otaczającej ich rzeczywistości, a dzięki wolontariatowi doskonaliły swoje umiejętności i kompetencje społeczne. Zespoły SKC uczestniczą w formacji duchowej Caritas diecezjalnych, a poprzez pracę i zaangażowanie na rzecz wolontariatu, stają się świadomymi, aktywnymi obywatelami i wiernymi.

„Moja historia z wolontariatem – wspomina Anna – zaczęła się już w szkole podstawowej od Szkolnego Koła Caritas w Białej Podlaskiej. Brałam udział w różnych zbiórkach i poczułam, że chcę dalej pomagać. Chcę

zostać wolontariuszką na stałe. Zobaczyłam, że praca, którą wkładamy, nie idzie na marne, bo ktoś potrzebujący z tego korzysta!”

„Wolontariat – dodała Agata – pozwala rozwinąć umiejętności, zmierzyć się ze swoimi słabościami. Praca w czasie zbiórki żywności pokazała mi, że potrafię rozmawiać z obcymi ludźmi, zachęcać ich do dzielenia się.”

**Parafialne Zespoły Caritas** – to zazwyczaj osoby dorosłe, które gromadzą się we wspólnym celu niesienia dobra. W świecie, w którym rozpadają się więzi społeczne, PZC dają parafianom możliwość ponownej integracji z sąsiadami na rzecz wsparcia drugiego człowieka oraz poczucie bycia potrzebnym. To ludzie, którzy wspierają projekty Caritas diecezjalnych, zbierają środki, poświęcają swój czas potrzebującym. Większość członków PZC stanowią osoby starsze, ale trzeba dodać, że niejeden młody człowiek mógłby się powstydić, patrząc zaangażowanie seniorów w życie społeczne i mądrość, jaką wnoszą w wolontariat.

„Wolontariat – podkreśla pani Danuta – nauczył mnie cierpliwości, miłości do drugiego człowieka, bo wszyscy potrzebujemy bliskości, tego, żeby ktoś zapytał: «Co u ciebie?» Zrozumiałam, jak ważna jest świadomość, że nie jest się samym, że ktoś jest przy mnie.”

**Centra Wolontariatu Caritas** – funkcjonują w wielu diecezjach i koordynują pracę zespołów SKC, PZC oraz licznych wolontariuszy akcyjnych i indywidualnych. CWC szkolą i integrują wolontariuszy, pełnią rolę pośredników wolontariatu, pomagają poszczególnym placówkom Caritas znaleźć osoby, które mogłyby poświęcić swój czas na pomaganie innym, współpracują z międzynarodowymi organizacjami wolontariackimi, takimi jak European Volunteer Service i AIESEC.

Zespoły Caritas mają szansę angażować się w wiele inicjatyw krajowych i międzynarodowych, zespołowych i indywidualnych. Mnogość obszarów, w jakie można włączyć wolontariuszy sprawia, że każdy ma

szansę podjąć dzieło miłosierdzia, które jest bliskie jego sercu. Jednym jest bliżej do pracy z niepełnosprawnymi, innym do wspierania starszych, innym do zbiórek żywnościowych – ta różnorodność możliwości jest piękna, a Caritas Polska z wdzięcznością patrzy na dzieła, jakich dokonują wolontariusze.

**Wolontariat uczy  
cierpliwości i miłości  
do drugiego człowieka.  
Ważna jest świadomość,  
że nie jest się samym.**



**Wolontariat zagraniczny Caritas Polska.** Caritas Polska prowadzi również wolontariat zagraniczny. Polscy wolontariusze pomagają w realizowanych lokalnie działaniach – pracują z dziećmi, osobami znajdującymi się w trudnej sytuacji, spotykają się z lokalną młodzieżą oraz osobami z niepełnosprawnościami. W roku 2016 w Autonomii Palestyńskiej wolontariuszka pracowała z kobietami w szpitalu położniczym oraz prowadziła warsztaty plastyczne dla dzieci. W latach 2017-2018 wolontariusze prowadzili działania humanitarne w Jordanii i w Libanie a w 2017 pracowali z osobami niepełnosprawnymi w Autonomii Palestyńskiej. Jedna z wolontariuszek pracowała przez 3 miesiące w Tanzanii, ucząc obsługi komputera, prowadząc lekcje języka angielskiego i zajęcia artystyczne dla dzieci.

## 2. Akcje i programy wspierane przez wolontariuszy

### **Karta „Na codzienne zakupy”**

Program ma na celu pomoc seniorom po 60. roku życia, ubogim, potrzebującym, dotkniętym wykluczeniem socjalnym i społecznym. W 2019 r. ponad 6600 seniorów otrzymało kartę przedpłaconą, którą można płać za zakupy w sklepach Biedronka. Nieocenioną pomoc niosą tutaj wolontariusze, którzy często samodzielnie lub razem z seniorem dzięki karcie robią zakupy i przynoszą je do ich domu. Nawiązują przy tym głęboką więź z seniorami, otaczając ich opieką i troską, oferując rozmowę, pomoc w codziennych obowiązkach domowych, przygotowywaniu posiłków, zakupie leków, transporcie do lekarza, w zorganizowaniu ubrań i obuwia, czasem w dostarczeniu dodatkowych paczek żywnościowych czy pomocy finansowej. Dzięki wsparciu wolontariuszy seniorzy docierają do kościoła, biorą udział w pielgrzymkach czy spotkaniach.

### **„Spizarnia Caritas”**

Program jest realizowany od marca 2017 r. i ma na celu przeciwdziałanie marnowaniu żywności poprzez dystrybucję produktów spożywczych z krótkim terminem przydatności oraz pomoc najbardziej potrzebującym. W program bezpośrednio zaangażowanych jest około 1300 wolontariuszy Caritas diecezjalnych, którzy pomagają przy sortowaniu żywności oraz przygotowywaniu i wydawaniu paczek.

### **Zbiórka żywności „Tak. pomagam!”**

Zbiórki żywności w ramach akcji „Tak. Pomagam!” odbywają się dwa razy do roku: w okresie Wielkanocy i Bożego Narodzenia. W latach 2017-2019, dzięki ogólnopolskim zbiórkom żywności około 2500 ton żywności trafiło do osób potrzebujących z rodzin wielodzietnych, do samotnych rodziców, ludzi bezdomnych i chorych oraz do placówek prowadzonych przez Caritas diecezjalne. W każdą ze zbiórek zaangażowanych było prawie 25 tys. wolontariuszy.

### **Akcja „Tornister Pełen Uśmiechów”**

Celem akcji jest zwiększenie szans edukacyjnych uczniów przez zebranie funduszy na zakup i wyposażenie kilkudziesięciu tysięcy wyprawek szkolnych dla najuboższych dzieci i młodzieży w Polsce lub zakup i przekazanie gotowych wyprawek szkolnych. Akcja prowadzona jest od 11 lat, w jej ramach rozdano już ok. 170 tys. wyprawek. Ofiarodawcy często nie tylko dbają o to, aby plecak pełen był wszelakich przyborów potrzebnych dzieciom do szkoły, ale często dekorują „swoje” plecaki, przypinając do nich maskotki bądź naszywając różne znaczki: motylki, kwiatuszki, zwierzątka. Tak wielkie dzieło mogło powstać tylko przy wsparciu wolontariuszy.

### **Akcja „Tytka charytatywna”**

Jest to ogólnopolska akcja wsparcia najuboższych. Jej idea opiera się na wypełnieniu papierowej torby (zwanej w różnych regionach „tytką”, „tutką” czy „siatką”) artykułami pierwszej potrzeby – spożywczymi i chemii gospodarczej, które zostają następnie rozdane osobom ubogim.

### **Akcja „Pola nadziei”**

Celem akcji jest szerzenie idei hospicyjnej, uwrażliwianie społeczeństwa na potrzeby osób terminalnie chorych, propagowanie postaw otwartości na cierpienie drugiego człowieka oraz zachęcanie dzieci i młodzieży do angażowania się w pomoc potrzebującym i zbieranie środków na funkcjonowanie hospicjum. W czasie kampanii jesiennej wolontariusze sadzą pola żonkilowe na terenach udostępnionych przez miasto, różne instytucje (najczęściej szkoły) i osoby prywatne. Natomiast wiosną prowadzą zbiórki pieniężne w diecezjach. Każdy, kto wrzuci datek do puszeki, otrzymuje w upominku kwitnący żonkil – znak hospicyjnej nadziei.

### „Młodzi jałmużnicy”

Projekt zakłada realizację charytatywnych projektów własnych młodych wolontariuszy. Celem projektu było pokazanie, że jałmużna to nie tylko przekazanie pieniędzy, ale także podarowanie swojego czasu, uwagi i zaangażowania, wiedzy i umiejętności drugiemu człowiekowi.

### „Obiad z dziadkiem”

Działanie ma na celu budowanie integracji międzypokoleniowej poprzez tworzenie więzi między młodymi a seniorami. Projekt polega na regularnym wspólnym celebrowaniu posiłku przez dwie osoby – młodego wolontariusza oraz seniora. Tytułowy obiad ma być okazją do spotkania różnych osób, wykorzystywania wzajemnej wiedzy i doświadczenia każdej ze stron.

### Korepetycje w świetlicach

Wolontariusze w wielu diecezjach poświęcają swój wolny czas, systematycznie odrabiając z dziećmi lekcje, udzielając im korepetycji, wychowując i bawiąc.

W Caritas Polska wierzymy, że poprzedzone merytorycznym przygotowaniem doświadczenie pracy na rzecz innych w roli wolontariuszy sprawia, że ludzie potrafią dostrzegać problemy wokół siebie i odpowiadać na nie profesjonalnym działaniem. Dlatego Caritas Polska wspiera koordynatorów wolontariatu w diecezjach, prowadząc szkolenia np. z fundraisingu, promocji, przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu oraz prowadzi projekty rozwijające kompetencje wolontariuszy. Przykładami takich działań są projekty „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych” oraz „Czas na Młodzież 2019”.

Śłoik św.  
Franciszka – tak,  
by nic się nie  
zmarowało. Tak  
zwane resztki  
z domowych  
lodówek i spiżarni  
dostają drugie  
życie

źródło:  
Caritas Polska



### 3. Zaangażowanie proekologiczne wolontariuszy w ramach projektu „Caritas *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”<sup>2</sup>

Wolontariat jest zazwyczaj odpowiedzią na bardzo realną i konkretną potrzebę wsparcia i zmiany. Tak jest też w przypadku projektu „Caritas *Laudato si'*”<sup>3</sup>, który za cel stawia sobie odpowiedź na wezwanie papieża Franciszka oraz ekologiczne nawrócenie.

W 12 diecezjach w całej Polsce odbywają się lokalne inicjatywy wolontariuszy, które odpowiadają na bardzo realne problemy związane z troską o nasz wspólny dom. Szkolne Koła Caritas, Parafialne Zespoły Caritas i Centra Wolontariatu Caritas mają przestrzeń, by zastanowić się, jaki jest ich lokalny problem ekologiczny i co mogą z nim zrobić. Ich twórcza praca jest wspierana finansowo (grantami na wykonanie projektów) oraz merytorycznie (przez zespół animatorów i specjalistów z dziedziny ekologii).

W taki sposób powstają projekty odpowiadające m.in. na problem marnowania żywności, smogu i zanieczyszczeń powietrza, takie, które zauważają problemy zanikających gatunków czy wszechobecnej wokół nas chemii (w nawozach, w domach i środkach czystości, w żywności), takie, które angażują i zbierają lokalną społeczność do wspólnego działania na rzecz innych. Jednym słowem: wolontariat.

Patrząc na dzisiejszy świat, nie sposób nie zauważyć, że ekologia jest ważna. Z jednej strony badania pokazują, że pokolenia Y i Z uznają ochronę środowiska, jakość życia i zmianę klimatu za jedne z najważniejszych kwestii. To ludzie, którzy chętnie angażują się w działanie, widząc ich sens i głębokie znaczenie. Pamiętamy też pokolenia naszych dziadków – dla nich proste i skromne życie blisko przyrody było jeszcze bardziej oczywiste. Chwila namysłu pozwala więc zauważyć, że papież Franciszek i ekologiczna encyklika jest bardzo blisko naszej codzienności. Widzimy przecież otaczający nas plastik, zmiany klimatyczne objawiające się suszą, deszczami powodziowymi, wahaniami temperatur, topnieniem lodowców, albo też rosnącą cenę, jaką płacimy na co dzień za warzywa

<sup>2</sup> Projekt „Ekologia integralna encykliki *Laudato si'* w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych”, realizowany przez Caritas Polska, został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

<sup>3</sup> W tekście używana będzie skrócona nazwa projektu: projekt „Caritas *Laudato si'*”.

i owoce. Są one bez wątpienia wyzwaniem proekologicznym dla współczesnego człowieka. Odpowiedzią na nie są słowa papieża Franciszka: „Na problemy społeczne odpowiada się więziami wspólnotowymi, a nie samą sumą dóbr indywidualnych (...). Nawrócenie ekologiczne, niezbędne do stworzenia dynamiki trwałej zmiany, jest także nawróceniem wspólnotowym<sup>4</sup>. Dlatego zespoły działające w ramach projektu mają na celu zbudowanie lokalnych społeczności, które będą żywo zainteresowane ekologią, wiedząc, że za tym pojęciem kryje się troska o dar stworzenia, w tym o drugiego człowieka.

### „Słoik św. Franciszka” – tak, by nic się nie zmarnowało

Malwina Giełdon jest animatorem projektu *Laudato si'* w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Pod jej okiem narodził się projekt „Słoik św. Franciszka”. W Sławoborzu i Powalicach niedaleko Świdwina miejscowe świetlice zamieniły się w kuchnie, w których raz w tygodniu odbywają się warsztaty gotowania. Tak zwane resztki z domowych lodówek i spiżarni dostają drugie życie.

W ekologiczny projekt zaangażowały się dzieci z lokalnych podstawówek i miejscowa społeczność: ci, którzy przynoszą produkty do gotowania i specjaliści od domowych przepisów. „Dziadkowie i rodzice uczą dzieci, jak gotować i nie marnować pożywienia. Jeśli komuś zostaną dwa ziemniaki, to może nie ma pomysłu, jak je zagospodarować, ale jak zbierze się kilka kilogramów ziemniaków, to już można zrobić kopytka, pierogi ruskie, pyzy” – wyjaśnia Ewa Horanin, opiekunka Szkolnego Koła Caritas w podstawówce w Sławoborzu.

Pomysł przypadł do gustu także dzieciom. „Zgłosiło się tak wielu uczniów, że trzeba było zrobić listy z zapisami na kolejne zajęcia kulinarne. Gotowanie z dziećmi spodobało się też naszym seniorkom. Projekt uczy, jak nie marnować jedzenia, oszczędzać zasoby, zmniejszać zużycie plastiku, świadomie gospodarować pieniędzmi i produktami spożywczymi, na etapie kupowania i już w domowych kuchniach i spiżarniach. Okazuje się, że wokół nas jest dużo osób, dla których takie wartości są ważne” – dodaje Malwina Giełdon.

Gotujące z młodzieżą panie przytakują. „My z tego pokolenia, gdzie nic się nie marnowało. Coś się dodało, zmieliło, upiekło i wszyscy w do-

**Projekt gotowania z dziećmi uczy świadomego gospodarowania pieniędzmi i produktami spożywczymi.**

<sup>4</sup> Franciszek, *Laudato si'*, Rzym 2015, p. 219.

mu się najedli. Dziś młodzi są przyzwyczajeni, że kupi się w sklepie albo zamówi przez internet, i jest gotowe. A my chcemy im pokazać, że wszystko ma swoją wartość i trzeba to szanować” – przyznają zgodnie.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że choć zasoby żywności na Ziemi są wystarczające dla wyżywienia wszystkich ludzi, to niestety część z nich doświadcza codziennie głodu. Dzieje się tak między innymi dlatego, że 1/3 produkowanej żywności trafia do kosza. Projekty takie, jak „Słoik św. Franciszka”, uczą nas wszystkich odpowiedzialności i szacunku do dań, jakie otrzymujemy.

### Dom bez chemii

Agata Chmura, animator projektu „*Caritas Laudato si*” wspierała organizację projektów w diecezji rzeszowskiej. Jednym z ciekawszych projektów były te, które uświadamiają beneficjentom, jaką ilością chemii otaczają się na co dzień. Powszechne stosowanie sztucznych środków czystości oraz kosmetyków prowadzi do pogarszania stanu zdrowia człowieka, ale również do degradacji środowiska naturalnego poprzez zanieczyszczenie wody, powietrza i gleby. Skażona ziemia wydaje mniejsze lub chore plony, a szkodliwe czynniki w nich zawarte, tak jak ze skażonego powietrza czy wody, trafiają do organizmów ludzi i zwierząt.

Myśląc o tym, jak możemy zminimalizować ilość stosowanej na co dzień chemii, zespoły z diecezji rzeszowskiej zorganizowały projekty takie jak: „Mydło robimy – środowisko chronimy”, Eko-dom, Eko-Ja”, czy „Bądź naturalny”. W ramach tych działań uczestnicy samodzielnie wykonali przyjazne dla środowiska mydło i środki czystości dla domu.

**Ważne jest uświadomienie beneficjentom, jaką ilością chemii otaczają się na co dzień.**

Wcześniej zebrali i ususzyli rośliny, które zostały wykorzystane jako dodatki do mydła. Foremki do mydeł zostały pozyskane z recyklingu – były to plastikowe nakrętki, kartoniki zebrane przez młodzież w domach podczas segregacji śmieci. Wśród działań pojawiły się też ekologiczne środki czystości, ekokosmetyki, warsztaty mydlarskie i olejarskie. Nowe przepisy zagościły na dobre w domach uczestników, a dla wszystkich, którzy chcieliby się zainspirować, są dostępne również na Instagramie projektu „*Caritas Laudato si*”.



### Powrót do toreb wielorazowych

Ania Kobylińska odpowiada za projekty diecezji zielonogórsko-częstochowskiej, gdzie dużym problemem jest liczba zużywanych na co dzień worków foliowych. Tak naprawdę w całej Polsce przyzwyczailiśmy się do tego, że wszystko pakujemy do jednorazówek. Są tak powszechnie dostępne, że nie zastanawiamy się nad tym, jakie skutki kryją się za naszą wygodą. W projekcie zielonogórskim postanowiono pozbierać stare, niepotrzebne firany i materiały, a następnie uszyć z nich worki i torby wielorazowe. Gotowe materiały zostały rozdane i wykorzystane na różne sposoby: jako siatki do prania delikatnych ubrań, jako torby na owoce i warzywa, większe zakupy czy nawet pieczywo. Ograniczenie zużycia worków foliowych ma realny wpływ na nasze środowisko, szczególnie gdy zmiana dokonuje się w wymiarze całej lokalnej wspólnoty.

### Oddać chwałę Panu Bogu

Całe stworzenie, wszystkie ptaki, rośliny, zwierzęta, jeziora rzeki i morza, słońce i księżyc, oddaje chwałę Panu Bogu. Otaczający nas piękny świat jest dla nas darem, ale i zadaniem. Biblijne wezwanie „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28) przypomina nam, że człowiek, wyróżniony pośród stworzeń, jest też powołany, aby stworzeniu służyć. Ta myśl przyświeca wolontariuszom projektu „Caritas *Laudato si*” i pozwala jeszcze uważniej troszczyć się o nasz wspólny dom. Wszystkie działania, jakie podejmujemy, mają podłoże ewangeliczne. Zapraszamy do współpracy z nami wszystkich ludzi dobrego serca.

## 4. Projekt „Czas na Młodzież 2019” jako profesjonalizacja działań wolontariuszy<sup>5</sup>

Caritas Polska realizuje ogólnopolski projekt „Czas na Młodzież 2019”, którego celem jest podniesienie poziomu kompetencji społecznych młodych ludzi, a w rezultacie zwiększenie ich szans na rynku pracy.

<sup>5</sup> Projekt „Czas na młodzież 2019” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi priorytetowej I. Osoby młode na rynku pracy, Działania 1.4 Młodzież solidarna w działaniu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Partnerem wiodącym jest gdańskie Stowarzyszenie Morena.

**Umiejętność zrealizowania projektu społecznego jest przydatna w prowadzeniu kolejnych akcji wolontariackich oraz w przyszłym życiu zawodowym.**

W ramach projektu ponad 1000 wolontariuszy w diecezjach bierze udział w szkoleniach i warsztatach, podczas których rozwijają swoje kompetencje społeczne, np. umiejętność pracy w grupie, przewodzenia innym osobom, motywowania innych, wypracowywania kompromisów czy przyjmowania konstruktywnej krytyki, które prowadzą profesjonalni trenerzy. Młodzi zostają wyposażeni w nowe umiejętności i wiedzę, mogą liczyć na wsparcie swoich mentorów oraz ekspertów merytorycznych. Tworzą projekty społeczne od początku do końca według własnego pomysłu – od diagnozy problemu, który dostrzegają w swojej społeczności lokalnej, na który chcą odpowiedzieć działaniem, aż po rozliczenie wydatków i udokumentowanie działań. Na realizację każdego z projektów otrzymują po 1600 zł.

Projekty społeczne są bardzo różnorodne – od działań na rzecz osób wykluczonych społecznie, chorych, ubogich, aż po liczne projekty skierowane do dzieci lub promujące proekologiczne postawy.

Umiejętność zrealizowania projektu społecznego jest przydatna w prowadzeniu kolejnych akcji wolontariackich oraz w przyszłym życiu zawodowym. Organizacja wydarzeń, takich jak koncerty charytatywne, stworzenie przyjaznego miejsca, w którym mogą się uczyć i bawić dzieci, własne audycje radiowe, w czasie których podejmowane są istotne problemy społeczne, organizacja cyklu spotkań dla lokalnej społeczności czy stworzenie ogrodu przy warsztacie terapii zajęciowej uczy młodzież stawiania sobie celów, tworzenia harmonogramu działań, umiejętności znajdowania sojuszników, negocjacji oraz promocji prowadzonych działań.

Poniżej przedstawimy przykłady kilku z 250 projektów społecznych, które młodzi wolontariusze realizują w diecezjach.

### **„Książka bez pieniążka”**

Wolontariusze, licealiści z diecezji siedleckiej Anna Konasiuk, Dominika Kulicka, Agata Zajdel i Jakub Jarocki zrealizują projekt, którego celem jest stworzenie biblioteki na kółkach dla pacjentów hospicjum, aby zwiększyć ofertę literatury czytanej seniorom przez wolontariuszy. Wolontariusze zorganizowali zbiórkę książek, a z pieniędzy projektowych kupią mobilne szafki, dzięki czemu zbiór książek będzie mógł wjechać do każdej sali chorych. Młodzi realizują projekt przy wsparciu opiekuna

Żanetty Kowalczyk oraz Moniki Rybaczewskiej – diecezjalnej koordynator ds. wolontariatu w Siedlcach.

„Chcieliśmy zrobić coś, co połączy pokolenia, co zaangażuje dużą liczbę osób i będzie z tego realna korzyść. Nie chcieliśmy wydawać pieniędzy z projektu na błahe cele” – powiedziała wolontariuszka Anna.

Zbiórka prowadzona była w kilku miejscach na terenie Białej Podlaskiej i trwała ponad miesiąc. Skrzynki na książki stały w Urzędzie Miasta, Bibliotece Multimedialnej dla Dzieci i Młodzieży, filiach nr 1 i nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz w parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła przy ul. Pokoju.

„Bardzo nas cieszy to, że sami wymyśliliśmy i napisaliśmy ten projekt, dzięki temu jesteśmy postrzegani jako bardziej dorośli, myślący o przyszłości, o innych, a nie tylko o tym, co dzieje się w naszym życiu” – dodaje zaangażowana w projekt Dominika.

Członkowie zespołu nauczyli się w praktyce planowania i realizacji projektu społecznego, negocjacji w grupie w sytuacjach spornych, współpracy z urzędami, prowadzenia promocji. Z uwagi na duże zainteresowanie zbiórką ze strony darczyńców, została ona przedłużona.

### **„Ogród ziołowo-warzywno-kwiatowy”**

Projekt realizuje grupa wolontariuszy z niepełnosprawnością, a jego celem jest założenie ogrodu dla społeczności lokalnej, zwłaszcza dla uczestników Ośrodka dla Dzieci z Niepełnosprawnością w Biłgoraju, Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz Przedszkola Specjalnego.

W ramach projektu wolontariusze samodzielnie zbudowali skrzynie i posadzili w nich wybrane przez siebie rośliny. Sadząc rośliny miododajne zadbali, aby w ich ogrodzie mogły ucztować owady. Przygotowali zalaminowane plansze z opisem roślin. Z zebranych owoców i warzyw planują przygotowywać pyszne poczęstunki dla odwiedzających ogród gości. Projekt powstaje pod opieką Zenona Adaszka w diecezji zamojsko-lubaczowskiej.

### **„Tak widzę świat, tak widzę siebie”**

Projekt realizowany jest przez wolontariuszy diecezji zamojsko-lubaczowskiej, a jego celem jest umożliwienie osobom z niepełnosprawnościami zdobycia nowych umiejętności w sferze społecznej i poznawczej, pogłębienie ich wrażliwości i wzmacnianie potrzeby nawiązywania kontaktów z otoczeniem. Wolontariusze nauczą się robienia zdjęć oraz posłu-

giwania się programami do ich obróbki, dokumentowania codziennego życia i ważnych wydarzeń. Jesteśmy przekonani, że w ramach projektu powstaną prawdziwe fotograficzne arcydzieła.

### **„NieZnajomi”**

Wolontariusze uznali za ważny problemem samotność młodych ludzi w dużym mieście. Postanowili stworzyć Centrum Młodzieżowej Aktywności Caritas Polska – przyjazne miejsce dla wszystkich, którzy chcą spędzić czas wolny w miłej i twórczej atmosferze. W Centrum realizowane będą również projekty: „Gościnność po polsku” przybliżający uczestnikom kulturę, język oraz polskie tradycje oraz projekt „CommunicatiON” – zwracający uwagę na to, że coraz trudniej jest nam odłożyć na bok telefon komórkowy, aby być ze sobą i rozmawiać. Wszystko odbywać się będzie w formie cyklu spotkań, warsztatów i gier zespołowych.

Projekt „NieZnajomi” skierowany jest szczególnie do osób samotnych, nowo przyjezdnych, zarówno starszych jak i młodszych, niemających planów na weekend, mających problem w nawiązywaniu relacji społecznych. Jesteśmy przekonani, że niedługo to miejsce stanie się ważnym punktem na mapie Warszawy. Projekt realizowany jest pod opieką Marty Klimczak.

## **Zakończenie**

Gotowość do pomocy, determinacja, umiejętności, doświadczenie i poświęcany czas są wielkim atutem wolontariuszy Caritas. Dzięki nim Caritas może dotrzeć z pomocą do większej liczby osób i wesprzeć je w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami i wychodzeniu z nich oraz pozytywnie wpłynąć na ich dalsze życie. Doceniając wagę i znaczenie pracy wolontariuszy, dyrektor Caritas Polska w 2020 roku powołał dekretem Radę Wolontariatu Caritas Polska, której celem jest wspieranie działań Caritas diecezjalnych oraz stworzenie i realizacja Strategii Rozwoju Wolontariatu Caritas.



Wolontariusze  
Caritas Diecezji  
Koszalińsko-  
Kołobrzeskiej  
podczas  
roznoszenia  
paczek  
żywnościowych  
dla seniorów  
w ramach akcji  
#PomocDlaSeniora

źródło: archiwum Caritas  
Diecezji Koszalińsko-  
Kołobrzeskiej

Spotkanie  
Szkolnych Kół  
Caritas.  
Aktywność  
podejmowana  
w ramach SKC  
uczy młodych ludzi  
podejmowania  
wyborów  
służących  
integralnemu  
rozwojowi  
człowieka oraz  
usprawniających  
funkcjonowanie  
całego  
społeczeństwa

źródło:  
Caritas Polska

POMAGAMY CIĘC JESTEM



Szkolne Koła Caritas  
Diecezji

[www.caritasgdansk.pl](http://www.caritasgdansk.pl)



Piotr Kosiak\*

# Historia działalności charytatywnej dzieci i młodzieży na przykładzie Szkolnych Kół Caritas w Polsce

The History of Charitable Activities of Children and Youth on the Example of Caritas School Clubs in Poland

## Streszczenie:

Jubileusz 30-lecia działalności Caritas Polska skłania do refleksji naukowej na temat historii największej organizacji charytatywnej w Polsce. Autor artykułu od wielu lat zajmuje się badaniami naukowymi na rzecz polityki rodzinnej oraz pedagogiki rodziny, dlatego przedmiotem refleksji historycznej stały się Szkolne Koła Caritas. Obecna sytuacja związana z pandemią koronawirusa uruchomiła publiczną dyskusję na temat wolontariatu i służb pomocy społecznej. Wolontariat na stałe wpisał się w krajobraz wielu społeczeństw i współczesnych kultur. Mimo że w obecnych czasach przybiera charakter świecki i wielu propagatorów tej idei starannie unika jakichkolwiek konotacji religijnych, należy pamiętać o jego chrześcijańskich korzeniach i ewangelicznej inspiracji. Ta kategoria wolontariatu jest reprezentowana przez Szkolne Koła Caritas (SKC), które funkcjonują w polskiej rzeczywistości od 1995 r. W tym kontekście istotne staje się udzielenie odpowiedzi na pytanie, co

## Słowa

### kluczowe:

polityka społeczna, katolicka nauka społeczna, polityka prorodzinna, dzieci, młodzież, edukacja, działalność charytatywna, Caritas Polska

\* Piotr Kosiak – dr; Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie oraz Collegium Civitas w Warszawie

należy do istoty Szkolnych Kół Caritas, na ile zadania realizowane przez ich członków znajdują odzwierciedlenie w określeniach znamionujących współczesny wolontariat oraz jakie działania uczniów należących do Szkolnych Kół Caritas stanowią konstytutywne cechy chrześcijańskiego wolontariatu dziecięco-młodzieżowego. Jubileusz 30-lecia Caritas Polska staje się idealnym powodem do prezentacji Szkolnych Kół Caritas. Autor przedstawia ideę wolontariatu wśród dzieci i młodzieży, a następnie omawia działalność SKC, skupiając się na historii, specyfice działań oraz wyzwaniach na przyszłość.

#### **Abstract:**

**Keywords:**  
social policy,  
Catholic social  
science, family  
policy, children,  
youth education,  
charity, Caritas  
Poland

The 30th anniversary of Caritas Poland prompts scientific reflection on the history of the largest charity organization in Poland. The author of the article has been dealing with scientific research on family policy and family pedagogy for many years, which is why the Caritas School Clubs became the subject of historical reflection. The current situation related to the COVID-19 pandemic has started public discussions on volunteering and social welfare services. Volunteering has permanently entered the landscape of many societies and contemporary cultures. Although it becomes more and more secular and many volunteer promoters carefully avoid any religious connotations, one should remember its Christian roots and evangelical inspiration. This category of volunteering is represented by Caritas School Clubs, which have been functioning in Polish reality since 1995. In this context, it becomes important to answer the question of what belongs to the nature of the Caritas School Clubs, to what extent the tasks carried out by their members are relevant to the modern volunteering categories and what activities of students belonging to the Caritas School Circles are constitutive features of Christian voluntary service. The 30th anniversary of Caritas Poland is a wonderful opportunity to present Caritas School Clubs. The article first introduces

the idea of volunteering among children and youth, then discusses the activities of the Clubs, focusing on the history, specifics of activities and challenges for the future.

## 1. Zaangażowanie młodzieży i dzieci w wolontariat – rys socjologiczny

Wolontariat w Polsce cieszy się umiarkowaną popularnością. Większe zaangażowanie towarzyszy dużym akcjom zewnętrznym, zachęcającym do wspierania innych. Można do nich zaliczyć m.in. Europejski Rok Wolontariatu, sportowe mistrzostwa Europy czy powołanie ruchu Pokolenie Jana Pawła II. Każde z tych wydarzeń, ze względu na szeroki zasięg i dzielenie wspólnych doświadczeń, zachęcało do podejmowania dodatkowej, nieodpłatnej aktywności. Inny jest udział Polaków w wolontariacie o charakterze stałym. Ta forma działań pomocowych angażuje około 14% mieszkańców naszego kraju, z czego największy odsetek stanowią osoby młode<sup>1</sup>. Młodzież rozumie bowiem działalność pomocową w najszerszy sposób i odróżnia wolontariat, którego celem jest bezpośrednio wspieranie potrzebujących, od innych form dobrowolnej pracy. Duże zainteresowanie młodzieży wolontariatem potwierdza związek zachodzący między rodzajem zadań oferowanych przez wolontariat a potrzebami i zadaniami rozwojowymi dorastającego pokolenia. Z kolei charakterystyka rozwojowa uczniów jest jedną z podstaw do określania celu i specyfiki działań wychowawczych realizowanych w szkole. Pojawia się zatem pytanie czy wolontariat wspiera uczniów w radzeniu sobie z zadaniami rozwojowymi i daje im szansę na rozwój własny. Twierdząca odpowiedź uzasadnia zakwalifikowanie wolontariatu do działań wychowawczych podejmowanych w szkołach.

Okres dorastania, ujęty w szerokich granicach między około 10. a 20. rokiem życia, generalnie ma przygotować młodego człowieka do samodzielnego funkcjonowania jako osoby dorosłej. W wyniku współczesnych zmian o charakterze społecznym, jednak trudno konkretnie określić początek i koniec okresu dorastania. Z jednej strony obserwuje się akcelerację rozwoju dzieci, z drugiej – dochodzi do opóźnienia wej-

<sup>1</sup> D. Becełewska, *Wybiórczy wolontariat*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(2008), s. 23-27.

ścia w okres dorosłości. Mimo to, niezależnie od dokonujących się przemian, większość okresu dojrzewania przypada na czas nauki szkolnej, przy czym środowisko szkolne wraz z grupą rówieśniczą stanowią dla młodzieży ważne źródło wsparcia<sup>2</sup>.

Młodzież rozpoczynająca pracę w wolontariacie kieruje się wieloma motywami, m.in. chęcią uczestnictwa w grupie rówieśników, potrzebą zdobycia uznania innych, poszukiwaniem sposobu na naukę i rozwój nowych umiejętności. Efektem pracy młodych wolontariuszy są liczne

**Efektom pracy młodych wolontariuszy są liczne zmiany zachodzące w ich osobowości oraz korzyści, jakie odnoszą oni w sferach intrapsychicznej, interpersonalnej i społecznej, a także edukacyjno-zawodowej.**

zmiany zachodzące w ich osobowości oraz korzyści, jakie odnoszą oni w sferach intrapsychicznej, interpersonalnej i społecznej, a także edukacyjno-zawodowej. Obserwacja indywidualnych korzyści pozwala na stwierdzenie, że wolontariat może być płaszczyzną samorozwoju i tym samym stanowić narzędzie wspierające pracę wychowawczą. Rozwój wolontariusza zależy jednak od kilku czynników związanych z systematycznością pracy, stopniem zaangażowania oraz kwestią organizacji pracy. Funkcja wolontariatu w psychoprofilaktyce może być rozumiana dwojako: w pierwszym ujęciu wolontariat rozumiany jest jako miejsce kształtowania kompetencji stanowiących czynniki chroniące przed zachowaniami

ryzykownymi, w innym – jako część programu profilaktycznego i działanie o charakterze alternatywnym. Ujęcia te uzupełniają się wzajemnie<sup>3</sup>.

Działania psychoprofilaktyczne podejmowane w szkole są nastawione na osiągnięcie trzech rodzajów celów:

- wspieranie ucznia w zakresie radzenia sobie z zagrożeniami dla rozwoju i funkcjonowania zdrowego;
- wzmacnianie i inicjowanie czynników chroniących;
- ograniczanie i likwidowanie czynników ryzyka.

Czynniki chroniące i czynniki ryzyka wiążą się z prawdopodobieństwem wystąpienia zachowań ryzykownych. Im więcej czynników chroniących obserwuje się u ucznia, tym mniejsze jest niebezpieczeństwo

<sup>2</sup> I. Dąbrowska, *Motywy działania wolontariuszy*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 9(2007), s. 47-50.

<sup>3</sup> J. Bednarek, *System zintegrowanej pomocy wolontariackiej dzieciom i młodzieży w rodzinach dysfunkcyjnych*, w: *Nauki pedagogiczne we współczesnej humanistyce*, Małgorzata Prokosz red., Toruń 2002.

podejmowania przez niego zachowań dysfunkcyjnych i tym mniejszy będzie wpływ czynników ryzyka. Wyróżnia się kilka grup czynników, które oddziałują na ucznia: osobowościowe, odnoszące się do środowiska i zachowania ucznia, związane z grupą rówieśniczą oraz dotyczące osób znaczących.

Charakter wspierający młodego człowieka mają jego indywidualne cechy i kompetencje, takie jak m.in.:

- wysoka samoakceptacja,
- wysoka samoocena,
- zaradność w realizacji zadań,
- umiejętność radzenia sobie w sytuacjach stresujących,
- zaangażowanie w działania prospołeczne,
- preferowanie osiągnięć szkolnych,
- samodyscyplina,
- przestrzeganie jasnych standardów zachowania,
- umiejętności społeczne,
- pozytywne relacje z otoczeniem,
- umiejętności komunikacyjne,
- poczucie przynależności do społeczności.

Porównanie powyższej listy cech i kompetencji z cechami i kompetencjami możliwymi do nabycia w wyniku pracy wolontariackiej pozwala stwierdzić dużą zbieżność jednego i drugiego zestawu cech wolontariatu. Należy podkreślić, że wolontariat szkolny jako element programu wychowawczo-profilaktycznego jest szansą na rozwój tych cech, które uznaje się za czynnik chroniący przed zachowaniami ryzykownymi<sup>4</sup>.

Wolontariat szkolny to działanie dla młodzieży, które daje jej wiele szans i możliwości. Jest okazją do sprawdzenia siebie, wykorzystania posiadanych zainteresowań, uzdolnień, nawiązania współpracy z rówieśnikami, nauki nowych umiejętności, zdobycia wiedzy – do rozwoju własnego. Z perspektywy szkoły i nauczycieli praca z uczniami w ramach wolontariatu to dostarczanie im warunków do rozwoju. Jest to również forma działania profilaktycznego w postaci strategii działań alternatywnych i miejsca wzmocnienia oraz inicjowania czynników chroniących.

**Wolontariat szkolny to działanie dla młodzieży, które daje jej wiele szans i możliwości.**

<sup>4</sup> D. Becelewska, *Wybiórczy...*, dz. cyt., s. 23-27.

## 2. Geneza i historia powstania Szkolnych Kół Caritas

Szkolne Koła Caritas to organizacje dziecięce i młodzieżowe działające na zasadzie wolontariatu na terenie szkoły. Ich celem jest mobilizacja młodych ludzi do działania na rzecz potrzebujących. Inspiracją do powstania i oficjalnego powołania pierwszego Szkolnego Koła Caritas była młodzież II Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie wraz ze swoją opiekunką mgr Marią Kowalską, która zaszczerpiła w młodych ludziach ducha miłosiernej służby. Koło powstało 16 września 1995 r., w trzecim roku istnienia młodej diecezji oraz Caritas. W akcie powołania czytamy: „Caritas Diecezji Rzeszowskiej świadoma owocnej współpracy z dawnym Szkolnym Kołem PC i w odpowiedzi na prośbę młodzieży II LO (42/16/95) z dnia 8 września 1995 roku, zgodnie ze statutem Caritas Diecezji Rzeszowskiej powołuje Szkolne Koło Caritas przy II LO im. płk. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie”.

Geneza powstania tej formy wolontariatu związana jest z oddolną inicjatywą młodzieży z terenu diecezji rzeszowskiej. Wiosną 1995 r. dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej ks. Stanisław Słowik zwrócił się do uczniów kilku rzeszowskich szkół średnich z prośbą o ich włączenie się do wspólnej pracy charytatywnej pod hasłem: „Młodzież Rzeszowa – dzieciom i młodzieży Lwowa”. Zbierano wówczas pomoce szkolne, odzież, buty i słodycze dla dzieci i młodzieży z Ukrainy. Szczególnie aktywni podczas tej akcji charytatywnej uczniowie II LO w Rzeszowie poczuli się potrzebni, zauważeni i dowartościowani. Trwająca kilka miesięcy współpraca szkoły z Caritas zmobilizowała uczniów do wykazania jeszcze dalej idącej inicjatywy oraz zwrócenia się z prośbą do dyrektora rzeszowskiej Caritas o umożliwienie formalnej przynależności do Caritas. W następstwie tego do Caritas zostało skierowane oficjalne pismo podpisane przez ówczesnego dyrektora II LO w Rzeszowie Wacława Polka, przedstawicieli młodzieży oraz animatorkę z ramienia szkoły – Marię Kowalską, nauczycielkę fizyki, która inspirowała młodzież do działań charytatywnych. W odpowiedzi na tę prośbę diecezjalna Caritas powołała do istnienia pierwsze Szkolne Koło Caritas, które następnie zatwierdził ordynariusz diecezji rzeszowskiej bp Kazimierz Górń<sup>5</sup>. Zapoczątkowana

<sup>5</sup> Kronika Szkolnego Koła Caritas przy II Liceum Ogólnokształcącym im. płk. Leopolda Lisa-Kuli w Rzeszowie, t. I, b.p.



w II LO w Rzeszowie forma szkolnego wolontariatu katolickiego szybko zyskała popularność w całej diecezji rzeszowskiej.

Szkolne Koła Caritas zaczęły powstawać w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Z uwagi na fakt, iż SKC jest organizacją młodzieżową działającą na terenie szkoły (zgodnie z odpowiednimi ustawami MEN) i za wiedzą dyrektora szkoły – przyjęto procedurę zakładania kół Caritas opartą na prośbie kierowanej przez dyrekcję szkoły do diecezjalnej Caritas o powołanie koła, połączonej z propozycją dotyczącą opiekuna koła. Decyzję o akceptacji prośby dotyczącej powołania SKC podejmuje dyrektor Caritas, natomiast biskup diecezjalny zatwierdza powołanie koła oraz kieruje pismo do dyrekcji szkoły z regulaminem Szkolnego Koła Caritas. Uroczyste powołanie koła następuje po zakończeniu wszystkich wstępnych procedur i zatwierdzeniu regulaminu SKC oraz rocznego planu pracy<sup>6</sup>. Szkolne Koła Caritas zaczęły rozwijać się nie tylko w diecezji rzeszowskiej, ale także w innych diecezjalnych oddziałach Caritas w Polsce. Do powoływania SKC w innych diecezjach przyczyniły się publikacje w kwartalniku „Caritas” oraz dyskusje podczas spotkań dyrektorów Caritas, zainteresowanych włączaniem młodych ludzi w wolontariacką działalność charytatywną Caritas<sup>7</sup>. Rzeszowska Caritas napisała pierwszy regulamin Szkolnych Kół Caritas, który stał się podstawą funkcjonowania tej organizacji w szkole.

Szkolne Koło Caritas jest organizacją młodzieżową działającą na terenie szkoły pod nadzorem jej dyrektora. Opiekę nad kołem sprawuje nauczyciel zatwierdzony przez dyrektora szkoły i dyrektora Caritas. Każde koło jest powoływane przez dyrektora Caritas na prośbę dyrekcji szkoły. Każdorazowo Biskup zatwierdza powołanie SKC i przekazuje stosowne pismo do Dyrekcji Szkoły oraz mianuje asystenta kościelnego, którym jest zwykle uczący w szkole ksiądz. Sprawuje on opiekę duchową i czuwa nad tym, aby działalność koła była zgodna z nauczaniem Kościoła katolickiego oraz włącza się w pracę nad formacją jego członków. Podpisany przez dyrektora szkoły regulamin zaczyna obowiązywać na terenie szkoły i jest zarazem zatwierdzeniem tej organizacji, która zgodnie z odpowiednimi

**Biskup zatwierdza powołanie SKC, sprawuje opiekę duchową i czuwa nad tym, aby działalność koła była zgodna z nauczaniem Kościoła katolickiego.**

<sup>6</sup> A. Raczyńska-Lorek, *Młody wolontariat*, „Niedziela” 11(2007), s. 14.

<sup>7</sup> S. Słowik, *Szkolne Koła Caritas szansą dla Kościoła w Polsce*, w: *By nie zabrakło miłości. XV lat Szkolnych Kół Caritas*, Z. Sobolewski, A. Sochal red., Warszawa 2011, s. 15.

przepisami MEN może oficjalnie działać w szkole. Zgodnie z regulaminem członkiem SKC może być tylko uczeń katolik przyjmujący zasady wiary i działalność Kościoła katolickiego na polu miłosierdzia. SKC nie zamyka się na młodzież innych wyznań czy także ludzi niewierzących, chętnie z nimi współpracuje, korzystając z ich pomocy. Zadania koła wynikają z Chrystusowego przykazania miłości bliźniego, które winno być odnoszone do każdego człowieka. Fundamentalnym zadaniem jest zainteresowanie młodzieży akcją świadczenia miłosierdzia i wychowania jej do zorganizowanej i systematycznej pracy w tym względzie. Podstawowym celem SKC jest organizowanie pomocy dla będących w potrzebie koleżanek i kolegów na terenie własnej szkoły, a następnie poza nią oraz uczestniczenie w ogólnych działaniach Caritas.

### 3. Specyfikacja działalności Szkolnych Kół Caritas

Najnowsze badania pokazują, że obecnie w 35 Caritas Diecezjalnych jest zarejestrowanych 1991 Szkolnych Kół Caritas zrzeszających około 19 765 uczestników. Istnieją także 22 Przedszkolne Koła Caritas mające ponad 130 uczestników. Wolontariat chrześcijański wyraźnie różni się od wolontariatu humanistycznego. Wolontariat zakotwiczony na zasadach Ewangelii oraz przykazaniu miłości Boga i bliźniego ma głębsze motywy, ponieważ wynika z miłości Boga do człowieka, a nie tylko ze spontanicznej wrażliwości na potrzeby bliźnich<sup>8</sup>. Źródłem chrześcijańskiego zaangażowania w wolontariacką pracę na rzecz bliźnich w potrzebie jest miłość Boża, której człowiek doświadcza w Chrystusie<sup>9</sup>. „Działając w wolontariacie chrześcijanin staje się świadkiem tej Boskiej miłości, głosi ją i poprzez gesty odważnie i profetycznie ją uwidacznia”<sup>10</sup>. Wolontariat stanowi odpowiedź chrześcijanina na otrzymaną miłość. „Jezus Chrystus ukazał, że człowiek nie tylko doświadcza i «dostępuje» miłosierdzia Boga samego, ale także jest powołany do tego, ażeby sam «czynił» miłosierdzie drugim: «Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią»” (Mt 5, 7). Kościół znajduje w tych słowach wezwanie do czynu i stara się

<sup>8</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Od miłosierdzia słów do miłosierdzia czynów. List pasterski biskupów polskich o wolontariacie*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5(2001), s. 6.

<sup>9</sup> [DM], „Acta Apostolicae Sedis” p. 1183-1184; Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, Rzym 1980.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Przesłanie na zakończenie Międzynarodowego Roku Wolontariatu*, Rzym 2001.

„czynić miłosierdzie”. Po drugie, chrześcijański wolontariat posiada inne priorytety i cele. Nie ogranicza się on do materialnego wsparcia osób potrzebujących, lecz jest ukierunkowany na pomaganie bliźnim w pełnym rozwoju człowieczeństwa i realizacji chrześcijańskiego powołania do świętości. Po trzecie, wolontariat jest w takim stopniu chrześcijański, w jakim wiąże się z pogłębioną formacją w duchu Ewangelii i na ile jest owocem tejże formacji<sup>11</sup>.

Wolontariat chrześcijański nie ogranicza się jedynie do horyzontalnej wizji korygowania wadliwych struktur oraz deficytów opieki socjalnej państwa. Jego drugim i niezbędnym biegunem jest perspektywa wertykalna, która sprawia, że źródło inspiracji i motywacji znajduje on w Bogu. Wolontariat chrześcijański jest więc równoznaczny z miłosierdziem, gdyż polega na dostrzeganiu Chrystusa w ubogich i potrzebujących pomocy. Transcendująca ziemską rzeczywistość motywacja oraz perspektywa wiary i nadziei chrześcijańskiej sprawia, że wolontariusze aktywni w Kościele nie tylko uzupełniają służby socjalne państwa, lecz także przyczyniają się do pełnej odnowy duchowej społeczności ludzkiej<sup>12</sup>. Nadzieją dla Kościoła jest wpływający z Ewangelii dynamizm wolontariuszy łączących rzeczywistość życia codziennego z płaszczyzną życia eklezjalnego<sup>13</sup>.

„Co takiego skłania wolontariusza do poświęcenia swego życia dla innych? Przede wszystkim naturalny odruch serca, który przynagla każdego człowieka do pomocy drugiemu – swemu bliźniemu. Jest to bez mała „prawo istnienia”. Wolontariusz, gdy bezinteresownie może dać innym coś z siebie, doświadcza radości, która przewyższa to, czego dokonał. Z tego właśnie powodu wolontariat jest szczególnym czynnikiem sprzyjającym postępowi na drodze humanizacji: dzięki różnym formom solidarności i służby, które podejmuje i konkretyzuje, uwrażliwia społeczeństwo na godność człowieka i na jego różne potrzeby. Działalność wolontariatu

**Wolontariat chrześcijański jest równoznaczny z miłosierdziem, gdyż polega na dostrzeganiu Chrystusa w ubogich i potrzebujących pomocy.**

<sup>11</sup> M. Dziewiecki, *Wolontariat w duchu Ewangelii*, „Don Bosco” 11(2010), s. 6.

<sup>12</sup> S. Mojek, *Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego*, „Roczniki Teologiczne” 3(2000), s. 202.

<sup>13</sup> H. Haslinger, *Konkretion: Ehrenamt*, w: *Handbuch Praktische Theologie*, t. II, Durchführungen, H. Haslinger ed., Mainz 2000, s. 318-319.

prowadzi do doświadczenia, że człowiek w pełni realizuje się wyłącznie wtedy, gdy kocha i daje siebie innym<sup>14</sup>.

**Za prawną podstawę powołania i działalności Szkolnego Koła Caritas uznaje się Ustawę o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. wraz z późniejszymi zmianami dotyczącymi reformy szkolnictwa w Polsce, które pozwalają na tworzenie przez szkołę własnych statutow.**

Szkolne koło Caritas jest jedną z wielu organizacji uczniowskich, wprost związaną z wolontariatem, które – zgodnie z polskim prawem oświatowym i państwowym działają pod nadzorem dyrekcji na terenie polskich szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych (liceów, techników i szkół zawodowych). Za prawną podstawę powołania i działalności Szkolnego Koła Caritas uznaje się Ustawę o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. wraz z późniejszymi zmianami dotyczącymi reformy szkolnictwa w Polsce, które pozwalają na tworzenie przez szkołę własnych statutow. Statut szkoły należy do najważniejszych dokumentów prawnych regulujących funkcjonowanie Szkolnego Koła Caritas, gdyż zawiera zapisy decydujące o działalności tego koła w danej szkole oraz określające podstawowe warunki jego działalności (m.in. sposób mianowania opiekuna, zakres jego zadań

związanych z prowadzeniem koła, udział uczniów w spotkaniach i inicjatywach koła). W praktyce brak odpowiednich zapisów w statucie szkoły na temat SKC nie oznacza, że nie może ono powstać i działać w danej szkole, gdyż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, zapewnia się uczniom wspomaganie ich w rozwoju społecznym, który dokonuje się m.in. poprzez udział w różnych formach zrzeszania się na terenie szkoły. Za organizację tego rodzaju działalności odpowiada dyrektor szkoły oraz wyznaczeni przez niego nauczyciele. On też może decydować o tym, czy na terenie szkoły będzie działało koło i w jakiej formie działalność ta ma przebiegać. Więcej na ten temat zob. w: Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. z późniejszymi zmianami, Dz.U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1808; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutow publicznych przedszkola oraz publicznych szkół z późniejszymi zmianami, Dz.U. z 2001 r. Nr 61, poz. 624, z 2002 r. Nr 10, poz. 96, z 2003 r. Nr 146, poz. 1416, z 2004 r. Nr 66, poz. 606, z 2005 r. Nr 10, poz. 75, z 2007 r. Nr 35, poz. 222;

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Przesłanie...*, dz. cyt., s. 187.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17, wraz z załącznikami do rozporządzenia.

Stanowi ono integralną, specyficzną jednostkę organizacyjną Caritas diecezjalnej, co oznacza, że nie jest podmiotem autonomicznym i ma osobowość prawną tylko poprzez przynależność do Caritas diecezji. Dlatego żadne szkolne koło Caritas nie może kierować się jedynie prawem państwowym, lecz jest zobowiązane do respektowania norm prawa kanonicznego oraz określonych na ich podstawie zasad działania Caritas diecezjalnej i związanych z nim integralnie jednostek organizacyjnych, a więc także Szkolnych Kół Caritas<sup>15</sup>. Oznacza to, że status koła jest określany przez statut Caritas danej diecezji i podlega prawu kanonicznemu.

Podstawowym zadaniem SKC jest praktyczna realizacja przykazania miłości bliźniego w odniesieniu do każdej osoby, bez względu na jej przekonania światopoglądowe, deklarację przynależności wyznaniowej, narodowość, rasę. Znajduje to ukonkretnienie w działalności charytatywnej, opiekuńczej i wychowawczej, podejmowanej w integralnym powiązaniu z działalnością prowadzoną przez Caritas w diecezji i parafii. W ramach tak określonej aktywności społecznej uwrażliwia się uczniów na różne obszary ludzkiej biedy i wykluczenia społecznego oraz wspiera ich w rozwijaniu umiejętności rozeznawania potrzeb społecznych, poszanowania godności ludzkiej i niesienia pomocy potrzebującym<sup>16</sup>. Najważniejsze jednak są działania, które mają na celu powiązanie ludzkiej aktywności ze zrozumieniem nauki Chrystusa o miłosierdziu chrześcijańskim oraz z kształtowaniem postaw społecznych, motywowanych przykazaniem miłości Boga i bliźniego<sup>17</sup>. Obok tego rodzaju działalności zakłada się również integrację grupy poprzez regularne spotkania i udział w imprezach zewnętrznych oraz propagowanie idei wolontariatu jako świadomej, dobrowolnej i bezpłatnej działalności na

**Podstawowym zadaniem SKC jest praktyczna realizacja przykazania miłości bliźniego w odniesieniu do każdej osoby, bez względu na jej przekonania światopoglądowe, deklarację przynależności wyznaniowej, narodowość, rasę.**

<sup>15</sup> A.K. Dycha, M. Gaweł, K. Sagan, Z. Sobolewski, *Podręcznik opiekuna szkolnego koła Caritas*, Warszawa 2009, s. 12-13.

<sup>16</sup> A. Sokołowska, *Caritas szkołą wrażliwości*, „Wychowawca” 4(2007), s. 7.

<sup>17</sup> R. Badura, *List otwarty Caritas Diecezji Gliwickiej do dyrektorów, nauczycieli i wychowawców*, 30 września 2002, s. 1.

**Członkami SKC mogą być uczniowie, którzy akceptują cele i zasady działania zawarte w jego statucie.**

rzecz innych<sup>18</sup>. W tym też celu, obok inicjatyw charytatywnych i opiekuńczych, dąży się do organizowania uczniom pracy nad sobą, zapewnienia im wszechstronnego rozwoju, osiągania coraz lepszych wyników w nauce, dialogu z innymi; budowania więzi w grupie rówieśniczej; odkrywania istoty odpowiedzialności za Kościół i Ojczyznę, rozwijania w sobie poczucia współodpowiedzialności oraz do pogłębiania więzi z Bogiem<sup>19</sup>. Służą temu nie tylko spotkania o charakterze informacyjnym i wychowawczym w szkole, ale także konkretne formy pomocy społecznej, w jaką angażują się członkowie Szkolnych Kół Caritas w najbliższym środowisku, szkole, sąsiedztwie czy parafii<sup>20</sup>. Nie mniej istotne miejsce zajmuje stała współpraca z Caritas diecezji i zespołami Caritas w parafiach, włączanie się w akcje przez nią prowadzone oraz współdziałanie z innymi organizacjami młodzieżowymi o charakterze wolontariatu<sup>21</sup>.

Członkami SKC mogą być uczniowie, którzy akceptują cele i zasady działania zawarte w jego statucie<sup>22</sup>. W niektórych diecezjach (np. w diecezji rzeszowskiej) dodatkowo jako warunek członkostwa zaznacza się przynależność do Kościoła katolickiego<sup>23</sup>. Obok członków wymienia się również współpracowników i kandydatów na członków SKC<sup>24</sup>. Minimalna liczba członków koła, potrzebna do jego założenia, to od 5 do 10 uczniów. Coraz częściej zdarza się, że w szkołach do koła przynależy kilkudziesięciu wolontariuszy. W takiej sytuacji, zgodnie z podstawowymi zasadami dydaktycznymi dotyczącymi pracy w zespołach, zaleca się podział uczestników na sekcje.

<sup>18</sup> A.K. Dycha, M. Gaweł, K. Sagan, Z. Sobolewski, *Podręcznik opiekuna...*, dz. cyt., s. 19, 28-42.

<sup>19</sup> Tamże, s. 12.

<sup>20</sup> Tamże, s. 13.

<sup>21</sup> Tamże, s. 12.

<sup>22</sup> Tamże, s. 14-15.

<sup>23</sup> Warto dodać, że w takiej sytuacji dopuszcza się, by współpracownikami (nie członkami) szkolnego koła Caritas były osoby przynależące do innego wyznania, a nawet niewierzące. Zob. tamże, s. 14.

<sup>24</sup> W tym miejscu należy zauważyć, że zwykle (w szkołach na terenie różnych diecezji) uczniowie, zanim staną się członkami SKC, włączają się w jego działalność jako kandydaci, którzy mają te same obowiązki, co członkowie, oraz prawo uczestniczenia w działalności koła. „Przyjęcia w poczet kandydatów dokonuje Zarząd Koła na wniosek ubiegającego się, za zgodą rodziców (dla kandydata poniżej 18. roku życia), po półrocznym okresie kandydackim. Okres kandydacki może ulec skróceniu decyzją Zarządu Koła”. Zob. tamże.



Nad całością pracy wychowawczej i organizacyjnej SKC, jak zostało już wcześniej zasygnalizowane, czuwa opiekun, którego rola polega na inspirowaniu działalności charytatywnej, czuwaniu nad realizacją programu wychowawczego koła, reprezentowaniu koła przed dyrektorem szkoły oraz dyrektorem Caritas diecezjalnej, zapewnieniu bezpieczeństwa jego członkom podczas spotkań formacyjnych i inicjatyw zewnętrznych, organizowanych w środowisku lokalnym. Opiekun SKC zajmuje się więc zarówno sprawami organizacyjnymi, jak i wychowawczymi. Natomiast opiekę duchową na kołem pełni asystent kościelny wyznaczony przez biskupa ordynariusza. Jest nim zazwyczaj proboszcz lub ksiądz katecheta, który czuwa nad formacją religijną i moralną członków koła oraz współpracą z Caritas w parafii i diecezji. Do podstawowych zadań asystenta kościelnego należy propagowanie idei miłosierdzia chrześcijańskiego i czynnej miłości bliźniego. Z tym wiąże się także rozwijanie chrześcijańskiej motywacji do działalności wolontariackiej.

W większości diecezji pracą SKC na terenie danej placówki oświatowej kieruje zarząd, w skład którego wchodzi opiekun koła i przedstawiciele młodzieży. Członkowie zarządu wybierają przewodniczącego, zastępcę, skarbnika i sekretarza. Wszystkie osoby z zarządu odpowiadają za planowanie pracy koła oraz realizację postawionych (np. na początku roku szkolnego) zadań. Każde Szkolne Koło Caritas jest też zobowiązane do prowadzenia kroniki swojej działalności oraz wypracowywania własnych tradycji i zwyczajów. Można do nich zaliczyć np. opracowanie własnego hymnu, ustalenie wspólnej modlitwy, wybór patrona, uroczyste obchodzenie święta patrona, pielęgnowanie sprawdzonych form działalności charytatywnej. W związku z tym zaleca się, by każde koło miało swojego patrona, wybranego spośród świętych i błogosławionych zaangażowanych w dzieła miłosierdzia, i własny hymn z wyraźnym odwołaniem do wartości chrześcijańskich. Wymaga to jednak systematycznej, stopniowej pracy organizacyjnej i wolontariackiej na każdym etapie rozwoju struktury SKC.

## 4. Cele i wyzwania na przyszłość

Szkolne Koła Caritas nie są organizacjami abstrakcyjnymi, lecz posiadają konkretne cele oraz zadania swojej działalności<sup>25</sup>. Te cele dotyczą niesienia pomocy potrzebującym oraz kształtowania w członkach SKC postawy dojrzałego człowieczeństwa i chrześcijaństwa. Są one osiągalne przez spełnianie konkretnych zadań. Podstawowym celem koła jest praktyczna realizacja przykazania miłości bliźniego w odniesieniu do każdego, bez względu na jego przekonania, wyznanie, narodowość czy rasę. Dzielenie się miłością staje się imperatywem moralnym oraz najgłębszą potrzebą wolontariuszy zrzeszonych w Szkolnych Kółach Caritas<sup>26</sup>. Praktycznym celem SKC jest więc wychowanie dzieci i młodzieży w duchu „wyobraźni miłosierdzia”, nauka aktywności, zauważania wokół siebie problemów i podejmowanie inicjatyw mających na celu ich rozwiązywanie<sup>27</sup>. Do najważniejszych zadań wpływających na realizację tych celów należą:

- a) coraz większe zrozumienie i pogłębienie nauki Jezusa Chrystusa na temat Bożego miłosierdzia oraz jej szerzenie;
- b) uwrażliwienie dzieci i młodzieży na różne obszary ludzkiej biedy i krzewienie ducha czynnej miłości bliźniego;
- c) ukazywanie wspólnocie klasowej, szkolnej i lokalnej postawy wrażliwości na ubóstwo, chorobę i inne formy cierpienia poprzez pielęgnowanie parafialnych i rodzinnych tradycji i zwyczajów charytatywnych, udział w akcjach charytatywnych oraz uczestnictwo w świątach związanych z działalnością Caritas;
- d) rozeznawanie konkretnych potrzeb w najbliższym środowisku (w szkole, sąsiedztwie), wskazywanie osób i rodzin potrzebujących pomocy oraz organizowanie akcji pomocowych;
- e) organizowanie i przeprowadzanie form wsparcia dla rodzin ubogich, rozbitych, patologicznych, wielodzietnych, dotkniętych problemem „eurosieroctwa”, a także osobom ubogim, chorym i niepełnosprawnym;

<sup>25</sup> P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005, s. 256.

<sup>26</sup> M. Furman, B. Gawęł, *W Szkole Podstawowej w Cmolasie dzielimy się miłością*, „W Blasku Przemienienia” 31(2005), s. 2.

<sup>27</sup> M. Kraszewski, *Moda czy protest?*, „Caritas” 2(2003), s. 18.

- f) mobilizowanie uczniów oraz innych osób ze społeczności lokalnej do twórczego i pomysłowego działania w różnych dziedzinach ludzkiej aktywności;
- g) stwarzanie atmosfery mobilizującej do integralnego rozwoju osobistego przez pracę nad własnym charakterem, formowanie osobowości katolika i Polaka oraz kształtowanie postawy odpowiedzialności za Kościół i Ojczyznę;
- h) troska o zdobywanie fachowych kwalifikacji do niesienia pomocy;
- i) pogłębianie wiedzy oraz świadomości religijnej, podejmowanie praktyk religijnych w życiu osobistym i wspólnotowym, zwłaszcza pełnego uczestnictwa w mszy świętej;
- j) kształcenie i wychowywanie dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskiego humanizmu, tolerancji i sprawiedliwości społecznej;
- k) stała kooperacja i angażowanie się w akcje prowadzone przez Caritas parafialną i diecezjalną;
- l) kooperacja z innymi organizacjami młodzieżowymi oraz działalnością charytatywną i opiekuńczą prowadzoną szczególnie przez parafialne zespoły Caritas, a także świeckie organizacje państwowe, samorządowe, społeczne, fundacje, stowarzyszenia itp.;
- m) rozwijanie postawy samodzielności i odpowiedzialności za siebie oraz za innych<sup>28</sup>.

**Głównym celem pracy Szkolnego Koła Caritas jest uwrażliwienie młodych ludzi na drugiego człowieka.**

Głównym celem pracy Szkolnego Koła Caritas jest uwrażliwienie młodych ludzi na drugiego człowieka, na jego potrzeby, na różne obszary ludzkiej biedy i krzewienie ducha czynnej miłości bliźniego, które ma prowadzić do rozeznawania konkretnych potrzeb w najbliższym środowisku, szkole, domu, sąsiedztwie oraz organizowania pomocy. Do najbardziej rozpowszechnionych zadań SKC zalicza się wieloraką pomoc materialną i duchową osobom starszym i dzieciom. W szeroko rozumianą działalność wpisać należy również pomoc w organizowaniu i przeprowadzaniu ogólnopolskich akcji charytatywnych, wakacyjnych kolonii i zimowych ferii. Istotnym polem działalności jest także wspomaganie ubogich dzieci w zakresie zaopatrywania w żywność, odzież, podręczniki,

<sup>28</sup> J. Koral, *Podstawy działalności charytatywnej Kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000, s. 119.

pomoce szkolne itp.<sup>29</sup> Do zadań SKC należy organizowanie lokalnych akcji oraz imprez charytatywnych, z których całkowity dochód przeznaczony jest dla ludzi najbardziej potrzebujących pomocy<sup>30</sup>.

**Wolontariusze  
uświadamiają sobie  
głębszy i specyficzny  
wymiar działalności  
w SKC oraz zaczynają  
postrzegać swoją pracę  
jako ewangeliczne  
świadczenie miłości  
bliźniego.**

Działania podejmowane przez Szkolne Koła Caritas mają na celu poprawę warunków życia jednostki i społeczeństwa oraz łagodzenie ludzkiego cierpienia, jak również pomoc w rozwiązywaniu problemów społecznych<sup>31</sup>. Pomocą wolontariuszy SKC są objęte osoby najsłabsze oraz nieprzystosowane społecznie: młodzież i dzieci, ludzie ubodzy, samotni i chorzy, potrzebujący różnych form wsparcia (pedagogicznego, materialnego), zainteresowania oraz wspólnie spędzanego czasu<sup>32</sup>. Dążenia wolontariuszy SKC są więc ukierunkowane na uzdolnienie jednostek i grup do możliwie w pełni samodzielnego i samoopowiedzialnego kierowania swoim życiem w sytuacji, gdy zadania tego nie mogą spełnić wspólnoty naturalne lub inne instytucje społeczne<sup>33</sup>. Dalekosiężnym celem SKC jest przygotowanie młodych ludzi do dojrzałego życia w społeczeństwie poprzez umiejętność dostrzegania cierpienia, niedostatków i trudności życiowych oraz prawidłowego reagowania na te zjawiska. Aktywność podejmowana w ramach SKC uczy młodych ludzi umiejętności wybierania wartości służących integralnemu rozwojowi człowieka oraz usprawniających funkcjonowanie całego społeczeństwa<sup>34</sup>.

Celem wolontariatu SKC jest nie tylko przekazywanie wolontariuszom fachowych kompetencji oraz kształtowanie opartej na empatii postawy humanistycznej, lecz również troska o ich rozwój religijny, moralny i duchowy<sup>35</sup>. Młodzi wolontariusze podejmują decyzję o włączeniu się w kościelną działalność charytatywną, najczęściej w oparciu o słabo uzasadnione lub nieuświadomione motywy<sup>36</sup>. Poznając ideę Caritas

<sup>29</sup> Tamże, 126.

<sup>30</sup> A. Sokołowska, *Pomoc dziecku i rodzinie w systemie oświaty*, w: *Koncepcje pomocy człowiekowi w teorii i praktyce*, Z. Frączek, B. Szluz red., Rzeszów 2006, s. 195-201.

<sup>31</sup> B. Dubois, K.K. Miley, *Praca socjalna. Zawód, który dodaje siłę*, t. I, Warszawa 1996, s. 25.

<sup>32</sup> B. Zawila, *Potęga dobra*, „Caritas” 2(2000), s. 17.

<sup>33</sup> R.A. Skidmore, M.G. Thackeray, *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, Warszawa 1996, s. 18.

<sup>34</sup> A. Mikucki, *Wychowanie w Szkolnych Kołach Caritas*, w: *By nie zabrakło miłości. XV lat Szkolnych Kół Caritas*, Z. Sobolewski, A. Sochal red., Warszawa 2011, s. 64.

<sup>35</sup> E. Robek, *Caritas – funkcja zbawcza Kościoła*, „Perspectiva” 2(2006), s. 105.

<sup>36</sup> Z. Sobolewski, *Zostań wolontariuszem Caritas*, Warszawa 2008, s. 8-9.

oraz przechodząc formację moralno-religijną uświadamiają sobie głębszy i specyficzny wymiar działalności w SKC oraz zaczynają postrzegać swoją pracę jako ewangeliczne świadectwo miłości bliźniego<sup>37</sup>. Motywacja czysto ludzka zostaje w ten sposób wzbogacona przez motywację religijną, dzięki której członkowie SKC uczą się gotowości do udzielania wsparcia ludziom potrzebującym, czerpiąc motywację z Chrystusowego nakazu miłości<sup>38</sup>.

Szkolne Koło Caritas, poprzez zaplanowane i systematyczne działania w ciągu roku, realizuje następujące cele dydaktyczne i wychowawcze:

- a) promuje życie wolne od nałogów i uczy, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach;
- b) uwrażliwia dzieci i młodzież na problemy społeczne;
- c) uczy realizować potrzeby ludzkie z poszanowaniem drugiego człowieka;
- d) zachęca swoich członków do rzetelnej nauki, a także pomaga w zdobywaniu wiedzy i nowych umiejętności;
- e) dzięki działalności kulturalnej rozwija w wolontariuszach zmysł estetyki;
- f) ucząc żyć według uniwersalnych wartości, pomaga kształtować osobowość, zaś opierając całą działalność charytatywną na zasadach katolickiej nauki społecznej oraz cnotach teologicznych – wspomaga rozwój duchowy swoich członków<sup>39</sup>.

Działania podejmowane przez wolontariuszy SKC opierają się na metodzie prowadzenia indywidualnego przypadku. Polega ona na pomocy w rozwiązywaniu problemów egzystencjalnych jednostki poprzez bezpośrednie oddziaływanie wolontariuszy na nią i jej najbliższe otoczenie, w celu zmobilizowania sił w jednostce oraz zapewnienia pomocy niezbędnej dla ulepszenia wzajemnego przystosowania się jednostki i jej środowiska<sup>40</sup>.

Analiza form aktywności SKC potwierdza tezę, iż są one formą współczesnego wolontariatu chrześcijańskiego. Działalność ich mieści się w obrębie norm wyznaczonych przez standardowe definicje dotyczące

<sup>37</sup> A. Rybicki, *Słudzy miłosierdzia. Duchowa formacja do posługi Caritas*, Lublin 2010, s. 5-6.

<sup>38</sup> R. Sawicki, *Religijność młodzieży zaangażowanej w wolontariat Szkolnych Kół Caritas w diecezji ełckiej w świetle badań empirycznych*, „Studia Ełckie” 1(2014), s. 104.

<sup>39</sup> Z. Sobolewski, *Szkolne Koła Caritas a świadectwo miłości*, Częstochowa 2015, s. 52.

<sup>40</sup> K. Wódz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Warszawa 1996, s. 131.

wolontariatu<sup>41</sup>. Spełniają istotne cechy konstytuujące wolontariat, takie jak: dobrowolność, bezinteresowność, ciągłość, systematyczność oraz personalizacja relacji z innymi ludźmi (bezpośredniość)<sup>42</sup>. Zaangażowanie wolontariuszy SKC wykracza poza kręgi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie, obejmując nie tylko kolegów i koleżanki ze szkoły, ale także osoby potrzebujące pomocy ze środowiska lokalnego – chore, ubogie, samotne oraz potrzebujące z terenu diecezji oraz spoza niego (np. ofiary katastrof i kataklizmów). Angażowanie do SKC uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych potwierdza tezę, iż „wolontariuszem może być każdy, w każdej dziedzinie życia społecznego, wszędzie tam, gdzie taka pomoc jest potrzebna”<sup>43</sup>. Sedno działania SKC tkwi w „autentycznym zaangażowaniu młodych ludzi w pracę na rzecz osób potrzebujących, na wzajemnym zaufaniu, współodpowiedzialności i pracy zespołowej”<sup>44</sup>. W ramach w ten sposób określonej aktywności społecznej uwrażliwia się uczniów na różne formy ludzkiej biedy i wykluczenia społecznego oraz wspiera wychowanków w rozwijaniu umiejętności rozeznawania potrzeb społecznych, poszanowania godności osoby ludzkiej, niesienia pomocy potrzebującym oraz troski o dobro wspólne<sup>45</sup>. Działalność prowadzona przez wolontariuszy SKC stwarza wiele okazji do wielkodusznego wspomagania osób potrzebujących nie tylko pomocy materialnej, ale także duchowej. Ma zatem znamiona typowego wolontariatu chrześcijańskiego, opierającego się na bezinteresownej woli służenia innym ludziom, do której zobowiązuje wiara w Jezusa Chrystusa, przynależność do Kościoła oraz akceptacja zasad katolickiej nauki społecznej<sup>46</sup>.

Zainicjowany w diecezji rzeszowskiej fenomen Szkolnych Kół Caritas jako nowa jakość szkolnego wolontariatu rozwinął się w całej Polsce, umożliwiając dzieciom i młodzieży pracę w wielu obszarach ich społecznych zainteresowań oraz pogłębianie świadomości znaczenia postaw inspirowanych miłością do bliźniego. Poprzez realizację preferencyjnej

<sup>41</sup> D. Moroń (Wolontariat w trzecim sektorze, 38): „Wolontariat to ochotnicze i nieodpłatne wykonywanie świadczeń na rzecz określonych podmiotów: organizacji pozarządowych, (...) jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego”.

<sup>42</sup> Z. Sobolewski, *Szkolne Koła Caritas – formacja chrześcijańska*, Warszawa 2009, s. 43-44.

<sup>43</sup> *Wolontariat*, P. Jordan, M. Ochman red., Warszawa 1997, s. 15.

<sup>44</sup> Badura R., *List otwarty Caritas Diecezji Gliwickiej do dyrektorów, nauczycieli i wychowawców*, 30 września 2002, s. 1.

<sup>45</sup> A. Sokołowska, *Caritas szkołą wrażliwości*, „Wychowawca” 4(2007), s. 7.

<sup>46</sup> Z. Sobolewski, *Szkolne Koła Caritas...*, dz. cyt., s. 9-10.



opcji na rzecz ubogich przyczynia się do udzielania wsparcia ludziom ubogim, chorym i cierpiącym, a także umożliwia rozwijanie indywidualnych zainteresowań wolontariuszy, wzmacnia ich motywację do samokształcenia i samorealizacji oraz rozwija umiejętności niezbędne do pełnego uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim. Realizując te zadania, Szkolne Koła Caritas stanowią formę współczesnego wolontariatu.

### **Bibliografia:**

Badura R., *List otwarty Caritas Diecezji Gliwickiej do dyrektorów, nauczycieli i wychowawców*, 30 września 2002.

Becelewska D., *Wybiórczy wolontariat*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(2008).

Bednarek J., *System zintegrowanej pomocy wolontariackiej dzieciom i młodzieży w rodzinach dysfunkcyjnych*, w: *Nauki pedagogiczne we współczesnej humanistyce*, M. Prokosz red., Toruń 2002.

Dąbrowska I., *Motywy działania wolontariuszy*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 9(2007).

Dubois B., Miley K.K., *Praca socjalna. Zawód, który dodaje sił*, t. I, Warszawa 1996.

Dycha A.K., Gawel M., Sagan K., Sobolewski Z., *Podręcznik opiekuna szkolnego koła Caritas*, Warszawa 2009.

Dziewiecki M., *Wolontariat w duchu Ewangelii*, „Don Bosco” 11(2010).

Furman M., Gawel B., *W Szkole Podstawowej w Cmolasie dzielimy się miłością*, „W Blasku Przemienienia” 31(2005).

Haslinger H., *Konkretion: Ehrenamt*, w: *Handbuch Praktische Theologie*, t. II, Durchführungen, H. Haslinger ed., Mainz 2000.

Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, Rzym 1980.

Jan Paweł II, *Przesłanie na zakończenie Międzynarodowego Roku Wolontariatu*, Rzym 2001.

Koral J., *Podstawy działalności charytatywnej Kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000.

Kraszewski M., *Moda czy protest?*, „Caritas” 2(2003).

Mikucki A., *Wychowanie w Szkolnych Kołach Caritas*, w: *By nie zabrakło miłości. XV lat Szkolnych Kół Caritas*, Z. Sobolewski, A. Sochal red., Warszawa 2011.

Mojek S., *Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego*, „Roczniki Teologiczne” 3(2000).

Raczyńska-Lorek A., *Młody wolontariat*, „Niedziela” 11(2007).

Robek E., *Caritas – funkcja zbawcza Kościoła*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2(2006).

Rybicki. A., *Studzy miłosierdzia. Duchowa formacja do postugi Caritas*, Lublin 2010.

Sawicki R., *Religijność młodzieży zaangażowanej w wolontariat Szkolnych Kół Caritas w diecezji ełckiej w świetle badań empirycznych*, „Studia Ełckie” 1(2014).

Skidmore R.A., Thackeray M.G., *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, Warszawa 1996.

Słowik S., *Szkolne Koła Caritas szansą dla Kościoła w Polsce*, w: *By nie zabrakło miłości. XV lat Szkolnych Kół Caritas*, Z. Sobolewski, A. Sochal red., Warszawa 2011.

Sobolewski Z., *Szkolne Koła Caritas – formacja chrześcijańska*, Warszawa 2009.

Sobolewski Z., *Szkolne Koła Caritas a świadectwo miłości*, Częstochowa 2015.

Sobolewski Z., *Zostań wolontariuszem Caritas*, Warszawa 2008.

Sokołowska A., *Caritas szkołą wrażliwości*, „Wychowawca” 4(2007).

Sokołowska A., *Pomoc dziecku i rodzinie w systemie oświaty*, w: *Koncepcje pomocy człowiekowi w teorii i praktyce*, Z. Frączek, B. Szluz red., Rzeszów 2006.

Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005.


Wódz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Warszawa 1996.

Zawiła B., *Potęga dobra*, „Caritas” 2(2000).



Wolontariusze  
Szkolnych Kół  
Caritas

źródło: archiwum  
Caritas Polska



Pomoc  
potrzebującym  
w czasie pandemii  
jest jedną  
z podstawowych  
kategorii  
społecznej  
odpowiedzialności  
biznesu

fot. Maurycy Pieńkowski/  
Caritas Polska

Ludwik Kotecki\*

# Spółeczna odpowiedzialność biznesu w czasach pandemii

Corporate Social Responsibility in Times of Pandemic

## Streszczenie

W artykule przedstawiono wstępne rozważania dotyczące tego, w jaki sposób pandemia COVID-19 może wpłynąć na rozwój społecznej odpowiedzialności w biznesie (CSR). Przed przedsiębiorstwem stoi wspólnie wiele wyzwań, które powodują, że nie stanowi ono jednostki funkcjonującej jedynie dla siebie samej i dla swoich własnych korzyści, ale jest podmiotem, który staje się współodpowiedzialny za otoczenie. Pandemii należy postrzegać jako okazję do gruntownego przemyślenia CSR. W chwili obecnej jednym z podstawowych elementów CSR jest pokazanie ludzkiej twarzy przez podmioty biznesowe, poprzez przejawianie empatii, zrozumienia i wsparcia, zarówno moralnego, jak i finansowego tym, którzy najbardziej tego potrzebują. Z drugiej strony możliwe jest odniesienie korzyści dla biznesu ze społecznej odpowiedzialności w czasach pandemii. Motywują one firmy do zachowań bardziej etycznych i społecznie odpowiedzialnych, co jest szczególnie trudne, kiedy zasoby są ograniczone i przetrwanie samych firm może być zagrożone. Pierwsze lekcje dla CSR można już wyciągnąć, choć pandemia się jeszcze nie skończyła.

## Słowa kluczowe:

CSR, społeczna odpowiedzialność biznesu, pandemia, COVID-19, etyczne podejmowanie decyzji, etyka w biznesie

\* Ludwik Kotecki – mgr; główny ekonomista Caritas Polska

## Abstract

**Keywords:**  
CSR,  
Corporate Social  
Responsibility,  
pandemic,  
COVID-19,  
ethical decision  
making,  
business ethics

In this article, some initial examination on how COVID-19 pandemic can influence the developments of corporate social responsibility (CSR) is presented. An enterprise faces many challenges today, which means that it is not an entity functioning only for itself, for its own benefits and profits, but is an entity that becomes co-responsible for its environment. This pandemic should be seen as an opportunity to think carefully about CSR. One of the basic elements of CSR at the moment is showing the human face of business entities, by transferring empathy, understanding and support, both moral and financial, to those who need it most. On the other hand, it is possible for business to benefit from social responsibility in times of pandemic. Benefits motivate companies to be more ethical and socially responsible, which is especially difficult when resources are limited and the survival of companies themselves may be at risk. The first lessons for CSR can already be learned, even though the pandemic is not over yet.

## Wprowadzenie: trochę o tym, czym jest dziś CSR

Jest wiele definicji i opracowań przybliżających zagadnienie CSR, (ang. *corporate social responsibility*), czyli społeczną odpowiedzialność biznesu. W 2010 r. Międzynarodowa Organizacja Standaryzacyjna ISO opublikowała normę ISO 26000 *Guidance on social responsibility*<sup>1</sup>. Jest to obecnie jeden z najbardziej znanych i najważniejszych, chociaż nie jedyny<sup>2</sup>, standardów opisujących społeczną odpowiedzialność biznesu. Norma ISO 26000 jest zbiorem wytycznych dla firm i organizacji na temat społecznej odpowiedzialności, stanowi przewodnik dla organizacji w zakresie stosowania zasad odpowiedzialności społecznej i środowiskowej. Ma ona zastosowanie do wszystkich typów organizacji – publicznych, pry-

<sup>1</sup> ISO 26000, *Social responsibility*, w: <https://www.iso.org/iso-26000-social-responsibility.html>

<sup>2</sup> Inne standardy to na przykład: The UN Guiding Principles on Business and Human Rights; the UN Global Compact; the OECD Guidelines for Multinational Enterprises; ILO Tri-partite Declaration of Principles Concerning Multinational Enterprises and Social Policy.



watnych i non-profit – niezależnie od ich działalności, wielkości i lokalizacji, działających w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Zawiera wskazówki na temat tego, jak firmy i organizacje mogą działać w sposób etyczny i przejrzysty, który przyczynia się do zrównoważonego rozwoju, przy jednoczesnym uwzględnieniu oczekiwań interesariuszy, obowiązujących przepisów oraz narodowych i międzynarodowych norm postępowania. Stosowanie ISO 26000 jest coraz częściej elementem oceny zaangażowania organizacji w zrównoważony rozwój i jej ogólnej działalności.

Norma w sposób kompleksowy definiuje społeczną odpowiedzialność, wskazując jej kluczowe obszary:

- ład organizacyjny,
- prawa człowieka,
- praktyki dotyczące pracy,
- środowisko,
- uczciwe praktyki operacyjne,
- zagadnienia konsumenckie,
- zaangażowanie społeczne i rozwój społeczności lokalnej.

**Norma ISO 26000 definiuje społeczną odpowiedzialność jako zobowiązanie do uwzględniania przy podejmowaniu decyzji kwestii społecznych i środowiskowych.**

Norma ISO 26000 definiuje społeczną odpowiedzialność jako zobowiązanie do uwzględniania przy podejmowaniu decyzji kwestii społecznych i środowiskowych oraz równocześnie wzięcie odpowiedzialności za skutki tych decyzji. Samo zainteresowanie natomiast tym zagadnieniem pojawiło się wskutek globalizacji, samoregulacji biznesu i rozwoju świadomości społeczeństwa, zagrożeń klimatycznych i środowiskowych, a jego rozwój zawdzięczamy powszechnej komunikacji. Norma ma ułatwiać organizacjom działanie w sposób odpowiedzialny społecznie, co stało się wymaganiami społeczeństw na całym świecie, a nie jest już tylko sprawą wyboru organizacji. Przedsiębiorstwa angażują się społecznie, bo zauważyły, że wpływa to na ich wizerunek, ale też dlatego, że w pewnym stopniu zaczęto tego od nich oczekiwać.

## 1. CSR przed COVID-19

Różne procesy społeczno-gospodarcze, przeplatające się kwestie takie, jak globalizacja, powszechna komunikacja, ekologia, gospodarka,

środowisko, społeczeństwo i biznes zmieniają świat, i zmiany te zachodzą coraz szybciej. Jedną z ważniejszych zmian polega na tym, że świat i gospodarka zwracają od wielu lat w kierunku dbania o środowisko i uwzględniania społecznych aspektów działalności. Przed współczesnym przedsiębiorstwem stoi wiele wyzwań, które powodują, że nie stanowi ono jednostki funkcjonującej tylko dla siebie samej, dla własnych korzyści, ale jest podmiotem, który staje się współodpowiedzialny za otoczenie, w którym działa. Jest podmiotem, który uzależnia swoje cele od celów społecznych. Wreszcie jest podmiotem, który tak układa strategię działania, aby korzyści były obopólne, a już na pewno nie przynosiły szkód. Stąd jednym z najsilniejszych trendów ostatnich lat w biznesie jest coraz większy nacisk na społeczną odpowiedzialność (CSR). Firmy przeznaczają coraz więcej (więcej niż kiedykolwiek) zasobów: czasu, energii i środków finansowych, na pozycjonowaniu się jako etyczne i zrównoważone. Aby nadażyć i nie pozostać w tyle, muszą przygotować się na przyszłe trendy konsumenckie wcześniej niż kiedykolwiek i wcześniej niż konkurencja.

Era cyfrowa demokratyzuje informacje, a konsumenci „budzą się” i stają się coraz bardziej świadomi swoich praw, które także zmieniają się (na ich korzyść) wraz ze zmieniającym się światem. Widzieliśmy już, jak ruchy w mediach społecznościowych (na przykład #metoo) mogą wpływać na biznes filmowy warty miliardy dolarów. Aż 94% osób pokolenia Z<sup>3</sup> uważa, że firmy powinny zająć się palącymi problemami społecznymi

**Wspieranie wspólnego  
dobra społecznego stało  
się równie ważnym celem,  
jak dostarczanie wartości  
dla akcjonariuszy  
i rentowności dla  
organizacji.**

i środowiskowymi, a 55% konsumentów jest skłonnych płacić dodatkowo za produkty i usługi, które przyczyniają się do pozytywnych ich zdaniem zmian. Nie dziwne zatem, że firmy działają, albo przynajmniej wydają się działać, w kierunku<sup>4</sup> rozwijania bardziej odpowiedzialnych społecznie modeli biznesowych, zarówno w celu uzyskania atrakcyjniejszego wizerunku dla potencjalnych klientów, jak i ochrony swoich wyników finansowych.

Wspieranie wspólnego dobra społecznego stało się równie ważnym celem, jak dostarczanie wartości dla akcjonariuszy i rentowności dla organizacji, często obecnym we wszystkich pionach biznesowych organizacji. Często nie jest to jedynie domena

<sup>3</sup> Pokolenie Z to ludzie urodzeni od 2000 roku do dnia dzisiejszego, nie pamiętający świata bez portali społecznościowych.

<sup>4</sup> Znane są takie zjawiska, jak *greenwashing* czy *pinkwashing*, wskazujące, że czasami działania te są pozorowane.

marketingu czy komunikacji. CSR nie jest jedynie „właściwą” postawą, coraz bardziej ma sens biznesowy jako sposób na pogłębienie współpracy z nowoczesnymi konsumentami.

Rok 2019 wydaje się kluczowym rokiem na drodze od przejścia z CSR, która jest „miła do pokazania”, do CSR którą „powinno się rozwijać”, a ostatecznie nawet do CSR „koniecznej do wdrożenia”. CSR to nie żadna fanaberia czy moda, CSR to obecnie konieczność. Trzy zmiany reprezentowały to zwiększone zainteresowanie CSR. Po pierwsze, w 2019 r. starano się zmodernizować przestarzałe metodologie raportowania działalności niefinansowej, zmierzając w kierunku bardziej trafnych, bardziej przejrzystych i jednolitych sposobów raportowania społecznej działalności. Po drugie, inwestorzy podkreślają rolę CSR przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. W efekcie osoby na stanowiskach kierowniczych w firmach i zarządach na co dzień zajmują się dziś CSR. Po trzecie, same firmy rozwijały trwającą od dawna debatę na temat CSR, koncentrując się na możliwościach rozwiązywania coraz większych i poważniejszych wyzwań. W efekcie CSR rozpoczął 2020 rok z ogromnym potencjałem łączenia celów biznesowych i społecznych w symbiotyczne relacje.

## 2. Społeczna odpowiedzialność biznesu w czasach pandemii

Niestety początek roku 2020 przyniósł rozwijającą się pandemię. Świat wciąż znajduje się we wczesnej fazie ogromnego kryzysu COVID-19. Liczba zgonów i infekcji wciąż rośnie<sup>5</sup>. Gospodarki znajdują się w głębokim i narastającym kryzysie ekonomicznym. Nierówności w obrębie krajów i między nimi rosną, ponieważ biedniejsi cierpią bardziej z powodu nieproporcjonalnie większej liczby infekcji i zgonów, a często walczą o to, by związać koniec z końcem w rozpoczynającym się kryzysie ekonomicznym. Przykład stanowić może Ameryka Południowa. Bieda i głód szybują. Pandemia COVID-19 ujawniła i zaostrzyła niektóre palące kwestie społeczne, jak ubóstwo i nierówność. Także w rozwiniętym świecie nadal występuje wyższy poziom nierówności pod względem bogactwa, zdrowia, edukacji itd. Sekretarz generalny ONZ António

<sup>5</sup> Zgodnie z danymi z <https://www.worldometers.info/coronavirus/>

Guterres słusznie, już w końcu marca nazwał ten kryzys „najgorszym od II wojny światowej”<sup>6</sup>. Konsekwencje gospodarcze mogą być co najmniej takie same, jak te w wielkim kryzysie w latach 30. XX wieku. Kryzys jest bezprecedensowy: jest największy od co najmniej 100 lat oraz nadal bardzo niepewny w swojej trajektorii. Implikacje pandemii obejmują nie tylko kwestie zdrowia, ale też gospodarki, stabilności społecznej, polityki, a nawet geopolityki. Świat wyraźnie się zmienia: podobnie jak inne globalne wydarzenia mające wpływ na całą planetę, COVID-19, choć jeszcze się nie zakończył, już zmienił sposób, w jaki widzimy świat, a także sposób myślenia, postępowania w wielu dziedzinach, generalnie nasze życie. Pod wieloma względami postrzegamy COVID-19 jako analogię do tego, co Taleb nazywa „czarnym łabędziem”<sup>7</sup> – czyli szokującym wydarzeniem zmieniającym świat.

Otwiera to znaczące możliwości dla CSR. Pandemia może potencjalnie stanowić wyzwanie dla społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) i mieć na nią głęboki wpływ. Z tej racji Organizacja Narodów Zjednoczonych wezwała do wysiłków na rzecz budowy bardziej sprzyjającej trwałemu włączeniu społecznemu<sup>8</sup> gospodarki po COVID-19, która jest bardziej odporna na globalne wyzwania, takie jak pandemie, zmiany klimatu i inne, zamiast wracać do świat taki, jaki był<sup>9</sup>.

Podczas gdy poprzednie wyzwania dla skutecznego CSR zwykle miały wpływ na określoną markę produktu lub usługi, najwyżej na branżę, obecny kryzys nie przypomina niczego, co widzieliśmy wcześniej. Nie ma dosłownie żadnego biznesu, żadnego sektora gospodarki pozostającego poza zasięgiem niszczycielskiego wpływu tej epidemii. I choć każda firma musi zmierzyć się z nowym krajobrazem gospodarczym i nowymi wymaganiami sanitarnymi, aby przetrwać, istnieją także wyzwania wobec CSR i możliwości, które CSR daje.

Pandemia ujawnia podatność przedsiębiorstw na nadzwyczajne zagrożenia zewnętrzne, niezależne od działań tych przedsiębiorstw, na po-

<sup>6</sup> *UN chief says COVID-19 is worst crisis since World War II*, w: <https://apnews.com/dd1b9502802f03f88d56c34f7d95270c>

<sup>7</sup> N.N. Taleb, *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem (The Black Swan: The Impact of Highly Improbable)*, Poznań 2020.

<sup>8</sup> Inkluzja społeczna (społeczne włączenie; integracja społeczna) to proces włączania jednostek, grup czy kategorii społecznych (np. osób niepełnosprawnych) w funkcjonowanie szerszego społeczeństwa. Jest zjawiskiem odwrotnym do ekskluzji (wykluczenia społecznego, marginalizacji).

<sup>9</sup> Zob.: <https://news.un.org/en/story/2020/03/1060702>

jawienie się „czarnego łabędzia”. W takiej sytuacji środowiska biznesowe stają się także bardziej niespokojne i niestabilne, co może mieć implikacje dla CSR. Efektem może być zwiększenie inwestycji w CSR lub ulegnięcie krótkoterminowej presji nakazującej ostrożność. Możliwe są dwa kontrastujące punkty widzenia na kwestie CSR w pandemii. Z jednej strony sytuacja może zniechęcać do inwestowania w CSR ze względu na potrzebę skoncentrowania się firm na podstawowej działalności operacyjnej, na krótkoterminowym przetrwaniu. Z drugiej strony, paradoksalnie, COVID-19 może ułatwić rozwój CSR.

Jednocześnie zmieniły się uwarunkowania. Obecna sytuacja wpłynie na branżę CSR, ponieważ wcześniej w takich okolicznościach oczekiwaliśmy podejmowania działań nie od biznesu, lecz od państwa. Teraz biznes stał się korporacyjnym obywatelem i pomoc z jego strony staje się coraz bardziej oczywista i oczekiwana. Bardziej świadome i patrzące długookresowo firmy powinny zdawać sobie sprawę, że ich długoterminowe przetrwanie i rozwój zależy od osiągnięcia delikatnej równowagi między rentownością a osiągnięciem harmonii z różnymi interesariuszami. Stąd może bardziej istotne i pilne pytanie nie dotyczy tego, czy inwestować w CSR, ale raczej jak inwestować w CSR, aby osiągnąć wzajemnie korzystne (współzależne) społeczne, środowiskowe i ekonomiczne cele. Pandemia uczy nas, że „wszyscy jesteśmy w tym razem”, co zwiększa oczekiwania ludzi wobec firm, by były bardziej odpowiedzialne społecznie. Łatwo można sobie wyobrazić okres pandemii i bezpośrednio po niej (kiedy bardzo prawdopodobny jest kryzys ekonomiczny, który pojawi się i skończy z opóźnieniem w stosunku do samej pandemii) jako taki, w którym lepiej się mają firmy silnie zaangażowane w CSR, z efektywnymi, skutecznie wdrożonymi strategiami CSR.

Jednym z podstawowych w chwili obecnej elementów CSR jest „pokazanie ludzkiej twarzy” przez podmioty biznesowe, poprzez przekazywanie empatii, zrozumienia i wsparcia, zarówno moralnego, jak i finansowego, tym, którzy najbardziej tego potrzebują. Już na tym etapie, wciąż wczesnym jeśli chodzi o COVID-19, z pewnością zaś wczesnym jeśli chodzi o kryzys gospodarczy, można zaobserwować wiele różnych postaw biznesu w zakresie CSR. Zasady CSR mogą pomóc utrzymać odpowiedzialność społeczną wobec interesariuszy i szerszej społeczności, zapewniając jednocześnie możliwie najlepsze skutki biznesowe w tym

**Długoterminowe przetrwanie i rozwój firm zależy od osiągnięcia delikatnej równowagi między rentownością a harmonią z różnymi interesariuszami.**

trudnym czasie. Lista elementów strategii społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw sprzed COVID-19, które można i trzeba zastosować do rzeczywistości pandemicznej, zawiera trzy główne pozycje: skupienie się na ludziach, pomoc potrzebującym oraz zarządzanie reputacją firmy. Elementy te zostały szerzej omówione poniżej.

Firmy powinny przede wszystkim skupić się na ludziach, na których najbardziej polegają, czyli na swoich pracownikach. Absolutnie najwyższym priorytetem powinno być zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa pracowników. Gdy pojawia się tego rodzaju zagrożenie dla zdrowia, obejmujące *de facto* cały świat, nic innego nie może być ważniejsze. Należy zacząć od prowadzenia skierowanej do pracowników intensywnej wewnętrznej kampanii informacyjnej na temat koronawirusa, zagrożeń z nim związanych i przyjętych procedur. Pracodawcy muszą przede wszystkim być zainteresowani stworzeniem bezpiecznego miejsca pracy, przy zachowaniu wszelkich uzasadnionych środków ostrożności. Te środki są różne i są specyficzne dla różnego rodzaju działalności gospodarczych. Mogą to być ekrany w kasach sklepowych czy taśmy na podłodze informujące klientów, gdzie stać, odkażanie, ozonowanie pomieszczeń, zapewnianie i dystrybucja środków ochrony osobistej (m.in. maski, płyny i żele antybakteryjne, mydło, rękawiczki jednorazowe, środki higieny i ochrony osobistej), generalnie rozwiązania minimalizujące bezpośredni kontakt i ryzyko zakażenia pracowników ze sobą oraz osobami z zewnątrz. Może to być zmiana organizacji pracy, zapewnienie pracownikom jak największej elastyczności w wykonywaniu zadań, możliwości pracy zdalnej z domu. Elastyczność dotyczy również go-

**Najwyższym priorytetem firm powinno być zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa pracowników, bo na nich najbardziej polegają.**

dzin pracy. Inne rozwiązania to korzystanie z rozwiązań telekonferencyjnych w pracy zespołowej i spotkaniach biznesowych, rotacyjny system pracy, ograniczenie do niezbędnego minimum wejścia na teren obiektów pracodawcy osób niebędących pracownikami, mierzenie temperatury przy wejściu do tych obiektów, wprowadzenie procedur bezpieczeństwa pozwalających na zminimalizowanie ryzyka zarażenia pracowników, a jednocześnie zapewniających zachowanie ciągłości procesów (produkcyjnych, administracyjnych). W okresie *lockdownu* opieka

nad dziećmi i osobami starszymi nagle stała się poważnym problemem dla milionów ludzi, dlatego życzliwe podejście pracodawcy do tego rodzaju problemów pracowników także byłoby pożądane. Generalnie skoncentrowanie się na potrzebach personelu, jego dobrym samopoczuciu, na wsłuchiwanie



się w jego potrzeby, powinno być najważniejszym przejawem społecznej odpowiedzialności biznesu w czasach pandemii. Podsumowując ten punkt, firmy podejmują odważne i odpowiedzialne decyzje, aby zapewnić swoim pracownikom bezpieczeństwo, przede wszystkim w środowisku pracy, poprzez politykę promującą bezpieczne warunki pracy i urlopu, dzięki czemu ta podstawowa zasada CSR znalazła się na pierwszym planie.

Pomoc potrzebującym jest w pandemii drugą kategorią z zakresu społecznej odpowiedzialności, ważną w tym okresie. Zasada „daj kiedy, gdzie i ile możesz” powinna być powszechnie stosowana. Nie tylko datki pieniężne, choć oczywiście to zawsze jest pomocne, ale także darowizny towarów, materiałów i czasu wolontariuszy mogą być taką pomocą: w takiej sytuacji nie będzie trudno znaleźć organizację czy instytucję, która z wdzięcznością przyjmie właściwie każdą pomoc. Oczywiście klasycznym przykładem są tu szpitale i inne ośrodki opieki nad ludźmi. Firmy na całym świecie dosyć łatwo i szybko odkrywały sposoby, jak chronić swoje szersze społeczności – kolejny kluczowy element CSR. Nagłówki gazet dokumentowały heroiczne wysiłki mające na celu utrzymanie infrastruktury zapewniającej potrzebną opiekę zdrowotną, zaopatrzenie medyczne, dostarczanie produktów spożywczych i innych podstawowych artykułów, w tym dla wrażliwych populacji (na przykład osób starszych). Niektórzy producenci zmieniali swoje linie produkcyjne, aby często po raz pierwszy produkować sprzęt, wyposażenie lub środki medyczne. Mieliśmy, w Polsce i na świecie, wiele przykładów zmiany profilu działalności czy jego poszerzenia polegających na produkcji respiratorów, środków ochrony indywidualnej, preparatów dezynfekujących i odkażających itd., a w niektórych przypadkach przekazywanie ich bezpłatnie potrzebującym instytucjom (np. szpitalom) czy osobom.

**Pomoc potrzebującym jest w pandemii drugą kategorią z zakresu społecznej odpowiedzialności.**

Zarządzanie reputacją firmy podczas każdego kryzysu jest kwestią delikatną, ale obecne zagrożenie stanowi szczególnie trudne wyzwanie. Zapewnienie bezpieczeństwa klientom przy jednoczesnym utrzymaniu możliwie wysokiej jakości obsługi, konieczność wprowadzenia różnego rodzaju restrykcji czy ograniczeń chroniących zdrowie pracowników, dostawców czy klientów, może stanowić wyzwanie, i zawsze należy ją tłumaczyć chęcią zapewnienia bezpieczeństwa i unikania narażania kogokolwiek na niebezpieczeństwo. Z drugiej strony jakakolwiek próba uzyskania korzyści finansowych wykorzystująca obecne okoliczności (na przykład

sprzedaż deficytowych środków ochrony zdrowia po zawyżonych cenach) musiałyby być zabójcza dla każdej marki czy producenta i na pewno nie jest warta (prawdopodobnie pozornych) potencjalnych korzyści.

Kryzys związany z koronawirusem należy postrzegać jako okazję do ponownego przemyślenia odpowiedzialności korporacyjnej. Niewątpliwie obecna pandemia udostępnia szeroki zakres znaczących możliwości dla firm i osób z bardziej uważnym i przenikliwym podejściem do CSR. Nieuchronnie kryzys wystawił na próbę zaangażowanie w etyczne postępowanie biznesowe i CSR w wielu firmach. Towarzyszące pan-

**Towarzyszące pandemii osłabienie finansowe i gospodarcze oraz napięcia ekonomiczne, mogą pchnąć niektóre firmy nawet do oszustwa i nieetycznego postępowania.**

demii osłabienie finansowe i gospodarcze oraz napięcia ekonomiczne, mogą pchnąć niektóre firmy do osiągnięcia krótkoterminowych zysków (na przykład poprzez podnoszenie cen artykułów, na które w krótkim okresie silnie wzrósł popyt), czasem nawet poprzez oszustwa i nieetyczne postępowanie. Jednocześnie część firm nie była w stanie wykazać się społeczną odpowiedzialnością lub zaprzepaściła szansę na długoterminową inwestycję w CSR, wykazując się takim brakiem odpowiedzialności. Działo się tak z powodu braku zasobów i rosnącej presji na przetrwanie kryzysu ekonomicznego. Pandemia wy-

pchnęła wiele firm z rynku, jeśli nie całkowicie, to na skraj upadku: straty ekonomiczne wywołane pośrednio przez koronawirusa są niemożliwe do pokrycia bez pomocy z zewnątrz. Przykładem może być wiele firm z branży transportowej. Jednak inne przedsiębiorstwa nie tylko przeciwstawiły się nieetycznym praktykom biznesowym podczas tego kryzysu, ale też aktywnie angażowały się w różne działania CSR, szczególnie te, które mogły zapewnić natychmiastową pomoc w walce z wirusem.

Rządy na całym świecie ustanowiły pakiety pomocy gospodarczej, aby złagodzić nadchodzącą presję szczególnie dla najbardziej narażonych przedsiębiorstw, takich jak małe firmy oraz firmy z branży turystycznej. Środki te powinny zachęcać do przestrzegania czy utrzymywania etycznych praktyk biznesowych i wypełniania zobowiązań CSR-owych wobec różnych interesariuszy.

Podczas kryzysów i niepewności kluczową rolę odgrywa często kierownictwo wyższego szczebla czy wręcz biznesowi liderzy. Zagadnienie odpowiedzialnego przywództwa w dobie pandemii nabiera bardzo dużego znaczenia. Kryzys jest wielowymiarowy i wymaga wieloaspektowego zarządzania. Dlatego inspiracją są prezesi firm, którzy od lat angażują

się w prowadzenie odpowiedzialnego biznesu, traktują CSR jako element strategii biznesowej i kierują organizacjami w sposób uwzględniający potrzeby różnych grup interesariuszy.

### 3. Korzyści dla biznesu ze społecznej odpowiedzialności w czasach pandemii

Prawdziwy i autentyczny CSR buduje silne relacje wśród pracowników, klientów, ogółu społeczeństwa i biznesu. Często też relacje te powodują powstawanie dużych oczekiwań wobec niektórych producentów czy marek, szczególnie w czasach kryzysu, w odniesieniu do ich wysiłków wynikających z CSR. Przekazując pieniądze i sprzęt w czasie kryzysu firma może tworzyć więź między marką czy producentem a konsumentem, między pracodawcą a pracownikiem. Taka więź może być bardziej znacząca i trwała niż miałyby to miejsce w spokojnych czasach. Ważne staje się zrozumienie, co motywuje niektóre firmy do bycia bardziej etycznymi i społecznie odpowiedzialnymi, w szczególności, kiedy zasoby są ograniczone i przetrwanie jest zagrożone. Te korzyści to przede wszystkim zaufanie i lojalność, zarówno pracowników, jak i klientów.

Zaufanie potencjalnych klientów jest prawdopodobnie największą korzyścią z CSR. Społeczny kredyt zaufania uzyskany podczas kryzysu może się bardzo opłacać nawet długo po pandemii, powodując w przyszłości, że klienci będą minimalizować znaczenie wszelkich negatywnych informacji pojawiających się w mediach. Widząc, że dany producent czy marka działa na rzecz ochrony środowiska lub wspiera działalność charytatywną bliską ich sercom, klienci czy konsumenci danej usługi czy towaru są w stanie długo trwać przy danej firmie. Powstaje rodzaj polisy ubezpieczeniowej, reputacji, która chroni firmę na wypadek, gdyby coś poszło nie tak. Z drugiej strony, aż 76% konsumentów twierdzi, że nie prowadziłoby interesów z firmą, która ma poglądy, które są w konflikcie z ich własnymi<sup>10</sup>. Oznacza to, że dość prawdopodobne jest zwiększenie poczucia lojalności klientów w wyniku współpracy z organizacjami charytatywnymi lub grupami, o których wiadomo, że wspierają ich ci klienci.

<sup>10</sup> J. Murray, *Why CSR is Essential in 2020*, w: <https://prowly.com/magazine/why-csr-is-essential-in-2019/>

Podobnie jak poprzez CSR można pielęgnować lojalność klientów, można również wpływać na stosunek pracowników do firmy. Prowadzenie silnej i przemyślanej polityki CSR może kultywować bardziej pozytywną kulturę pracy, która jednoczy zespoły, poprawia wskaźniki retencji pracowników i przyciąga największe talenty. Dodatkowo ten efekt może być zwielokrotniony w czasach pandemii, w czasach dużego, wspólnego zagrożenia.

#### 4. Pierwsze lekcje wyciągnięte z pandemii

Pierwszą ważną lekcją, jaką można wyciągnąć z tego kryzysu, jest to, że strategie CSR budowane i znane z normalnych czasów nie wystarczą, aby organizacje były przygotowane na problemy, które mogą wpłynąć na ich działalność i gospodarkę jako całość. Od lat firmy „bawią się” w CSR i nie wkładają w to wiele wysiłku. W efekcie paradygmat „biznes jak zwykle” niewiele się zmienił (choć rok 2019 pokazał, że takie myślenie może być myśleniem schyłkowym). Wyraźnie dziś widać, że w przypadku poważniejszego kryzysu to nie wystarczy. Nawet firmy stosujące elastyczne formy pracy miały trudności z ustanowieniem szybkich i funkcjonalnych mechanizmów pracy zdalnej – zarówno w kwestii narzędzi technicznych i metodologii. Wszystko to pokazuje, że organizacje muszą pójść znacznie dalej niż to, co było znane przed COVID-19 i zalecane lub podyktowane przez prawo. Aby naprawdę przygotować się na zmiany w naszym świecie (globalne ocieplenie, kryzys różnorodności biologicznej, kryzys społeczny, zdrowotny lub gospodarczy), firmy muszą zrobić więcej. Jednym z elementów tego „więcej” jest lepsze zidentyfikowanie ryzyka w łańcuchach dostaw, być może ustanowienie zapasów strategicznych, lepsze włączenie lokalnych dostawców do globalnych strategii.

Inną ważną lekcją dla korporacyjnych CSR-ów jest to, że koncentrowanie się na elastyczności w pracy, tam gdzie to możliwe, nie jest jedynie kwestią przyciągania talentów lub dobrej reputacji. Firmy najlepiej przygotowane do *lockdownu* na pierwszym etapie pandemii to te, które wcześniej zachęcały swoich pracowników do pracy zdalnej i wiedziały, co działa najlepiej i jak to zorganizować. Oczywiście nie jest to możliwe na wszystkich stanowiskach ani we wszystkich sektorach. W wielu przypadkach praca zdalna jest jednak nie tylko możliwa, ale i przydatna. Jeśli byłaby utrzymana po koronawirusie, niewątpliwie zredukowalibyśmy emisję CO<sub>2</sub>,

odblokowalibyśmy transport, ułatwilibyśmy codzienne podróże i poprawilibyśmy życie milionów ludzi, którzy w ten sposób uzyskaliby lepszą równowagę między życiem zawodowym a prywatnym (*life balance*).

Działy CSR mają do odegrania fundamentalną rolę, ponieważ po zakończeniu kryzysu wiele firm będzie musiało przemyśleć sposób działania i stworzyć bardziej odporne na wydarzenia typu epidemia i odpowiedzialne kultury pracy. Aby przygotować menedżerów, zdefiniować procedury lub stworzyć odpowiednie praktyki wewnętrzne, konieczna będzie wewnętrzna przebudowa organizacji. W centrum tych zmian działający odpowiedzialnego biznesu będą miały do odegrania ważną rolę.

Pandemia wzmacnia najbardziej palącą kwestię CSR, jaką jest konstatacja, że działamy w globalnie połączonym świecie – gospodarczym i ekologicznym – ze wspólnymi wyzwaniami. Nawet gdy uda nam się zwyciężyć z COVID-19, inne globalne wyzwania, takie jak zmiany klimatu, dostęp do wody, tworzenie gospodarki o obiegu zamkniętym, odpowiednie warunki pracy i prawa człowieka będą nadal naczelnymi problemami wymagającymi skoordynowanych działań wielu organizacji, na różnych poziomach. Pandemia wzmocni rosnący trend w obrębie CSR-ów, polegający na skupieniu się nie tylko na oddziaływaniu firmy na lokalne społeczności, ale także podejmowaniu ogólniejszych wyzwań i związane z tym szanse biznesowe. Odbierzemy cenną lekcję dotyczącą rozwiązywania globalnych problemów, do których powrócimy zaraz po zakończeniu pandemii. Jednym z nich, oczywistym, jest zmiana klimatu.

**Pandemia wzmacnia najbardziej palącą kwestię CSR, jaką jest konstatacja, że działamy w globalnie połączonym świecie – gospodarczym i ekologicznym – ze wspólnymi wyzwaniami.**

### Bibliografia

Brown S.L., Scott Burton P., *Trends in Social and Environmental Responsibility, Natural Resources & Environment*, Spring 2019.

*Corporate Social Responsibility in the Age of Coronavirus (COVID-19)*, w: <https://prowly.com/magazine/corporate-social-responsibility-in-the-age-of-covid-19/> (dostęp: 15.06.2020).

Gonçalves A., *3 Lessons Corporate CSR Can Learn From the Coronavirus Crisis*, w: <https://youmatter.world/en/coronavirus-lessons-csr-corporate-responsibility/> (dostęp: 9.07.2020).

He Hongwei, Harris L.C., *The Impact of COVID-19 Pandemic on Corporate Social Responsibility and Marketing Philosophy*, "Journal of Business Research" 116(2020), s. 176-182.

<https://news.un.org/en/story/2020/03/1060702> (dostęp: 15.06.2020).

<https://www.worldometers.info/coronavirus/> (dostęp: 15.06.2020).

*ISO 26000, Social Responsibility*, w: <https://www.iso.org/iso-26000-social-responsibility.html> (dostęp: 15.06.2020).

Kramer M.R., *Coronavirus is Putting Corporate Social Responsibility to the Test*, "Harvard Business Review", w: <https://hbr.org/2020/04/coronavirus-is-putting-corporate-social-responsibility-to-the-test> (dostęp: 9.07.2020).

Martella R., *Corporate Social Responsibility in an Era of COVID-19*, w: [https://www.americanbar.org/groups/environment\\_energy\\_resources/publications/trends/2019-2020/may-june-2020/corporate-social-responsibility/](https://www.americanbar.org/groups/environment_energy_resources/publications/trends/2019-2020/may-june-2020/corporate-social-responsibility/) (dostęp: 9.07.2020).

Murray J., *Why CSR is Essential in 2020*, w: <https://prowly.com/magazine/why-csr-is-essential-in-2019/> (dostęp: 15.06.2020).

Taleb N.N., *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem (The Black Swan: The Impact of Highly Improbable)*, Poznań 2020.

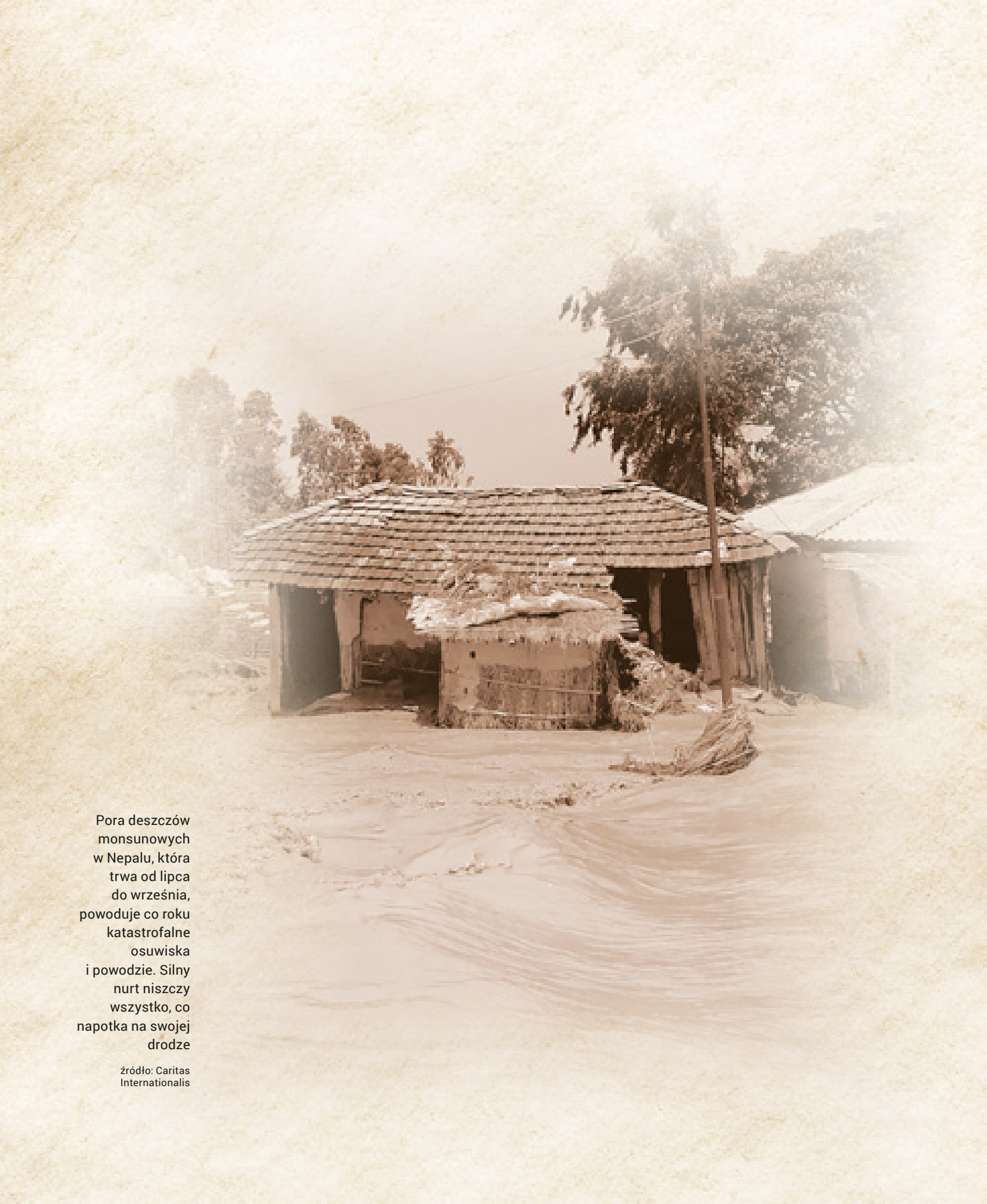
„UN chief says COVID-19 is worst crisis since World War II”, w: <https://apnews.com/dd1b9502802f03f88d56c34f7d95270c> (dostęp: 15.06.2020).





Sieci handlowe  
przekazały  
Bankom Żywności  
oraz Caritas Polska  
żywność dla  
osób najbardziej  
potrzebujących

źródło: Caritas Polska



Pora deszczów  
monsunowych  
w Nepalu, która  
trwa od lipca  
do września,  
powoduje co roku  
katastrofalne  
osuwiska  
i powodzie. Silny  
nurt niszczy  
wszystko, co  
napotka na swojej  
drodze

źródło: Caritas  
Internationalis

Leon Szot\*

# Działalność Caritas Internationalis na przykładzie wybranych konfliktów i katastrof naturalnych w latach 2007-2019 w ujęciu socjologicznym

Activity of Caritas Internationalis on the Example  
of Chosen Conflicts and Natural Disasters  
over the Years 2007-2019 from a Sociological Perspective

## Streszczenie

Autor podejmuje analizę działalności Caritas Internationalis, obierając za punkt wyjściowy misję i wizję działalności tej organizacji w latach 2007-2019. Autor egzaminuje rozszerzenie działalności Caritas w ramach zarządzania kryzysowego konfliktami, zarządzania ryzykiem i wykazywania elastyczności organizacyjnej w sytuacjach po konflikcie zbrojnym i katastrofie naturalnej. W tym celu śledzi kierunki współpracy organizacji z innymi organizacjami humanitarnymi oraz wyzwania, z którymi borykały się one w latach 2007-2019.

## Słowa kluczowe:

Caritas Internationalis, organizacja humanitarna, zarządzanie kryzysowe, zarządzanie ryzykiem, współpraca humanitarna, działalność Kościoła

\* Leon Szot – dr hab. nauk społecznych; profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

## Abstract

### Keywords:

Caritas  
Internationalis,  
humanitarian  
organization, crisis  
management,  
risk management,  
humanitarian  
cooperation, church  
activities

The author analyses activities of Caritas Internationalis in 2007-2019, taking the Caritas mission and vision as the starting point of his exploration. The author examines the expansion and evolution of organization's activities in the fields of crisis management, risk management and resilience in post armed conflict and disaster situations. To this end, he tracks the directions of cooperation of the organization with other humanitarian organizations and the challenges they faced in 2007-2019.

## Tytułem wstępu: Caritas Internationalis, międzynarodowe organizacje humanitarne a idea niesienia pomocy

Wysiłki prowadzone na rzecz utrzymania humanitarnych tradycji pomocowych są obecne we wszystkich religiach świata: w buddyzmie, w kościele katolickim i protestanckim, w hinduizmie, judaizmie oraz w islamie. Przejawem utrzymania i kultywowania tych tradycji jest przede wszystkim działalność religijnych organizacji humanitarnych. Do XVIII w., z powodu niemożności swobodnego przemieszczania się po świecie, dotarcie do osób z innych kręgów kulturowych niż chrześcijański oraz zapoznanie się z ich kulturami było poważnie ograniczone. Wieki XVIII i XIX, wraz z rozwojem środków transportu, przynoszą rozpoczęcie aktywności chrześcijańskich organizacji humanitarnych poza chrześcijańskim kręgiem kulturowym. Ich działalność w tym czasie koncentruje się jednak na intensywnej misyjnej akcji celem nawrócenia osób autochtonicznych, zaś udzielanie skutecznej pomocy humanitarnej schodzi na plan dalszy<sup>1</sup>.

Dopiero jednak wiek XX przynosi zmianę charakteru działania międzynarodowych chrześcijańskich organizacji humanitarnych. Priorytetem staje się nie konwersja ludności zastanej, lecz udzielanie jej faktycznej, zaplanowanej pomocy humanitarnej. Szacuje się, że międzynarodowe religijne

<sup>1</sup> K.A. Roberts, D. Yamane, *Religion in Sociological Perspective*, Los Angeles 2016, s. 413-419.

organizacje pomocowe dostarczyły 90% pomocy humanitarnej uchodźcom na świecie po II wojnie światowej. Dziś wartość pomocy dostarczanej jedynie przez Światową Radę Kościołów oraz Caritas Internationalis wynosi miliard dolarów rocznie. Programy celowe, takie jak przeciwdziałanie biedzie, ochrona zdrowia czy pomoc po katastrofach naturalnych, zostały wpisane na stałe do agend największych chrześcijańskich organizacji humanitarnych, takich jak Światowa Rada Kościołów, Caritas Internationalis, Służący Światowy Kościół (World Church Service), World Vision. Wszystkie te organizacje także przyjęły za sztandarowy dla swej działalności – kodeks etyczny zachowania, który został opracowany przez Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca<sup>2</sup>.

Caritas Internationalis należy do najbardziej znanych, największych katolickich organizacji pomocowych na świecie zrzeszających ponad 160 agencji-członków pomocy katolickiej rozlokowanych w niemal wszystkich regionach świata: w Afryce, Azji, Europie, Ameryce Łacińskiej i na Karaibach, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Północnej, Australii i Oceanii. Wielka liczba biur i agencji Caritas, oraz idąca za tym dobra znajomość lokalnych społeczności, stały się dużymi atutami organizacji i pozwalają jej na szybkie reagowanie oraz przeprowadzanie elastycznych, tj. dopasowanych do potrzeb, działań pomocowych<sup>3</sup>.

Agencje-członkowie działają autonomicznie pod kierunkiem narodowych konferencji biskupstw, zaś ich kierunki działania są uzależnione od potrzeb lokalnych społeczności. Caritas Internationalis, będąc organizacyjną komórką-matką, nadaje narodowym komórkom-córkom, niemalże jak w międzynarodowych korporacjach – charakter międzynarodowy. Program działalności Caritas oferuje, w zależności od potrzeb, różnorodne formy pomocy: pomoc społeczną, pomoc dzieciom, działania na rzecz rozwoju społecznego, zarządzanie kryzysowe w sytuacjach konfliktów i katastrof, walkę z ubóstwem oraz pomoc uchodźcom. Caritas to jeden z największych pracodawców na świecie. Przykładowo, Caritas Stany Zjednoczone zatrudnia ponad 60 tys. osób, z czego większość to pracownicy zajmujący się pomocą społeczną<sup>4</sup>.

**Caritas Internationalis należy do najbardziej znanych, największych katolickich organizacji pomocowych na świecie.**

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> B.R. Crisp, *The Routledge Handbook of Religion, Spirituality and Social Work*, Abingdon 2017, s. 155-163.

<sup>4</sup> Tamże.

**Caritas Internationalis,  
działa zgodnie  
z katolickim przesłaniem  
pomocy biednym  
oraz promowaniem  
miłosierdzia  
i sprawiedliwości na  
świecie.**

Dzisiejsza cywilizacja jest oparta na idei użyteczności oraz ukierunkowana na osiągnięcie celów. Idea niesienia pomocy i opieki zawarta w słowie łacińskim *caritas* jest dziś nieodłącznym elementem tej idei użyteczności<sup>5</sup>.

*Caritas* to dziś głos Kościoła, *caritas* to Kościół, a Kościół to *caritas*<sup>6</sup>. *Caritas* jest umocowaniem dzielenia się miłością i solidarnością humanitaryzmu<sup>7</sup>. Silne powiązanie organizacji Caritas Internationalis z nauką Kościoła katolickiego sprawia, że w działaniach odwołuje się ona do wartości ewangelicznych oraz uniwersalnych wartości, takich jak miłość i pomoc drugiemu człowiekowi w potrzebie. Także dzięki temu organizacja ma wiele wspólnego z innymi międzynarodowymi i narodowymi organizacjami kościelnymi o charakterze pomocowym, jak np. Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo, oraz takimi, które opierają swoją działalność na wartościach ogólnoludzkich, jak np. Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy. Element przywiązania do wyznawanych wartości i misji pozwala na lepsze zdefiniowanie oraz celowe ukierunkowanie pól współpracy z innymi organizacjami pomocowymi<sup>8</sup>.

Caritas Internationalis, jako agenda Kościoła katolickiego, działa zgodnie z jego przesłaniem pomocy biednym oraz promowaniem miłosierdzia i sprawiedliwości na świecie. Specyficzna misja Caritas Internationalis jest zawarta w czterech podstawowych celach organizacji:

- 1) wierze w czyny,
- 2) odpowiedzi na nagłe sytuacje,
- 3) transformacji życia,
- 4) ulepszaniu sytuacji na świecie.

„Wiara w czyny” polega na wzbudzaniu nadziei poprzez głoszenie słowa Bożego wśród biednych społeczności oraz promowaniu rozwoju integralnego człowieka, zwalczania przyczyn biedy i przemocy poprzez solidarność w cierpieniu. „Odpowiedź na sytuacje nagłe” oznacza praktyczne

<sup>5</sup> Ch. von Schonborn, B. Stockl, *Who Needs God*, San Francisco 2009, s. 20-34.

<sup>6</sup> Tamże, s. 130-135.

<sup>7</sup> M. Fuerth, *Caritas und Humanitas*, Stuttgart 1933, s. 43-44.

<sup>8</sup> R. Roosli, *Lessons from Tsunami Recovery towards Guidelines of Housing Provision in Malaysia*, w: *Integrating Disaster Science and Management: Global Case Studies in Mitigation and Recovery*, P. Samui, D. Kim, Ch. Ghosh (eds), Oxford 2018, s. 133-134.



działania pomocowe podczas kryzysów humanitarnych, po katastrofach naturalnych, np. zaistniałych w wyniku przemian klimatycznych, oraz po konfliktach zbrojnych. „Transformacja życia” to z kolei pomoc praktyczna w rozwoju integralnym człowieka, która wspiera jego godność i szacunek oraz pozwala prowadzić bezpieczne życie. „Ulepszanie sytuacji na świecie” przekłada się na wsłuchanie się w głos najbardziej potrzebujących, biednych, oraz zorganizowanie potrzebnej, adekwatnej do sytuacji pomocy<sup>9</sup>.

Caritas Internationalis została założona w 1951 r. przez Lorenza Werthmanna, a samą nazwę „Caritas Internationalis” przyjęto trzy lata później. Organizacja potwierdza swoją gotowość do współpracy z ludźmi wszystkich religii, a także niewierzącymi, akceptując w tym względzie słowa Jana Pawła II: „(...) Rozwój narodów jest uzależniony przede wszystkim od uznania przez nie, że stanowią jedną rodzinę”<sup>10</sup>. Deklaracja gotowości do współpracy znalazła swoje urzeczywistnienie w działaniach Caritas Internationalis, które warto wymienić w skróconym kalendarzu:

- 1954 r. – pierwsza pomoc humanitarna udzielona po powodziach w Belgii i Holandii;
- 1955-1958 – regularna pomoc w Etopii, Kenii i Wietnamie;
- 1962 r. – 79 agencji-członków, w tym 14 z krajów afrykańskich;
- 1965-1966 – aktywność pomocowa na szeroką skalę w Wietnamie, Indiach i Pakistanie, od 1967 r. na Bliskim Wschodzie, a w 1970 r., po dołączeniu kolejnych 21 agencji-członków, w Bangladeszu;
- 1979 r. – wsparcie dla ofiar wojny w Kambodży oraz w krajach Ameryki Łacińskiej<sup>11</sup>;
- 1981 r. – publikacja (jednego z pierwszych na świecie) *Podręcznika Niesienia Pomocy w Sytuacjach Nagłych* (kurs *Emergency Relief Manual*), w którym zostały opisane metody niesienia pomocy oraz sposoby mające zapewnić rozwój społeczności dotkniętych katastrofami lub kryzysami;
- 1984 r. – pomoc podstawowa w Etiopii podczas epidemii głodu, która dotknęła tam 8 mln ludzi;

<sup>9</sup> Caritas Internationalis, *Mission*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/mission/> (dostęp: 5.02.2020).

<sup>10</sup> Caritas Internationalis, *Vision*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/vision/> (dostęp: 5.02.2020).

<sup>11</sup> Caritas Internationalis, *Who we are*, w: <https://www.caritas.org/who-we-are/history/> (dostęp: 3.05.2020).

- Po upadku „żelaznej kurtyny”, utworzenie we wszystkich krajach Europy Wschodniej agencji Caritas Internationalis;
- 1994 r. – pomoc ofiarom ludobójstwa w Rwandzie;
- 1998 r. – pomoc ofiarom huraganu Mitch w Stanach Zjednoczonych Ameryki oraz ofiarom wojny w Demokratycznej Republice Konga<sup>12</sup>;
- 2000 r. – pomoc w Mozambiku po powodziach;
- 2003 r. – pomoc ofiarom konfliktu w Darfurze;
- 2004 r. – pomoc ofiarom tsunami w Indiach;
- 2005 r. – pomoc humanitarna w Kaszmirze po trzęsieniu ziemi;
- 2009 r. – jako jedna z pierwszych chrześcijańskich organizacji humanitarnych, Caritas publikuje Zestaw Online Budowania i Stabilizacji Pokojowej.

Od roku 2007 działalność organizacji intensywnie się rozbudowuje, regularnie wydawane są raporty roczne omawiające działania pomocowe, a Sekretarz Generalny publikuje raporty czteroletnie<sup>13</sup>.

## 1. Socjologiczne ujęcie kryzysu i katastrofy a działania pomocowe Caritas Internationalis

Kryzys w interpretacji socjologicznej nawiązuje do czasu, w którym zostaje przerwana rutyna normalności, zaś kompetencje dotychczas wystarczające do radzenia sobie z rzeczywistością, stają się niedostateczne – nie potrafią pomóc w pokonaniu kryzysu. Kryzys w danym kraju następuje, gdy zostaną spełnione trzy warunki: zaistnieje tok wydarzeń zaskakujący dla elity rządzącej, pojawi się realna groźba dla celów wysoko priorytetowych oraz nie ma czasu na adekwatną odpowiedź na zaistniały tok wydarzeń<sup>14</sup>. Kryzys jest utożsamiany z poważnym zagrożeniem dla podstawowych struktur państwowych oraz wartości i norm danego systemu władzy, którego główni przedstawiciele są zmuszeni do podejmowania nagłych i koniecznych decyzji<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> C.F. Hermann, *International Crises: Insights from Behavioral Research*, "Western Political Quarterly", 4(1973), s. 812-816.

<sup>15</sup> U. Rosenthal, R.A. Boin, *The Changing World of Crises and crises management*, w: *Managing Crisis: Threats, Dilemmas, Opportunities*, U. Rosenthal, R.A. Boin, L.K. Comfort eds, Springfield 2001, s. 5-27.

Kryzys pociąga za sobą nie tylko nagłość i zagrożenie, lecz także przynosi element niepewności<sup>16</sup>, szczególnie w dzisiejszym świecie, którego cechą konstytutywną jest ciągła niekończąca się zmienność<sup>17</sup>. W dzisiejszych czasach kryzysy mogą być wywoływane nie tylko przez czynniki naturalne (takie, jak katastrofy naturalne, następujące w wyniku trzęsień ziemi, huraganów, tornad czy powodzi), lecz także przez człowieka (elity rządzące, grupy społeczne, użycie nowoczesnych zasobów technologicznych, np. cyberataki)<sup>18</sup>.

**Organizacje humanitarne budują zaufanie społeczne do siebie oraz przyczyniają się do rozwoju relacji międzyludzkich w czasach szczególnie trudnych.**

Działalność organizacji humanitarnych charakteryzuje różnorodne podejście do sytuacji kryzysowych, dzięki czemu budują one zaufanie społeczne do siebie oraz przyczyniają się do rozwoju relacji międzyludzkich w czasach szczególnie trudnych. Skuteczne radzenie sobie z kryzysem bazuje na opinii osób nim dotkniętych oraz diagnozie sytuacji w oparciu o kryzysowy model komunikacyjny oparty na:

- 1) czynnika przynależności kulturowej,
- 2) znajomości struktury kognitywnej,
- 3) instytucjonalnej odpowiedzi,
- 4) komunikacji w mediach,
- 5) określonej percepcji kryzysu i sposobu zapobieganiu mu,
- 6) zrozumieniu sytuacji przez ogół ludności<sup>19</sup>.

Kryzys, którym zostaje dotknięta populacja jest zwykle początkiem katastrofy<sup>20</sup>. Pojęcie katastrofy jest rozumiane jako zdarzenie mające wpływ na całe społeczeństwo lub też jego część – sytuację, w której społeczeństwo nie może normalnie funkcjonować. Pojęcie to jest nieco inaczej badane w każdej z trzech tradycji badawczych zajmujących się tą tematyką – amerykańskiej, niemieckiej oraz włoskiej. Do pewnego stopnia ma to przełożenie na *modus operandi* amerykańskich, niemieckich i włoskich organizacji humanitarnych.

<sup>16</sup> A. Boin, P. Hart, *The Crisis Approach*, w: Handbook of Disaster Research, H. Rodriguez, E.L. Quarantelli, R.R. Dynes eds, Newark 2007, s. 42-54.

<sup>17</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 176-183.

<sup>18</sup> G. Clavendier, *La mort collective. Pour une sociologie des catastrophes*, Paris 2004, s. 10-35.

<sup>19</sup> B. Lucini, *Disaster Resilience from Sociological Perspective, Exploring Three Italian Earthquakes as Models for Disaster Resilience Planning*, Milano 2014, s. 9-10.

<sup>20</sup> Tamże.

W tradycji amerykańskiej nacisk interpretacyjny kładzie się na różne poziomy społeczeństwa dotknięte katastrofą – na poziomie mikrospołecznym: konkretne umiejętności, zachowania społeczne, działania prewencyjne i szkoleniowe; na poziomie mezospołecznym: zachowania dotkniętych kryzysem społeczności i grupowe zachowania rodzin; na poziomie makrospołecznym: działania ewaluacyjne społeczeństwa, działania o charakterze globalnym mające zapobiec kryzysowi, operacjonalizacja katastrofy<sup>21</sup>.

W tradycji badań niemieckich priorytetem są działania praktyczne, najlepiej zorganizowane w ramach zestawów – typu *toolkit* – działań tematycznych<sup>22</sup>. W tej tradycji najważniejszym czynnikiem podczas katastrofy jest personalizacja – uczestniczą w niej wybawcy/ratownicy oraz ofiary. Działania operacjonalizujące katastrofę, w tym humanitarne, stają się formą procesu, podobnie, jak w tradycji badań włoskich<sup>23</sup>.

**Udzielając pomocy, należy zdefiniować działania niezbędne do zminimalizowania strat w ludziach, ich dobytku oraz w świadczonych usługach.**

Włoska tradycja badań nad zagadnieniem katastrofy ma podejście najbardziej praktyczne – praktyka buduje teorię. Procedura ta jest mniej wyrazista w badaniach niemieckich i amerykańskich<sup>24</sup>. W badaniach nad zarządzaniem sytuacją po katastrofie włoscy naukowcy koncentrują się w tym samym stopniu na aspektach planistycznych, co elementach elastyczności organizacji. Obserwuje się tu połączone elementy zarządzania ryzykiem i elastyczności organizacyjnej, zgrupowane, podobnie jak w badaniach niemieckich i amerykańskich, w kategorii tematyczne warunkujące udzielaną pomoc. Najczęściej wszystkie grupy tematyczne podlegają sprawdzeniu ich potencjalnej skuteczności przez pryzmat elementów dynamiki relacji społecznych – planowania środowiskowego, ryzyka środowiskowego, ryzyka komunikacyjnego oraz wrażliwości komunikacyjnej<sup>25</sup>.

Pojęcie katastrof we wszystkich trzech tradycjach badawczych zawiera następujące elementy:

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Ch. Pfister, *Die Katastrophenlücke des 20. Jahrhunderts und der Verlust traditionellen Risikobewusstseins*, "GAIA – Ecological Perspectives on Science and Society" 3(2009), s. 239-246.

<sup>23</sup> L. Clausen, W.R. Dombrowsky, *Einführung in die Soziologie der Katastrophe*, Bonn 1983, s. 10-25.

<sup>24</sup> B. Lucini, *Disaster Resilience from Sociological Perspective, Exploring Three Italian Earthquakes as Models for Disaster Resilience Planning*, Milano 2014, s. 14-15.

<sup>25</sup> Tamże.

- 1) nadchodzą one nagle,
- 2) przerywają rutynę grup społecznych,
- 3) prowadzą do podjęcia działań dostosowanych do sytuacji kryzysowej,
- 4) powodują zmianę losów ludzkich w czasie i przestrzeni społecznej,
- 5) stanowią zagrożenie dla cennych obiektów o charakterze społecznym<sup>26</sup>.

Ryzyko w działaniach humanitarnych jest nieodłącznym elementem wynikającym z podejmowania danej decyzji z jednej strony, zaś z drugiej prawdopodobieństwem szkodliwych, negatywnych konsekwencji, poniesienia strat w ludziach, strat logistycznych, a także strat dla środowiska naturalnego, które powstały na skutek interakcji czynników wywołanych przez człowieka z czynnikami od niego niezależnymi<sup>27</sup>.

Wszystkie wymienione tradycje badawcze od 2004 r. biorą pod uwagę prace ONZ dotyczące terminologii zagadnień związanych z katastrofami. Pracami tymi kieruje ONZ-owskie Biuro do Spraw Redukcji Ryzyka Katastrof, wcześniej nazywane biurem Międzynarodowej Strategii do Spraw Redukcji Ryzyka Katastrof<sup>28</sup>.

Zgodnie z uporządkowaniem terminologicznym zawartym w Aktualizacji Terminologii dotyczącej Redukcji Ryzyka Katastrof z 2009 r., która *nota bene* jest owocem prac Międzyrządowej Grupy Roboczej Ekspertów ONZ, akceptowalny poziom ryzyka, w czasie którego można udzielić pomocy, zakłada zdefiniowanie strukturalnych oraz niestukturalnych działań niezbędnych do zminimalizowania strat w ludziach, ich dobytku oraz w świadczonych usługach. Ryzyko katastrofy to obecnie potencjalny stan strat w ludziach, poważnego uszczerbku na zdrowiu ludzi, utraty dobytku, dostępu do usług i samych usług, który dotyka konkretną społeczność w dłuższym czasie. Zarządzanie ryzykiem katastrofy obejmuje dyrektywy organizacyjne, w tym stworzenie planu redukcji skutków katastrofy oraz współpracę między organizacjami, i polega na wykazywaniu odpowiednich umiejętności organizacyjnych i operacyjnych

<sup>26</sup> E.L. Quarantelli, *A Social Science Research Agenda for the Disasters of the 21st Century*, w: What is a Disaster. New Answers to Old Questions, R.W. Perry, E.L. Quarantelli eds, Bloomington 2005, s. 325-396.

<sup>27</sup> M. Lombardi, *Strategie di comunicazione nelle situazioni di rischio naturale*, w: Comunicazione dei rischi naturali, M. Lombardi ed., Milano 2005, s. 155-180.

<sup>28</sup> International Strategy for Disaster Reduction of the United Nations, *Basic Terms of Disaster Risk Reduction*, Geneva 2004, s. 1-8.

zmniejszających wpływ katastrofy na tragedię ludzką. Po raz pierwszy w dokumencie podkreślono wagę elastyczności organizacyjnej podczas zarządzania skutkami katastrofy. Elastyczność ta stała się komponentem przenikającym prace wszystkich stron biorących udział w przywróceniu życia po katastrofie do względnej normalności. Elastyczność zyskała status umiejętności niezbędnej do dostosowania się do sytuacji kryzysowej, jej absorpcji, radzenia sobie z jej skutkami nie tylko przez system, lecz także poszczególne społeczności, w tym organizacje pomocowe. Stała się nie tylko odpowiedzią na kryzys, ale i sposobem na wyjście z niego za pomocą działań dostosowanych do potrzeb natury materialnej i niematerialnej – psychologicznej<sup>29</sup>.

Caritas Internationalis, w zakresie planowania i dostarczania pomocy humanitarnej, bierze pod uwagę zagadnienia terminologiczne oraz interpretacyjne wypracowane przez wyżej wspomniane prace ONZ, w tym usprawnia elastyczność organizacyjną w zależności od potrzeb dotyczących pomocy, dzięki solidarności działań agencji-członków. Każda misja jest *de facto* prowadzona przez agencję-członka będącego i działającego już wcześniej w regionie dotkniętym kryzysem, natomiast Caritas Internationalis zapewnia jej pomoc w gromadzeniu środków, planowaniu i wykonaniu misji. Caritas Internationalis działa zarówno poprzez przygotowanie strony planistycznej wysiłków dostarczenia misji, jaki i w czasie jej trwania; może elastycznie modyfikować misję według jej potrzeb, tak jak np. przy organizacji misji wsparcia ofiar po tsunami w 2008 roku w Birnie, gdy dzięki istniejącym już miejscowym strukturom możliwe było udzielenie pomocy doraźnej w ciągu kilku tygodni 26 tys. ofiar znajdujących w trudno dostępnych miejscach<sup>30</sup>.

W związku z tym, że organizacje humanitarne muszą się liczyć z priorytetami polityki zagranicznej poszczególnych krajów, szczególnie tych najbogatszych, zdarza się, że nie mogą świadczyć właściwych form pomocy. Powoduje to ograniczenie dotyczące wyznaczania celów pomocowych tych organizacji. Nadal istnieją na świecie społeczności, które są zaniedbywane, nie otrzymują adekwatnej pomocy humanitarnej bądź też dostają ją tylko doraźnie. Caritas Internationalis wielokrotnie krytykowała podejście władz poszczególnych krajów, ich brak elastyczności,

<sup>29</sup> International Strategy for Disaster Reduction, *Terminology on Disaster Risk Reduction*, Geneva 2010, s. 4-30.

<sup>30</sup> Caritas Internationalis, *Imagine One World based on Solidarity, Caritas Internationalis Annual Report 2008*, Rzym 2009, s. 5-19.



nieskuteczność udzielanej pomocy humanitarnej, a także wady krótkowzrocznie obranych kierunków ich polityki zagranicznej. W 2007 r. sekretarz generalny Caritas Internationalis na forum ONZ stwierdził, że problemem światowym nie jest brak finansów na dostarczanie pomocy humanitarnej, lecz brak kreatywnego myślenia o tym, gdzie, kiedy i jak jej udzielać – to „ubóstwo wyobraźni” (*poverty of the imagination*). Sekretarz generalny podkreślił także, że światowi przywódcy, zamiast zwracać uwagę na potrzebę walki z niesprawiedliwościami społecznymi i zaniedbaniami klimatycznymi, kierują się chciwością<sup>31</sup>.

Caritas Internationalis to ogromna organizacja, która może sobie pozwolić nie tylko na działanie humanitarne w przypadku małego kryzysu, ale także jest w stanie pomóc w razie katastrofy humanitarnej kilkuset tysiącom osób. W latach 2007-2008 uzyskała sumę 5 601 333 euro, zaś wydała ponad 6 500 500 euro. Szczególną misją dla Caritas Internationalis w 2008 r. było dostarczanie pomocy humanitarnej w Birmie – gdzie podczas cyklonu 134 tys. osób zginęło lub zostało uznanych za zaginione, a 100 tys. osób otrzymało podstawową pomoc. W tym samym roku organizacja dystrybuowała wartość 5,5 mln dolarów pomoc podstawową oraz psychologiczną dla 150 tys. osób w Kenii, gdzie doszło do eskalacji konfliktu etnicznego. Prowadziła też szeroko zakrojoną akcję polityczną i mediacyjną nawołującą do zakończenia konfliktu<sup>32</sup>.

Wszystkie misje, nawet te o największym zasięgu, w których przedstawicielom lokalnym Caritas udało się dotrzeć do najdalszych regionów kraju, prowadzono z zastosowaniem najlepszych praktyk działania (*best practices*), lekcji wyuczonych (*lessons learned*) dotyczących planowania sytuacji nagłych i zarządzania kryzysem, tak aby lokalne społeczności same potrafiły się przygotować do samoorganizacji i szybciej uzyskać pomoc od dostarczycieli działań humanitarnych. W wyniku starań Caritas Internationalis, m.in. Kenia, Tanzania i Uganda zniosły opłaty za szkoły podstawowe, co wpłynęło na wzrost liczby zapisów do szkół, natomiast dzięki zniżce dla Caritas w opodatkowaniu lotów do Francji pozyskano dodatkowe 200 mln euro na pomoc medyczną dla krajów rozwijających się<sup>33</sup>.

**Caritas Internationalis to ogromna organizacja, która jest w stanie pomóc w razie katastrofy humanitarnej kilkuset tysiącom osób.**

<sup>31</sup> Caritas Internationalis, *Imagine just...*, dz. cyt., s. 1-3.

<sup>32</sup> Caritas Internationalis, *Imagine just...*, dz. cyt., s. 4-27.

<sup>33</sup> Tamże.

**Rok 2010 zaczął się dla Caritas Internationalis podjęciem dwóch misji o dużym zasięgu terytorialnym: pomocy po trzęsieniu ziemi na Haiti oraz po powodzi w Beninie.**

W latach 2009-2010 Caritas Internationalis odpowiedziała na 30 sytuacji kryzysowych i rozpoczęła kampanie z budżetem 65 mln euro. Chodziło m.in. o dostarczenie pomocy podstawowej, odbudowę domów, przywrócenie możliwości uczęszczania dzieci do szkół i pomoc psychologiczną. Tereny dotknięte suszą – Etiopia, Somalia, Sudan, Kenia, Erytrea, Burkina Faso, dotknięte powodzią – Indie, Bangladesz, Nepal, Brazylia, Mongolia, trzęsieniami ziemi – Włochy, Indonezja – otrzymały pomoc z Caritas Internationalis. Regiony, w których trwały konflikty zbrojne – Pakistan, Afganistan, Gaza, Kongo, Kolumbia także otrzymały pomoc podstawową. Jedną z największych misji w tym czasie było dostarczanie pomocy w Sudanie – w Darfurze, gdzie we współpracy z Akcją Kościołów Razem (ACT), pomoc podstawową otrzymało 350 tys. osób, które w większości straciły domy podczas sudańskiego konfliktu. W tym czasie, wraz z innymi organizacjami religijnymi, np. CIDSE, wzmocniono działania rzecznicze promujące profilaktykę zmian klimatycznych na forum ONZ<sup>34</sup>. W tych samych latach jednocześnie prowadzona była kampania „Ludzie najpierw”, która koncentrowała się na prewencji konfliktów – promocji sprawiedliwości ekonomicznej – projektach dla mikroprzedsiębiorców w Europie, Ameryce Północnej, Azji i Afryce, z partykularnym uwzględnieniem najbardziej potrzebujących, w tym społeczności imigranckich<sup>35</sup>.

Rok 2010 zaczął się dla Caritas Internationalis podjęciem dwóch misji o dużym zasięgu terytorialnym: pomocy po trzęsieniu ziemi na Haiti oraz po powodzi w Beninie, gdzie bez domostw zostało 700 tys. osób. Kwota na 21 programów pomocowych wyniosła 100 mln euro. Wsparcie obejmowało nie tylko działania pomocy podstawowej, lecz także medyczne – w tym walkę z epidemią cholery, wraz z kampanią „współczucie w czynach” z elementami pomocy psychologicznej<sup>36</sup>.

W roku 2011 miała miejsce zmiana planistycznego kierunku strategicznego Caritas Internationalis na kolejne lata. Wraz z misjami o większym zasięgu, coraz większą liczbą pracowników oraz wolontariuszy, większym doświadczeniem w prowadzeniu kampanii międzynarodowo-

<sup>34</sup> CIDSE Together for Global Justice – humanitarna organizacja międzynarodowa założona w 1967 r. z siedzibą w Brukseli pracująca w 120 krajach na świecie. <https://www.cidse.org/who-we-are/our-members/>, (dostęp: 3.03.2020).

<sup>35</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2010*, Rzym 2011, s. 2-35.

<sup>36</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2011*, Rzym 2012, s. 2-31.

wych, rozpoczyna się kampania „Jedna ludzka rodzina, zero biedoty”. Cele strategiczne organizacji koncentrują się coraz bardziej na działaniach humanitarnych w czasie katastrof i kryzysów oraz obejmują:

- 1) pomoc w cierpieniu najbardziej potrzebującym oraz znajdującym się w opresji kryzysów humanitarnych;
- 2) działania promujące zrównoważony rozwój, edukację i opiekę zdrowotną;
- 3) działania przywracające normalność i sprawiedliwość w systemach opresyjnych – dające głos decyzyjny obywatelom;
- 4) budowanie umiejętności Caritas, aby lepiej odpowiadała na katastrofy humanitarne o podłożu naturalnym i zbrojnym oraz na globalną biedę.

W 2011 roku Caritas Internationalis wspomogła m.in. 3,6 mln osób po powodziach w Pakistanie sumą 15,7 mln euro, miliony Kenijczyków po suszy sumą 3,9 mln euro, 34 tys. uchodźców w Czadzie sumą ok. 9 mln euro oraz 15 tys. osób w Japonii po trzęsieniu ziemi sumą 2,4 mln euro<sup>37</sup>.

W 2012 roku Caritas Internationalis ograniczyła wydatki i nakazała agencjom – członkom „robić więcej, za mniej”. Organizacja rozpoczęła implementację rozwiązań na szczeblu lokalnym – o charakterze prewencyjnym, zwiększającym odpowiadanie lokalnych społeczności na kryzysy i katastrofy. W tym roku Caritas była obecna na Filipinach, w Czadzie, Indiach, Japonii, Mali, Kongu, Birmie, Burkina Faso, Nigrze, Peru, Senegal, Paragwaju, Libanie, na Madagaskarze, w Ekwadorze, Mauretanii, na Sri Lance, w Sudanie Południowym, Malawi, Turcji, Jordanii i Syrii. Największą misją była misja w Nigrze, polegająca na walce z epidemią głodu z budżetem 4,5 mln euro w ramach prewencji konfliktów na tle zasobów naturalnych. Mniejszą natomiast pomocą finansową wsparto ofiary tąpnięć ziemi po powodziach w Ekwadorze sumą 330 tys. euro<sup>38</sup>. Rok 2013 przyniósł nowe kampanie: „Jedna ludzka rodzina, jedzenie dla wszystkich” oraz „Głos zmian”, które mają przyświecać programom i projektom Caritas Internationalis oraz koncentrować uwagę na podnoszeniu kompetencji pracowników Caritas. W tym czasie organizacja kontynuowała misje z poprzedniego roku oraz zwiększyła wsparcie podstawowe oraz pomoc medyczną dla Syrii<sup>39</sup>.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2012*, Rzym 2013, s. 5-27.

<sup>39</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2013*, Rzym 2014, s. 2-15.

W 2014 roku Caritas Internationalis kontynuowała działania pomocowe na rzecz dotkniętej konfliktem zbrojnym Syrii, epidemią wirusa eboli zachodniej Afryce oraz obniżenia poziomu biedy na świecie. Kampanie z poprzedniego roku były kontynuowane w programach oraz projektach agencji-członków Caritas, nawet w sytuacji zniszczenia w ataku rakietowym w styczniu 2014 r. głównego syryjskiego biura Caritas. Caritas Internationalis w coraz większym stopniu skupiała się na rzecznictwie i kampaniach na forach ONZ<sup>40</sup>. Wsparcie ofiar konfliktu syryjskiego, w tym w Homs, staje się jednym z priorytetów organizacji, podobnie jak pomoc ofiarom w wojnie ukraińsko-rosyjskiej, ofiarom trzęsienia ziemi w Nepalu, ofiarom cyklonu w Wanuatu, ofiarom kryzysu zbrojnego w Burundi. Nawet pomimo utrzymującego się długotrwałego kryzysu ekonomicznego w Europie i na świecie Caritas Internationalis nie zwalniała tempa realizacji nieukończonych projektów z poprzednich lat oraz realizacji nowych, niskobudżetowych. Z tych samych względów rozważana była możliwość przystąpienia do realizacji dużych misji/projektów<sup>41</sup>.

W 2015 roku na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Caritas Internationalis spotkało się 400 przedstawicieli agencji-członków dla wyrażenia solidarności organizacyjnej oraz przyjęcia nowej strategii dla organizacji na kolejne pięć lat<sup>42</sup>. Główne cele działań obejmują pięć grup tematycznych:

- 1) utrzymanie katolickiej tożsamości Caritas Internationalis jako posługi Kościoła wśród biednych i potrzebujących;
- 2) redukcję skutków kryzysów humanitarnych poprzez działania prewencyjne i planistyczne, odbudowujące, wzmacniające kohezję społeczności lokalnych;
- 3) wykorzenie biedy poprzez wprowadzenie programów umożliwiających integralny rozwój człowieka i zmieniających systemy propagujące niesprawiedliwość społeczną;
- 4) badanie i zwalczanie przyczyn ubóstwa poprzez globalną solidarność w edukacji i kampaniach Caritas Internationalis;
- 5) poszukiwanie możliwości innowacyjnych rozwiązań przez agencje-członków Caritas Internationalis dla skutecznego gromadzenia środków<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2014*, Rzym 2015, s. 4-17.

<sup>41</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2015*, Rzym 2016, s. 2-19.

<sup>42</sup> Caritas Internationalis, *Confederation Strategic Framework 2015-2019*, Rzym 2015, s. 3-27.

<sup>43</sup> Tamże, s. 7-11.

Motywy przyświecającym działalności Caritas w programach o charakterze wsparcia psychologicznego dedykowanego dla każdej misji, staje się szerzenie dobra, miłosierdzia Bożego i potęgi miłości, a także praca dla tworzenia jednej wspólnej ludzkiej rodziny wspierającej proces tworzenia wspólnego dobra<sup>44</sup>. Według nowych wytycznych pracownicy i wolontariusze organizacji mają podlegać szkoleniom z zakresu nauki Kościoła i jego działalności charytatywnej. Z uwagi na fakt, że Caritas Internationalis ma być łącznikiem kultur, ludzi i religii, również koordynacja i konsultacje między agencjami-członkami mają zostać ulepszone. Pomoc psychologiczna natomiast ma się opierać na tym, że ofiary kryzysów i katastrof powinny odczuć, że Caritas dzieli ich smutki, wspomaga odnowę życia duchowego oraz materialnego<sup>45</sup>.

W 2016 r. Caritas Internationalis nawoływała do odrodzenia humanitarne (*humanity renewal*) oraz współdzielenia ziemskiej egzystencji, jaką jest życie wspólnotowe (kampania „Dziel podróż” – *share the journey*). To również rok powrotu do mniejszych projektów w Syrii: Caritas Internationalis zapoczątkowała 32 nowe programy z budżetem 28 mln euro, a także wprowadza Protokół Koordynacji Odpowiedzi na Sytuacje Nagłe. Zostały także powołane do życia trzy grupy robocze – transparentności organizacyjnej i finansowej, ds. pomocy podstawowej oraz do Spraw Wody, Kanalizacji i Higieny (WASH – *Water, Sanitation and Hygiene*)<sup>46</sup>.

W 2017 r. Caritas, kierując się ideą tolerancji i szacunku dla drugiego człowieka, zainaugurowała 39 programów pomocowych z budżetem prawie 58,5 mln oraz wprowadziła program szkoleniowy dla koordynatorów sytuacji nagłych. Nadal prowadzone były programy mniejsze w Syrii – wsparcie dla ofiar wojny; w Bangladeszu – pomoc podstawowa dla 155 tys. uchodźców Rohindża; w Somalii, Ugandzie, Kenii, Sudanie Południowym i Etiopii – wsparcie po katastrofie suszy dla 3,5 mln osób; w Nigerii, Kamerunie, Nigerze i Czadzie – dla 340 tys. osób przesiedlonych po konflikcie zbrojnym<sup>47</sup>.

Hasłem przewodnim Caritas Internationalis w roku 2018 była „aspiracja do bycia więcej” (*aspire to be more*). W tym roku Caritas zainicjowała 35 no-

**Caritas w programach o charakterze wsparcia psychologicznego dedykowanego dla każdej misji, szerzy dobro, miłosierdzie Boże i potęgę miłości, a także pracę dla tworzenia jednej wspólnej ludzkiej rodziny.**

<sup>44</sup> Tamże, s. 2-27.

<sup>45</sup> Tamże, s. 7-11.

<sup>46</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2016*, Rzym 2017, s. 4-23.

<sup>47</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2017*, Rzym 2018, s. 4-11.

wych programów adresowanych do 1,2 mln osób. Wsparcie podstawowe, z budżetem 266 mln USD, było oferowane dla 2,1 mln uchodźców w Syrii i Iraku w ramach programu z poprzedniego roku, 550 tys. uchodźców Rohindża w Bangladeszu, ofiarom konfliktu zbrojnego w Kamerunie i 6 tys. dzieci w Gazie. Na Ukrainie 160 tys. osób było wspieranych programem z budżetem 22 mln USD, a także ponad 65 tys. dzieci jest beneficjentami projektów reintegracyjnych po konflikcie zbrojnym w Republice Centralnej Afryki. Programami podstawowej pomocy po trzęsieniu ziemi w Indonezji objętych zostało 200 tys. osób, 3 tys. osób po tajfunie na Filipinach oraz 40 tys. osób po powodzi w Indiach południowych. Wraz z programami podstawowymi wdrażane były programy rozwojowe społeczności oraz pomoc psychologiczna. W 2018 r. rozpoczęło się także tzw. Mapowanie Kryzysowe Konfliktów Zbrojnych i Katastrof Naturalnych w Kongu, Etiopii, Kenii, Ugandzie, Somalii, Sudanie Południowym i Czadzie. Mapowanie ma na celu usprawnienie koordynacji projektów mniejszych i większych<sup>48</sup>.

W 2020 r. Caritas Internationalis podsumowała w specjalnym raporcie działania organizacji z ostatnich pięciu lat. Podkreślono misję Caritas w Syrii, która przekształciła się w kampanię „na rzecz pokoju”. Uwypuklono działania organizacji, mające na celu dostarczanie pomocy podstawowej chrześcijanom i muzułmanom, sukces przełamania barier kulturowych oraz religijnych podczas udzielania pomocy podstawowej 100 tys. uchodźców, głównie syryjskich, w Grecji. Podkreślono także korzyści, jakie wypłynęły z kampanii „Dziel podróż”, w której uczestniczyło 60 agencji-członków Caritas Internationalis, śledząc perypetie życiowe oraz poplątane losy uchodźców i ich rodzin (*refugee stories*) uciekających ze wszystkich miejsc katastrof humanitarnych objętych pomocą Caritas. Koszt wspomnianej kampanii zamknął się w 3,55 mln euro, w środkach masowego przekazu ukazało się na jej temat 3800 artykułów oraz 38,5 tys. informacji w mediach społecznościowych. We wspomnianym raporcie doceniono także efekt krótkiej kampanii „Globalny tydzień czynu”, która polegała na zorganizowaniu przez Caritas wspólnego posiłku dla pracowników organizacji i beneficjentów pomocy. Np. w Caritas Bangladesz 200 jej pracowników podjęło wspólnym posiłkiem 1800 uchodźców Rohindża, w tym 1000 dzieci, zaś Caritas Syria zorganizowała wspólny posiłek dla ofiar konfliktów muzułmańskich, chrześcijańskich, alawitów i druzów<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2018*, Rzym 2019, s. 4-30.

<sup>49</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Secretary General Report 2015-2019*, Rzym 2019, s. 3-35.



W nadmienionym raporcie Zestaw do Spraw Sytuacji Nagłych (*Emergency Toolkit*) został określony jako przełomowy, a dostarczana pomoc została oceniona jako działanie elastycznie dostosowane do potrzeb ofiar i potrzebujących. Świadczy o tym między innymi fakt, że 28 organizacji Caritas działających w Syrii, Iraku i krajach sąsiadujących zmobilizowało 2100 swoich pracowników i 4100 wolontariuszy do dostarczenia pomocy 2,1 mln osób, dysponując budżetem 266 mln USD. Zaznaczono także rozrost Caritas oraz innowacyjność działań Caritas Internationalis na przykładzie Caritas Grecja, gdzie w ciągu pięciu lat od rozpoczęcia kryzysu syryjskiego do roku 2019 liczba pracowników urosła z 5 do 113, mając do dyspozycji na program dla uchodźców w początkowym okresie działania budżet w wysokości 400 tys. euro, natomiast po pięciu latach aż 14 mln euro. W raporcie podkreślono również solidarne działania Caritas Internationalis w Nepalu, gdzie od 2015 r. Caritas Nepal otrzymał od innych agencji-członków 37 mln euro na budowę 4 tys. domów odpornych na trzęsienie ziemi. W raporcie zaznaczono jednocześnie brak rozwiązań długoterminowych, niezbędnych dla powstrzymania rozwoju kryzysu politycznego i humanitarnego na Ukrainie, gdzie Caritas wspiera 560 tys. osób, oraz w Kolumbii, gdzie Caritas uczestniczy w kampanii na rzecz rekoncylacji społecznej FARC-u z resztą społeczeństwa. Caritas Internationalis zaznaczyła, że nadal będzie wspierać kampanie pokojowe w Birmie, Sudanie Południowym, Kolumbii, Kongu, Syrii, Iraku oraz Republice Afryki Centralnej oraz na Ukrainie<sup>50</sup>.

## Konkluzja

Caritas Internationalis, w ciągu swej długoletniej działalności humanitarnej, a szczególnie w latach 2007-2019, wykazała elastyczność organizacyjną, usprawnianą i doskonaloną w ostatnich kilkunastu latach. Jest to owoc nie tylko ogromu pracy kadr, wolontariuszy Caritas Internationalis, agencji-członków, lecz także wcielonego w codzienną pracę celu przewodniego istnienia organizacji – bycia głosem Kościoła wśród biednych i potrzebujących, popularyzotorem jego poczucia solidarności z cierpiącymi oraz ambasadorem zasady wspólnego dobra. Caritas Internationalis z wpływem lat stała się propagatorem kampanii międzynarodowych na rzecz pokoju i stabilizacji na świecie, rozwoju integralnego pojedynczego człowieka oraz społeczności, odpowiedzi na

<sup>50</sup> Tamże.

**Charakter religijny organizacji działa na korzyść wzmocnienia efektów kampanii oraz działań pomocowych.**

kryzys i katastrofę, nie tylko poprzez pomoc doraźną, podstawową, lecz także psychologiczną, mającą na celu przywrócenie nadziei na lepsze jutro. Stało się to możliwe dzięki działaniom prewencyjnym wobec kryzysów i katastrof na różnym szczeblu – począwszy od międzynarodowych kampanii na rzecz pokoju w konkretnych regionach dotkniętych kryzysem, jak w Syrii czy na Ukrainie, a skończywszy na konkretnej pomocy materialnej prowadzącej do wytworzenia się długotrwałych efektów pomocy.

Dzięki imponującemu rozmiarowi organizacji oraz rozbudowanemu systemowi rzeczniczemu służącemu pozyskiwaniu funduszy na pomoc humanitarną wśród swoich agencji-członków, organizacja w latach 2015-2019 mogła sobie pozwolić na prowadzenie samodzielnych, większych i mniejszych projektów, pomimo częściowych ograniczeń związanych z kryzysem ekonomicznym z 2008 roku i jego skutkami w kolejnych latach. Charakter religijny organizacji działał na korzyść wzmocnienia efektów kampanii oraz działań pomocowych, a prawdziwym testem dla organizacji w tym czasie było ośmioletnie wsparcie ofiar konfliktu syryjskiego pochodzących z różnych grup religijnych i etnicznych<sup>51</sup>.

Caritas, dzięki aktywnemu uczestnictwu na forach ONZ, w grupach związanych z redukcją ryzyka katastrof, aktualizowała swoje metody działania, wprowadzając w kolejnych latach Zestaw Online Budowania i Stabilizacji Pokojowej, Zestaw do Spraw Sytuacji Nagłych, Protokół Koordynacji Odpowiedzi na Sytuacje Nagłe, bazę danych uznanych koordynatorów sytuacji nagłych, grupę roboczą transparentności organizacyjnej i finansowej, grupę roboczą ds. pomocy podstawowej, grupę roboczą do Spraw Wody, Kanalizacji i Higieny oraz Mapowanie Kryzysowe Konfliktów Zbrojnych i Katastrof Naturalnych. W ten sposób Caritas Internationalis wzmacniała swoją działalność na rzecz prewencji katastrof w lokalnych społecznościach, udoskonalając system zarządzania ryzykiem oraz dostarczania pomocy podczas kryzysów i katastrof.

Działalność organizacji nawiązuje z jednej strony do badawczego trendu włoskiego dotyczącego odpowiedzi na katastrofy „praktyka tworzy teorię” (ponieważ dopiero dzięki przeprowadzonym misjom i elastyczności działań organizacji możliwe było usprawnienie prac nad kolejnymi projektami), zaś z drugiej strony, jak na to wskazują badacze niemieccy,

<sup>51</sup> Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Secretary...*, dz. cyt., s. 3-35.

działalność ta potwierdza ważkość planowania przygotowawczego, tzn. nieodzowność materiałów planistycznych w dostarczaniu pomocy typu *toolkit* do sytuacji nagłych.

Ponadto, w latach 2007-2019 Caritas Internationalis działała na trzech poziomach: mikrospołecznym – oferując pomoc o charakterze prewencyjnym, szkoleniowym, podnoszącym umiejętności indywidualne lokalnych społeczności oraz świadcząc pomoc psychologiczną; mezospołecznym – wpływając korzystnie na zachowania grupowe społeczności; oraz na poziomie makrospołecznym – prowadząc np. kampanie na rzecz rekonyliacji, reintegracji i stabilizacji na szczeblu międzynarodowym. Istotnym elementem wsparcia w latach 2007-2019 była pomoc psychologiczna dla ofiar katastrof i kryzysów. Już w przeszłości bowiem, organizacja widziała konieczność takiego typu wsparcia ofiar, które uzupełniałoby wsparcie materialne<sup>52</sup>.

## Bibliografia

Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

Boin A., Hart P., *The Crisis Approach*, w: *Handbook of Disaster Research*, H. Rodriguez, E. L. Quarantelli, R.R. Dynes eds, Newark 2007, s. 42-54.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2010*, Rzym 2011.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2011*, Rzym 2012.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2012*, Rzym 2013.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2013*, Rzym 2014.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2014*, Rzym 2015.

<sup>52</sup> B. Lucini, *Disaster Resilience from Sociological Perspective, Exploring Three Italian Earthquakes as Models for Disaster Resilience Planning*, Milano 2014, s. 166.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Annual Report 2015*, Rzym 2016.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2016*, Rzym 2017.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2017*, Rzym 2018.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis, Annual Report 2018*, Rzym 2019.

Caritas Internationalis, *Caritas Internationalis Secretary General Report 2015-2019*, Rzym 2019.

Caritas Internationalis, *Confederation Strategic Framework 2015-2019*, Rzym 2015.

Caritas Internationalis, *Imagine One World based on Solidarity, Caritas Internationalis Annual Report 2008*, Rzym 2009.

Caritas Internationalis, *Summary Strategic Framework 2015-2019*, Rzym 2015.

Clausen L., Dombrowski W.R., *Einführung in die Soziologie der Katasrophe*, Bonn 1983.

Clavendier G., *La mort collective. Pour une sociologie des catastrophes*, Paris 2004.

Crisp B.R., *The Routledge Handbook of Religion, Spirituality and Social Work*, Abingdon 2017.

Fuerth M., *Caritas und Humanitas*, Stuttgart 1933.

Hermann C.F., *International Crises: Insights from Behavioral Research*, "Western Political Quarterly" 4(1973), s. 812-816.

<https://www.caritas.org/who-we-are/history/>

<https://www.caritas.org/who-we-are/mission/>

<https://www.cidse.org/who-we-are/our-members/>

<https://www.caritas.org/who-we-are/vision/>

International Strategy for Disaster Reduction of the United Nations, *Basic terms of disaster risk reduction*, Geneva 2004.

International Strategy for Disaster Reduction, *Terminology on Disaster Risk Reduction*, Geneva 2010.

Lombardi M., *Strategie di comunicazione nelle situazioni di rischio naturale*, w: *Comunicazione dei rischi naturali*, M. Lombardi ed., Milano 2005, s. 155-180.

Lucini B., *Disaster Resilience from Sociological Perspective, Exploring Three Italian Earthquakes as Models for Disaster Resilience Planning*, Milano 2014.

Pfister Ch., *Die Katastrophenlücke des 20. Jahrhunderts und der Verlust traditionellen Risikobewusstseins*, "GAIA – Ecological Perspectives on Science and Society" 3(2009), s. 239-246.

Roberts A., Yamane D., *Religion in Sociological Perspective*, Los Angeles 2016.

Roosli R., *Lessons from Tsunami Recovery Towards Guidelines of Housing Provision in Malaysia*, w: *Integrating Disaster Science and Management: Global Case Studies in Mitigation and Recovery*, P. Samui, D. Kim, Ch. Ghosh eds, Oxford 2018, s. 133-134.

Rosenthal U., Boin R.A., *The Changing World of Crises and crises management*, w: *Managing Crisis: Threats, Dilemmas, Opportunities*, U. Rosenthal, R.A. Boin, L.K. Comfort eds, Springfield 2001, s. 5-27.

Quarantelli E.L., *A Social Science Research Agenda for the Disasters of the 21st Century*, w: *What is a Disaster. New Answers to old Questions*, R.W. Perry, E.L. Quarantelli eds, Bloomington 2005, s. 325-396.

Von Schonborn Ch., Stockl B., *Who Needs God*, San Francisco 2009.



Pierwsze  
zorganizowane  
działania  
charytatywne  
w Archidiecezji  
Katowickiej  
sięgają 1924  
roku. Wówczas  
w najbiedniejszych  
parafiach  
zakładano komitety  
lokalne, otwierano  
kuchnie ludowe  
oraz organizowano  
dni głodnych

źródło:  
Adobe Stock





Łukasz Stawarz\*

# Współpraca Caritas Polska z Caritas diecezjalną na przykładzie Caritas Archidiecezji Katowickiej z okazji 30-lecia powstania

Cooperation of Caritas Poland with the Diocesan Caritas  
on the Example of Caritas of the Archdiocese of Katowice  
on the Occasion of the 30th Anniversary of the Foundation

## Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy współpracy pomiędzy Caritas Polska a Caritas Archidiecezji Katowickiej. Obie organizacje obchodzą 30-lecie powstania. Intencją autora jest pokazanie bogatej różnorodności ich działań i wspólnych celów. Celem tej współpracy są osoby potrzebujące wsparcia: rodziny, dzieci, młodzież, seniorzy, chorzy, niepełnosprawni, bezdomni, ofiary kataklizmów i wojen. Dzięki wspólnym projektom można zbudować bardziej profesjonalny i skuteczny system pomocy charytatywnej. Autor w artykule omawia obszary współpracy takie jak: formacja intelektualna i duchowa, akcje, projekty, pomoc żywnościowa, wsparcie humanitarne w kraju i za granicą.

## Słowa kluczowe:

Caritas Polska,  
Caritas Archidiecezji  
Katowickiej, 30-lecie  
powstania, projekty,  
współpraca,  
wsparcie

\* Łukasz Stawarz – mgr lic.; Dyrektor Caritas Archidiecezji Katowickiej

## Abstract

**Keywords:**  
Caritas Poland,  
Caritas of the  
Archdiocese  
of Katowice,  
30th anniversary,  
projects,  
cooperation,  
support

This article is about cooperation between Caritas Poland and Caritas of the Archdiocese of Katowice. Both organizations celebrate the 30th anniversary of their foundation. The author's intention is to show the rich diversity of activities and common goals of both organizations. The goal of this cooperation are people in need of support: families, children, the youth, seniors, the sick, the disabled, the homeless, victims of cataclysms and wars. Joint projects result in a more professional and effective charity assistance system. The author in the article indicates the following areas of cooperation: intellectual and spiritual formation, actions, projects, food aid, humanitarian support in the country and abroad.

Posługa miłości jest najbardziej oczekiwaną przez dzisiejsze społeczeństwo aktywnością Kościoła w przestrzeni publicznej. Od początku chrześcijaństwa ludzie rozpoznawali wyznawców Jezusa Chrystusa po miłości wzajemnej. Zdolność do miłowania jest zapisana w ludzkiej naturze i wynika ze stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga, który jest Miłością.

Ewangeliczna zasada służby wobec bliźniego jest realizowana na podstawie struktury Kościoła rzymskokatolickiego. Caritas Polska została powołana do istnienia przez Konferencję Episkopatu Polski. Caritas diecezjalne istnieją jako odrębne podmioty prawne w 44 polskich diecezjach. Potencjał miłości obecny w Kościele ujawnia się we współpracy pomiędzy tymi organizacjami. Wszystkie razem dążą do jedności w różnorodności, do wzajemnej pomocy, wymiany doświadczeń i wspólnych działań. Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie współpracy pomiędzy Caritas Polska a Caritas diecezjalnymi, na przykładzie Caritas Archidiecezji Katowickiej.

Centrala Caritas Archidiecezji Katowickiej ma siedzibę w Katowicach. Biura znajdują się w budynku Domu św. Marcina, który jest prowadzony przez Zakład Aktywności Zawodowej. Portiernia Domu i przyległe do niej biuro sekretarza stanowią miejsce pierwszego kontaktu z Caritas Archidiecezji Katowickiej. Bezpośrednio za budynkiem centrali Caritas jeden z garaży służy za podręczny magazyn, w którym składowane są dary do szybkiego przekazania na cele charytatywne. Katowicki Caritas posiada

również magazyn wielkopowierzchniowy, w którym składowane są dary dla najbardziej potrzebujących. Przez ten magazyn przewija się miesięcznie około 60 ton żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby.

Zadania diecezjalnej Caritas to przede wszystkim świadczenie pomocy potrzebującym, zakładanie i prowadzenie placówek pomocy, organizowanie struktur Caritas w parafiach i szkołach oraz prowadzenie Centrum Wolontariatu Caritas. Ważnym zadaniem jest formacja i edukacja pracowników i wolontariuszy. Caritas organizuje również zbiórki na cele charytatywne<sup>1</sup>. Tradycje współpracy katowickiej Caritas z Caritas Polska sięgają 1980 r., kiedy to powstała Komisja Charytatywna Episkopatu Polski. Na jej czele stanął bp Czesław Domin. Komisja charytatywna miała siedzibę w Katowicach, ponieważ bp Domin był sufraganiem diecezji katowickiej i stał się jednym z twórców odradzającej się w Polsce Caritas<sup>2</sup>. Caritas Polska stała się organem koordynacyjno-reprezentacyjnym dla Caritas diecezjalnych. Obecnie pełni funkcję koordynacyjną, reprezentacyjną, operacyjną i formacyjno-informacyjną. Funkcja koordynacyjna ma na celu usprawnianie i ujednolicanie akcji podejmowanych wspólnie z diecezjalnymi Caritas. Funkcja reprezentacyjna polega na reprezentowaniu Caritas wobec urzędów państwowych, samorządów, instytucji, firm, mediów oraz przedstawicieli innych państw, organizacji zagranicznych i międzynarodowych w sprawach, które dotyczą wspólnych działań i potrzeb. Szczególnie pomocną rolą, jaką pełni Caritas Polska wobec diecezjalnych Caritas, jest nawiązywanie kontaktów z darczyńcami i partnerami. Na dalszym etapie współpracy Caritas Polska przyjmuje rolę pośrednika-koordynatora na rzecz działań, które pozyskani darczyńcy i partnerzy mogą podejmować lokalnie we współpracy z diecezjalnymi Caritas. Funkcja operacyjna wyraża gotowość do podejmowania natychmiastowej akcji pomocowej poprzez organizowanie ogólnopolskich zbiórek na rzecz potrzebujących w Polsce i za granicą. Z tą funkcją wiąże się gotowość do wysyłania transportów z pomocą, pozyskiwanie środków na różne inicjatywy dobroczynne, zarządzanie funduszami na określony cel oraz finansowanie programów

**Zadania diecezjalnej Caritas to przede wszystkim świadczenie pomocy potrzebującym, zakładanie i prowadzenie placówek pomocy, organizowanie struktur Caritas w parafiach i szkołach oraz prowadzenie Centrum Wolontariatu Caritas.**

<sup>1</sup> Por. *Informator Caritas 2003/2004*, Warszawa 2003, s. 12.

<sup>2</sup> Por. *Być głosem ubogich. 15 lat Caritas w Polsce*, Warszawa 2006, s. 5.

pomocowych za granicą. Funkcja operacyjna to także rozeznawanie obszarów biedy oraz organizacja szkoleń i sympozjów<sup>3</sup>.

**Jednym z istotnych zadań Caritas jest formacja intelektualna i duchowa pracowników oraz wolontariuszy Caritas.**

Jednym z istotnych zadań Caritas jest formacja intelektualna i duchowa pracowników oraz wolontariuszy Caritas. Caritas diecezjalna korzysta ze szkoleń dla księgowych i koordynatorów programów organizowanych przez Caritas Polska. Szkolenia organizowane przez Caritas Polska odbywają się w kraju i za granicą. Ważne dla tych działań są publikacje opracowań i informatorów na temat działalności Caritas w poszczególnych diecezjach, a także kwartalnika Caritas. W ramach formacji duchowej organizowane są rekolekcje dla dyrektorów, inicjatywy lokalne związane ze Światowym Dniem Chorego oraz Święto Miłosierdzia. Caritas diecezjalna uzyskuje wsparcie od Caritas Polska również w formie specjalnego rodzaju odznaczeń dla wyróżniających się pracowników. Nagroda „Ubi Caritas” w formie statuetki św. Faustyny przyznawana jest w trzech kategoriach: darczyńca, współpraca i świadectwo<sup>4</sup>. Możliwe jest też uhonorowanie zasłużonych brązowym, srebrnym i złotym medalem „In Caritate Servire”.

Jednym ze statutowych zadań Caritas Polska jest organizacja spotkań dyrektorów diecezjalnych Caritas. Spotkania te są zawsze starannie zaplanowane, zaprasza się ciekawych gości oraz daje możliwość wymiany doświadczeń i nowych pomysłów pomiędzy uczestnikami. Spotkania są okazją do tworzenia wspólnoty Caritas, dają szansę na profesjonalne szkolenia i podniesienie kwalifikacji.

Caritas Polska wspiera diecezjalne Caritas w wielu akcjach oraz programach skierowanych do różnych beneficjentów. Wsparcie dotyczy pomocy finansowej, żywnościowej, stypendialnej, a także ogólnej pomocy humanitarnej. Dziełem Caritas najbardziej rozpoznawalnym w Polsce jest Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom – „Świeca Caritas”. Caritas Polska dba o dostarczenie świec do diecezji, a Caritas diecezjalne do parafii. Przeprowadzenie tej akcji wymaga współpracy Caritas Polska z oddziałami diecezjalnymi za w ramach wspólnej kampanii medialnej. Z ofiar otrzymanych za świece finansowane są wyjazdy wakacyjne dzieci i młodzieży na kolonie, obozy oraz turnusy rehabilitacyjne. O do-

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 7a.

<sup>4</sup> Por. <https://caritas.pl/wp-content/uploads/2018/04/regulamin.pdf> (dostęp: 10.07.2020).

finansowanie starają się ośrodki, parafie oraz osoby indywidualne. Podobną akcją, choć prowadzoną na mniejszą skalę, są świece w formie paschalików wielkanocnych.

Caritas Polska wspomaga Caritas diecezjalną także sprzętem rehabilitacyjnym. Oddział katowicki otrzymał od Caritas Polska specjalistyczne łóżka, ssaki i koncentratory tlenu. Sprzęt trafia do ośrodków Caritas zajmujących się osobami niepełnosprawnymi i chorymi, a następnie poprzez ośrodki do społeczności lokalnej, umożliwiając chorym dostęp do profesjonalnego sprzętu rehabilitacyjnego, co jest bardzo ważne w szybkim powrocie do zdrowia.

Przez Caritas Polska przechodzą również darowizny na Dzień Dziecka. Współpraca Caritas Polska i lokalnej Caritas na rzecz najmłodszych beneficjentów polega na przygotowywaniu paczek z artykułami szkolnymi oraz słodyczami, które są przekazywane dzieciom z ubogich rodzin. Współpraca Caritas Polska z Caritas Archidiecezji Katowickiej dokonuje się również poprzez dwa programy stypendialne dla dzieci i młodzieży: „Skrzydła” i „Skrzydła dwa talenty”. Programy polegają na wsparciu utalentowanych uczniów pochodzących z ubogich rodzin w edukacji i wszechstronnym rozwoju. Dzięki tym programom wsparcie każdego roku uzyskuje 20-25 osób, dla których Caritas Polska przeznacza sumę ok. 35 tys. zł. Programy realizowane są od 15 lat. Dzięki nim możliwy staje się przykładowo zakup instrumentu muzycznego lub komputera. Czasami potrzebne jest wsparcie miesięczne na bieżące potrzeby związane z rozwojem i edukacją<sup>5</sup>.

Pedagodzy szkolni zgłaszają rodziny i dzieci będące w trudnej sytuacji, które potrzebują dofinansowania do zajęć artystycznych, językowych czy matematycznych. Rodziców czasami nie stać ani na nie ani na obozy, wyjazdy, kursy czy korepetycje. Czasem pomoc dotyczy też np. sfinansowania stroju koncertowego dla młodego muzyka. Wydatki rozliczane są fakturami imiennymi na dziecko i kwalifikowane według regulaminu programu. W sytuacji, gdy rodzice nie są w stanie dysponować pieniędzmi, trafiają one na konto rady rodziców szkoły. W takiej sytuacji pedagog towarzyszy dziecku w zakupach i pomaga wybrać odpowiednie akcesoria.

<sup>5</sup> Ewa Skurczyńska – koordynator programów stypendialnych w Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

Na początku każdego roku szkolnego Caritas organizuje akcję „Tornister Pełen uśmiechów”. Dzięki współpracy z Caritas Polska w 2019 r. otrzymaliśmy od lokalnego darczyńcy wsparcie finansowe pozwalające zakupić tornistry z wyposażeniem dla wielu dzieci.

Pomoc żywnościowa realizowana jest poprzez akcje, programy oraz coroczne zbiórki żywności, które organizowane są przez diecezjalne Caritas we współpracy z Caritas Polska. Programy „**Kromka chleba**” i „**Tak Pomagam!**” to regularne zbiórki żywności w sklepach różnych sieci handlowych. Żywność ze zbiórek trafia do ludzi najbardziej potrzebujących i wykluczonych ze społeczeństwa. W 2020 r., z racji pandemii, zbiórka została odwołana. W roku 2019 udało się ją jednak przeprowadzić w ponad 80 sklepach w województwie. Akcję wspierało prawie 1200 wolontariuszy. Zebrano prawie 19 ton żywności z długą datą ważności. Żywność trafiła do najbardziej potrzebujących osób z Archidiecezji Katowickiej.

„**Spiżarnia Caritas**” to program, dzięki któremu każdego dnia ze sklepów różnych sieci odbierana jest żywność o krótkim terminie przydatności, która następnie trafia do punktów Caritas. Odbiór artykułów żywnościowych z ponad 60 sklepów gwarantuje pomoc osobom najuboższym i wykluczonym ze społeczeństwa. Pomoc jest realizowana poprzez tworzenie paczek żywnościowych oraz wydawanie posiłków.

Dzięki Caritas Polska i jednej z sieci handlowych katowicka Caritas, w ramach programu „Spiżarnia Caritas”, otrzymała samochód-chłodnię. Samochód wykorzystywany jest do transportu artykułów spożywczych pochodzących z programów żywnościowych, takich jak „Spiżarnia Caritas” i Program „FEAD”. Katowicki oddział współpracuje z różnymi sieciami handlowymi dzięki inspiracji i koordynacji ze strony Caritas Polska. Pracownicy Caritas Polska prowadzą negocjacje dotyczące umów z przedstawicielami ogólnopolskich sieci handlowych oraz przygotowują umowy prawne na możliwie jak najkorzystniejszych warunkach. Służą też pomocą przy wdrażaniu procedur, prowadzeniu dokumentacji oraz sprawozdawczości. Ważnym ich zadaniem jest pośredniczenie w kontaktach z osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie jednolitych projektów po stronie sieci handlowych. Dzięki tej współpracy żywność trafia do osób najbardziej potrzebujących.

Program „**Na codzienne zakupy**” jest realizowany dzięki współpracy Caritas Polska z siecią sklepów Biedronka – Jeronimo Martins. Caritas Archidiecezji Katowickiej otrzymuje karty przeznaczone dla seniorów w wieku 60+. Karty są doładowywane co miesiąc kwotą 150 lub 100 zł. Za



te środki posiadacze kart mogą dokonać zakupów w dowolnym sklepie Biedronka. Środki mogą być wydane jedynie na artykuły żywnościowe. Program objęty jest działaniami dodatkowymi, które pozwalają na aktywizację seniorów oraz ich integrację ze społeczeństwem.

Dodatkowo Caritas Polska wspiera diecezjalne Caritas poprzez akcje związane z bieżącymi wydarzeniami, zarówno lokalnymi, jak i ogólnopolskimi. Tegoroczną akcją jest „Pomoc dla seniora”. Środki otrzymane na ten cel zostały przeznaczone na zakup paczek żywnościowych dla najuboższych seniorów z parafii i placówek Caritas, których misją jest pomoc osobom starszym i schorowanym oraz opieka nad nimi. Kolejną inicjatywą, która cieszy się do dziś wielkim powodzeniem, jest akcja „Wdzięczni Medykom”. Dzięki tej współpracy możliwe było wsparcie lokalnych szpitali poprzez zakup respiratorów i środków ochrony osobistej<sup>6</sup>.

Pandemia to czas, który odsłonił nowe możliwości efektywnej, choć zdalnej, współpracy. W obliczu wyzwań, jakie przyniósł nam czas epidemii koronawirusa, ukazała się potrzeba budowania i wzmacniania struktur wolontariackich Caritas na poziomie diecezjalnym i krajowym. Współpraca z Caritas Polska w czasie pandemii pomogła realizować wspólne projekty na rzecz największej grupy ryzyka, jaką są seniorzy i najbardziej przeciążonej pracą grupy zawodowej, jaką są pracownicy służby zdrowia oraz placówek całodobowych Caritas.

Ważnym wymiarem współpracy pomiędzy Caritas Polska a Caritas Archidiecezji Katowickiej są wieloletnie programy żywnościowe. W latach 2006-2013 Caritas Archidiecezji Katowickiej we współpracy z Caritas Polska oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, a także agencją Rynku Rolnego, realizowała program „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej PEAD”. Artykuły spożywcze trafiały do osób najuboższych za pośrednictwem parafii, wspólnot zakonnych, ośrodków prowadzonych przez Caritas, a także innych instytucji działających na rzecz osób najuboższych. Artykuły spożywcze przekazywane były nieodpłatnie osobom najuboższym, spełniającym określone kryteria, w tym wynikające z Ustawy o pomocy społecznej, dotyczące np. ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności czy wielodzietności. (art.

**Caritas Polska  
wspiera diecezjalne  
Caritas poprzez akcje  
związane z bieżącymi  
wydarzeniami.**

<sup>6</sup> Szymon Latos – sekretarz Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

5 i art. 7. Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej). Średnio na każdy rok realizacji przypadało około 50 kg żywności na osobę.

Od 2014 r. Caritas Polska we współpracy z Caritas diecezjalnymi realizuje program operacyjny „Pomoc Żywnościowa 2014-2020” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (FEAD). Instytucją zarządzającą w ramach tego programu jest Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, a instytucją pośredniczącą Krajowy

**1500 ton artykułów  
spożywczych o wartości  
blisko 8 mln zł trafiło  
do ponad 33 tys.  
osób ubogich dzięki  
współpracy Caritas  
Polska z Caritas  
Archidiecezji Katowickiej.**

Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Program w swoich założeniach przewiduje wsparcie osób i rodzin najbardziej potrzebujących w sposób trwały i intensywny poprzez udzielanie im nieodpłatnej pomocy żywnościowej bez jakiegokolwiek dyskryminacji i z poszanowaniem godności osób uprawnionych. Pomoc w ramach programu udzielana jest osobom, które z powodu trudnej sytuacji i niskich dochodów nie mogą zapewnić sobie odpowiedniego wyżywienia. Dochód tych osób nie powinien przekraczać 200% kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z pomocy społecznej tj., 1402 zł w przy-

padku osoby samotnie gospodarującej oraz 1056 zł w przypadku osoby w rodzinie. Są to zarówno osoby bezdomne, jak i niepełnosprawne, starsze, samotne, a także rodziny w trudnej sytuacji materialnej.

Współpraca pomiędzy Caritas Polska a Caritas Archidiecezji Katowickiej zaowocowała wsparciem w postaci ponad 1500 ton artykułów spożywczych o wartości blisko 8 mln zł, które trafiły do ponad 33 tys. osób ubogich zakwalifikowanych do programu. Osoby te otrzymały artykuły spożywcze z 6 grup żywieniowych: warzywa i owoce, produkty mleczne, skrobiowe, mięsne, cukier i tłuszcze oraz dania gotowe.

Pomoc można było uzyskać w 21 punktach wydawania żywności, tzw. Organizacjach Partnerskich Lokalnych. Głównie były to placówki prowadzone przez Caritas, parafie, stowarzyszenia, ośrodki pomocy społecznej oraz inne współpracujące organizacje. Organizacje partnerskie lokalne Caritas Archidiecezji Katowickiej wydały od 2014 r. blisko 170 tys. paczek żywnościowych. W ramach działań ze środków towarzyszących Caritas Archidiecezji Katowickiej przeprowadziła w tym czasie blisko 250 warsztatów dla około 3 tys. uczestników. Działania towarzyszące realizowane przez Caritas prowadziły do nabycia przez uczestników samodzielności i kompetencji w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego. Działania

te były realizowane w formie szkoleń bądź warsztatów przekazujących niezbędną wiedzę i umiejętności dotyczące przygotowywania posiłków, diety oraz zdrowego odżywiania, jak również sprawnego zarządzania budżetem domowym i zapobiegania marnowaniu żywności<sup>7</sup>.

Współpraca dokonuje się również w zakresie wdrożenia projektu „**Ekologia integralna encykliki Laudato si’ w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych**”. Projekt służy aktywizacji Parafialnych Zespołów Caritas, Szkolnych Kół Caritas i Centrum Wolontariatu Caritas. Ze strony Caritas Polska na miejscu realizacji projektu przebywa animator diecezjalny, którego zadaniem jest wdrażanie rozwiązań dotyczących problemów w środowiskach lokalnych<sup>8</sup>. Problemy te są związane z marnowaniem żywności, nadmiarem plastiku, brakiem wiedzy na temat gospodarki odpadami, brakiem szacunku dla środowiska naturalnego czy też zmianami klimatu. Celem wspólnych działań jest nawrócenie ekologiczne, promowanie zdrowego stylu życia, czystości powietrza i kształtowanie pozytywnego nastawienia do odnawialnych źródeł energii. Projekt ma na celu krzewienie idei zawartych w encyklice papieża Franciszka *Laudato si’*<sup>9</sup>.

Współpraca z Caritas Polska obejmuje także pomoc humanitarną w najbardziej dotkniętych ubóstwem rejonach świata. Program „**Rodzina Rodzinie**” służy wsparciu syryjskich rodzin. W Niedzielę Miłosierdzia przed parafiami została przeprowadzona dodatkowa zbiórka. Dzięki zebrany środkom możliwe było wsparcie odbudowy zbombardowanej szkoły.

Caritas Archidiecezji Katowickiej wzięła też udział w inicjatywie „100 projektów na setną rocznicę odzyskania niepodległości”. Dzięki tej akcji 5 ośrodków katowickiej Caritas otrzymało dofinansowanie na realizację przygotowanych na tę okazję projektów.

Warto wspomnieć, że Caritas Polska wspiera również diecezjalną Caritas pod względem informatycznym poprzez dostęp do serwera na potrzeby stron internetowych, poprzez zakładanie kont pocztowych i udzielanie wszelkich porad w tej dziedzinie. Wspiera również działania marketingowe i dzieli się swoim doświadczeniem związanym ze świa-

<sup>7</sup> Mateusz Kołodziejczyk – koordynator programu FEAD w Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

<sup>8</sup> Katarzyna Długajczyk – koordynator diecezjalny projektu „*Ekologia integralna encykliki Laudato si’ w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych*”, opracowanie własne (10.07.2020).

<sup>9</sup> Por. Porozumienie zawarte pomiędzy Caritas Polska, a Caritas Archidiecezji Katowickiej 01.01.2020 r. (dokumentacja dostępna w sekretariacie Caritas Archidiecezji Katowickiej).

tem mediów ogólnopolskich, społecznościowych i lokalnych. Działania Caritas Polska skierowane są na troskę o właściwy wizerunek medialny Caritas. Współpraca dokonuje się również w przestrzeni wirtualnej poprzez wymianę informacji medialnych i wzajemne publikowanie ich za pomocą mediów społecznościowych. Ważnym obszarem tej współpracy jest wydawanie wspólnych informatorów i kwartalnika Caritas.

Dzięki współpracy możliwa jest też pomoc humanitarna, przekazywana poprzez Caritas Polska do diecezjalnej Caritas na rzecz osób zamieszkałych na terenie Archidiecezji Katowickiej. Współpraca polega na przeprowadzeniu zbiórek pieniężnych, z których mogą skorzystać osoby potrzebujące. Dzięki współpracy z Caritas Polska do naszych szpitali trafiło kilkadziesiąt respiratorów, które były bardzo potrzebne w czasie pandemii.

Na koniec należy wyraźnie zaznaczyć, że współpraca Caritas Polska z Caritas Archidiecezji Katowickiej jest możliwa dzięki ludziom pracującym w obu organizacjach. Za wszystkimi wspólnymi akcjami stoją konkretne osoby, pracownicy i wolontariusze, setki wykonanych telefonów, wymienionych e-maili i sporządzonych dokumentów. Współpraca to wynik wysiłku wielu specjalistów. Każdy projekt wymaga wsparcia prawnego, medialnego, marketingowego, informatycznego. Wymaga też koordynacji, logistyki, wdrożenia, przeprowadzenia i rozliczenia. A to wszystko nie byłoby możliwe bez inspiracji i motywacji. Siłą Caritas jest wspólnota Kościoła w wymiarze powszechnym i lokalnym zjednoczona wokół Jezusa Chrystusa. Siłą są ludzie, którzy wkładają w te działania serce, entuzjazm i profesjonalizm. Siłę do działania i współpracy daje motywacja ewangeliczna, której sensem jest służenie Jezusowi Chrystusowi, szukając Jego obecności w drugim człowieku potrzebującym wsparcia.

### **Bibliografia**

*Być głosem ubogich. 15 lat Caritas w Polsce*, Fundacja „Pro Caritate”, Warszawa 2006.

Długajczyk K. – (koordynator diecezjalny projektu „*Ekologia integralna encykliki Laudato si’ w działaniu wspólnot Caritas i społeczności lokalnych*”), opracowanie własne (10.07.2020).

<https://caritas.pl/wp-content/uploads/2018/04/regulamin.pdf> (dostęp: 10.07.2020).

*Informator Caritas 2003/2004*, Warszawa 2003.

Kołodziejczyk M. – koordynator programu FEAD Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

Latos S. – sekretarz Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

Porozumienie zawarte pomiędzy Caritas Polska, a Caritas Archidiecezji Katowickiej 01.01.2020 r.

Skurczyńska E. – koordynator programów stypendialnych w Caritas Archidiecezji Katowickiej, opracowanie własne (10.07.2020).

Podopieczni  
Warsztatów  
Terapii Zajęciowej  
w Łędzinach.  
Pracownia  
ceramiczna

fot. Warsztaty Terapii  
Zajęciowej w Łędzinach

